



Bardzo Młoda Kultura 2020
badania diagnostyczne
– województwo podkarpackie.

Analiza SWOT edukacji kulturowej
w kontekście pandemii i przeniesienia działań do sieci
internetowej.

dr Wojciech Broszkiewicz

Spis treści

Wstęp	4
1. Efekt pandemii w sferze kultury	9
1.1 Sytuacja w sferze kultury w ujęciu ilościowym	9
1.1.1 Kultura w województwie podkarpackim – aspekty infrastrukturalne	10
1.1.2 Imprezy masowe, w tym w województwie podkarpackim – liczba i frekwencja	33
1.1.3 Sfera kultury – nakłady i wyniki finansowe – w tym w województwie podkarpackim	36
1.2 Sfera kultury w województwie podkarpackim w świetle badań własnych	42
1.2.1 Sytuacja w sferze kultury z perspektywy kadry zarządzającej instytucjami działającymi w tym obszarze	42
1.2.2 Sytuacja w sferze kultury z perspektywy przedstawicieli instytucji działających w tym obszarze	50
1.2.3 Sytuacja w sferze kultury z perspektywy twórców	60
1.2.4 Sytuacja w sferze kultury z perspektywy adresatów działań kulturowych	68
1.3 Strategie przetrwania kryzysu wywołanego pandemią	71
1.3.1 Kadra zarządzająca o działaniach antykryzysowych	71
1.3.2 Pracownicy podmiotów działających w sferze kultury o podjętych działaniach przeciw skutkom pandemii.....	79
2. Wsparcie dla działalności w sferze kultury	83
2.1 Instytucje kultury – wsparcie otrzymane wobec oczekiwanego	83
2.2 Twórcy kultury – wsparcie otrzymane wobec oczekiwanego	87
2.3 Odbiorcy kultury – wsparcie postulowane wobec udzielonego	89
2.4 Wsparcie sektora kultury ze strony państwa – oczekiwania w zderzeniu z podjętymi działaniami... 94	
3. Sytuacja w sferze kultury – analiza SWOT	102
3.1 Animatorzy i edukatorzy kulturowi – mocne i słabe strony, szanse i zagrożenia związane z aktualną sytuacją	102
3.2 Kadra zarządzająca instytucjami kultury – mocne i słabe strony, szanse i zagrożenia związane z aktualną sytuacją	104
3.3 Instytucje kultury (pracownicy) – mocne i słabe strony, szanse i zagrożenia związane z aktualną sytuacją	109
3.4 Twórcy kultury – mocne i słabe strony, szanse i zagrożenia związane z aktualną sytuacją	117
3.5 Odbiorcy kultury – mocne i słabe strony, szanse i zagrożenia związane z aktualną sytuacją	122
Zakończenie	126

Nota metodologiczna	128
Problematyka badawcza.....	128
Badania Desk Research.....	130
Krótka charakterystyka badań typu Desk Research	130
Rodzaj zastosowanego doboru próby w badaniach DR.....	130
Struktura próby w badaniach DR.....	130
Badania CAWI – podkarpackie podmioty działające w sferze kultury	131
Krótka charakterystyka badań typu CAWI	131
Rodzaj zastosowanego doboru próby w badaniach CAWI z przedstawicielami podkarpackich podmiotów kultury.....	131
Struktura uzyskanej próby w badaniach CAWI z przedstawicielami podkarpackich podmiotów kultury	132
Badania CAWI – podkarpacki animatorzy i edukatorzy kulturowi	142
Krótka charakterystyka badań typu CAWI	142
Rodzaj zastosowanego doboru próby w badaniach CAWI z podkarpackimi edukatorami i animatorami kulturowymi	142
Struktura uzyskanej próby w badaniach CAWI z podkarpackimi edukatorami i animatorami kulturowymi	143
Badania IDI z przedstawicielami sfery kultury na Podkarpaciu	145
Krótka charakterystyka badań typu IDI	145
Rodzaj zastosowanego doboru próby w badaniach IDI z przedstawicielami sfery kultury.....	145
Struktura uzyskanej próby w badaniach IDI z przedstawicielami sfery kultury na Podkarpaciu	145
Badania oparte na wywiadzie wykorzystującym komunikator internetowy	146
Krótka charakterystyka badań wykorzystujących komunikator internetowy.....	146
Rodzaj zastosowanego doboru próby w badaniach wykorzystujących komunikator internetowy ..	147
Struktura uzyskanej próby w badaniach wykorzystujących komunikator internetowy.....	148
Analiza SWOT – uwagi metodologiczne	149
Aneks	151
Spis map, schematów, tabel, wykresów i zestawień.....	164

Wstęp

Niniejszy raport zawiera informacje zgromadzone i opracowane w ramach badań diagnostycznych przeprowadzonych przez firmę Explicator Wojciech Broszkiewicz w 2020 r. na zlecenie i we współpracy z Centrum Kulturalnym w Przemyślu, tj. podkarpackim Operatorem regionalnym programu Bardzo Młoda Kultura 2019-21.

Zasadniczym celem badania jest określenie stanu edukacji kulturowej w województwie podkarpackim w 2020 r. z uwzględnieniem działań przeniesionych do sieci internetowej w kontekście zjawiska pandemii wywołanego przez wirusa o nazwie Covid-19. W badaniach podjęto próbę uwzględnienia perspektywy podmiotów o zasadniczym znaczeniu dla kształtu sfery kultury w naszym kraju. Tym samym w ramach badań zebrano informacje dotyczące działań podejmowanych w dobie pandemii od przedstawicieli środowisk artystycznych, spośród których w znacznej mierze wywodzą się animatorzy i edukatorzy kulturowi. Zadbano o udzielenie głosu reprezentantom instytucji kultury, które bardzo często są miejscem realizacji przedsięwzięć z zakresu edukacji kulturowej. W tym przypadku mogły wypowiedzieć się osoby zarządzające tego rodzaju placówkami oraz ich pracownicy. Istotnym źródłem wiedzy o ogólnej sytuacji w kulturze byli także odbiorcy treści kulturowych. Ponadto uwzględniono tu również specyfikę działalności w publicznej i niepublicznej części sfery kultury.

Dokument zawiera także przegląd kluczowych danych statystycznych oraz informacji dostępnych w sieci internetowej, które zostały wybrane do analizy pod kątem ich odniesień do kwestii stanu kultury w kryzysie pandemicznym (a w tym edukacji kulturowej). Ponadto w stosunku do poszczególnych podmiotów sfery kultury, tj. instytucji, twórców i odbiorców zostało wykorzystane narzędzie analityczne określane jako analiza SWOT.

W raporcie używane są następujące skróty:

Skrót	Pełna nazwa
BDL	Bank Danych Lokalnych Głównego Urzędu Statystycznego
BMK	Bardzo Młoda Kultura
CAWI	komputerowo wspomagany wywiad internetowy
CK	Centrum Kulturalne
GUS	Główny Urząd Statystyczny
IDI	wywiad indywidualny pogłębiony
KN	kod respondenta w badaniach IDI – kadra zarządzająca niepubliczną instytucją kultury
KP	kod respondenta w badaniach IDI – kadra zarządzająca publiczną instytucją kultury
NCK	Narodowe Centrum Kultury
NGO	organizacje pozarządowe
PN	kod respondenta w wywiadzie przeprowadzonym za pomocą komunikatora internetowego – pracownik niepublicznej instytucji kultury
PP	kod respondenta w wywiadzie przeprowadzonym za pomocą komunikatora internetowego – pracownik publicznej instytucji kultury
SWOT	analiza silnych, słabych stron oraz szans i zagrożeń
TDI	pogłębiony indywidualny wywiad telefoniczny
TIK	technologie informacyjno-komunikacyjne
TN	kod respondenta w wywiadzie przeprowadzonym za pomocą komunikatora internetowego – twórca/artysta z niepublicznej instytucji/podmiotu kultury
TP	kod respondenta w wywiadzie przeprowadzonym za pomocą komunikatora internetowego – twórca/artysta z publicznej instytucji kultury
WDK	Wojewódzki Dom Kultury

Operatorem regionalnym Bardzo Młodej Kultury – programu pod auspicjami Narodowego Centrum Kultury – w województwie podkarpackim w 2020 r. jest Centrum Kulturalne w Przemyślu (ul. Stanisława Konarskiego 9, 37-700 Przemyśl). Instytucja ta należy do grona 16 operatorów zlokalizowanych w poszczególnych województwach i jest odpowiedzialna za realizację programu na Podkarpaciu w latach 2019-2021. Biorąc pod uwagę poprzednią edycję BMK rok obecny jest więc 5 z kolei rokiem, w którym program ten jest prowadzony przez CK w Przemyślu. Celem programu jest wzmacnianie roli edukacji kulturowej w Polsce oraz polepszanie współpracy pomiędzy sektorami kultury i edukacji.

Adresatami projektu są przedstawiciele instytucji i organizacji działających w szeroko rozumianej sferze kultury oraz dzieci i młodzież – por Schemat 1.

Schemat 1 Adresaci projektu Bardzo Młoda Kultura



Źródło: opracowanie własne.

W projekcie przewidziano realizację szeregu działań mających za zadanie umożliwić zwiększenie poziomu kompetencji osób działających w sferze animacji i edukacji kulturowej, zmotywować do realizacji przez te osoby własnych projektów oraz wesprzeć finansowo podejmowane przez nie działania. Istotnym jego elementem jest także portal dotyczący edukacji kulturowej w regionie. Ponadto w ramach projektu są prowadzone badania diagnostyczne – Schemat 2.

Schemat 2 Działania w ramach BMK



Źródło: opracowanie własne na podstawie: <https://www.ck.przemysl.pl/ck/centrum-kulturalne-w-przemyslu-ponownie-operatorem-bardzo-mlodej-kultury.html>.

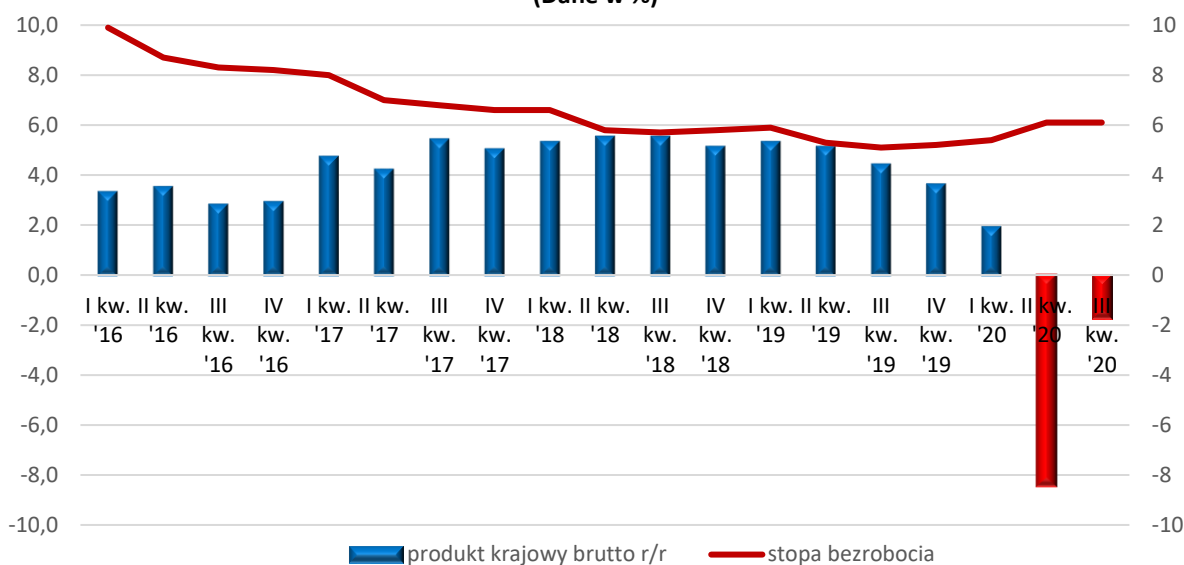
Należy tu podkreślić, iż w 2020 r. pojawiły się wyjątkowe i niekorzystne okoliczności, w jakich przyszło realizować program Bardzo Młodej Kultury nie tylko na terenie województwa podkarpackiego, ale w całej Polsce. Mowa tu o kryzysie wywołanym pojawieniem się wirusa o nazwie Covid-19 (koronawirusa), którego wystąpienie w naszym kraju w okolicach marca br. i niekonwencjonalne zabiegi podjęte w celu opanowania procesu jego rozprzestrzeniania się wywołało szereg skutków, które w bardzo negatywny sposób odbiły się m.in. na kondycji całej sfery kultury, a w tym także na działaniach związanych z edukacją kulturową. Co więcej, w chwili zakończenia prac nad niniejszym raportem mamy do czynienia z pogłębianiem się zjawiska pandemii (w Polsce i ogólnie na Świecie) i brakiem realnych możliwości oszacowania terminu ewentualnego ustąpienia zarazy. Sytuacja ma bardzo daleko idące konsekwencje dla realizacji programu BMK, a także przewidzianych w jego ramach badań diagnostycznych (w tym dla problematyki badawczej oraz kwestii metodologicznych i organizacyjnych). Co więcej, decyzją rządu w dniu 07.10.2020 r. w związku z nasileniem się pandemii koronawirusa instytucje kultury zostały ponownie całkowicie zamknięte dla publiczności, i tym samym ta grupa zatrudnionych w nich pracowników, których pensja jest uzależniona od pokazów, występów, przedstawień itp. itd. została *de facto* pozbawiona możliwości zarobkowania.

Ogólnym kontekstem dla niniejszego opracowania może być informacja dotycząca danych makroekonomicznych tj. PKB liczonego rok do roku oraz stopy bezrobocia rejestrowanego. Od dłuższego czasu w Polsce mieliśmy do czynienia z dobrą koniunkturą gospodarczą, którą obrazuje solidny i nieustający wzrost wskaźnika PKB, aż do I kwartału 2020 r. Choć wzrost gospodarczy zawsze jest pozytywnym zjawiskiem, to jednak według niektórych ekonomistów dopiero przyrost PKB na poziomie większym niż 4% zaczyna być odczuwalny w portfelach przeciętnego obywatela.¹ W ostatnim czasie taka sytuacja miała miejsce w polskiej gospodarce nieprzerwanie od 2017 r. do 2019 r. W tym kontekście II kwartał 2020 r., dokładnie obrazuje stan w jakim znalazł się nasz kraj pod względem ekonomicznym, przy czym należy tu zaznaczyć, iż nie jest to żaden ewenement w porównaniu z wynikami finansowymi innych krajów Unii Europejskiej, Europy, a nawet Świata.

Co więcej stopa rejestrowanego bezrobocia, która w Polsce regularnie spadała z poziomu ok. 10% w 2016 r. do wielkości znajdujących się już nawet poniżej 4% (a ponieważ mowa tu o bezrobociu rejestrowanym można pokusić się o stwierdzenie, że odsetek ten był znacznie niższy). Jednakże wskaźnik ten, poczynawszy już od końca 2019 r. znowu zaczyna rosnąć, co w kontekście aktualnych problemów z tzw. drugą falą pandemii, i oczekiwaniem na prawdopodobną trzecią falę może budzić duży niepokój. Nawet pomimo tego, że jak pokazują dane w III kwartale 2020 r. gospodarka, w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku, straciła nieco mniej. Niestety możliwe jest jednak to, że pandemia „nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa”. Natomiast pewne jest to, że kondycja sfery kultury jest ściśle związana z finansami, i to w wymiarze zasobności gospodarstw domowych (kwestia środków umożliwiających uczestnictwo w wydarzeniach kulturowych), jak i wymiarze publicznym (finansowanie państwowych i samorządowych podmiotów kultury oraz dotacje do działalności NGO-sów oraz podmiotów prywatnych działających w tej branży, w której ambitnym i wartościowym przedsięwzięciom często trudno jest wygenerować zysk) – por. Wykres 1.

¹ (...) dla gospodarki dobrze jest, jeśli wzrost wynosi około 3–4 proc. Wówczas każdy z nas powinien odczuć poprawę swojej sytuacji, czyli najnormalniej w świecie mieć więcej pieniędzy, poczucia komfortu czy pewności zatrudnienia. PKB na poziomie 4 proc. oznacza dla Kowalskiego, że jego firma/pracodawca raczej nie zbankrutuje, a nawet jeśli, to szybko znajdzie nową pracę. J. Fronczak, Wzrost PKB, a dobrobyt Kowalskiego, portal Totalmoney.pl, <https://www.totalmoney.pl/artykuly/528622,konta-osobiste,wzrost-pkb-a-dobrobyt-kowalskiego.1.1> opubl. 25.11.2016 (Dostęp: 22.12.2020).

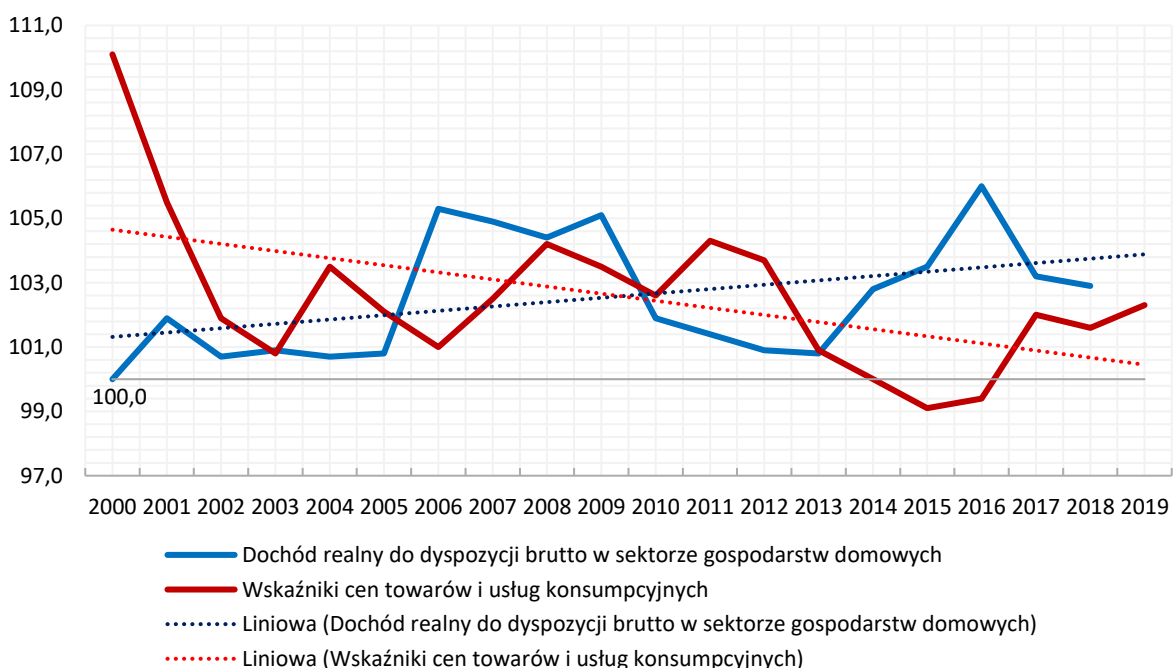
Wykres 1 PKB liczony r/r i stopa bezrobocia rejestrowanego w latach 2016-20
(Dane w %)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Także zestawienie realnych dochodów pozostających do dyspozycji gospodarstw domowych, które od 2000 r. nieustająco (choć niejednostajnie) notowały wzrost, przy jednoczesnym spadku wskaźnika cen towarów i usług mogło stanowić podstawę do patrzenia w przyszłość z optymizmem. Nic nie zapowiadało problemów, z jakimi mamy obecnie do czynienia, co w pewnym sensie wyjaśnia fakt, iż nikt nie był gotowy na to co nadeszło wraz z pandemią. Mowa tu także o przedstawicielach sfery kultury, a w tym twórców i artystów, przedsiębiorców świadczących usługi na rzecz podmiotów aktywnych w tej dziedzinie życia społecznego oraz pracowników mniejszych i większych instytucji kultury – por. Wykres 2.

Wykres 2 Dochód realny brutto a wskaźnik cen w latach 2000-19*
wraz z liniami trendów



*Wartości liczone rok do roku, gdzie rok poprzedni =100.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

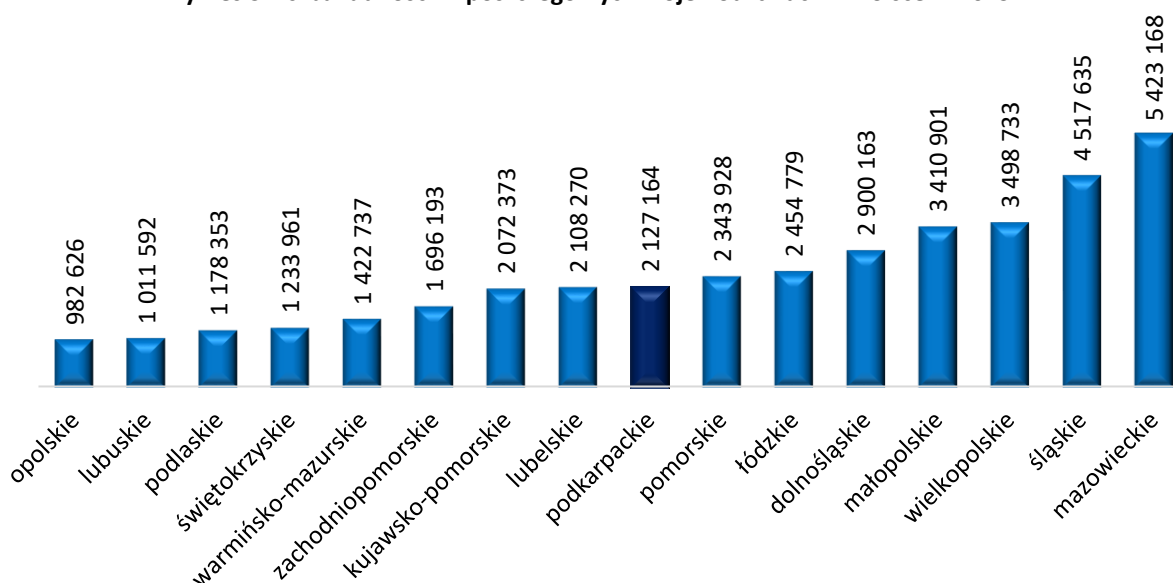
1. Efekt pandemii w sferze kultury

Opisanie skutków jakie wywołała pandemia w sferze kultury w województwie podkarpackim w wymiarze ilościowym jest o tyle trudne, że aktualnie brakuje jeszcze szczegółowych danych statystycznych, które umożliwiłyby sporządzenie takiego obrazu. Jednocześnie wzięcie pod uwagę całkowity brak aktywności podmiotów kultury – jaki miał miejsce z powodu tzw. *lockdownu* (tj. „zamrożenia” życia publicznego, zamknięcia instytucji i podmiotów gospodarczych z wyjątkiem tych, które bezpośrednio warunkują funkcjonowanie społeczeństwa), która to sytuacja trwała od połowy marca do czerwca oraz ponowne wprowadzenie znacznej części tego typu obostrzeń w połowie września – w zestawieniu z działalnością podmiotów kultury w analogicznych okresach w 2019 r. pozwala na uzyskanie pewnego oglądu bieżącej sytuacji. Pokazanie danych z ubiegłego roku charakteryzujących sferę kultury w ujęciu ilościowym i jakościowym pozwoli na uświadomienie sobie skali problemu jaki wywołało pojawienie się koronawirusa i podjęcie działań mających na celu przeciwdziałanie temu zagrożeniu, a których „skutkiem ubocznym” jest dezorganizacja sfery kultury.

1.1 Sytuacja w sferze kultury w ujęciu ilościowym

Zobrazowanie skali działań podejmowanych w sferze kultury w województwie podkarpackim w 2019 r. pozwoli uzyskać punkt odniesienia do oceny tego, jakie problemy spowodowały ograniczenia w funkcjonowaniu podmiotów kultury wynikające z pojawienia się pandemii wywołanej wirusem Covid-19 (tzw. koronawirusem). Warto więc w tym miejscu opisać działalność takich instytucji i placówek jak: biblioteki, centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice, teatry i instytucje muzyczne, kina, muzea, a także pokazać ilość przedsięwzięć o charakterze imprez masowych oraz omówić kwestie finansowe związane z tego rodzaju wydarzeniami – oczywiście odwołując się do aktualnie dostępnych danych. Dla pełniejszego zilustrowania opisywanej sytuacji dane dotyczące województwa podkarpackiego dobrze jest omawiać w odniesieniu do pozostałych województw. Ponieważ często w tych zestawieniach istotnym aspektem jest kwestia wielkości tych jednostek administracyjnych pod względem ludnościowym to należy tu wspomnieć także o tym, że Podkarpacie z ponad 2,1 mln mieszkańców jest ósmym województwem w Polsce – por. Wykres 3.

Wykres 3 Liczba ludności w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r.

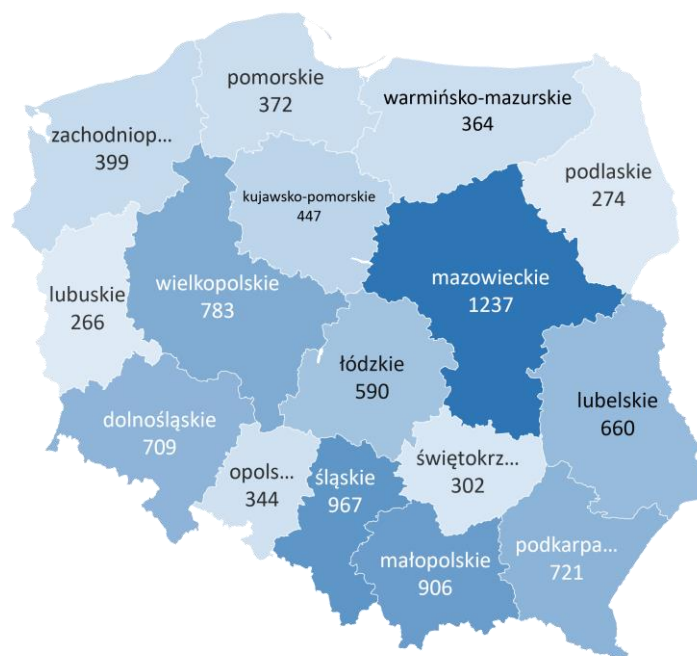


Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

1.1.1 Kultura w województwie podkarpackim – aspekty infrastrukturalne

W Polsce w 2019 r. ze względu na dużą liczbę **bibliotek wraz z filiami** szczególnie wyróżniały się trzy województwa, tj. mazowieckie (1237 obiektów), śląskie (967 obiektów) i małopolskie (906 obiektów). W grupie województw, w których liczbę tego typu placówek wyznacza przedział od 701 do 800 obiektów znajdują się takie jak: wielkopolskie, podkarpackie, dolnośląskie. W województwach lubelskim, łódzkim oraz kujawsko-pomorskim liczba bibliotek wraz z filiami mieści się w przedziale od 401 do 700 obiektów. W tym kontekście w przypadku takich województw jak: zachodniopomorskie, pomorskie, warmińsko-mazurskie, opolskie i świętokrzyskie mowa jest o przedziale od 300 do 400 placówek tego typu. Natomiast poniżej 300 bibliotek wraz z filiami znajduje się w województwach podlaskim i lubuskim, w którym to jest zlokalizowanych najmniej tego typu obiektów, tj. 266 – por. Mapa 1.

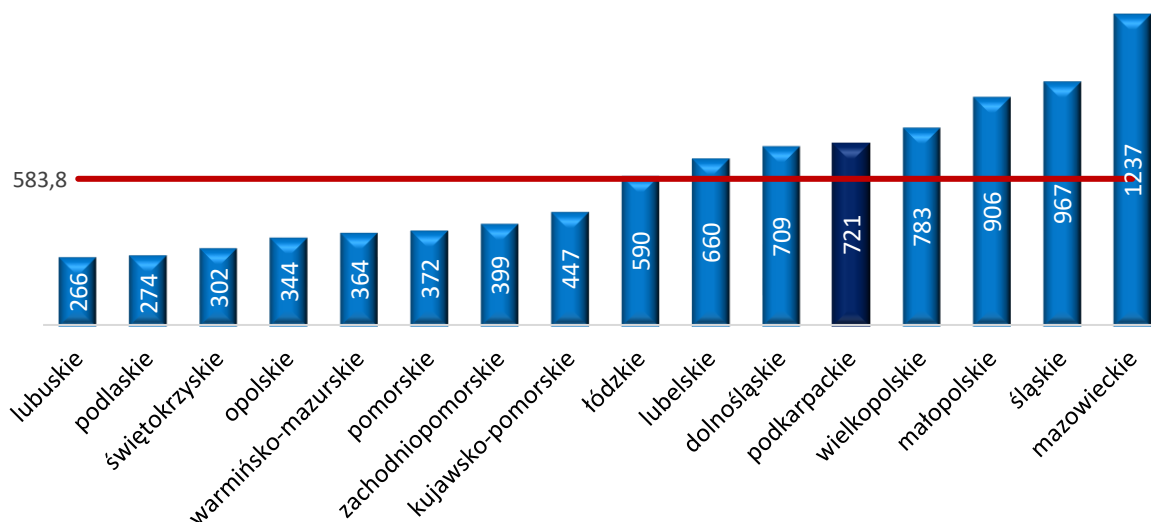
Mapa 1 Liczba bibliotek publicznych i niepublicznych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. – mapa pogładowa



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Województwo podkarpackie – pod względem liczby bibliotek wraz z filiami – z 721 obiektami tego typu znajduje się, jako jedno z siedmiu, powyżej średniej ogólnopolskiej. Taka liczba bibliotek wraz z ich filiami lokuje Podkarpacie na piątej pozycji wśród wszystkich szesnastu województw, czyli w tym zestawieniu na miejscu wyższym, niż w rankingu województw uwzględniającym liczbę mieszkańców – por. Wykres 4.

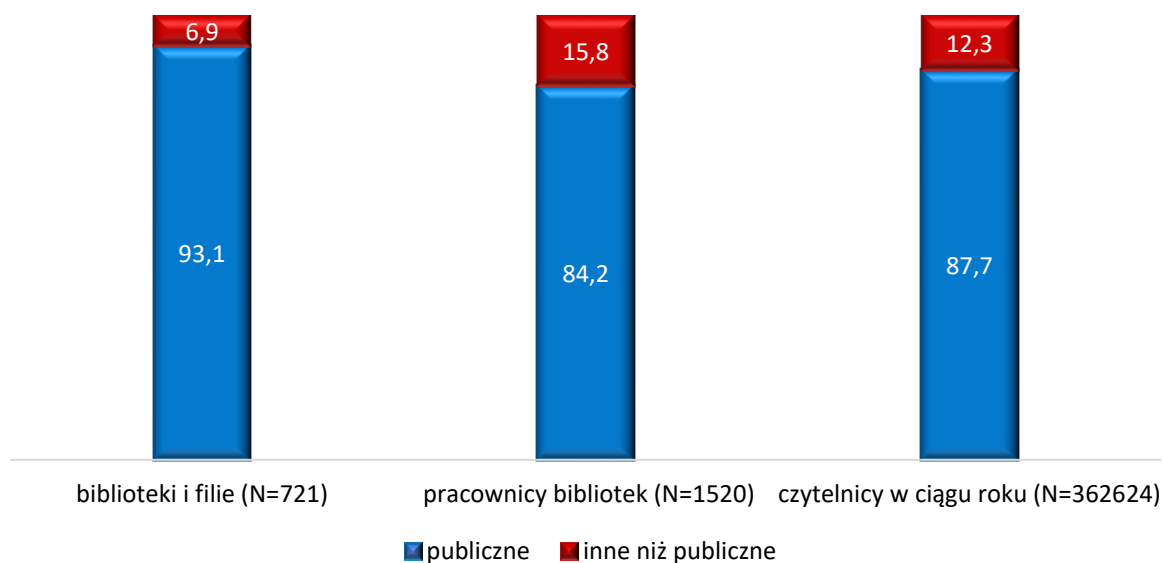
Wykres 4 Liczba bibliotek publicznych i niepublicznych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Wśród 721 bibliotek wraz z filiami działających w województwie podkarpackim w 2019 r. zdecydowana większość to placówki publiczne (ok. 93%). W tym czasie tych instytucjach było zatrudnionych 1520 osób, z których większość była pracownikami podmiotów publicznych (ok. 84%). W ciągu roku z zasobów podkarpackich bibliotek wraz z filiami skorzystało ponad 362 tys. czytelników, z których zdecydowana większość to klienci placówek publicznych (ok. 88%) – por. Wykres 5.

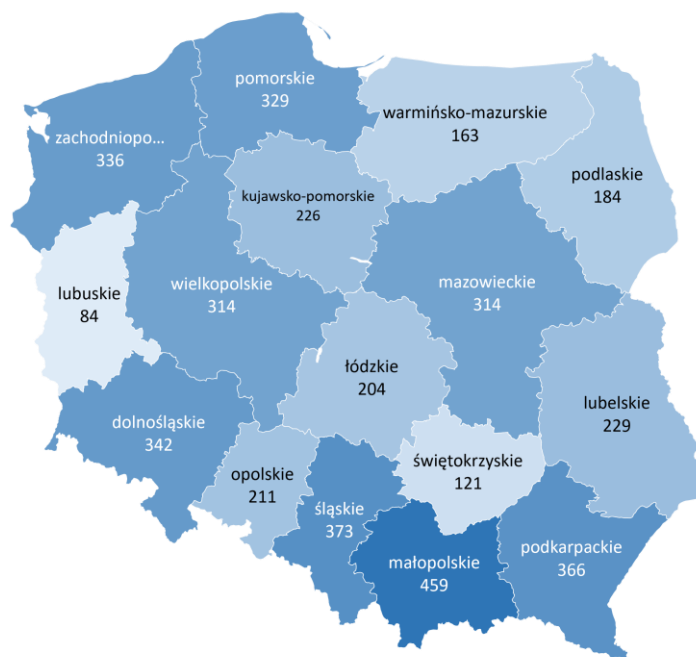
Wykres 5 Biblioteki, pracownicy i czytelnicy w woj. podkarpackim w 2019 r. według statusu tego rodzaju placówek, (Dane w %)



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Wśród instytucji działających w sferze kultury bardzo istotne znaczenie mają **centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice**. W ich przypadku wyjątkowa rola wynika z ich liczby oraz gęstej sieci, która powoduje, iż tworzą one szkielet całej infrastruktury kulturowej w naszym kraju. Co więcej znaczna część z nich zapewnia dzieciom i młodzieży pierwszy kontakt z wytworami kultury w szerszym i pogłębionym ujęciu niż ma to miejsce w szkołach. Ważną zaletą tego typu placówek jest także to, iż dbają one o stały i urozmaicony dostęp do treści kulturowych. Często są one jedynym miejscem w społecznościach lokalnych, które pełni funkcję integrującą takie kategorie grup społecznych. Warto tu nadmienić, iż pomimo relatywnie dużej liczby tego typu podmiotów, są takie miejsca w naszym kraju, w których one nie zostały zlokalizowane albo z różnych względów (najczęściej finansowych) zaprzestały swojej działalności. W tego typu sytuacjach często rolę takich instytucji przejmują przyszkolne biblioteki. W Polsce najwięcej centrów, domów i ośrodków kultury, klubów i świetlic w 2019 r. znajdowało się w województwie małopolskim (459 obiektów), a najmniej w województwie lubuskim (84 obiekty). Wśród województw, w których liczba ta waha się od 301 do 400 obiektów tego typu są takie jak: śląskie, podkarpackie, dolnośląskie, zachodniopomorskie, pomorskie, mazowieckie i wielkopolskie. Podmiotów tego typu w liczbie mieszczącej się przedziale od 201 do 300 można znaleźć w takich województwach jak: lubuskie, kujawsko-pomorskie, opolskie i łódzkie. Pomiędzy 101 i 200 omawianych tu instytucji jest zlokalizowanych w województwach podlaskim, warmińsko-mazurskim i świętokrzyskim – por. Mapa 2.

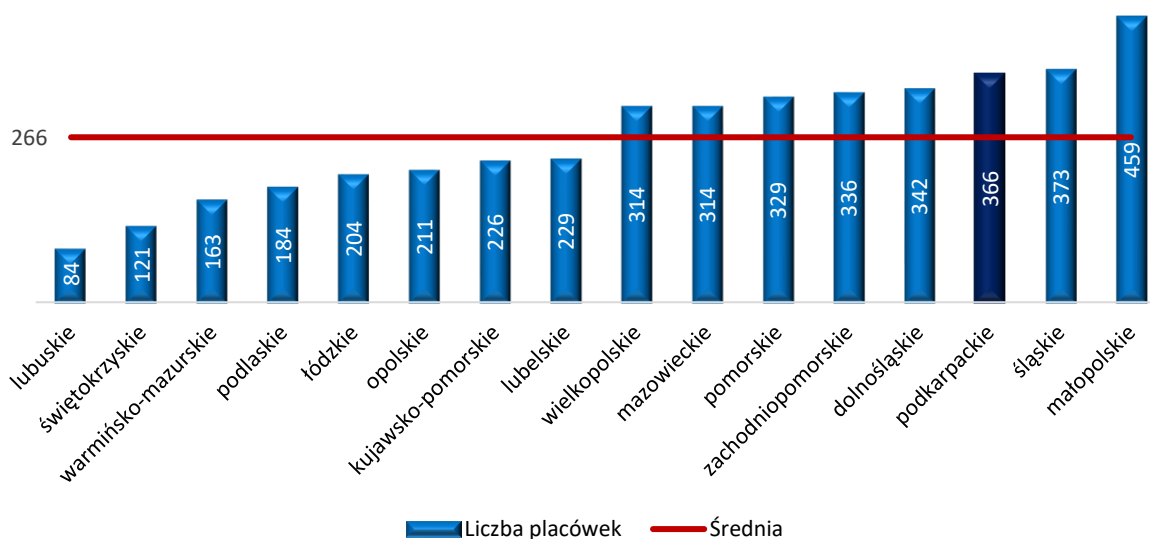
Mapa 2 Liczba placówek kultury prowadzących działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice) w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. – mapa poglądowa



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Porównanie liczby podmiotów kultury prowadzących działalność społeczno-kulturalną, tj. centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice w poszczególnych województwach wykazało, że pod tym względem Podkarpacie z liczbą 366 tego typu placówek, nie tylko przekracza średnią krajową, ale też zajmuje trzecie miejsce w kraju, czyli zdecydowanie wyższe, niż w rankingu województw utworzonym na podstawie liczby mieszkańców – por. Wykres 6.

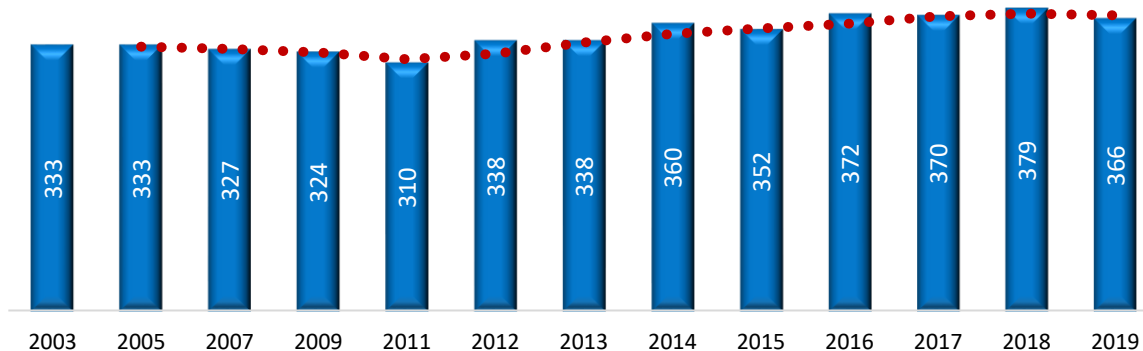
Wykres 6 Liczba placówek kultury prowadzących działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice) w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w porównaniu ze średnią



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Przegląd dostępnych danych statystycznych wykazał, że od 2005 r. w województwie podkarpackim liczba centrów, domów i ośrodków kultury oraz klubów i świetlic rosła. Przyrost ten nie był jednakże jednostajny i równomierny. Na przestrzeni lat 2005-2012 odnotowano spadek z 333 placówek do 310 obiektów tego typu. Jednakże od 2012 r. liczba tego typu podmiotów zaczęła znacząco wzrosła i w latach 2011 i 2012 wyniosła 338 placówek, a w 2014 r. już 360. W kolejny roku znowu liczba ta nieco spadła do 352, aby w 2016 r. znowu wzrosnąć do 372. W 2018 r. liczba 379 centrów, domów i ośrodków kultury oraz klubów i świetlic sprawiła, że Podkarpacie znalazło się na drugim miejscu wśród wszystkich województw ustępując tylko Małopolsce. Jednak w 2019 r. wobec spadku liczby omawianych tu placówek na Podkarpaciu i jednocześnie ich przyroście w województwie śląskim nasze województwo w 2019 r. zajęło trzecie miejsce w tym zestawieniu – por. Wykres 7.

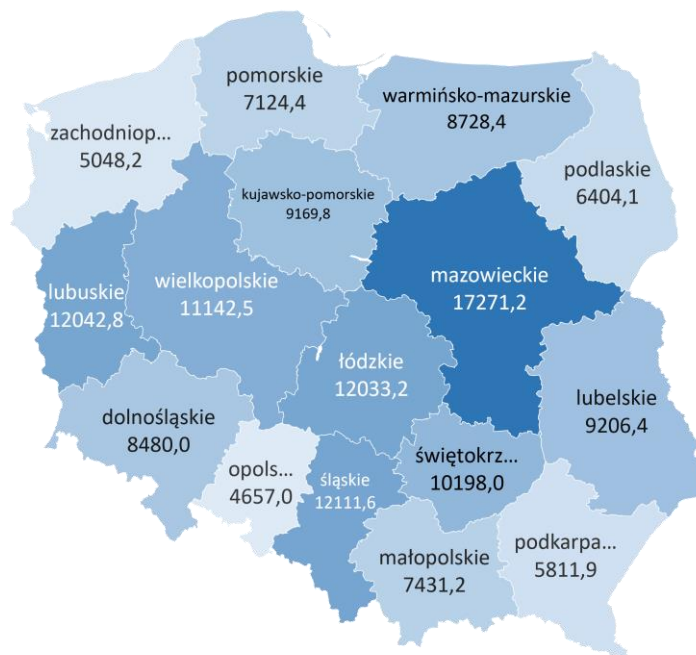
Wykres 7 Liczba placówek kultury prowadzących działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice) w woj. podkarpackim w latach 2003-19 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Największą liczbę mieszkańców przypadającą na placówkę kultury prowadzącą działalność społeczno-kulturalną, tj. centra, domy i ośrodki kultury oraz kluby i świetlice odnotowano w województwie mazowieckim, gdzie przekroczyła ona 17 tys. osób. Najmniejszą zaś w województwie opolskim, tj. ponad 4,6 tys. osób. W tym przypadku z im mniejszą liczbą osób mamy do czynienia, tym lepsza jest interpretacja takiego stanu rzeczy. Oznacza to bowiem, iż mamy do czynienia z lepszym lub gorszym nasyceniem obiektów omawianego typu na określonym obszarze, którym w tym kontekście są poszczególne województwa – por. Mapa 3.

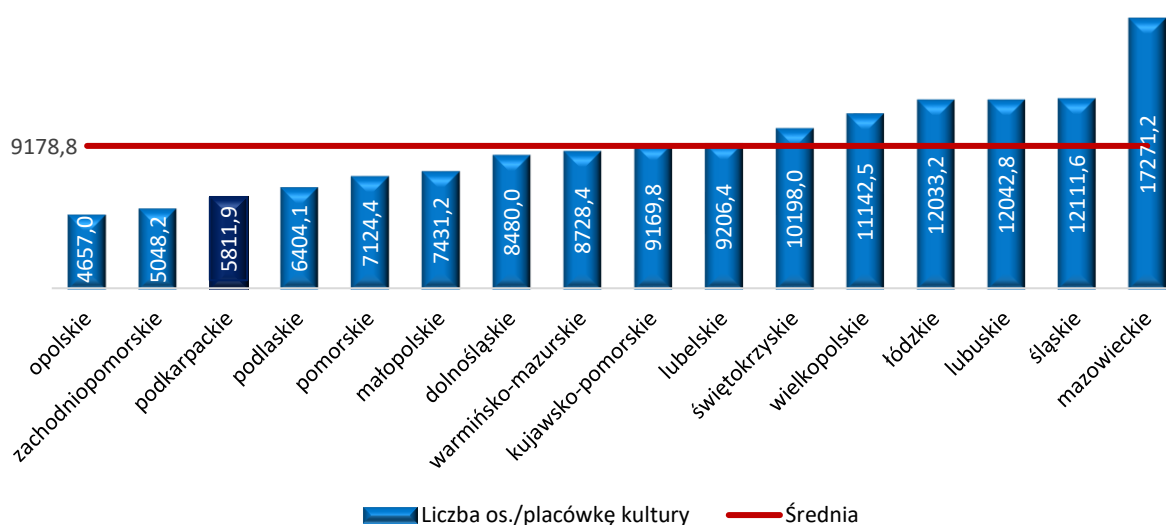
Mapa 3 Liczba mieszkańców przypadająca na placówkę kultury prowadzącą działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice) w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. – mapa poglądowa



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Zestawienie liczby mieszkańców przypadających na placówkę kultury prowadzącą działalność społeczno-kulturalną w poszczególnych województwach pokazuje, iż najlepiej w 2019 r. sytuacja pod tym względem przedstawiała się w takich województwach jak opolskie, zachodniopomorskie i podkarpackie. Jak widać, na Podkarpaciu liczba ponad 5,8 tys. osób na jedną placówkę omawianego typu, nie tylko jest zdecydowanie niższa niż, średnia krajowa, ale też lokuje to województwo na trzecim miejscu w Polsce, tj. zdecydowanie wyżej niż wynikałoby to z pozycji w rankingu utworzonym na podstawie liczby ludności – por. Wykres 8.

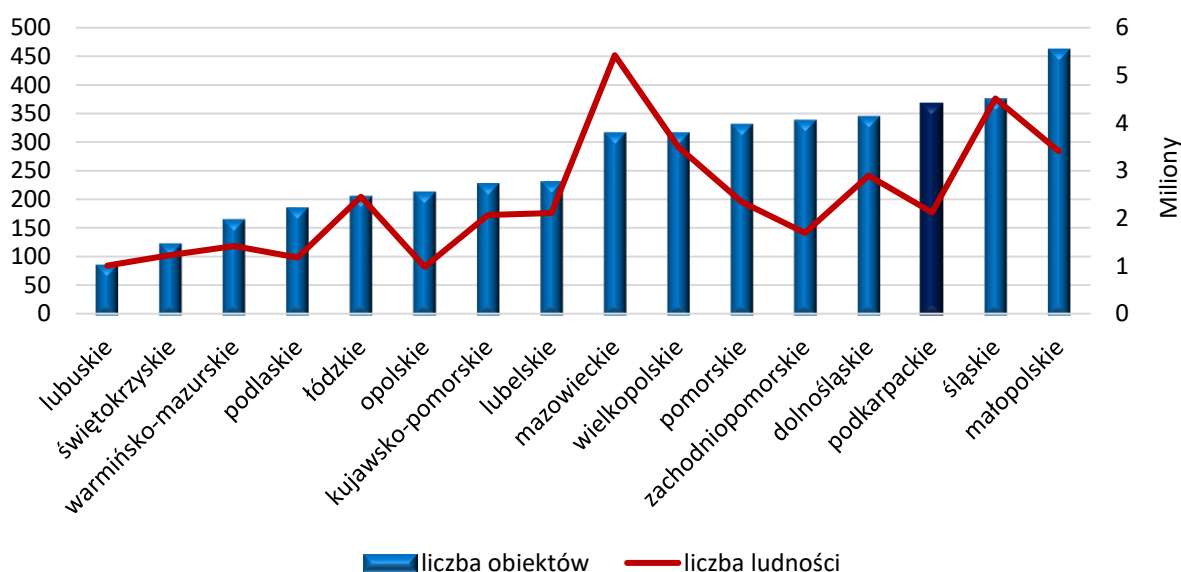
Wykres 8 Liczba mieszkańców przypadająca na placówkę kultury prowadzącą działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice) w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Jak należało się spodziewać, liczba placówek kultury w poszczególnych województwach jest wyraźnie skorelowana z liczbą ich mieszkańców (siła związku jest wysoka), aczkolwiek zależność ta nie jest bezwarunkowa. W takich województwach jak małopolskie, podkarpackie, dolnośląskie, zachodniopomorskie, pomorskie, a także kujawsko-pomorskie, opolskie, podlaskie i warmińsko-mazurskie liczba tego typu placówek jest większa, niż wynikałoby to wprost z liczby ludności mieszkających na tych terenach. Z drugiej strony, w województwie mazowieckim mamy do czynienia z tym, że liczba imprez wyraźnie odstaje in minus w odniesieniu do liczby mieszkańców – por. Wykres 9.

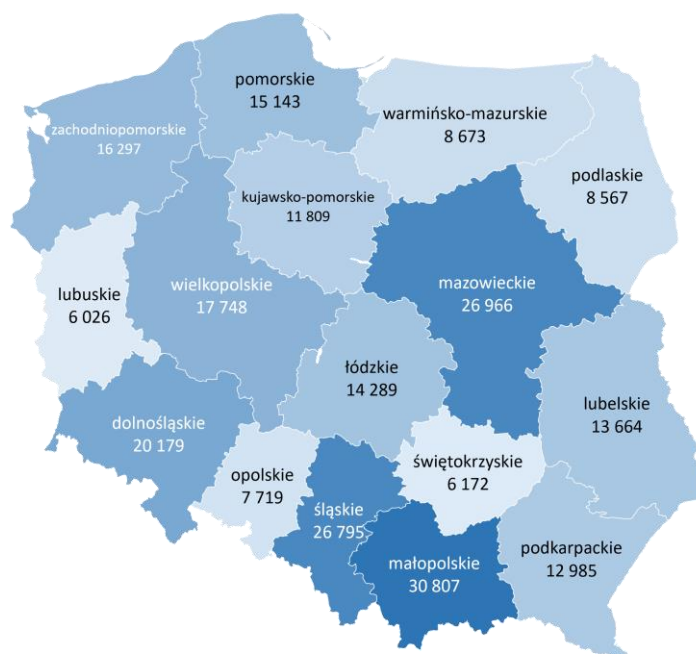
Wykres 9 Liczba placówek kultury prowadzącą działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice) w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. wobec liczby ludności



Korelacja r-Pearsona=0,656; $p < 0,01$. Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

W 2019 r. najwięcej **imprez** zostało zorganizowanych przez placówki kultury w województwie małopolskim i było to ponad 30 tys. takich wydarzeń, a najmniej w województwie lubuskim, tj. nieco ponad 6 tys. Pod omawianym względem, obok wspomnianego Mazowsza, liderują takie województwa jak mazowieckie i śląskie – por. Mapa 4.

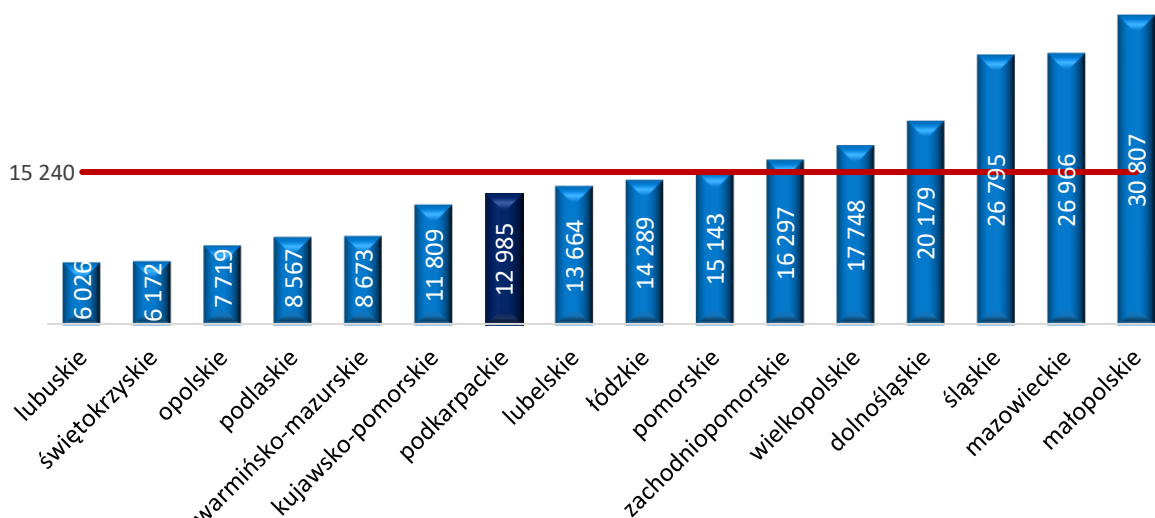
Mapa 4 Liczba imprez zorganizowanych przez placówki kultury prowadzące działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice) w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. – mapa poglądowa



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Powyżej średniej krajowej liczby imprez zorganizowano tego typu przedsięwzięć w takich województwach jak: małopolskie, mazowieckie, śląskie, dolnośląskie, wielkopolskie, zachodniopomorskie, a poniżej w pozostałych dziesięciu województwach, w tym na Podkarpaciu – por. Wykres 10.

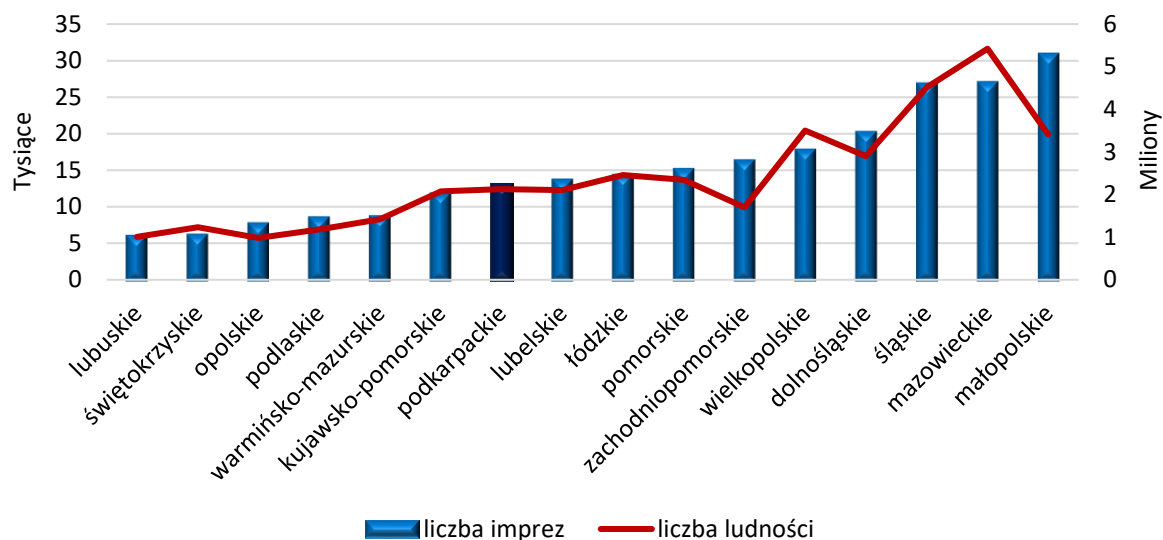
Wykres 10 Liczba imprez zorganizowanych przez placówki kultury prowadzące działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice) w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Liczba imprez zorganizowanych przez placówki kultury w poszczególnych województwach jest również skorelowana z liczbą ludności w nich zamieszkującej. W tym przypadku zależność ta jest bardzo silna, przy czym wyłamują się z niej dwa województwa, tj. mazowieckie – in minus oraz małopolskie – in plus w odniesieniu do relacji liczba imprez a liczba ludności – por. Wykres 11.

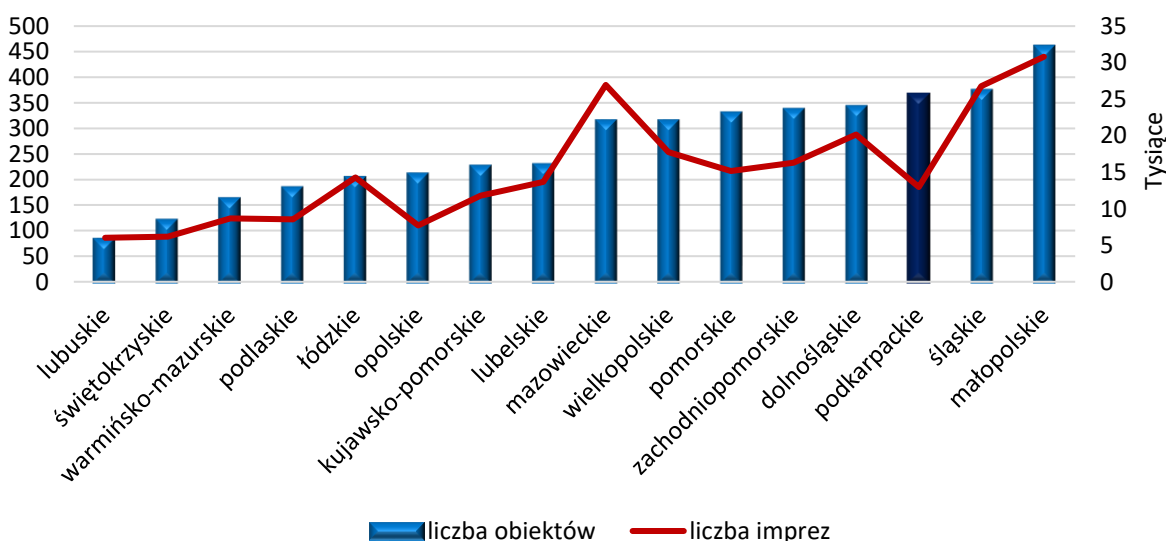
Wykres 11 Liczba imprez zorganizowanych przez placówki kultury prowadzące działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice) w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. wobec liczby ludności



Korelacja r -Pearsona=0,891; $p < 0,01$. Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS <https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Imprezy omawianego typu wymagają oczywiście miejsca, aby je można było zorganizować. Zestawienie liczby obiektów tj. centra, domy i ośrodki kultury oraz kluby i świetlice ze wspomnianymi wydarzeniami wykazuje bardzo silną zależność. Jednakże można zauważyć, że w województwie mazowieckim działalność w omawianym obszarze, w kontekście dostępnego miejsca jest zdecydowanie bardziej intensywna, niż np. w takich województwach jak: podkarpackie, pomorskie, zachodniopomorskie, opolskie oraz dolnośląskie i podlaskie – por. Wykres 12.

Wykres 12 Liczba placówek kultury w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. wobec liczby organizowanych imprez



Korelacja r Pearsona=0,848, $p < 0,01$. Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS <https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

W 2019 r. najwięcej osób wzięło udział w imprezach zorganizowanych przez placówki kultury prowadzące działalność społeczno-kulturalną (tj. centra, domy i ośrodki kultury oraz kluby i świetlice) w województwie śląskim i było to ponad 4,7 mln ludzi. Natomiast najmniejszą frekwencję na tego typu wydarzeniach odnotowano w województwie opolskim (prawie 750 tys. osób) – por. Mapa 5.

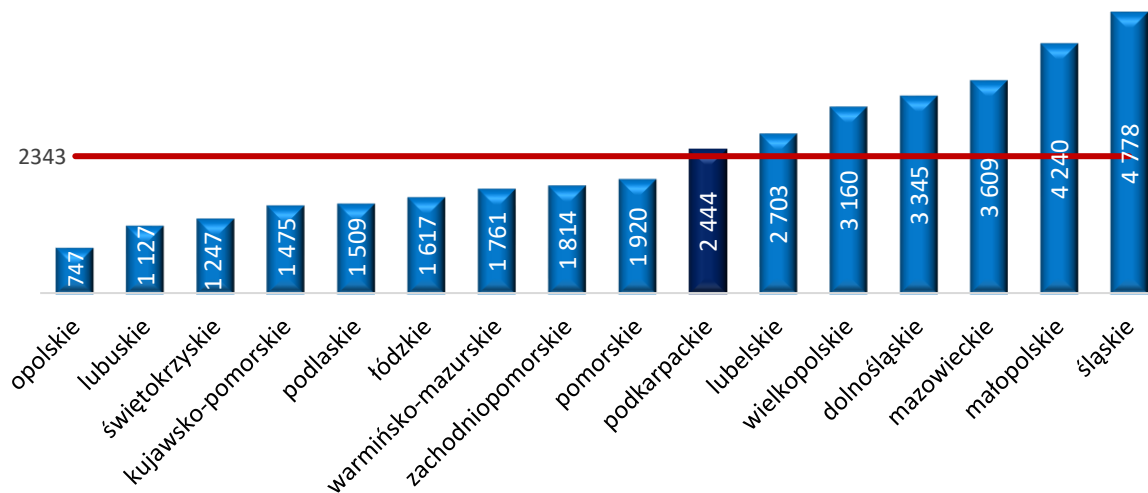
Mapa 5 Liczba uczestników imprez zorganizowanych przez placówki kultury prowadzące działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice) w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. – mapa poglądowa



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Pod względem liczby osób, które w 2019 r. wzięły udział w imprezach zorganizowanych przez placówki kultury prowadzące działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury oraz kluby i świetlice) województwo podkarpackie z wynikiem ponad 2,4 mln osób osiągnęło poziom frekwencji przekraczający nieco średnią krajową. Ponadto powyżej tej średniej liczby osób biorących udział w omawianych tu przedsięwzięciach zgromadzono uczestników w takich województwach jak: śląskie, małopolskie, mazowieckie, dolnośląskie, wielkopolskie oraz lubelskie, a poniżej w pozostałych dziewięciu – por. Wykres 13.

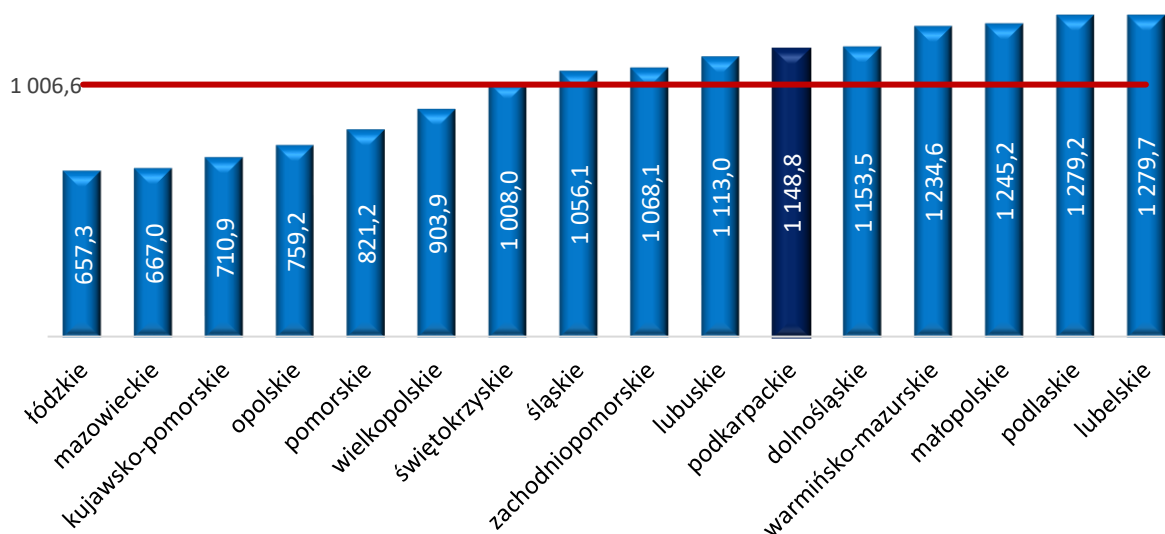
Wykres 13 Liczba uczestników imprez zorganizowanych przez placówki kultury prowadzące działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice) w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej (w tys.)



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Frekwencja na wydarzeniach zorganizowanych przez placówki kultury prowadzące działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury oraz kluby i świetlice) w przeliczeniu na tysiąc mieszkańców poprawia nieco pozycję Podkarpacia w porównaniu z poprzednim zestawieniem, które to województwo w tym rankingu zajęło szóste miejsce, z wynikiem ponad 1,1 tys. osób wyraźnie przekraczającym średnią krajową – por. Wykres 14.

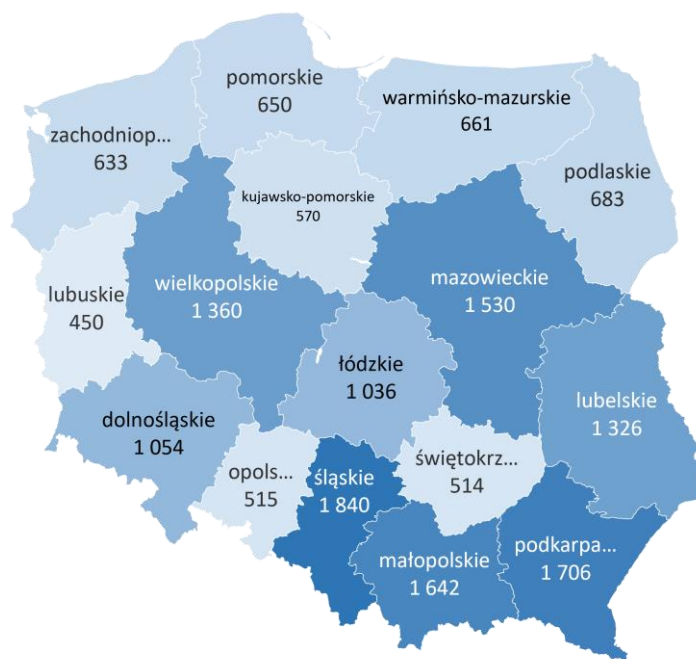
Wykres 14 Liczba uczestników imprez zorganizowanych przez placówki kultury prowadzące działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice) w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w przeliczeniu na 1 tys. mieszkańców w odniesieniu do średniej



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Szczególnie interesujący wynik, z punktu widzenia problematyki poruszanej w niniejszym zestawieniu uzyskano w wyniku przyjrzenia się danym dotyczącym liczby **grup artystycznych** działających w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. Najwięcej takich zespołów funkcjonowało w tym czasie w województwie śląskim, i było to ponad 1,8 tys. formacji omawianego typu. Natomiast najmniej grup artystycznych odnotowano w województwie lubuskim, tj. 450 – por. Mapa 6.

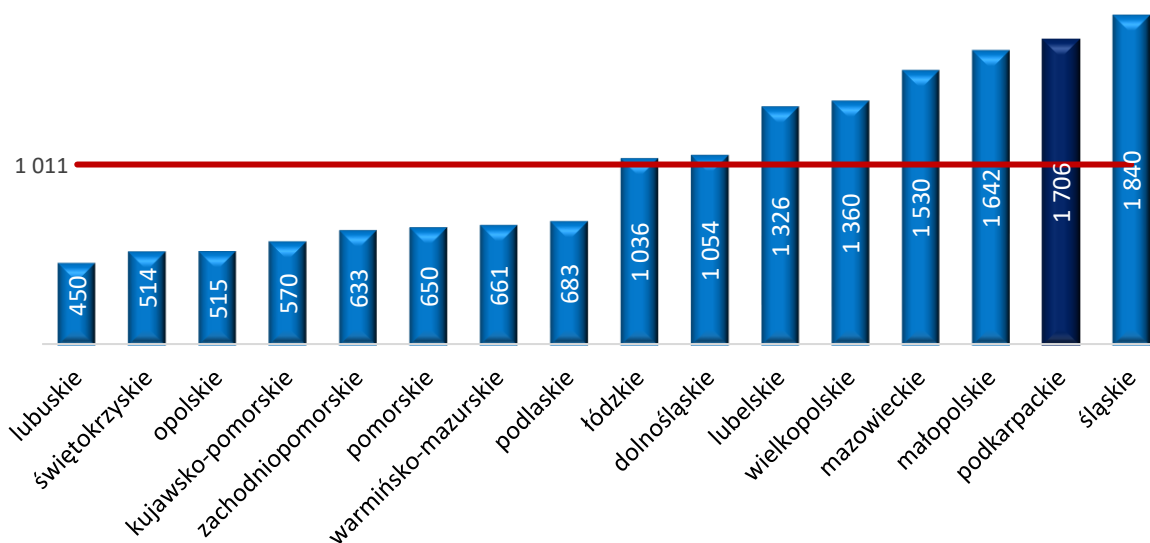
Mapa 6 Liczba grup artystycznych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r.
– mapa poglądowa



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

W zestawieniu poszczególnych województw uwzględniającym liczbę grup artystycznych województwo podkarpackie, w którym funkcjonowało ponad 1,7 tys. zajęło drugą pozycję, wyraźnie pod tym względem przekraczając in plus średnią krajową – por. Wykres 15.

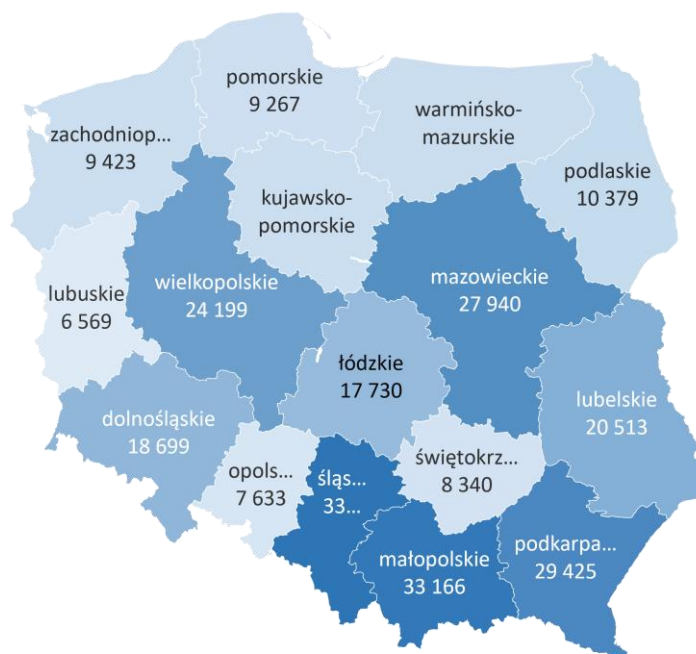
Wykres 15 Liczba grup artystycznych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r.
w odniesieniu do średniej



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Pod względem liczby członków grup artystycznych, biorąc pod uwagę 2019 r., liderowało w Polsce województwo śląskie, w którym w tego typu formacjach działało ponad 33,9 osób. Najmniejszą aktywność pod tym względem przejawiano natomiast w województwie lubuskim, w którym do tego typu grup należało nieco ponad 6,5 tys. osób – por. Mapa 7.

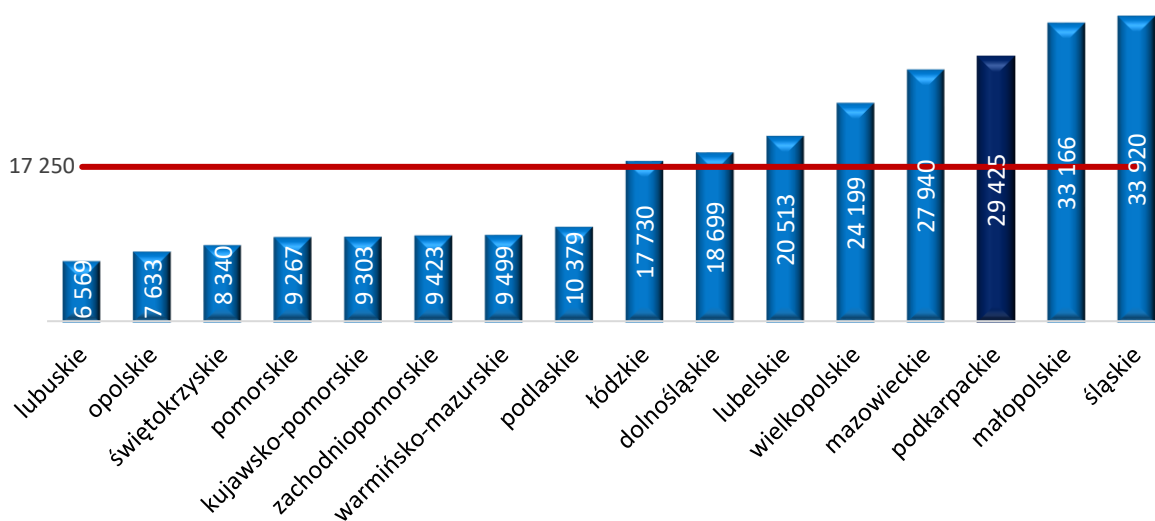
Mapa 7 Liczba członków grup artystycznych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r.
– mapa pogładowa



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Porównanie liczby członków grup artystycznych w poszczególnych województwach pokazało, że Podkarpacie – w uczestnictwie tym na poziomie prawie 29,5 tys. osób – należy do trzech województw szczególnie wyróżniających się pod tym względem na tle pozostałych oraz w odniesieniu do średniej krajowej – por. Wykres 16.

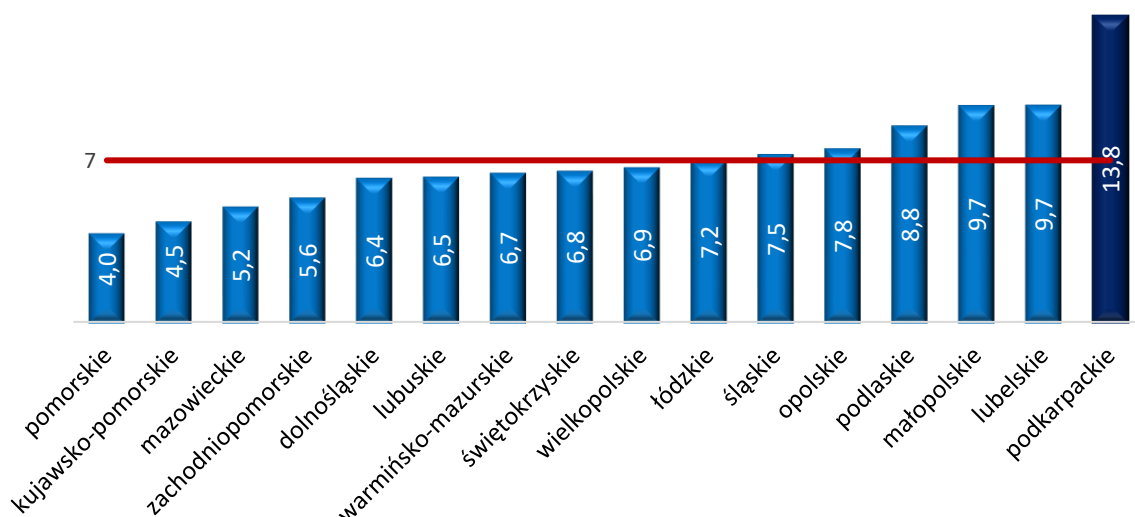
Wykres 16 Liczba członków grup artystycznych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r.
w odniesieniu do średniej



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Przeliczenie liczby członków grup artystycznych na tysiąc mieszkańców, daje wynik wskazujący, że pod tym względem województwo podkarpackie jest bezkonkurencyjne. W 2019 r. na Podkarpaciu na tysiąc mieszkańców prawie 14 osób było członkami takich grup, co daje rezultat zdecydowanie wyższy niż średnia krajowa oraz wyraźnie lepszy niż odnotowany w kolejnych województwach – por. Wykres 17.

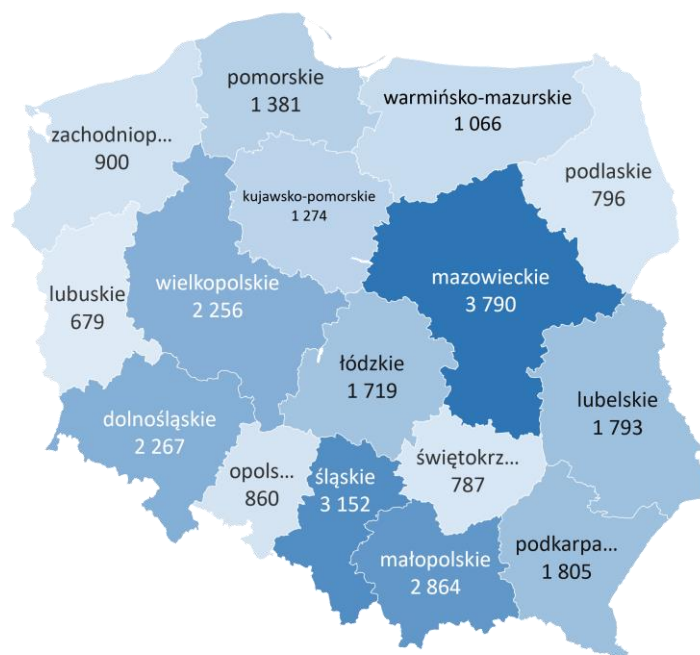
Wykres 17 Liczba członków grup artystycznych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w przeliczeniu na 1 tys. mieszkańców w odniesieniu do średniej



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Największą liczbą **kół, klubów oraz sekcji działających** w 2019 r. może poszczycić się województwo mazowieckie, w którym w tym czasie funkcjonowało prawie 3,8 tys. tego typu podmiotów. Natomiast najmniej takich form aktywności odnotowano w województwie lubuskim, tj. 679 – por. Mapa 8.

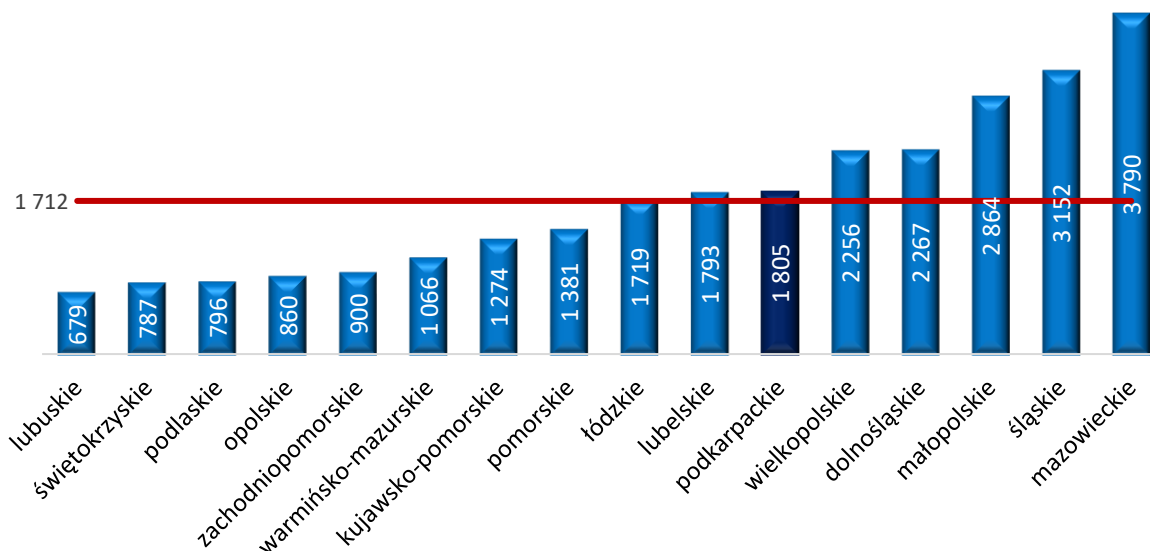
Mapa 8 Liczba kół, klubów, sekcji w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. – mapa poglądowa



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Biorąc pod uwagę liczbę kół, klubów oraz różnego rodzaju sekcji to Podkarpacie – z wynikiem nieco ponad 1,8 tys. tego typu podmiotów – lokuje się na szóstym miejscu wśród pozostałych województw. Rezultat ten jest ponadto zbliżony do średniej ogólnokrajowej – por. Wykres 18.

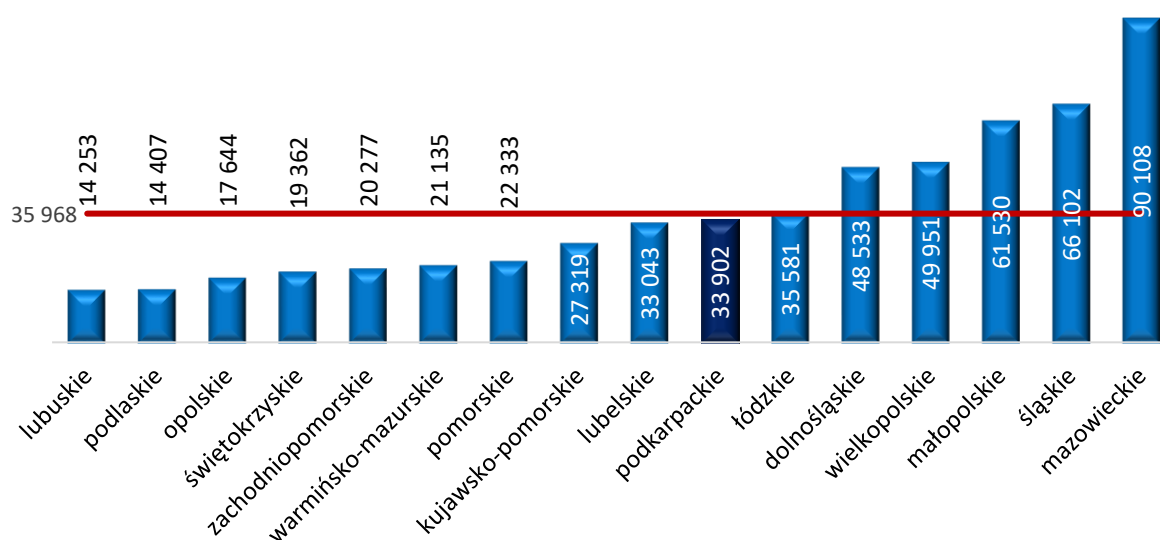
Wykres 18 Liczba kół, klubów, sekcji w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

W 2019 r. uwzględniając liczbę członków kół, klubów oraz sekcji można zauważyć, że Podkarpacie z wynikiem ponad 33,9 tys. tego rodzaju podmiotów było siódmym województwem. Ponadto liczba ta jest zbliżona do średniej ogólnokrajowej – por. Wykres 19.

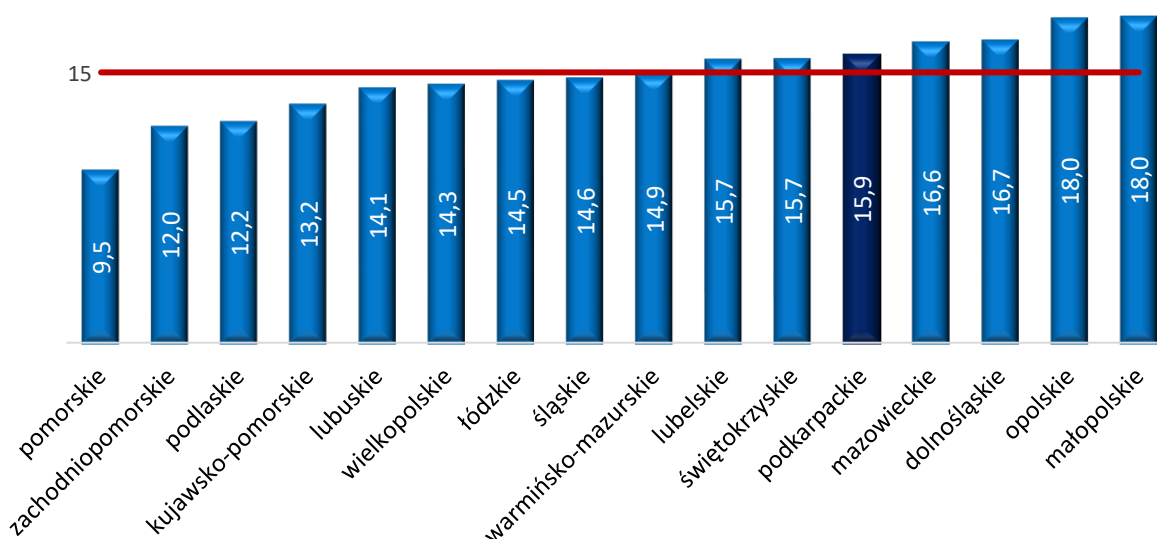
Wykres 19 Liczba członków kół, klubów, sekcji w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Natomiast odnosząc liczbę członków kół, klubów oraz sekcji do liczby mieszkańców w poszczególnych województwach można stwierdzić, iż w 2019 r. Podkarpacie było na piątym miejscu wśród wszystkich województw. Wynik ok. 16 osób aktywnie działających we wspomnianych podmiotach na 1 tys. mieszkańców przekracza nieco średnią ogólnokrajową – por. Wykres 20.

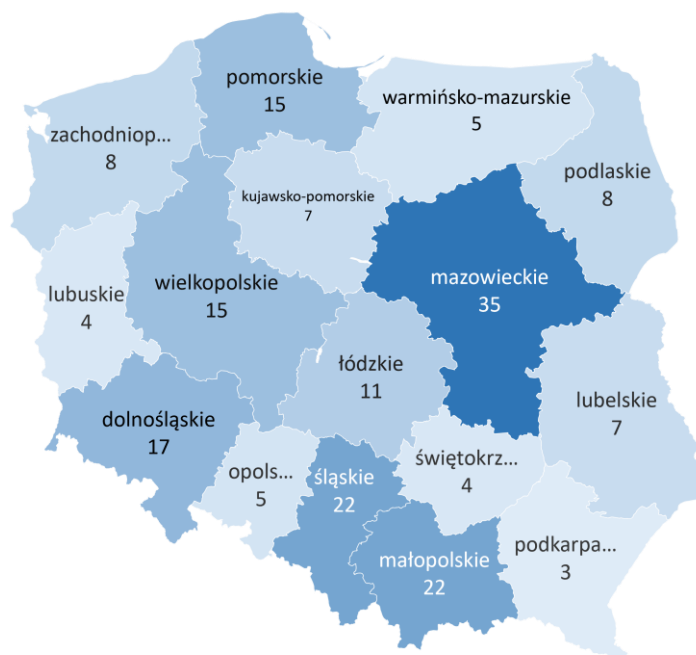
Wykres 20 Liczba członków kół, klubów, sekcji w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. na 1 tys. mieszkańców w odniesieniu do średniej



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Z punktu widzenia infrastrukturalnych aspektów sfery kulturalnej bardzo istotne znaczenie mają takie podmioty jak **teatry i instytucje muzyczne**, przy czym w tym przypadku szczególnym atutem nie jest ich ilość, ale jakość. W 2019 r. wśród wszystkich województw najwięcej tego typu podmiotów było zlokalizowanych w województwie mazowieckim, tj. 35 placówek. Natomiast najmniej w województwie podkarpackim, tj. tylko 3 placówki. Pomimo tego, że dane statystyczne uwzględniają najprawdopodobniej wyłącznie instytucje publiczne, które posiadają własną siedzibę, to jednakże można stwierdzić, iż dla Podkarpacia jest to wyniki zdecydowanie niezadowalający. Pociąga on za sobą takie konsekwencje jak mała liczba miejsc dla widzów oraz realizowanych przedstawień i koncertów – por. Mapa 9.

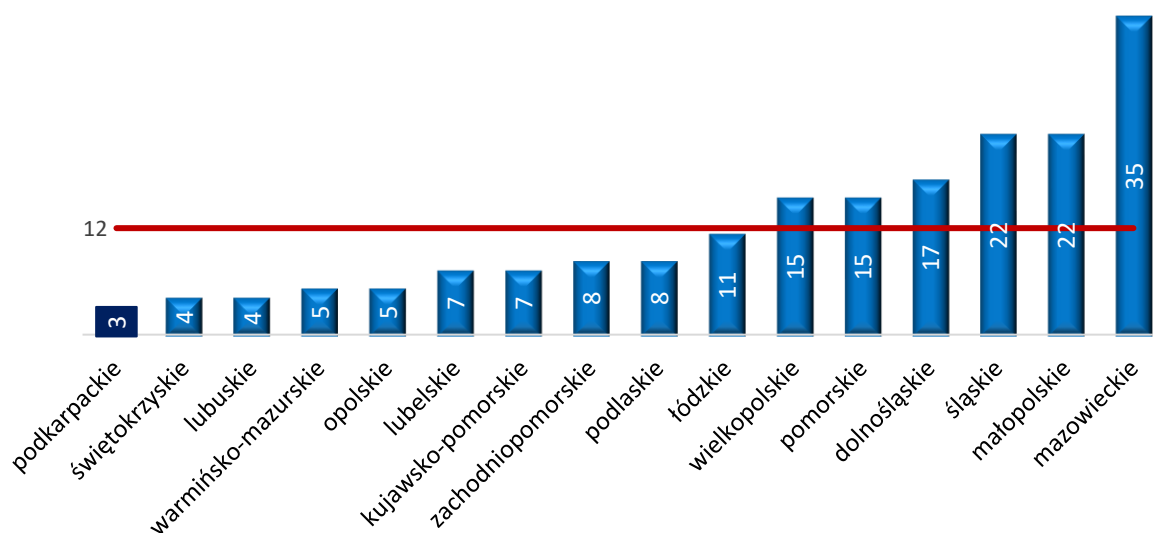
Mapa 9 Teatry oraz instytucje muzyczne w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. – mapa poglądowa



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Porównanie z pozostałymi województwami wskazuje, iż na Podkarpaciu jest zlokalizowanych mniej teatrów oraz instytucji muzycznych (3 placówki), niż nawet w najmniejszym polskim województwie pod względem ludnościowym, tj. opolskim (5 placówek). W tym zestawieniu średnią wyraźnie zawyża województwo mazowieckie (35 placówek), przez co wartość tę osiąga, a ściślej rzecz ujmując przekracza zdecydowana mniejszość województw, tj. małopolskie, śląskie, dolnośląskie, pomorskie oraz wielkopolskie – por. Wykres 21.

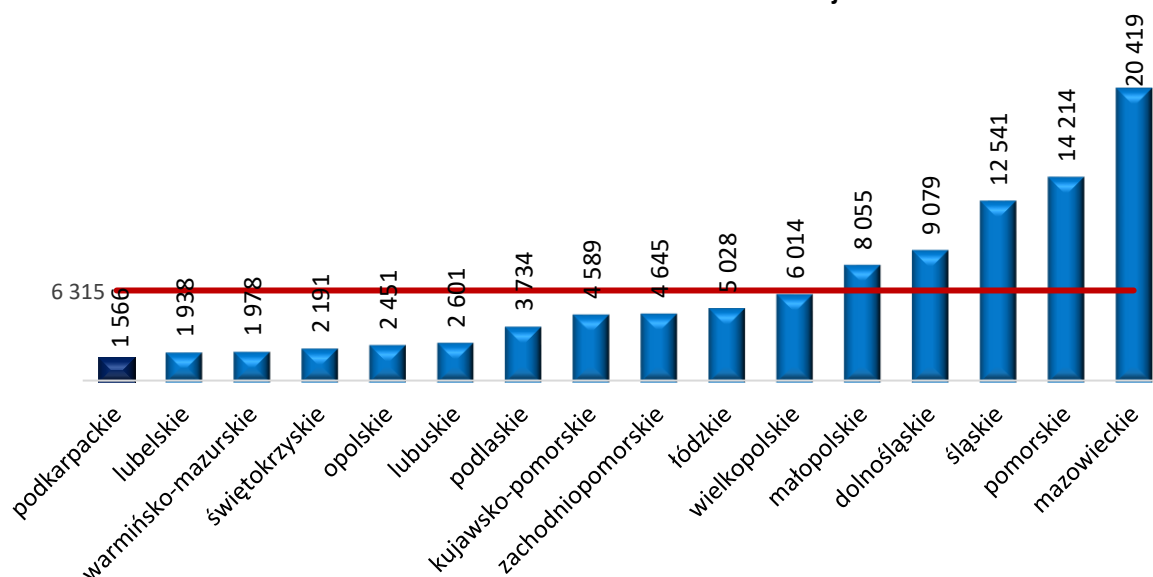
Wykres 21 Liczba teatrów oraz instytucji muzycznych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Wobec powyższych danych nie zaskakuje fakt, iż najwięcej miejsc w teatrach oraz instytucjach muzycznych oferuje województwo mazowieckie, tj. ponad 20,4 tys. W przypadku Podkarpacia mowa jest jedynie o ok. 1,5 miejsc – por. Wykres 22.

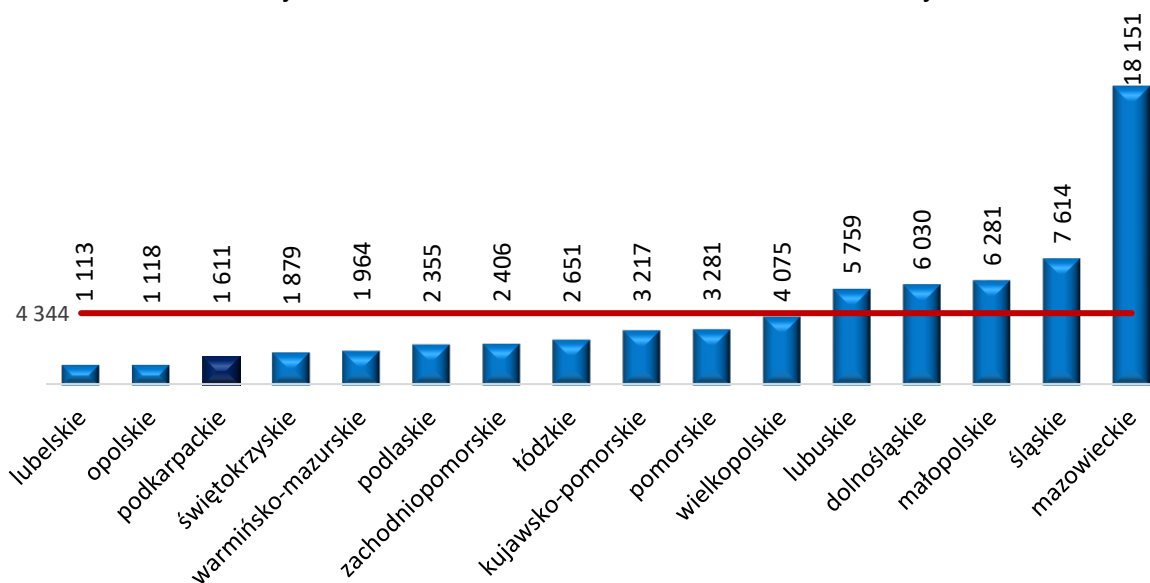
Wykres 22 Liczba miejsc w teatrach oraz instytucjach muzycznych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Pomimo tego, że pod względem liczby teatrów oraz instytucji muzycznych, a także liczby miejsc oferowanych w tego typu placówkach kultury Podkarpackie lokuje się na ostatnim miejscu w porównaniu z innymi województwami, to już w przypadku liczby przedstawień i koncertów sytuacja jest nieco lepsza. Województwo podkarpackie z ponad 1,6 tys. przestawień i koncertów zajmuje czternaste miejsce wśród pozostałych województw, a przed takimi jak: opolskie i lubelskie. Wspomniany wynik jest zdecydowanie niższy, niż średnia krajowa, przy czym należy tu zauważyć, że wartość ta jest znacznie zawyżana przez dane dotyczące województwa mazowieckiego, w którym w 2019 r. zrealizowano ponad 18,1 tys. przestawień i koncertów – por. Wykres 23.

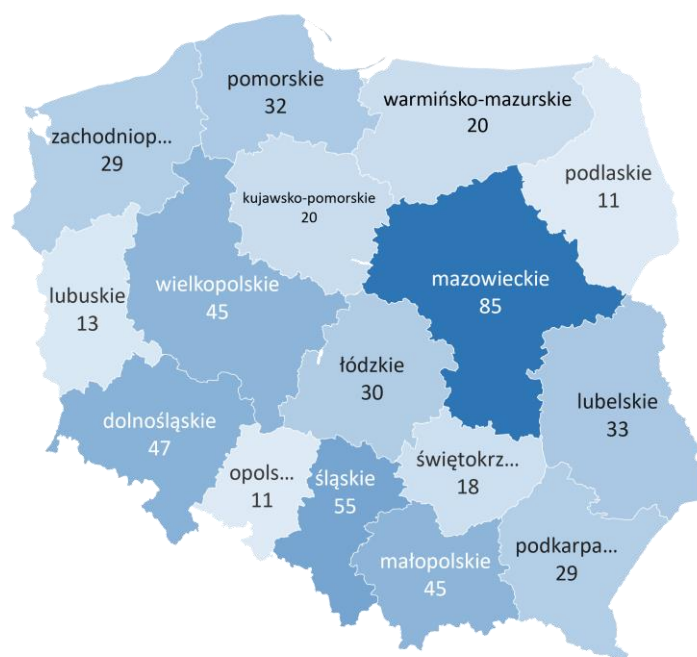
Wykres 23 Liczba przedstawień / koncertów (wg siedziby) w instytucjach muzycznych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Omawiając zasoby sfery kultury nie można oczywiście pominąć takich podmiotów kultury jakimi są **kina**. Wobec rozpowszechnionego obecnie sprzętu audiowizualnego korzystanie z oferty tego rodzaju placówek, zachowując jednocześnie odpowiednie proporcje i biorąc poprawkę na zróżnicowany poziom produkcji filmowych, można dziś jednakże określić jako aktywne uczestnictwo w życiu kulturowym. W 2019 r. najwięcej kin działało w województwie mazowieckim, tj. 85 tego typu placówek. Najmniej natomiast w województwach podlaskim i opolskim, tj. po 11 takich obiektów – por. Mapa 10.

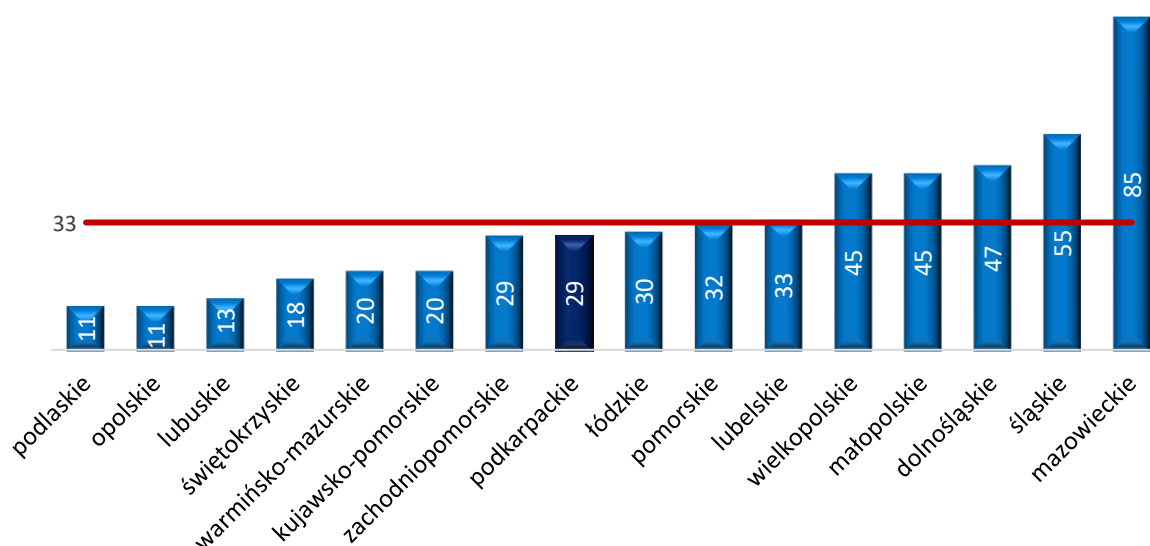
**Mapa 10 Liczba kin w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r.
– mapa poglądowa**



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Województwo podkarpackie pod względem liczby kin (29 obiektów) w porównaniu z innymi województwami zajmuje dziewiąte miejsce (*ex aequo* z zachodniopomorskim). Ponadto, jak można zauważyć, jest to wynik nieco niższy niż średnia krajowa, pamiętając przy tym, iż liczba kin na Mazowszu zdecydowanie zawiąza tę wartość – por. Wykres 24.

**Wykres 24 Liczba kin w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r.
w odniesieniu do średniej**

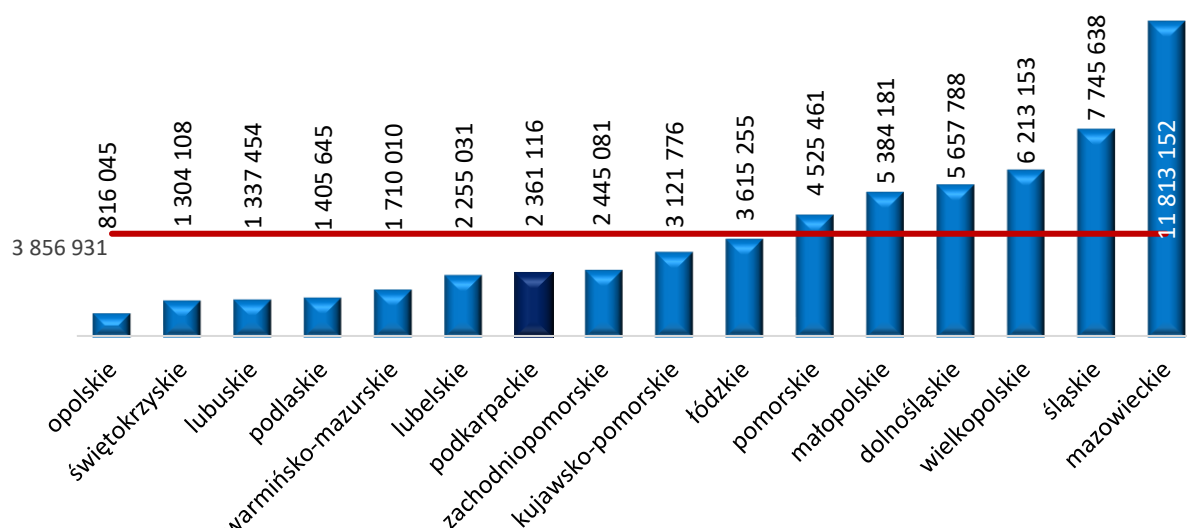


Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Jednakże już pod względem liczby widzów w kinach w 2019 r. Podkarpacie z wynikiem prawie 2,4 mln osób zajmuje w odniesieniu do pozostałych województw dopiero dziesiąte miejsce, i co więcej

było to znacznie poniżej średniej krajowej. Bezdyskusyjnym liderem jest tu niewątpliwie Mazowsze, w przypadku którego w tym kontekście jest mowa o ponad 11,8 mln widzów, co nie pozostaje bez konsekwencji dla wyliczanej tu ogólnopolskiej średniej. Natomiast najmniejszą frekwencję w kinach odnotowano w tym czasie w województwie opolskim, i było to ponad 816 tys. widzów – por. Wykres 25.

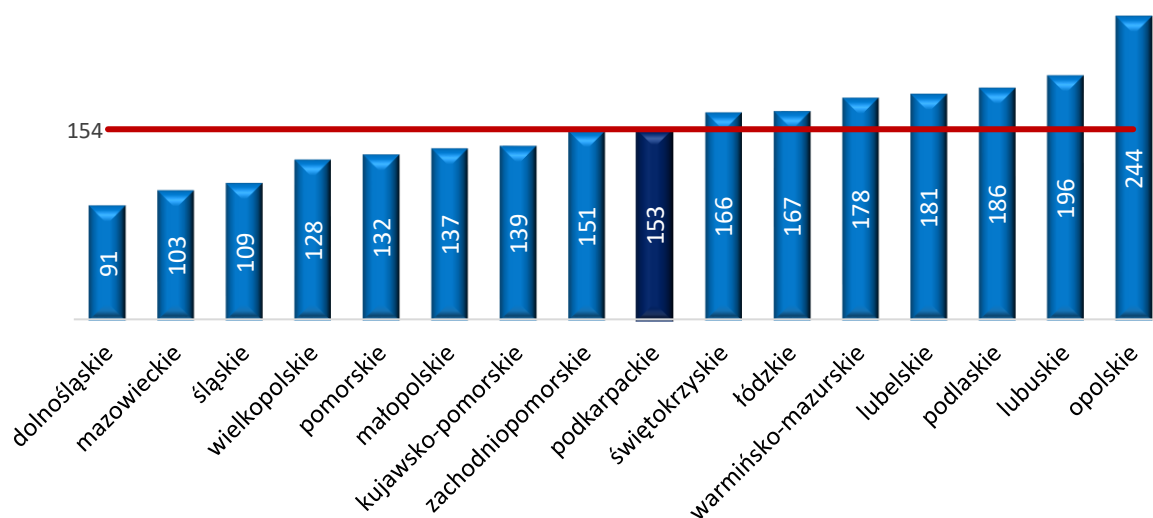
Wykres 25 Liczba widzów w kinach w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Przeliczenie liczby miejsc w kinach przypadających na liczbę ludności w poszczególnych województwach wykazało, że najmniejsze zagęszczenie odnotowano w województwie dolnośląskim, gdzie na jedno miejsce w kinach przypadało w 2019 r. jedynie 91 osób. Podczas gdy w województwie opolskim było to aż 244 osoby. W tym zestawieniu Podkarpacie lokowało się na dziewiątym miejscu, z wynikiem oscylującym wokół średniej krajowej, tj. 153 osobami przypadającymi na jedno miejsce w kinie – por. Wykres 26.

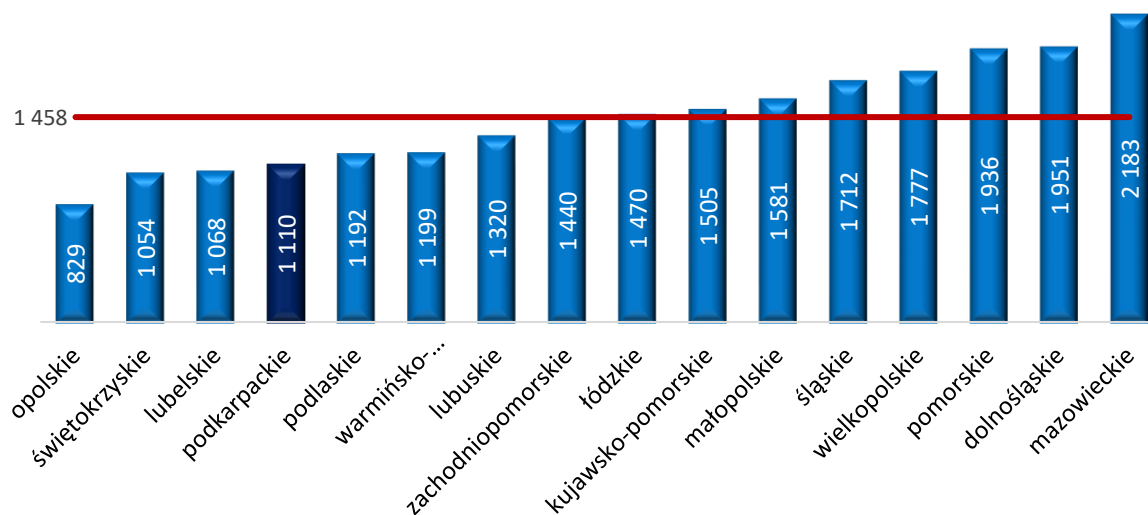
Wykres 26 Liczba ludności na jedno miejsce w kinach stałych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Największą liczbę widzów w kinach stacjonarnych w 2019 r. w przeliczeniu na tysiąc mieszkańców odnotowano w województwie mazowieckim (ponad 2,1 tys. osób), a najmniejszą w opolskim (829 osób). W tym zestawieniu Podkarpacie z wynikiem poniżej średniej krajowej, tj. ponad 1,1 tys. osób lokuje się na trzynastej pozycji – por. Wykres 27.

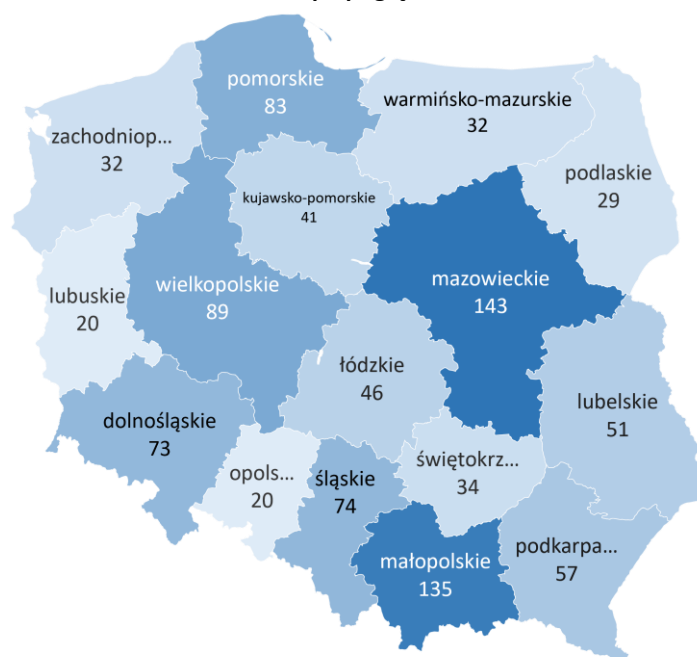
Wykres 27 Liczba widzów w kinach stacjonarnych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w przeliczeniu na 1 tys. mieszkańców



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Kolejną, ostatnią uwzględnioną w tej części niniejszego opracowania, ale nie mniej ważną, kategorią instytucji kultury są **muzea**. Są one ważnym elementem oferty kulturowej nie tylko ze względu na udostępniane ekspozycje, ale również z uwagi na ich działalność edukacyjną. W tym kontekście szczególnie wyróżniają się dwa województwa, tj. mazowieckie i małopolskie, w których znajduje się odpowiednio 143 i 135 takich instytucji, co stanowi ok. 1/3 wszystkich placówek muzealnych w Polsce. Natomiast najmniejsza liczba tego typu podmiotów jest zlokalizowana w Lubuskim i na Opolszczyźnie (po 20) – por. Mapa 11.

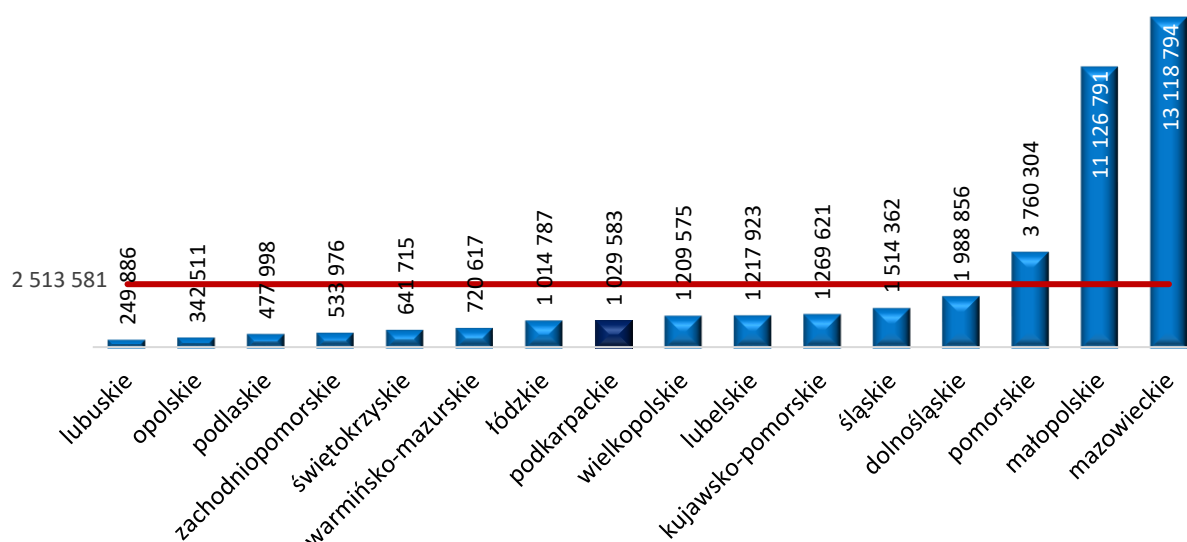
Mapa 11 Liczba muzeów w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. – mapa pogładowa



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

W konsekwencji dużej liczby muzeów znajdujących się na Mazowszu i w Małopolsce, przeważająca część zwiedzających takie instytucje kumuluje się właśnie w tych dwóch województwach. W 2019 r. w pierwszym z wymienionych tu było to ponad 13,1 mln osób, a w drugim ponad 11,1 mln. Tym samym stanowi to łącznie ok. 60% wszystkich zwiedzających polskie muzea. W tym zestawieniu, przy takiej przewadze wspomnianych województw, i które jednocześnie bardzo zawiżają poziom średniej krajowej, jedynym województwem, którego muzea odwiedziło więcej osób, niż ta średnia było województwo pomorskie. W przypadku Podkarpacia w tym kontekście jest mowa o liczbie przekraczającej nieco 1 mln osób, co dało temu województwu dziewiąte miejsce spośród pozostałych – por. Wykres 28.

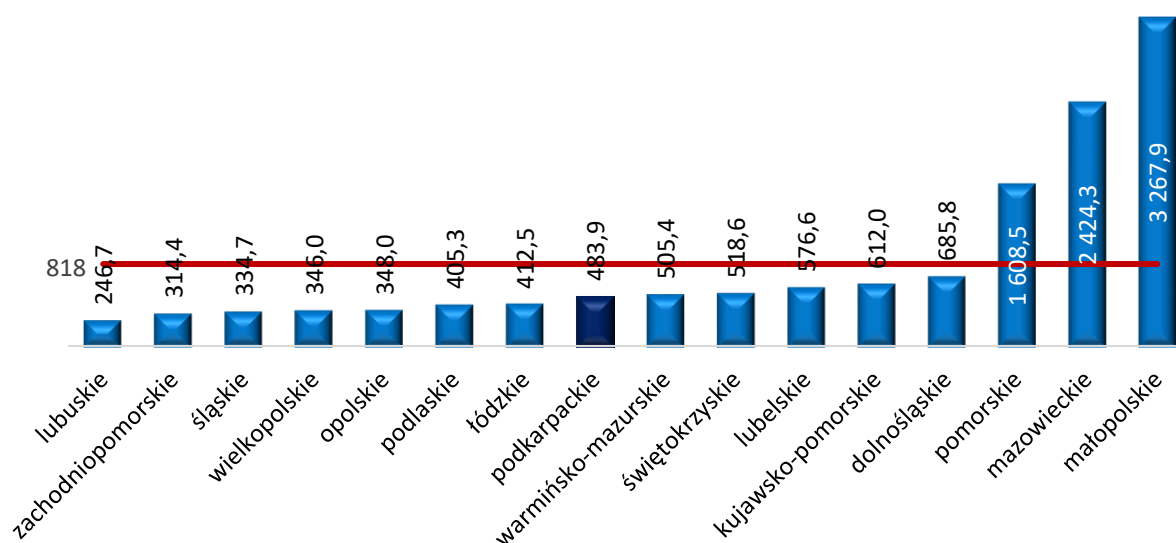
Wykres 28 Liczba zwiedzających muzea i oddziały w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Po przeliczeniu liczby osób zwiedzających w 2019 r. polskie muzea na tysiąc mieszkańców poszczególnych województw w dalszym ciągu na czele stawki były takie województwa jak: Małopolska (ponad 3,2 tys. osób), Mazowsze (ponad 2,4 tys. osób) oraz Pomorze (ponad 1,6 tys. osób). Jak widać w tym przypadku zmieniła się kolejność na w odniesieniu do dwóch pierwszych miejsc korzyść województwa małopolskiego. Najmniejszą liczbę zwiedzających muzea odnotowano w tym czasie w województwie lubuskim, tj. ok. 247 osób na 1 tys. mieszkańców. Natomiast w województwie podkarpackim było to ok. 483 osoby, co stanowiło dziewiąty wynik w skali kraju – por. Wykres 29.

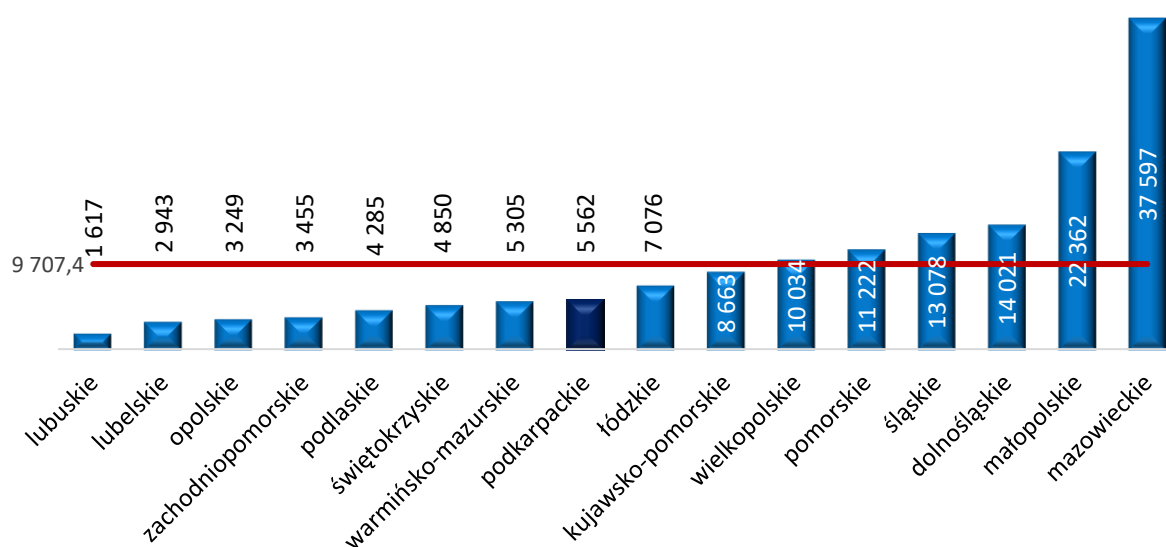
Wykres 29 Liczba zwiedzających muzea i oddziały w przeliczeniu na 1 tys. ludności w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Największą liczbę imprez oświatowych w muzeach w 2019 r. zorganizowano w województwie mazowieckim, tj. prawie 37,6 tys. (czyli aż 24% ogółu tego typu wydarzeń), a najmniej w lubuskim (ponad 1,6 tys.). Ogółem – co warto podkreślić – tego typu działań odnotowano ponad 155 tys. W województwie podkarpackim było to natomiast ponad 5,5 tys. tego typu przedsięwzięć, co jest wynikiem zdecydowanie poniżej średniej krajowej, który jednocześnie lokuje Podkarpacie w tym zestawieniu na dziewiątej pozycji w odniesieniu do pozostałych województw – por. Wykres 30.

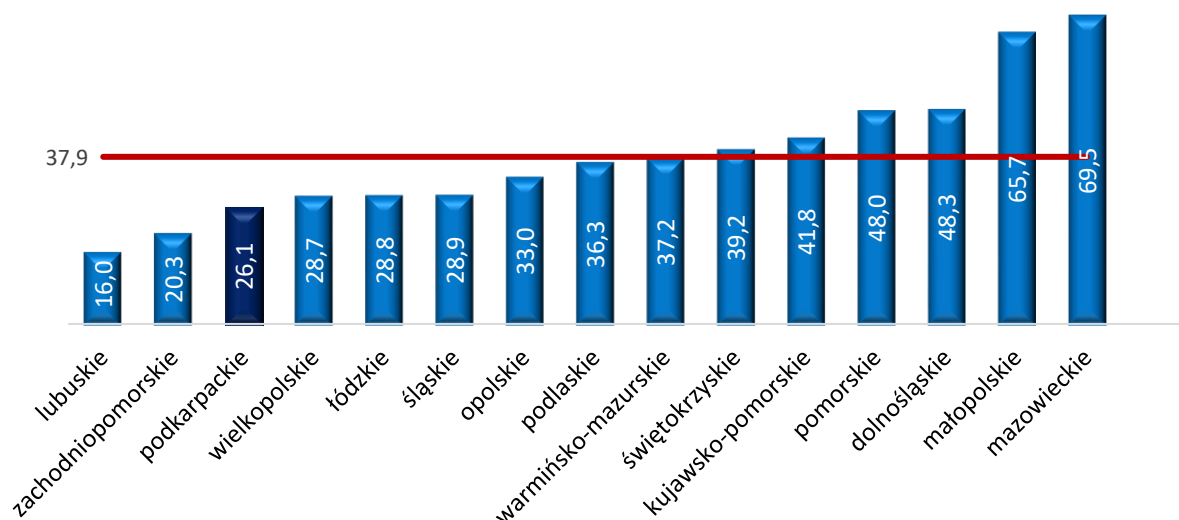
Wykres 30 Liczba imprez oświatowych w muzeach w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Odniesienie liczby imprez oświatowych zrealizowanych w muzeach w 2019 r. w muzeach do liczby mieszkańców w poszczególnych województwach wykazało, że najwięcej tego typu wydarzeń w przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców odbyło się na Mazowszu (ok. 70 imprez), a najmniej w lubuskim (16 imprez). W tym zestawieniu Podkarpacie znalazło się na trzynastym miejscu z wynikiem ok. 26 przedsięwzięć omawianego typu, który przy tym znacznie odbiega od średniej krajowej – pow. Wykres 31.

Wykres 31 Liczba imprez oświatowych w muzeach w przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Podsumowując tę część opracowania można stwierdzić, iż w przypadku infrastruktury dotyczącej sfery kulturowej województwa podkarpackiego zauważalne są istotne atuty, jak np. zróżnicowana i objawiająca się licznymi grupami artystycznymi działalność mieszkańców w zakresie kultury, relatywnie duża liczba placówek kultury będących istotnym zasobem, który daje szansę przekształcić się w kapitał kulturowy społeczności lokalnych oraz stosunkowo gęsta sieć bibliotek (publicznych i niepublicznych), które często aktywnie włączają się albo podejmują się organizacji przedsięwzięć w zakresie edukacji i animacji kulturowej. Jest to niewątpliwie duży potencjał, o który wato dbać oraz starać się umiejętnie go zagospodarowywać.

Z drugiej strony w tym kontekście można też wyróżnić takie obszary, w których pojawia się swoisty deficyt w obszarze kultury w województwie podkarpackim. Mowa tu o pewnych „niedoborach” w odniesieniu do liczby kin oraz muzeów, a także imprez organizowanych przez placówki kultury w stosunku do potencjalnych potrzeb. Jednakże przede wszystkim deficyt ten w porównaniu z innymi województwami objawia się w przypadku liczby teatrów oraz instytucji muzycznych – por. Zestawienie 1.

Zestawienie 1 Atuty i deficyty infrastruktury województwa podkarpackiego związanej ze sferą kultury

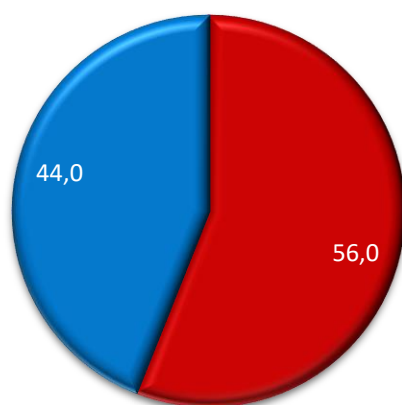
Lp.	Kategoria	Pozycja wobec innych woj.	Pozycja wg liczby mieszk.
1.	grupy artystyczne	2	+ 6
2.	placówki kultury	3	+ 5
3.	biblioteki publiczne i niepubliczne	5	+ 3
4.	mieszkańcy	8	0
5.	kina	9	- 1
6.	muzea	9	- 1
7.	imprezy zorganizowane przez placówki kultury	10	- 2
8.	teatry i instytucje muzyczne	16	- 8
średnia / potencjał		7,6	+ 2

Źródło: opracowanie własne.

1.1.2 Imprezy masowe, w tym w województwie podkarpackim – liczba i frekwencja

Kolejną sferą, którą bez wątpienia w dużej mierze dotknęły obostrzenia wynikające z pandemii koronawirusa w 2020 r. są imprezy masowe. Jak duża jest to skala zjawiska świadczy fakt, iż ogólnie w 2019 r. zorganizowano prawie 7 tys. tego rodzaju wydarzeń, czego nieco ponad połowę na terenie otwartym – por. Wykres 32.

Wykres 32 Imprezy masowe zorganizowane w Polsce w 2019 r.
(Dane w %, N=6949)

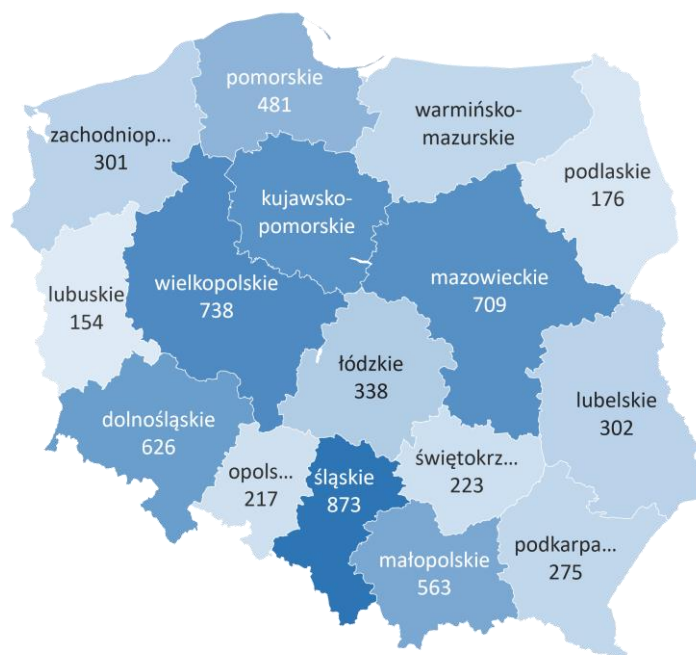


■ imprezy w obiekcie zamkniętym ■ imprezy na terenie otwartym

Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Najwięcej imprez masowych w 2019 r. odbyło się w województwie śląskim (873 wydarzenia), a najmniej w lubuskim (154 wydarzenia) – por. Mapa 12.

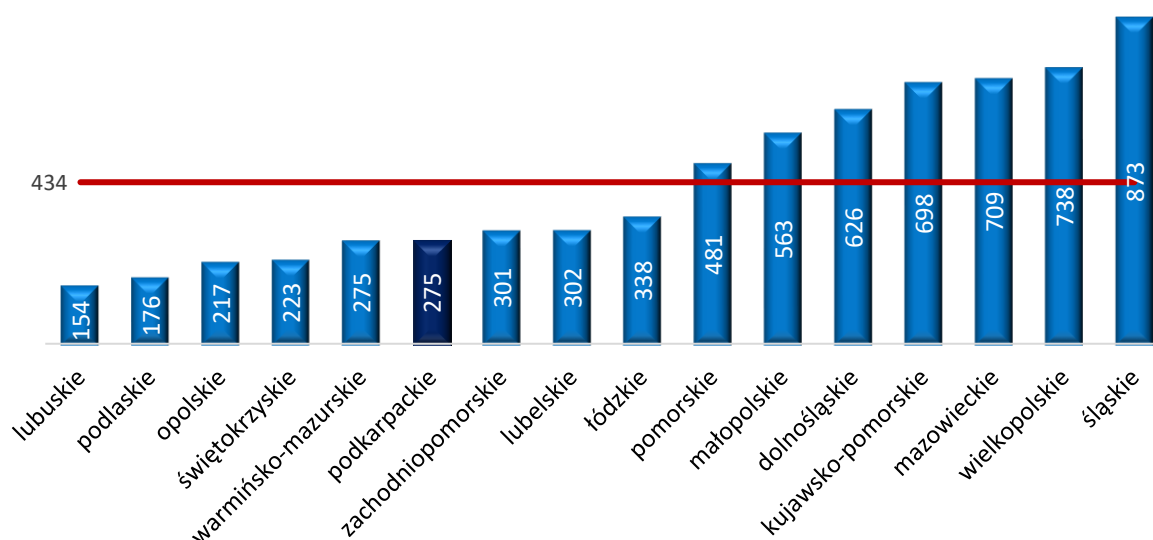
Mapa 12 Liczba imprez masowych zorganizowanych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r.
– mapa poglądowa



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

W województwie podkarpackim w 2019 r. odbyło się 275 imprez tego typu, czyli znacznie poniżej średniej krajowej. Taki wynik dało Podkarpaciu jedenaste miejsce wśród wszystkich polskich województw – por. Wykres 33.

Wykres 33 Liczba imprez masowych zrealizowanych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej

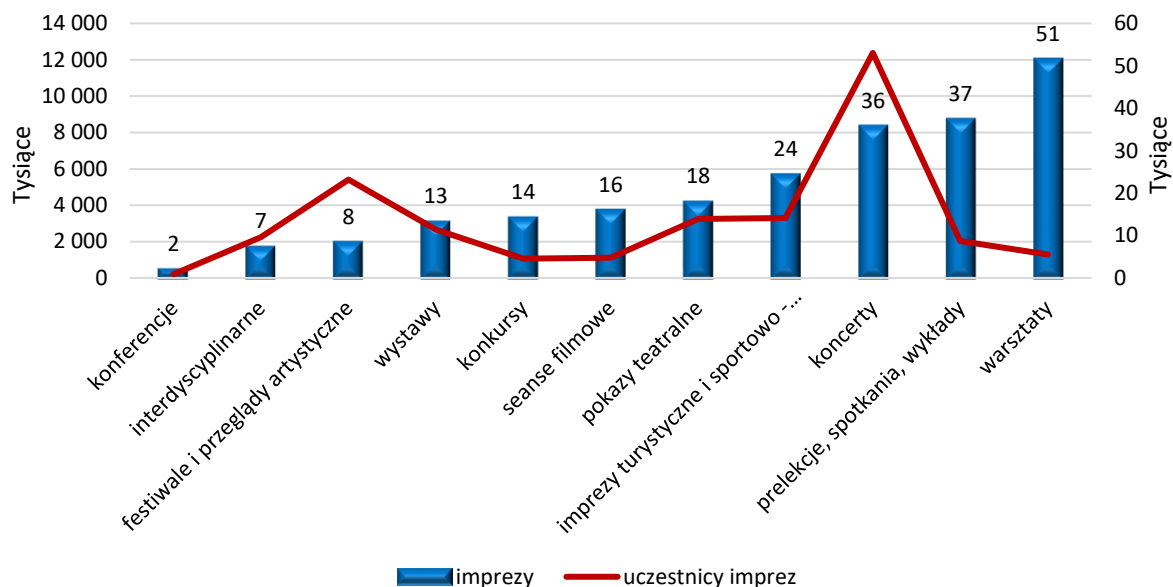


Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

W 2019 r. spośród ogółem 227 784 imprez o charakterze masowym najwięcej zostało przeprowadzonych warsztatów (ponad 51 tys.). Ponadto były to przede wszystkim takie wydarzenia jak: prelekcje, spotkania i wykłady (ok. 37 tys.), a także koncerty (ok. 36 tys.). Zestawienie liczby uczestników tych imprez pokazuje, że proporcjonalnie najwięcej publiczności gromadziły takie przedsięwzięcia jak koncerty (ponad 12,3 mln osób) oraz festiwale i przeglądy artystyczne (ponad 5,4 mln osób). Natomiast pomimo dużej liczby warsztatów oraz prelekcji, spotkań i wykładów uczestniczyło w nich relatywnie niewiele osób (odpowiednio prawie 1,3 mln oraz nieco ponad 2 mln osób). Taką dysproporcję widać tu także w przypadku takich wydarzeń jak seanse filmowe oraz konkursy. Co więcej (na podstawie korelacji r-Pearsona) można stwierdzić, że *de facto* liczba uczestników opisywanych tu imprez nie zależy bezpośrednio od liczby tego typu przedsięwzięć. Przede wszystkim w grę wchodzi tu ich specyfika, co najwyraźniej widać w porównując pod względem frekwencji np. takie wydarzenia jak relatywnie nieliczne festiwale i przeglądy artystyczne z bardzo często organizowanymi warsztatami.

Ogółem we wszystkich tych przedsięwzięciach zrealizowanych w Polsce w 2019 r. wzięło udział prawie 35 mln osób – por. Wykres 34.

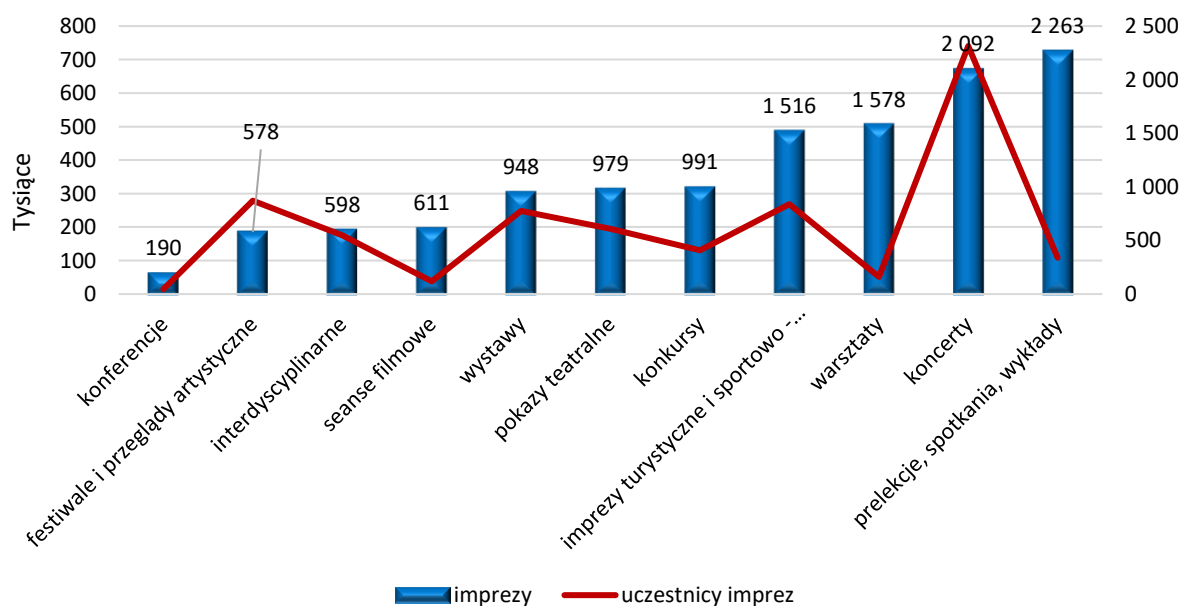
Wykres 34 Imprezy i ich uczestnicy w Polsce w 2019 r. wg kategorii wydarzeń



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Natomiast w województwie podkarpackim w 2019 r. spośród wszystkich 12 334 imprez o charakterze masowym najwięcej zostało zorganizowanych prelekcji, spotkań i wykładów (ponad 2,2 tys. wydarzeń), a najmniej konferencji (190 wydarzeń tego typu). Zestawienie poszczególnych kategorii przedsięwzięć omawianego typu, które odbyły się na Podkarpaciu z liczbą osób w nich uczestniczących wykazało, że takie wydarzenia jak: prelekcje, spotkania i wykłady, warsztaty, imprezy turystyczne i sportowo-rekreacyjne, konkursy, pokazy teatralne oraz seanse filmowe zgromadziły relatywnie niedużą publiczność. Pod tym względem z przeciwną sytuacją mamy do czynienia z takimi przedsięwzięciami jak festiwale i przeglądy artystyczne. Także tutaj można zauważyć, na podstawie korelacji r-Pearsona, że nie ma zależności pomiędzy liczbą imprez a liczbą ich uczestników – por. Wykres 35.

Wykres 35 Imprezy i ich uczestnicy w woj. podkarpackim w 2019 r. wg kategorii wydarzeń



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

1.1.3 Sfera kultury – nakłady i wyniki finansowe – w tym w województwie podkarpackim

Porównanie danych opisujących sytuację ekonomiczną instytucji kultury w pierwszych kwartałach 2019 r. i 2020 r. wyraźnie pokazuje tendencję wzrostową w przypadku takich pozycji jak: przychody, wynik finansowy brutto i netto, zysk oraz nakłady inwestycyjne, które w tym zestawieniu odnotowały największy przyrost. W rozpatrywanych okresach przychody ogółem wzrosły o 3,5%, a koszty ogółem o 3,0%. Jednocześnie osiągnięte zyski były zdecydowanie większe, niż poniesione straty – por. Tabela 1.

Tabela 1 Wyniki finansowe instytucji kultury w pierwszych kwartałach 2019 i 2020 r.

Lp.	Wyszczególnienie	I-III 2019	I-III 2020	I-III 2019=100
		w mln zł		
1.	przychody ogółem	2 379,2	2 461,4	103,5
2.	koszty ogółem	2 154,6	2 219,3	103,0
3.	wynik finansowy brutto	224,5	242,1	107,8
4.	wynik finansowy netto	224,3	241,8	107,8
5.	zysk netto	264,5	283,6	107,2
6.	strata netto	40,2	41,8	104,0
7.	nakłady inwestycyjne	172,8	203,9	118,0
8.	nakłady na wartości niematerialne i prawne	4,9	2,4	48,7

Źródło: Wyniki finansowe instytucji kultury w I kwartale 2020 r., <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/kultura-turystyka-sport/kultura/wyniki-finansowe-instytucji-kultury-w-i-kwartale-2020-roku,8,13.html> (Dostęp: 10.08.2020)

Biorąc pod uwagę powyższe można stwierdzić, iż nic nie zapowiadało kryzysu, a wręcz przeciwnie uzyskane wyniki finansowe pozwalały z optymizmem spoglądać w przyszłość. Tymczasem – jak wynika z porównania danych finansowych w pierwszego półrocza 2019 r. i 2020 r. – pojawienie się pandemii doprowadziło do znacznego spadku przychodów. I choć w przypadku takich pozycji jak wynik finansowy brutto i netto oraz zysk netto odnotowano wzrosty, to należy przyjąć, że w przeważającej mierze zostały one wypracowane w pierwszych trzech miesiącach 2020 r. Wniosek taki uzasadnia fakt, iż od marca do czerwca w Polsce zaordynowany został pełny tzw. *lockdown*, który uniemożliwił *de facto* działalność wszelkim podmiotom funkcjonującym w sferze kultury. Tym samym należy się spodziewać, iż wobec dalszych obostrzeń (choć już nie oznaczających pełnego zamknięcia poszczególnych sektorów gospodarki, to jednak takich które w znacznym stopniu dotknęły podmioty kultury) jakie zostały wprowadzone w naszym kraju od połowy września wyniki te będą już tylko się pogarszały. Niestety w momencie nie są jeszcze dostępne dane statystyczne opisujące ten okres – por. Tabela 2.

Tabela 2 Wyniki finansowe instytucji kultury w pierwszym półroczu 2019 i 2020 r.

Lp.	Wyszczególnienie	I-VI 2019	I-VI 2020	I-IV 2019=100
		w mln zł		
1.	przychody ogółem	5 007,7	4 658,1	93,0
2.	koszty ogółem	4 655,8	4 179,7	89,8
3.	wynik finansowy brutto	351,9	478,5	136,0
4.	wynik finansowy netto	351,2	477,9	136,1
5.	zysk netto	400,6	516,9	129,0
6.	strata netto	49,4	39,0	78,9
7.	nakłady inwestycyjne	493,6	494,1	100,1
8.	nakłady na wartości niematerialne i prawne	10,3	7,8	75,3

Źródło: Wyniki finansowe instytucji kultury w okresie I–VI 2020 roku <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/kultura-turystyka-sport/kultura/wyniki-finansowe-instytucji-kultury-w-okresie-i-vi-2020-roku,8,14.html> (Dostęp: 17.12.2020)

Przegląd danych dotyczących przychodów i kosztów ogółem instytucji kultury według wybranych działów i grup PKD w I półroczu 2020 r. wyraźnie pokazuje, iż za działalność tego typu podmiotów w głównej mierze odpowiadają władze samorządowe, których zadaniem jest zapewnienie możliwości funkcjonowania ponad 98% tego typu placówkom spośród ponad 4,7 tys. uwzględnionych w tym zestawieniu. W omawianym okresie odnotowano ponad 4,6 mln złotych przychodów ogółem, przy prawie 4,2 mln zł poniesionych kosztów. Można więc zauważyć, że działalność tych podmiotów zapewnia relatywnie niedużą rentowność, przy czym w przypadku podmiotów należących do państwa jest to 14,2%, a tych będących własnością samorządów 9,4%. Odnosząc się do rodzaju działalności omawianych tu instytucji, można zauważyć że przedsięwzięcia oparte na twórczości związanej z kulturą i rozrywką są w oczywisty sposób bardziej nastawione na generowanie zysków, niż biblioteki, archiwa i muzea. Przy proporcji instytucji kultury, których istotą funkcjonowania jest twórczość związana z kulturą i rozrywką wobec bibliotek, archiwów i muzeów jak 0,95 do 1, to relacja przychodów przedstawia się odpowiednio jak 1,55 do 1. Innymi słowy przy podobnej liczbie podmiotów należących do pierwszej i drugiej kategorii, ta pierwsza przynosi o połowę więcej przychodów, niż ta druga.

Natomiast przeliczenie kosztów poszczególnych instytucji z uwzględnieniem formy własności wykazało, iż przeciętny miesięczny koszt generowany przez instytucje samorządowe jest zdecydowanie niższy, niż ten ponoszony na działalność podmiotów należących do państwa, bo jest to kwota ok. 124 tys. zł w przypadku tej pierwszej kategorii placówek wobec ok. 1,8 mln zł w odniesieniu do tej drugiej kategorii.* Taka dysproporcja wynika zapewne z rodzaju poszczególnych instytucji, z których pierwsze to przeważnie niewielkie podmioty o zasięgu lokalnym, a drugie to duże placówki o ogólnopolskim, a nawet międzynarodowym zasięgu – por. Tabela 3.

Tabela 3 Przychody ogółem i koszty ogółem instytucji kultury według wybranych działów i grup PKD w I półroczu 2020 r.

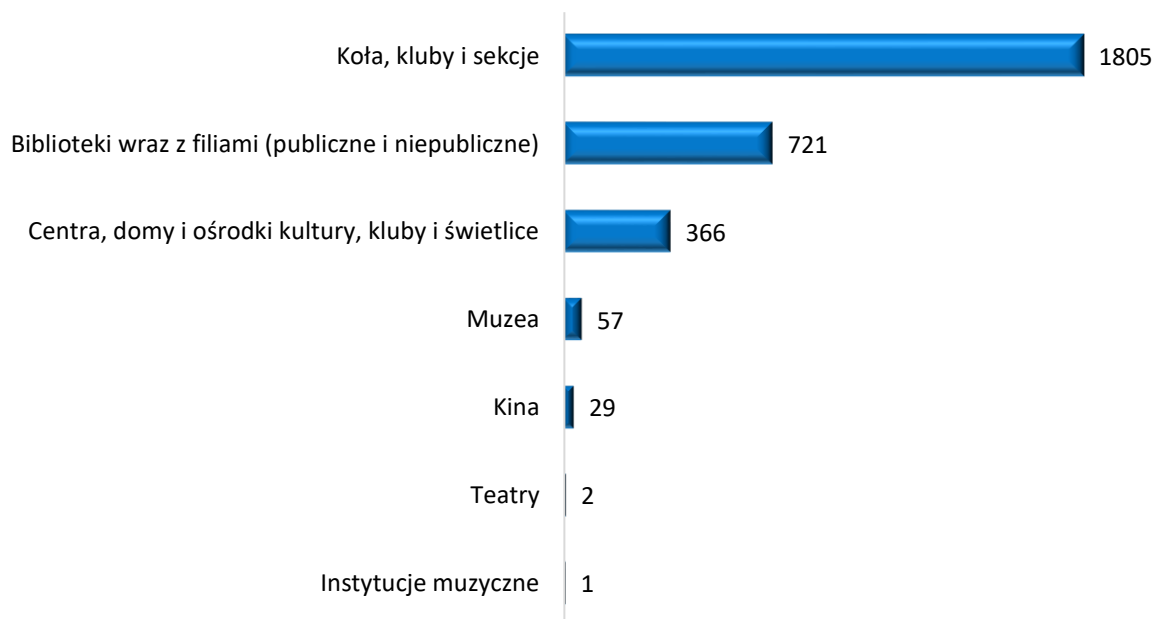
Wyszczególnienie		Liczba instytucji kultury	Przychody ogółem w mln zł	Koszty ogółem
Ogółem		4 702	4 658,1	4 179,7
Rodzaj własności	własność jednostek samorządowych	4 636	3 808,5	3 450,6
	własność państwowa	66	849,6	729,1
Rodzaj działalności	twórczość związana z kulturą i rozrywką	2 299	2 782,8	2 426,0
	w tym:	związana z wystawianiem przedstawień artystycznych	154	903,4
		działalność obiektów kulturalnych	2 134	1 813,3
		inne	11	66,1
	biblioteki, archiwa, muzea oraz pozostała działalność związana z kulturą	2 397	1 793,1	1 670,2
	w tym:	działalność bibliotek i archiwów	2 008	847,7
		działalność muzeów	380	905,4
		inne	9	40,0
	Inne	6	82,2	83,5

Uwaga! Dane przygotowane na podstawie formularza o symbolu F-01/dk *Kwartalne sprawozdanie o finansach instytucji kultury*. Źródło: opracowanie własne na podstawie Wyniki finansowe instytucji kultury w okresie I-VI 2020 roku, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/kultura-turystyka-sport/kultura/wyniki-finansowe-instytucji-kultury-w-okresie-i-vi-2020-roku,8,14.html> (Dostęp: 17.12.2020)

* Średni miesięczny koszt instytucji samorządowych to ok. 124051 zł, a publicznych to ok. 1841162 zł; koszt w skali półroczu to odpowiednio ok. 744305 zł i ok. 11046970 zł.

Z danych statystycznych GUS za 2019 r. wynika, że na Podkarpaciu działało 1805 różnego rodzaju kół, klubów i sekcji. W wymienionym roku w województwie podkarpackim funkcjonowały biblioteki wraz z filiami (publiczne i niepubliczne), których było 721, a także centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice w liczbie 366 obiektów. Ponadto należy tu wymienić także muzea (57 obiektów), kina (29 obiektów), teatry (2 obiekty)* oraz instytucje muzyczne (1 obiekt, tj. Filharmonia Podkarpacka) – por. Wykres 36.

Wykres 36 Podmioty kultury w woj. podkarpackim w 2019 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych GUS
<https://bdl.stat.gov.pl/BDL> (Dostęp: 08.12.2020).

Zgodnie z Uchwałą Zarządu Województwa Podkarpackiego z 30.06.2020 r. wśród szesnastu instytucji kultury finansowanych lub współfinansowanych ze środków tego właśnie samorządu znalazły się takie jak: arboretum, biblioteka, domy kultury (2 placówki), galeria sztuki, Filharmonia, muzea (9 placówek) oraz teatr. Są to instytucje prowadzone wyłącznie przez Województwo Podkarpackie, takie w których prowadzeniu partycypuje Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego albo Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, takie za których utrzymanie oprócz samorządu wojewódzkiego odpowiada także miasto Rzeszów albo Powiat Sanocki² – por. Zestawienie 2.

* Dane te uwzględniają dwa teatry (największe i publiczne), tj. Teatr im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie i Teatr Maska, również w mieście w stolicy województwa podkarpackiego. Jednakże oferta kulturalna w tym względzie jest nieco bogatsza, ponieważ w omawianym roku w Rzeszowie działały także trzy prywatne teatry, tj. Ave Teatr pod kierunkiem Beaty Zarembianki <https://aveteatr.pl>, Teatr Bo Tak prowadzony przez Mariolę Łabno-Flaumenhaft <http://teatrbotak.pl/index.html> oraz Teatr Przedmieście pod kierunkiem Anety Adamskiej <http://teatrprzedmieście.pl>.

² Uchwała Nr 173/3611/20 Zarządu Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie z dnia 30.06.2020 r. w sprawie ustalenia wykazu jednostek organizacyjnych Województwa Podkarpackiego, <https://bip.podkarpackie.pl/index.php/jednostki-organizacyjne/125-wojewodzkie-instytucje-kultury> (Dostęp: 15.12.2020)

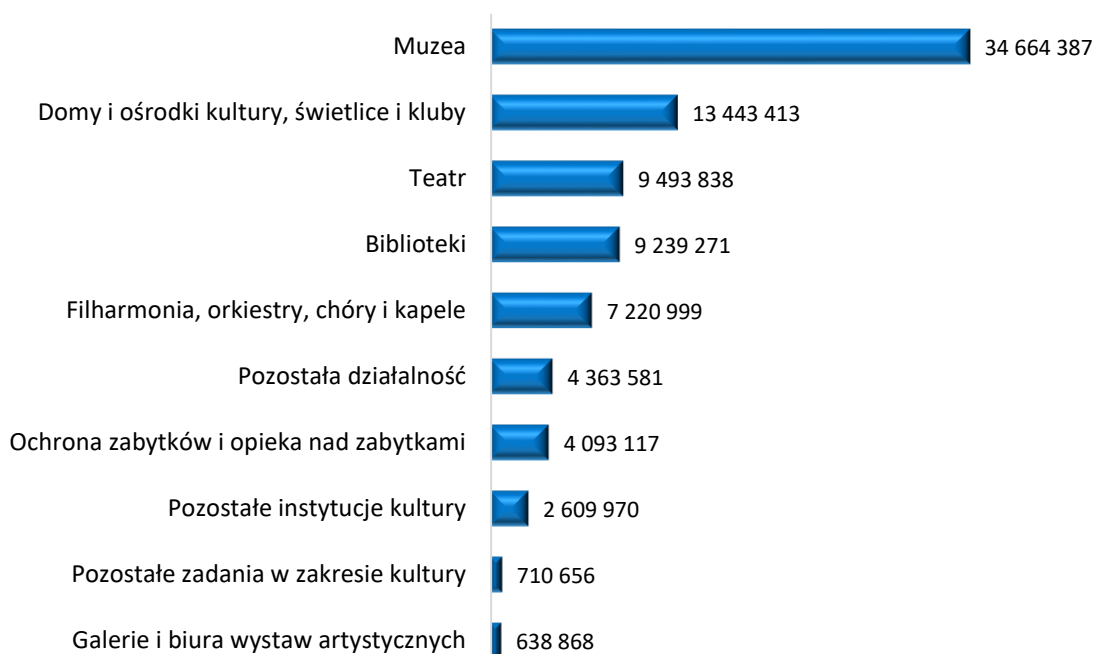
**Zestawienie 2 Instytucje kultury finansowane lub współfinansowane ze środków
Województwa Podkarpackiego**

Lp.	Kategoria	Nazwa	Forma finansowania	Liczba
1.	Arboretum	Arboretum i Zakład Fizjografii w Bolestraszcach	a	1
2.	Biblioteki	Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie	d	1
3.	Domy kultury	Centrum Kulturalne w Przemyślu	a	2
		Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie	a	
4.	Galerie	Galeria Sztuki Współczesnej w Przemyślu	a	1
5.	Instytucje muzyczne	Filharmonia Podkarpacka im. Artura Malawskiego w Rzeszowie	b	1
6.	Muzea	Muzeum – Zamek w Łańcucie	c	9
		Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku	a	
		Muzeum Historyczne w Sanoku	f	
		Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej	e	
		Muzeum Marii Konopnickiej w Żarnowcu	a	
		Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej w Przemyślu	b	
		Muzeum Okręgowe w Rzeszowie	a	
		Muzeum Podkarpackie w Krośnie	a	
		Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II wojny światowej im. Rodziny Ulmów w Markowej	c	
7.	Teatry	Teatr im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie	a	1
			Ogółem	16
Legenda: ^a Instytucje kultury prowadzone przez Województwo Podkarpackie; ^b Instytucje kultury współprowadzone przez Województwo Podkarpackie oraz Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego i wpisane do rejestru prowadzonego przez Województwo Podkarpackie; ^c Instytucje kultury współprowadzone przez Województwo Podkarpackie oraz Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego i wpisane do rejestru prowadzonego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego; ^d Instytucja kultury współprowadzona przez Województwo Podkarpackie oraz Miasto Rzeszów i wpisana do rejestru prowadzonego przez Województwo Podkarpackie; ^e Instytucja kultury współprowadzona przez Województwo Podkarpackie oraz Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi i wpisana do rejestru prowadzonego przez Województwo Podkarpackie; ^f Instytucja kultury współprowadzona przez Powiat Sanocki oraz Województwo Podkarpackie i wpisana do rejestru prowadzonego przez Powiat Sanocki.				

Źródło: opracowanie własne na podstawie Uchwały Nr 173/3611/20 Zarządu Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie z dnia 30.06.2020 r.

W 2020 r. w województwie podkarpackim przewidziano ogółem nakłady na instytucje kultury w wysokości 86 478 100 zł, przy czym zdecydowana większość z tej kwoty przypadła podkarpackim muzeom (ponad 34,6 mln zł). Domy i ośrodki kultury, świetlice i kluby mogą liczyć na finansowanie w wysokości ponad 13,4 mln zł. Teatry otrzymają na swoją działalność kwotę opiewającą na prawie 9,5 mln zł. Finansowanie na podobnym poziomie będzie dotyczyć także bibliotek zlokalizowanych w województwie podkarpackim (ponad 9,2 mln zł). Filharmonia, orkiestry, chóry i kapele to koszt ok. 7,2 mln zł. Na ochronę zabytków zostanie wydane z samorządowego budżetu ok. 4,1 mln zł, a na galerie i biura wystaw artystycznych nieco ponad 0,6 mln zł – por. Wykres 37.

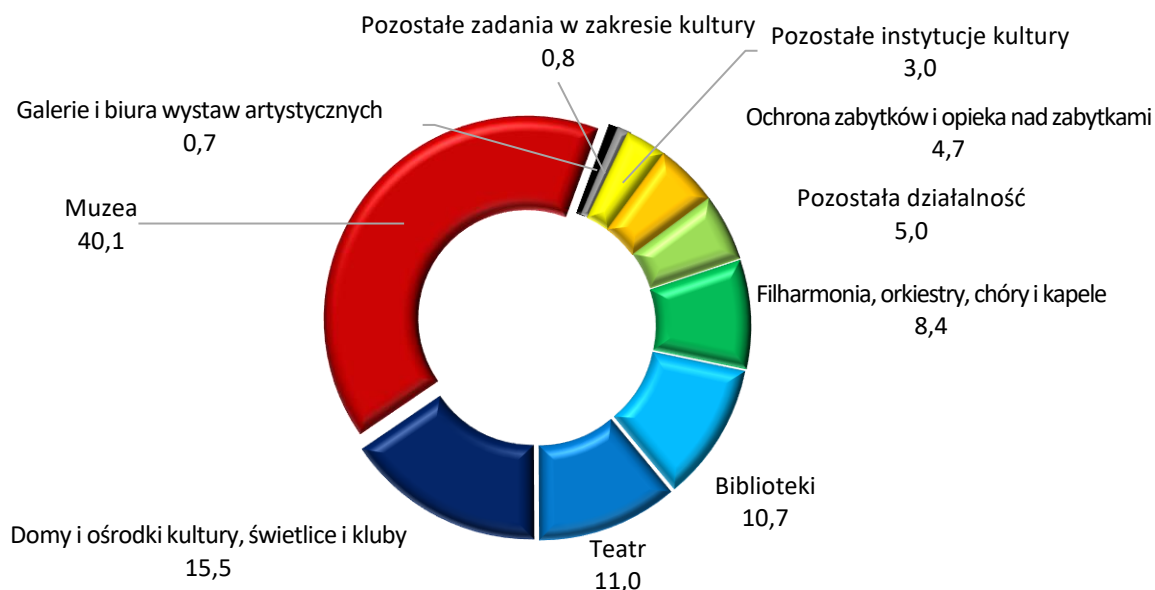
Wykres 37 Nakłady finansowe na instytucje kultury w woj. podkarpackim według Planu wydatków na 2020 r. (w zł)



Źródło: opracowanie własne na podstawie Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego
<https://bip.podkarpackie.pl/index.php/budzet-i-mienie/budzet-województwa/uchwały/4893-uchwała-budżetowa-na-2020r> (dostęp; 15.12.2020)

Struktura nakładów na instytucje kultury w województwie podkarpackim w 2020 r. przedstawia się więc następująco: muzea ok. 40% ogółu wydatków, domy i ośrodki kultury, świetlice i kluby ok. 16%, teatr i biblioteki po ok. 11%, Filharmonia, orkiestry, chóry i kapele ok. 8%, ochrona zabytków i opieka nad zabytkami ok. 5% oraz galerie i biura wystaw artystycznych poniżej 1% – por. Wykres 38.

Wykres 38 Struktura wydatków na instytucje kultury w woj. podkarpackim według Planu wydatków na 2020 r. (Dane w %, N= 86478100 zł)

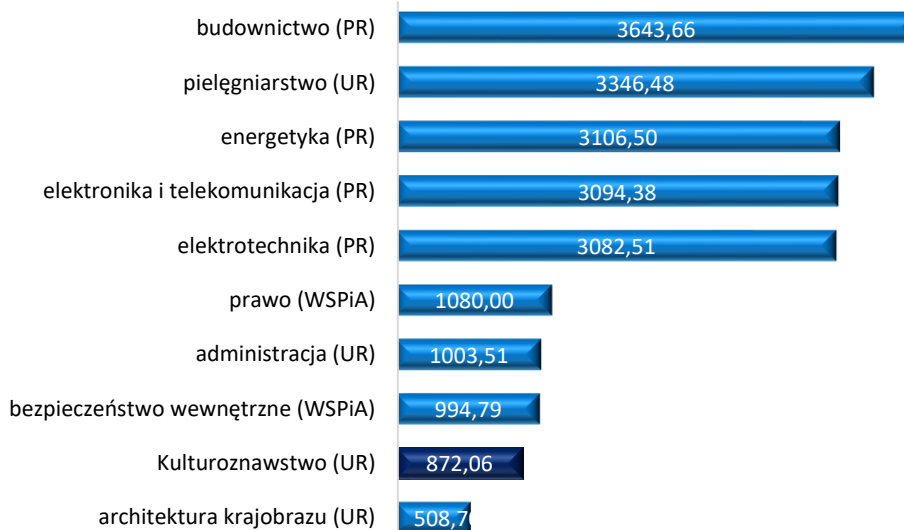


Źródło: opracowanie własne na podstawie Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego
<https://bip.podkarpackie.pl/index.php/budzet-i-mienie/budzet-województwa/uchwały/4893-uchwała-budżetowa-na-2020r> (dostęp; 15.12.2020)

Odrębną sprawą jest tu kwestia zarobków pracowników sfery kultury, przy czym mowa tu szczególnie o tych, którzy są zatrudnieni w podmiotach publicznych (np. jako aktorzy w państwowych teatrach albo osoby pracujące w różnego typu ośrodkach kultury), tj. takich które prawie z założenia nie są nastawione wyłącznie na zysk, ale realizują pewnego rodzaju społeczną misję. Niestety jako takie najczęściej nie dają możliwości osiągania poziomu zarobków odpowiednich do kwalifikacji i oczekiwań społecznych jakie są związane z tego rodzaju zawodami. Problem ten ilustruje kwestia wysokości uzyskiwanych płac przez absolwentów poszczególnych kierunków. W przypadku Podkarpacia, osoba, która ukończyła budownictwo wchodząc na rynek pracy, i tym samym nie posiadająca jeszcze doświadczenia zawodowego może oczekiwać stawki ponad czterokrotnie wyższej, niż taka która ukończyła kulturoznawstwo.

Nie chodzi tu oczywiście o to, aby absolwenci kierunków humanistycznych zarabiali więcej, niż ci którzy skończyli studia techniczne i ich wiedza pozwala uzyskać realną korzyść finansową pracodawcy, ale problemem są proporcje oraz poziom startu życiowego. Wiedza o takim poziomie płac nie zachęca do wybierania tego typu kierunków, skądinąd jakże potrzebnych i ważnych. W efekcie może pojawić się sytuacja, w której będzie brakować chętnych do pracy w sferze kultury albo też nastąpi tzw. negatywna selekcja do zawodu. Oczywiście zawsze można liczyć na świetnie przygotowanych do takiej pracy pasjonatów – jak to najczęściej ma jeszcze miejsce obecnie – którzy podejmą ją bez względu na warunki finansowe jakie oferuje, ale tutaj pojawia się retoryczne pytanie: Czy na pewno można wymagać, szczególnie od takich ludzi, tego rodzaju poświęceń? – por. Wykres 39.

**Wykres 39 Wynagrodzenie brutto absolwentów podkarpackich kierunków studiów bez doświadczenia zawodowego w 2020 r.
(w zł)***



*Uwaga! Uwzględniono: 5 kierunków z najwyższą i 5 z najniższą płacą; studia II stopnia i jednolite magisterskie;
Źródło: opracowanie własne na podstawie Ogólnopolskiego systemu monitorowania Losów Ekonomicznych Absolwenta Szkół Wyższych <https://ela.nauka.gov.pl>
(Dostęp: 08.12.2020)

Natomiast sytuacja ludzi aktywnych w sferze kultury w wymiarze biznesowym, np. artystów którzy tworzą składy zespołów muzycznych, a są przyćmiewani przez tzw. „frontmanów”, aktorów grających tzw. drugie lub trzecie role albo też pracowników firm obsługujących wydarzenia kulturalne, pod względem finansowym jest oczywiście inna, i zapewne lepsza niż tych pracowników, o których była wcześniej mowa, ale nie są to jednakże zarobki na miarę jednostek w branży rozrywkowej, poprzez

pryzmat których w opinii publicznej wytworzył się obraz całej branży. Należy tu wziąć pod uwagę to – co właśnie obnażyła pandemia – że wszyscy ci muzycy, aktorzy, tzw. nagłośnieniowcy albo oświetleniowcy są uzależnieni od częstotliwości wydarzeń, w których biorą udział, i które współtworzą. Dla tych osób brak koncertów, spektakli i innych wszelkiego typu wydarzeń artystycznych przeważnie oznacza całkowity brak dochodów. Tylko niektórzy, autorzy oryginalnych dzieł, mogą liczyć na dochody z tantiemów. Jednakże i to źródło zarobkowania uzależnione jest od gospodarczego prosperity, np. od liczby firm płacących taką formę daniny.

1.2 Sfera kultury w województwie podkarpackim w świetle badań własnych

W tej części niniejszego opracowania zostały przedstawione wyniki badań własnych, które miały na celu naświetlenie opinii na temat sytuacji sfery kultury w województwie podkarpackim z perspektywy kluczowych podmiotów tego jakże istotnej części życia społecznego, tj. kadry zarządzającej instytucjami kultury, pracownikami tych podmiotów, a także twórców i artystów oraz odbiorców treści kulturowych.

Trzeba jednakże pamiętać, iż przytaczane tu opinie i fakty były wyrażane i prezentowane w trakcie badań realizowanych we wrześniu br. tj. w wówczas, kiedy to obywatele naszego kraju byli przekonywani przez przedstawicieli władz co do tego, że pandemia wywołana koronawirusem jest już w odwrocie. Był to czas, kiedy całkowity tzw. *lockdown* wydawał się już przeszłością. Kończyły się wakacje, które – pomimo pewnych niedogodności związanych m.in. z koniecznością stosowania płynów dezynfekcyjnych, zachowywania dystansu i noszenia w niektórych miejscach publicznych maseczek chroniących drogi oddechowe – nie odbiegały znacząco od standardowych miesięcy urlopowych. Tymczasem z upływem kolejnych miesięcy i drastycznym pogorszeniem się warunków pandemicznych należy spodziewać się, że poglądy te na przełomie listopada i grudnia mogły ulec zasadniczej zmianie. Jest to przykład sytuacji, kiedy to klasyczne zabiegi badawcze - na które składa się przeprowadzenie badań w konkretnym czasie i miejscu, a następnie analiza wyników uzyskanych w ich efekcie – mogą być utrudnione poprzez fakt dynamicznie zmieniających się okoliczności. Tym samym można stwierdzić, że jest to jednocześnie urok i przekleństwo realizacji procesu badawczego *in statu nascendi*, kiedy to udaje się uchwycić chwilę, ze świadomością jej ulotności.

Nie mniej w interpretacjach rezultatów badań trzeba też wziąć pod uwagę fakt, iż pomimo pewnej dozy optymizmu, którą z obecnej perspektywy być może należałoby ocenić jako nadmierną, to jednak procesowi badawczemu oraz odpowiedziom udzielanym w jego trakcie towarzyszyła niepewność widoczna w zachowaniach i wypowiedziach respondentów co do przyszłości jak czeka ich miejsca pracy, a także ich samych.

1.2.1 Sytuacja w sferze kultury z perspektywy kadry zarządzającej instytucjami działającymi w tym obszarze

W wypowiedzi przedstawiciela kadry zarządzającej instytucją publiczną wyraźnie zauważalne jest poczucie niepewności odnośnie możliwości dokonania jednoznacznej oceny skutków dla sfery kultury jakie wywołało pojawienie się pandemii. Skala tego zjawiska oraz całkowicie nieprzewidywalna przyszłość stwarzają okoliczności, w których trudno jest dokładnie określić kontekst w jakim przyszło aktualnie funkcjonować. Inne oceny byłby bowiem formułowane wówczas, kiedy to doświadczenie tzw. *lockdownu* można byłoby potraktować w kategoriach dokonanych i raczej wyjątkowych, a inne wtedy gdyby takie przeżycia miałyby się powtórzyć w bliższej lub dalszej przyszłości. Tym samym brakuje klarownego punktu odniesienia, który umożliwiłby zaplanowanie konkretnych działań zaradczych.

W tych warunkach konieczne jest myślenie wariantowe, przy czym należy przygotowywać się na najgorsze scenariusze. Nowe okoliczności wymagają przeformułowania dotychczasowych sposobów realizacji stawianych sobie celów. Niektóre z nich mogą okazać się nie do osiągnięcia w zderzeniu z obostrzeniami będącymi konsekwencją pandemii. Możliwe jest nawet to, że konieczne będzie radykalne zweryfikowanie dotychczasowych założeń leżących u podstaw ogólnej filozofii działania tego typu instytucji. Zmiana reguł gry z jakimi przyszło się zmagać jest tak gwałtowna, że można tu mówić wręcz o swoistej rewolucji jak dokonuje się na naszych oczach, i która dotyczy wszelkich przejawów życia społecznego. Ingerencja ta jest tak głęboka, że trudno dziś przewidzieć w jakim kierunku pójdą obserwowane przemiany, ale jedno jest pewne – dotychczasowy świat, i właściwy mu styl życia zostaną gruntownie „przeorane”. Będzie to dotyczyć wszystkiego co dziś wyznacza nasze społeczne funkcjonowanie od podstawowych potrzeb, aż po system wartości.

[KP]: *Pytanie z pozoru jest łatwe, a właściwie jest pytaniem, na które odpowiedź jest dość złożona. Dlatego, że jakkolwiek możemy mówić już teraz z perspektywy kilku miesięcy o pewnej ilości skutków tej pandemii, natomiast trudno jest nam ogarnąć całość skutków. Także proszę o tym pamiętać, możemy to analizować w dwóch wymiarach. Więc może zaczniemy od tego, co już w tej perspektywie kilku miesięcy jest sprawą ewidentną. Na pewno skutkiem tej pandemii była, jest konieczność przeformułowania pewnego sposobu funkcjonowania. (...) musieliśmy się wycofać z pewnych przedsięwzięć. W takiej perspektywie, że musimy się zastanowić, czy jest możliwy jest powrót i w jakim kształcie (...) jest to zmiana modelu, czyli czegoś zasadniczego. (...) Wydaje mi się, że to taka rewolucja, o której kiedyś mówił McLuhan, że przechodzimy od cywilizacji analogowej i pisanej, tekstu literackiego, do obrazka.*

Aktualne uwarunkowania związane z pojawieniem się pandemii wymusiły podjęcie nowych i nieoczywistych dla instytucji form działania, które w znacznej mierze z konieczności muszą być oparte na nowoczesnych środkach komunikowania do czego nie są one aktualnie przygotowane, gdyż dotychczas upatrywały one priorytetów gdzieś indziej. Jest to szczególnie trudne zadanie dla tych podmiotów kultury, których racją istnienia były dotąd bezpośrednie interakcje z adresatami ich działań. „Nowe”, które przyjdzie będzie zapewne musiało łączyć znane dotąd formy działania z tymi, które odpowiadają tym trudnym wyzwaniom współczesności.

[KP]: *...nie jesteśmy na to w pełni przygotowani. Stąd od kilku miesięcy „dozbrajamy się” w taki zestaw narzędzi, który pozwoli nam, za pomocą tychże, docierać do naszych odbiorców w tej przestrzeni, która dotychczas była w niewielkim stopniu eksploatowana przez nas. (...) teraz musimy przyjąć inny sposób kontaktu, taki, który jest sposobem pośrednim, czy jak zwykło się teraz mówić: zdalnym. (...) To, że nie można bezpośrednio zetknąć się z adresatem naszych przedsięwzięć tworzy zupełnie nową jakość. (...) Chociaż, to doświadczenie, które zresztą jest w trakcie stawania się, więc trudno w pełny sposób je ogarniać, mówi to, że ta przyszłość będzie połączeniem tych dwóch form. Spotkania w jakimś stopniu jeszcze odwołującego się do przeszłości, czyli takiego bezpośredniego spotkania, i to spotkanie będzie uzupełnione spotkaniem wirtualnym, realizowanym za pomocą nośników.*

Kolejnym zagadnieniem, które zostało poruszone w wywiadzie, to opinia na temat różnicy pomiędzy instytucjami publicznymi prywatnymi działającymi w sferze kultury, w kontekście doświadczenia skutków pandemii, w odniesieniu do spraw finansowych, organizacyjnych i ewentualnego wsparcia. Z punktu widzenia przedstawiciela kadry zarządzającej instytucją publiczną różnice tego typu placówki pod względem merytorycznym zasadniczo się nie różnią od niepublicznych podmiotów kultury.

[KP]: *Wydaje mi się, że ta różnica nie jest aż taka, jak przedstawiana jest często z powodów, myślę, pozamerytorycznych. Myślę, że to tylko kwestia pewnej sprawności i pewnego oglądu sytuacji, wykorzystania pewnej przestrzeni. Tutaj takich zasadniczych różnic między instytucjami publicznymi i prywatnymi nie widzę (...) oprócz wyjątkowych sytuacji, takich, z którymi mamy do czynienia teraz, kiedy (...) przeżycie instytucji prywatnej, kultury czy instytucji artystycznej jest trudniejsze. Ale to są sytuacje, które są dalekie od standardu i mam nadzieję, że to z czym mamy do czynienia jest, być może dłuższym, ale jednak epizodem, więc to, co ja nazywam normalnością, to ten stan, w którym te różnice nie są zbyt duże...*

To co różnicuje publiczne i niepubliczne instytucje kultury – choć w „normalnych” warunkach – też nie jakoś radykalnie to zdaniem rozmówcy ich struktura, sposób zarządzania, dostosowanie do społecznego kontekstu funkcjonowania, a także cele oraz ich hierarchia. Jednakże ostatecznie to ten właśnie aspekt decyduje o różnicach dotyczących kwestii finansowania działalności.

[KP]: *Sądzę, że różnica polega na czym innym. Na konstrukcji zespołu, który jest w instytucji, oczywiście na sposobie zarządzania. (...) I na pewnej adekwatności projektu, programu instytucji, do... w jakimś stopniu warunków środowiska, w którym się funkcjonuje. Instytucja może działać na końcu Polski, ale ta świadomość, że działa się w pewnej konkretnej przestrzeni, gdzie mieszkają tacy ludzie, jakkolwiek nie do końca warunkuje, ale w dużym stopniu przyczyna się do sukcesu, jeśli ma się tego świadomość. (...) Oczywiście, cała sfera powinności, celów, które, jakkolwiek podobne, układane są w zupełnie innym troszkę porządku. (...) tu już mówimy o czymś, co jest grą interesów. Wiadomym jest, że posługując się dużymi skrótami, państwo, dysponując instytucjami publicznymi, realizuje pewien konkretny cel. On jest bardziej lub mniej wyartykułowany... (...) Natomiast w wypadku (...) podmiotów prywatnych, które realizują też pewne powinności dotyczące, nie wiem, pewnego pożytku publicznego (...) Wiadomym jest, że instytucja prywatna, poza nielicznymi wyjątkami, musi ten cel finansowy czy komercyjny układać bardzo wysoko.*

W odniesieniu do strony finansowej w opinii przedstawiciela kadry zarządzającej instytucjami publicznymi na początku kryzysu wywołanego pandemią faktycznie można było zauważyć gorszą pozycję rynkową podmiotów niepublicznych. Jednakże z czasem sytuacja ta się zaczęła zmieniać dzięki wsparciu wypracowaniu różnorodnych mechanizmów wsparcia.

[KP]: *Oczywiście jest to taka sytuacja, w której u początku, kiedy te instytucje prywatne pojawiały się, miały dużo gorszą sytuację i do przetarcia drogę, która nie była łatwa. Natomiast to, że ta sytuacja się zmieniła, tych właśnie instytucji prywatnych w stosunku do publicznych, wynika z pewnej konkretyzacji przestrzeni publicznej, która u początku, była dość jednoznacznie ułożona, właściwie w taki bardziej sprzyjający sposób dla instytucji publicznych. Teraz natomiast mechanizmów, z których można skorzystać podmiotom właśnie prywatnym i publicznym, finansowych, jest tak dużo, jest taka wielość, nawet są takie, które wręcz preferują podmioty prywatne...*

Wśród głównych problemów dotyczących twórców i artystów, które wyniknęły z sytuacji pandemicznej w naszym kraju przedstawiciel kadry zarządzającej publiczną instytucją kultury na pierwszym miejscu stawia kwestie bytowe. Podkreśla on przy tym integralność środowiska kultury, tj. współzależność pomiędzy artystami i instytucjami kultury. Problemy te jak zauważa rozmówca są specyficzne dla różnego rodzaju form twórczych. Inne będą w tym względzie doświadczenia np. galerii malarskich, a inne scen teatralnych.

[KP]: *Oczywiście, zmieniła się sytuacja materialna twórców kultury, czyli artystów. Oni też muszą się w tej sytuacji znaleźć. Sądzę, że to jest harmonijnie złożone z instytucjami, które zapewniają im możliwość istnienia w tej przestrzeni publicznej, jakkolwiek by ona nie była, czy tylko fizyczna, czy też realizowana w przestrzeni cyfrowej. Więc to jest taki wspólny interes, który się pojawia. (...) Galeria jest nie tylko po to, żeby się obrazy pojawiły, ale żeby można było je sprzedać (...) Są próby budowania galerii wirtualnych, ale wiem, że skutki tego są różne. (...) to jest trudniejsze (...) aktor teatralny, który nie występuje na scenie, nie ma kontaktu z widzami (...) trudno mi nawet powiedzieć o tym doświadczeniu, są próby, wiem, że w Teatrze Polskim w Warszawie odbywają się spektakle, ale jeśli u początku zakłada się, że tych widzów będzie radykalnie mniej, to rzeczywiście jest taką nową sytuacją (...) mnóstwo aktorów próbuje teraz znaleźć dodatkowe środki utrzymania, pozaartystyczne. Taki ewidentny przykład: mówimy o komercyjnych reklamach np., teraz wielość tych reklam, które się pojawiają już nie z sylwetkami nawet, ale tylko głosami znanymi jest ogromna.*

Podmioty kultury działające w sektorze prywatnym również bardzo mocno odczuły skutki pandemii. Jak wynika z wywiadu z przedstawicielką kadry zarządzającej tego typu placówką to doświadczenie ma przemożny i wciąż odczuwalny wpływ wszelkie formy aktywności związane z prowadzeniem tego typu przedsięwzięcia. Wirus uderzył w marcu, w który to miesiąc w latach

poprzednich był wypełniony dużą liczbą przedstawień. Jak podkreśliła rozmówczyni, obostrzenia związane z pojawieniem się koronawirusa zostały wdrożone w okresie, w którym tego typu podmioty działają bardzo intensywnie. Ponadto działania na rzecz zapewnienia sobie widowisk, to m.in. docieranie do różnych, ale też konkretnych kategorii odbiorców. Są to też często grupy zorganizowane. I tu pojawił się zasadniczy problem, z jednej strony związany z ograniczeniami wydarzeń gromadzących większe liczby osób w jednym miejscu, a z drugiej strony firmy albo instytucje nie chciały ryzykować zarażeniem się w jednym czasie znacznej liczby pracowników. Ponadto obostrzenia te zostały wprowadzone w Rzeszowie jako w jednym z pierwszych miast w Polsce.

Dla respondentki i pracowników jej teatru sytuacja ta była szokiem. Początkowo spektakle zostały przełożone na czas późniejszy, ponieważ istniała nadzieja, że to stan przejściowy. Jednakże tzw. *lockdown* potrwał do końca czerwca, po czym w okresie wakacyjnym zaczęto nieco luzować obostrzenia, choć takie podmioty jak teatry, kina, muzea i filharmonie wciąż musiały liczyć się z przyzwoleniem na dużo niższą liczbę widzów, zwiedzających albo słuchaczy. Zmiany w grafiku spektakli to również bardzo duże wyzwanie natury organizacyjnej, które pogłębiały jeszcze dynamicznie zmieniające się okoliczności, tj. zmiany w tzw. strefach (od zielonej z najmniejszą liczbą odnotowanych przypadków zakażenia Covid-19, przez żółtą, aż po czerwoną, w której chorych było najwięcej). Co więcej, ze względu na takie a nie inne przyjęte rozwiązania prawne, okazało się że teatr, który jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością nie kwalifikuje się do uzyskania pomocy ze strony państwa w ramach wsparcia tzw. antycovidowego. Zarobione pieniądze są natomiast w znacznie części przeznaczane na przygotowanie nowych spektakli, wobec czego trudno tu o zapewnienie sobie jakiejś znaczącej tzw. poduszki finansowej.

[KN]: *Skutek pandemii jest ogromny ten skutek ciągnie się do obecnej chwili. Przede wszystkim pojawienie się pandemii w miesiącu marcu, w którym to miesiącu rokrocznie mamy najwięcej przedstawień, teatr generalnie funkcjonuje między październikiem, a kwietniem, teatr funkcjonuje w miesiącach tak zwanych zimowych jesiennych. Kiedy zaczyna się piękna pogoda ludzie wybierają wyjazdy, grille jazdy na rowerze i tego typu zajęcia, natomiast teatr rzeczywiście funkcjonuje październikiem a kwietniem. Czyli te miesiące marzec kwiecień, tak naprawdę to są te najlepsze ostatnie miesiące w danym sezonie teatralnym (...)*

(...) bo sezon teatralny liczy się od września do czerwca, wakacje przeważnie są wolne. Chyba, że są to miejsca na mapie teatralnej, które są miejscami turystycznymi czyli Zakopane, Warszawa, Gdańsk, tam teatry mogą funkcjonować cały rok, natomiast my w Rzeszowie funkcjonujemy w tych miesiącach. Oczywiście maj-czerwiec też są spektakle, ale tych spektakli jest już troszeczkę mniej. Natomiast marzec, gdzie jest Dzień Kobiet to też jest z okazji, w październiku Dzień Nauczyciela, i my tych wyjazdów teatralnych mieliśmy bardzo dużo jak też w siedzibie było ich bardzo dużo. Odpowiem w ten sposób, że naszym targetem, naszymi odbiorcami bardzo często są grupy. To jest taki widz zorganizowany i tym widzom zorganizowanym w przypadku Dnia Kobiet to kobiety, a może to nie będzie również taki odkrywcze. ale przez to że jestem osobą zarządzającą to wiemy, jaki jest nasz target i to są kobiety 35-40 plus, które przychodzą do teatru z innymi kobietami, bądź z mężczyznami, ale przeważnie są to kobiety, więc ten marzec był dla nas naprawdę bardzo taki bardzo gęsty, myśmy... zresztą nam się udało zagrać ostatnie nasze przedstawienia, trzy przedstawienia w marcu czyli 1 na miejscu, i 2 na wyjeździe na Śląsku.

[Tymczasem 4 marca odnotowano pierwszy przypadek koronawirusa w Polsce, a 15 marca zaczął się pierwszy tzw. *lockdown*] (...) *myśmy zagrali chyba 5-tego u nas na miejscu o czym 8-9 graliśmy na Śląsku i nasz spektakl „Historie łózkowe” zagrany w Teatrze Rozrywki w Chorzowie był ostatnim spektaklem zagramy w tamtym teatrze, czyli od następnego dnia już się zaczęły się te restrykcje. Myśmy zresztą już grając 5-tego dowiedzieli się od grup, które miały do nas przyjechać właśnie z okazji Dnia Kobiet, były to grupy szkolne, czyli nauczyciele, kobiety nauczycielki, że nie przyjadą do nas już tego piątego ponieważ Kuratorium Oświaty zrobiło zebranie, na którym zabroniło nauczycielom grupowo udawać się na teatru czy na przykład do filharmonii...*

[w odniesieniu do działania władz Rzeszowa] Wyprzedzając, ponieważ tutaj akurat prezydent Rzeszowa był pierwszym prezydentem w Polsce, który nie tyle zamknął... zamknął swoje instytucje, które mu podlegały, czyli Teatr Maska, ale jego głos odbił się szerokim echem i on już informował, i prosił bardzo żeby inne instytucje kultury również wzięły to pod uwagę, więc po tym głosie prezydenta już Kuratorium Oświaty... w tym momencie byliśmy bardzo zszokowani (...) ta grupa, która odwołała została przełożona na czas późniejszy. Myśmy myśleli na początku, że to sytuacja przejściowa, i że to tak naprawdę potrwa miesiąc, i na początku wierzyliśmy, że to wszystko jeszcze się ułoży i niedługo potrwa. (...) Pierwsze terminy to był czerwiec a później zostały przełożone na październik znowu w tej chwili niektóre z nich mogliśmy zagrać. Wczoraj zagramy w Sosnowcu spektakl z marca. Zagramy w Łży... [To też jest wyzwanie organizacyjne] Bardzo, bardzo. Spektakl w czerwcu zagramy, który został przełożony, pierwszy taki właśnie. No a na przykład mieliśmy zagrać w Nowym Sączu teraz, ale okazało się, że jest tam strefa, więc też nam odpadło i zostało to przełożone na kiedyś tam. W kwietniu też mieliśmy bardzo dużo spektakli, jak co roku i też one nie zostały wszystkie zagrane, wszystkie zostały przełożone, więc summa summarum mogę powiedzieć, że myśmy nie zagrami około 30 przedstawień. Mówię w tym okresie marzec-czerwiec 30 spośród tych zaplanowanych... [z około 120]. Maj jest takim kiepskim miesiącem dla teatru, wtedy zaczynają się pierwsze wyjazdy, długie weekendy, komunie potem czerwiec jest już troszeczkę lepszy, ale my generalnie (...) zarabiamy na tych produkcjach, które później służą nam do produkowania kolejnego przedstawienia. Jesteśmy teatrem niedotowanym, jesteśmy spółką z o.o. więc (...) nie korzystamy z żadnych grantów, więc dofinansowanie naszego teatru wynika tylko i wyłącznie od sponsorów i z naszej pracy, czyli z tego wszystkiego co zrobimy, a to plany były dalekosiężne, więc to wszystko się po prostu skończyło.

Ponadto w tych trudnych czasach, zdaniem rozmówcy różnica pomiędzy publicznymi i niepublicznymi podmiotami sfery kultury stała się jeszcze bardziej zauważalna, niż było to przed nastaniem pandemii. Przede wszystkim mowa tu o dotacjach przeznaczanych dla teatrów publicznych z budżetu państwa lub ze środków samorządowych. Przy czym respondentka zdecydowanie podkreśla, że taka forma finansowania teatrów publicznych jest jak najbardziej uzasadniona, ponieważ umożliwia ona realizację spektakli z udziałem dużej liczby artystów. Takie przedsięwzięcia w przypadku prywatnych podmiotów tego typu, najczęściej niewielkich byłoby niemożliwe ze względów organizacyjnych i co równie istotne nieopłacalne, gdyż dochód z biletów – przy racjonalnych ich cenach – nie pokryłby kosztów takiej realizacji, a tym bardziej nie przyniosłby oczekiwanych zysków. Ponadto istotne, szczególnie w kryzysie, staje się to, że teatrach publicznych aktorzy są zatrudniani na etatach. I pomimo tego, że pensje jakie otrzymują nie są duże – na poziomie minimalnej krajowej przy założeniu, że mowa jest o pełnym angażu, co w tej branży nie jest oczywiste – to jednak w okresie zawirowań gospodarczych, dają one poczucie minimum bezpieczeństwa.

[KN]: To ogromna różnica, teatry są dotowane, te publiczne teatry są dotowane i dobrze, że są dotowane, bo gdyby nie były, to my prywatni nie bylibyśmy w stanie zrobić spektaklu, na którym byłoby obecnych powiedzmy 12 osób, nawet w naszym przypadku 10 czy 8, to przestaje być opłacalne, a już spektakle duże widowiska, gdzie na scenie jest powiedzmy 20-30 aktorów to w ogóle by nie byłoby niemożliwe. Więc te dotacje są potrzebne zrealizowanie czegoś takiego. Natomiast to, powiem szczerze, że aktor ma etat to jest jakieś zabezpieczenie. Oczywiście te wszystkie pensje aktorskie to jest tak zwane minimum, bo pensja to jest... choć w każdym teatrze jest inaczej oczywiście, to są pieniądze rzędu 2500 brutto, mówię o pełnej gaży, nie wiem dokładnie, jaka jest teraz minimalna krajowa ale to są właśnie takie pensje. Więc jeżeli taką pensję ma aktor, i oczywiście jego granie w teatrze państwowym jest uzależnione od różnych sytuacji, od tego czy jest w repertuarze, ile ma tych przedstawień. (...) aktor w (...) marcu jeszcze wie, że może coś planować, a z kolei potem miesiące wakacyjne są bardzo trudne, ale jest jakaś tam... wczasy pod gruszą, średnia urlopowa (...) Natomiast rzeczywiście ta dotacja to jest jakieś pokrycie bezpieczeństwa dla aktora w takim teatrze publicznym.

W tym kontekście pojawił się wątek wspierania teatrów prywatnych przez władze miast, gdzie mają one swoją siedzibę. Teatry te są dotowane przez władze miast. Rządzący zdają sobie sprawę z tego, że są one wizytówką tych miejscowości. Ponadto im są bardziej rozpoznawalne (prężniej

i efektywniej działają), tym więcej gości z ich powodu przyjedzie właśnie do tych miast. Przy czym przykładem takiej kooperacji jest Warszawa, która z oczywistych względów nie jest reprezentatywna w stosunku do innych polskich miast. Niestety, jak wynika z doświadczenia rozmówczyni, władze Rzeszowa nie przyjmują takich argumentów. Pomimo tego, że jest to miasto wojewódzkie, na którym choćby z tego powodu ciążyą określone powinności, jak się okazuje nie ma woli do wspierania tego typu przedsięwzięć. Rzecz jasna takie dotacje oznaczałyby określone koszty, ale z drugiej strony mamy do czynienia z największym, a co za tym idzie najbogatszym miastem w regionie, które jednocześnie ma do zaproponowania mieszkańcom województwa najmniejszą liczbę instytucji takich jak teatry (por. Podrozdział 1.1.1 oraz Wykres 21). Biorąc pod uwagę aktywność prywatnych teatrów w zdobywaniu widza, która wiąże się z wyjazdami w bardzo nieraz odległe rejony Polski, a ponadto udział w różnego typu festiwalach, w trakcie których to tournée teatr przy okazji promuje markę miasta, to można to takie dotacje można byłoby potraktować nie tylko jako inwestycję w podniesienie poziomu jakości życia mieszkańców miasta i regionu, ale jego reklamę. Co więcej takie wsparcie umożliwiłoby rozwinięcie skrzydeł tego typu teatrom, co jeszcze bardziej zwiększyłoby ich atrakcyjność. W przyrodzie taką współpracę, z której korzystają obie strony określa się mianem symbiozy.

[KN]: *Ja powiem o czymś takim, że kiedyś nawet chciałam zwrócić na to uwagę naszych władarzy, że są właśnie takie teatry w Warszawie, i to na pewno Krystyna Janda, Teatr Kamienica, które mają dofinansowanie do czynszu, (...) wiem że teatry prywatne w dużych miastach są dofinansowane, one mają dofinansowanie ze strony miasta, ponieważ te teatry są wizytówką miasta, te teatry coś dla miasta robią. (...) powiem szczerze, że nie znalazłam się tutaj ze zrozumieniem ze strony władz, może nie dotarłam do wszystkich osób, które mogłyby pomóc, ale kiedy rozmawiałam z jednym z prezydentów, wiceprezydent nasz od kultury to była taka sytuacja, że powiedział że jesteście państwo stowarzyszeniem to możecie startować w konkursie, ale zrozumienia, że to dla miasta coś robimy, że wyjeżdżamy na przykład z „Ave”, jeździmy po całej Polsce... Tak, ta kultura jest traktowana bardzo po macoszemu i nie ma lepszej wizytówki, jak to, że jedzie fantastyczny teatr do innego miasta i gra na przykład w dużych salach i na końcu jest informacja, że to jest teatr z Rzeszowa. To jest wizytówka, oprócz tego występujemy na różnego rodzaju festiwalach, na bardzo znaczących festiwalach w Polsce... pomoc ze strony miasta, te dotacje są fantastyczne dla takich podmiotów, bo w tym momencie jak mogłabym sobie pozwolić na zrobienie przedstawienia nie tylko 2, 3 5-osobowych, ale powiedzmy zrobić spektakle ośmioosobowe.*

Odrębną sprawą, choć również dotyczą kwestii finansowych, jest poszukiwanie sponsorów wśród przedsiębiorców. Oczywiście sprawą jest to, że odkąd mamy do czynienia z twórcami, zawsze rodził się problem mecenatu. Artysta nie wytwarza dobra konsumpcyjnego, które można szybko wykorzystać albo spieniężyć. Ponadto, taka twórczość zależy od gustów, mód, oczekiwań odbiorców i tym podobnych nieuchwytnych determinant. Innymi słowy łożenie na tego typu działalność rodzi pewne ryzyko poniesienia straty (nie nakładów, ale właśnie straty). Jednakże w przypadku teatru, który w niniejszym opracowaniu pełni swoistą rolę ilustracyjną na zasadzie *case study*, tj. Ave Teatr, ale również w odniesieniu innych prywatnych scen (w tym np. rzeszowskich takich jak Teatr Bo Tak, Teatr Przedmieście) mamy do czynienia z profesjonalnymi zespołami, z dużym dorobkiem i doświadczeniem, które wręcz dają gwarancję, że otrzymane wsparcie będzie odpowiednią inwestycją w budowanie marki firmy, jako podmiotu któremu zależy na wyższych wartościach, na zapewnieniu swoim klientom nie tylko dostępu do swoich produktów lub usług, ale też do dóbr kultury. To działanie *pro publico bono*, na rzecz wspólnoty, dla dobra społeczności lokalnych. Współcześnie określa się taką postawę jako społeczną odpowiedzialność biznesu. Tymczasem, jak wynika z wypowiedzi rozmówczyni, w naszym regionie nie ma zbyt wielu przedsiębiorstw, które mają ochotę odegrać rolę mecenasów sztuki wyższej. Pozyskanie sponsora wymaga znacznego wysiłku, zaangażowania i samozaparcia. A także niezłomnej wiary w słuszność swojego działania, ponieważ efekty takich zabiegów często nie są adekwatne do poniesionych nakładów energii, która mogłaby być spożytkowana na działalność twórczą.

Dużo łatwiej jest bowiem uzyskać fundusze na imprezy masowe, niż na działalność instytucji kultury o znacznie mniejszym zasięgu. Wygląda to tak, jakby właściciele albo menadżerowie takich firm brali pod uwagę tylko jeden czynnik, tj. koszt dotarcia z przekazem reklamowym do pojedynczego odbiorcy takiego komunikatu, czyli konsumenta. Całkowicie przy tym pomijają oni kwestię jakości tych odbiorców. Nie uwzględniają cech statusowych, które mogą być kluczowe nie tylko przy decyzjach zakupowych, ale też w kontekście budowania marki i zaufania do firm poprzez np. aspekt opiniotwórczy. Niestety w związku z pandemią, i problemami z jakimi borykają się obecnie polskie przedsiębiorstwa, istnieje zagrożenie, że o taki mecenat będzie jeszcze trudniej.

[KN]: Natomiast jeśli mówimy o dofinansowaniu ze strony... czy pomocy, darowizny w naszym przypadku to nie, ale powiedzmy sponsorowaniu ze strony biznesu, no to jest taka pierwsza podstawowa rzecz, która mogłaby pomóc, i z której ja co rok korzystam, ale to też nie spotyka się aż z taką chęcią. Oczywiście mam firmy, które nas chętnie sponsorują natomiast nie na taką dużą skalę i to opiera się na relacjach indywidualnych. Mogę powiedzieć, że sponsoruje na zarówno Inżynieria Rzeszów jak i firma Elektromontaż Rzeszów. To nie są wielkie pieniądze, ale to są zawsze już pieniądze. Ja zawsze mówię grosz do grosza (...) Starałam się docierać do naprawdę fantastycznych, dużych firm, ale żeby dotrzeć do takiego prezesa, to ogromny trud. Czyli cała to nasza strefa Jasionka, gdzie ja pukałam do różnych drzwi i zostawiłam wizytówki, ofertę i choćby chęć spotkania się, bo mogę zrozumieć że ktoś mi mówi: Nie, nie jesteśmy zainteresowani, ale nawet nie było takiego odzewu, żeby się spotkać i to są takie sytuacje niefajne. Tym bardziej, że naprawdę to nie jest tak, że ja oczekuję Bóg wie jakich pieniędzy. Każde pieniądze, żeby wydrukować plakaty, żeby zrobić banner, żeby... naprawdę taki rodzaj pomocy się pojawił.

Tym bardziej, że ja przychodzę i zostawiam zaproszenia do naszego teatru, żeby ktoś przyszedł, zobaczyć, jak to funkcjonuje, jak działamy, także mówię to są pewne firmy, np. firma Zeto kiedyś nas wspierała, to są takie duże firmy, natomiast nie jest łatwo... Jeśli nawet w tej firmie dają, to jest długa praca, to jest spora praca, żeby przekonać do siebie tych wszystkich odbiorców. To nie jest takie „a, fajnie, chętnie”. Tym bardziej, że szczerze powiem, że to są pieniądze małego rzędu, to nie chodzi o wielkie pieniądze, a przecież nasze spektakle to zrobimy tak na co dzień, to są pieniądze rzędu 40-50 tysięcy, to nie jest takie hop siup, że my możemy sobie te pieniądze skądś tak wyciągnąć, i przeważnie nasza działalność przez cały rok polega na tym, że my te pieniądze zbieramy... My głosem lektora, zawsze informujemy o firmach, które są głównymi sponsorami.

Zresztą powiem więcej, niektóre firmy, tak jak na przykład Inżynieria Rzeszów, daje nam pieniądze i mówi: Nie potrzebujemy reklamy, my nie potrzebujemy reklamy, my mamy radość, że możemy państwu wesprzeć, a też przecież myślę, że można nawiązać taką współpracę z firmą, której zależy na publiczności, na przykład z Katowic czy Nowego Sącza. Jadąc tam bierzemy roll-up danej firmy, ustawiamy, czytamy przed, być może można byłoby dotrzeć do bardzo szerokiej publiki, to jest bardzo szeroki temat z tak zwanym sponsoringiem, ale myślę, że to jest kwestia tego z jednej strony zrozumienia, a z drugiej strony takiej po prostu chęci. Znam firmy, które chętnie sponsorują sportowe wydarzenia, ale nie za sponsorują kultury... Na całym świecie, te wielkie sale na przykładach Carnegie Hall, są sponsorowane przez darczyńców mecenasów. Oni nie zasłyną na przykład z tego, że produkowali makaron, ale jak zostanie sala duża, to już tak...

Wśród szczególnie dotkliwych problemów jakich doświadczyło środowisko artystyczne, które wyniknęły z sytuacji pandemicznej respondentka wymieniła takie zjawiska, które choć nie dotyczą jej osobiście, to są zauważalne wśród twórców i artystów jak zaniżenie samooceny oraz poczucie nieużyteczności. To także doświadczenie drastycznego spadku dochodów, które w niektórych przypadkach oznacza wręcz biedę. Przy czym mowa tu o ludziach, którzy nie zarabiali dotąd kroci, a żyli tak jak wszyscy inni tzw. przeciętni obywatele naszego kraju. Tak samo jako osoby wykonujące inne zawody artyści mają rodziny, którym chcą zapewnić godny byt, podobnie też zaciągali kredyty i mieli swoje życiowe plany. I nagle cały ten w miarę poukładany świat runął i stał się skrajnie nieprzyjazny, nie tylko z powodu zagrożenia dla zdrowia, ale też z powodu zaciągniętych zobowiązań finansowych, a do tego jeszcze poczucia niezrozumienia dla swojej sytuacji ze strony dużej części opinii publicznej.

Szczególnie w kontekście postrzegania zawodu aktora poprzez pryzmat tych nielicznych jednostek, które faktycznie zarabiają znaczne pieniądze. Mało kto, nie znając tej pracy od podszewki zdaje sobie sprawę z tego, że praca aktora i ogólnie artysty, to nie tylko działalność twórcza, ale też żmudne zabieganie o rolę albo zlecenie na wykonanie jakiegoś dzieła. To również pewne poczucie utraty kontroli nad własnym losem. Praca aktora nigdy nie łatwym zajęciem, ale miała swój niezaprzeczalny i przyciągający, a dla niektórych nawet magiczny urok. Niestety ma ona też swoje negatywne aspekty, które pandemia nie tylko obnażyła, ale jeszcze wzmocniła. W konsekwencji wielu artystów popada w stany depresyjne, niektórzy myślą też o zmianie zawodu.

[KN]: *U mnie tego nie ma, ale u innych aktorów zaobserwowałam czytając posty w różnych grupach, że nie chcą tego tak nazwać, ale aktorzy czują się marni i biedni. Że tak naprawdę postrzeganie tego bogatego aktora dotyczy tej garstki aktorów, a tak naprawdę aktor jest zdany na łaskę lub niełaskę widza, dyrektora teatru, tej osoby, która go obsadzi lub nie. Mówię, dziennikarz może sam wymyślić sobie projekt, nad którym zacznie pracować, choć może na tym też nie do końca się zna, ale aktor jest na łasce i niełasce. Chodzimy na castingi, często-gęsto wiele razy też się pojawia sytuacja, że chcąc wziąć udział w jakiejś reklamie to zaczął funkcjonować tzw. (self-take) w slangu aktorskim, castingowym, że nie musimy jechać do Warszawy czy wychodzić z domu, mieszkając w Warszawie, tylko nagrywamy się sami w domu. To funkcjonowało wcześniej, ale nie było na tak szeroką skalę, a w czasie pandemii się to mocno rozpowszechniło. Ja akurat widzę z tego plus, bo mieszkam daleko od Warszawy, a często wydawałam pieniądze, by pojechać na castingi, aby z tego nic nie było. I ci aktorzy ciągle walczą. My ciągle walczymy, by zdobyć rolę, by być zauważonym, nagrywamy dema, robimy zdjęcia, cały czas trzeba dbać o swoją promocję. Nie można spocząć na laurach, może ktoś mnie znajdzie... ale trzeba w to włożyć dużo pracy.*

I ta pandemia pokazała też, w jakiej jesteśmy zależności. (...) wydawało mi się, że jak ja założę firmę, to stanę się wolnym człowiekiem, panem siebie i tylko ode mnie zależy, jak będę żyła, funkcjonowała, ile spektakli i jak je zrobić. Czy te spektakle będą się podobały (...) i ja (...) myślałam, że nic mi nie jest w stanie tego odebrać. Bo nawet jakby mi się coś stało, to ja dalej mogę w jakimś sensie zarządzać teatrem, bo się tego nauczyłam i tworzyć ten teatr i mój byt jest zapewniony, więc ta pandemia zweryfikowała to, że poczucie bezpieczeństwa, niestety [ono] legło w gruzach. Ja, oczywiście, jestem taką osobą, że jak padnie i zaraz wstanie ze zdwojoną siłą i gdzieś te pomysły się rodzą, ale to nie do końca tak jest.

Więc to poczucie bezpieczeństwa, którego aktorzy na co dzień nie mają, nawet będąc na etacie, w normalnych warunkach. Gaze są tak niskie, że jeśli dany reżyser, jeden, drugi, trzeci, nie zechce tego aktora, dyrektor również go nie obsadzi w danym sezonie czy spektaklach, to ten aktor nie ma, z czego żyć. Ja często obserwowałam takie sytuacje u moich kolegów, którzy wpadali w depresję, bo nagle pojawił się taki sezon, że oni nie są wykorzystywani, schodzą z afisza. I ta pandemia pokazała, że każdego z nas to dotyczy i że ciągle raz na wozie, raz pod wozem. Że bezpieczeństwo jest bardzo marne u nas, i że ci aktorzy tak bardzo czują się niepewnie. I to bardzo wyszło w tych wszystkich postach, w rozmowach na grupach, że gdzieś mamy w sobie taką marność i najsmutniejsze jest to, że nikt tego nie widzi. Że ludzie nie mają takiego poczucia w ogóle, że my nie wiemy, co będzie jutro, bierzemy kredyty, mamy jakieś rzeczy do spłacenia, rodziny, a my naprawdę... ciągle nie wiemy, jak będzie jutro. I to bardzo uwypukliło tę sytuację.

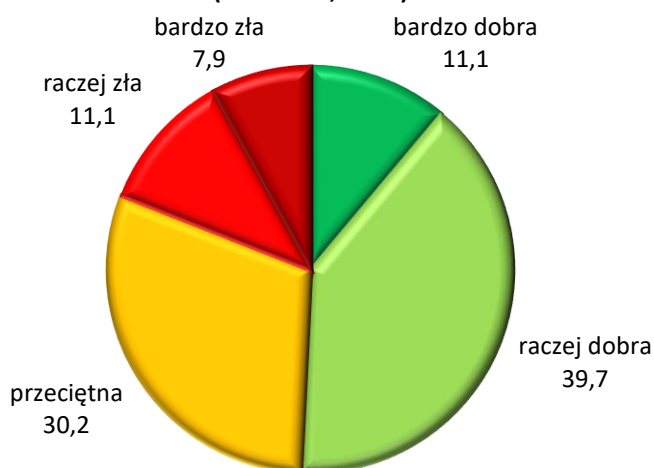
[O przebranzowieniu] *Tak, tak było, to nie musi być pandemii, by takie sytuacje się działy, bo ja znam takie sytuacje z życia, że aktorzy, żeby utrzymać rodzinę po prostu zajmowali się mnóstwem innych rzeczy. Znam kolegów, którzy wyjeżdżali za granicę na wakacjach do pracy, ja byłam taką osobą w pewnym momencie, gdy skończyłam socjologię, i nasz teatr poszedł do remontu, a to było moje jedyne miejsce utrzymania wówczas (...) wyjechałam do Irlandii do pracy i pracowałam sprzątając w hotelu przez parę tygodni, a potem sprzątając ludziom w domach. (...) po 12 godzinach pracy danego dnia, ja żeby nie zwariować śpiewałam, mówiłam wiersze, powtarzałam swoje role i mówiłam: jesteś aktorką, zaraz do tego wrócisz, nie przejmuj się. (...) Niesamowite doświadczenie i powiem, że jestem szczęśliwa, że tego doświadczyłam, bo z taką radością wróciłam do pracy w teatrze po tych 7 miesiącach, byłam wręcz wzruszona wchodząc do teatru, doceniłam ten swój zawód, że kocham ten zawód (...) Więc dla mnie to duże doświadczenie.*

A interesując się losem aktorów widziałam, że podejmują różne prace. Był program o aktorze, który został kurierem, dowoził paczki, poszedł pracować do knajp (...) mało tego, nawet obito mi się o uszy, że ktoś tam chciał (...) ich później zwerbować do zrobienia czegoś [do udziału w przedsięwzięciu artystycznym] a aktorzy tak sobie poznajdowali inne prace w pewnym momencie, że trudno było, bo oni mówią: nie, nie rzucę teraz pracy w kawiarni, bo ja tę pracę mam teraz, i nie wiem czy będę mógł do niej wrócić, więc tej pracy nie rzucę. To jest tak niepewny byt aktora. A aktorów jest sporo, więc ja wiem, co się dzieje... nie chciałabym nie zależeć od siebie (...) stąd też ten teatr [który okazał się sukcesem] (...) spotkałam się z taką opinią naszego kolegi muzyka, że idziecie jak burza (...) działacie, cały czas gdzieś jedziecie, macie występy. Więc to jest niesamowite, bardzo się cieszę, że tak jesteście postrzegani...

1.2.2 Sytuacja w sferze kultury z perspektywy przedstawicieli instytucji działających w tym obszarze

Odnosząc się do aktualnej sytuacji reprezentowanego przez siebie podmiotu działającego w sferze kultury zdecydowana większość badanych oceniła, że jest ona dobra.* Takiej odpowiedzi udzielił co drugi respondent (ok. 51%). Przeciwnego zdania, w kontekście kondycji własnej placówki kultury było ok. 19% uczestników. Natomiast z przeciętną oceną tej sytuacji mamy do czynienia w przypadku ok. 30% badanych przedstawicieli instytucji działających w sferze kultury – por. Wykres 40.

Wykres 40 Ogólna ocena aktualnej sytuacji podmiotu działającego w sferze kultury reprezentowanego przez badanych (Dane w %, N=63)



Źródło: badania własne.

Uczestnicy badań, którzy aktualną sytuację określili jako dobrą uzasadniali ją takimi względami jak:

a) aktywność, różnorodność i wielość form aktywności (pomimo pandemii) w tym przeniesienie części działalności do sieci, które znajdują uznanie (informacja zwrotna), dostosowanie planów działań do okoliczności

- aktywna działalność;
- ilość organizowanych wydarzeń;
- ogólny zakres działań placówki. Otwartość na różne wydarzenia związane z kulturą;

* Należy tu wziąć pod uwagę, iż respondenci oceniali sytuację jaka miała miejsce w momencie realizacji badań, tj. w okresie 15.08-15.10.2020 r.

- ograniczenia związane z wystąpieniem stanu pandemii w znaczącym stopniu wpłynęło na zmniejszenie oferty kulturalnej w naszej instytucji, sytuacja wymusiła na nas stworzenie alternatywnej działalności i przeniesienie jej do sieci. W dużym stopniu udało się to zrobić;
- opinie zewnętrzne;
- organizujemy (obecnie z ograniczeniami) imprezy literackie, kulturalne, edukacyjne dla mieszkańców naszego miasta. Bierzymy udział w akcjach ogólnopolskich i lokalnych promujących czytelnictwo. Staramy się uatrakcyjnić księgozbiór biblioteki. Współpracujemy z różnymi instytucjami, szkołami, przedszkolami;
- pomimo pandemii wciąż aktywizujemy i integrujemy lokalne społeczeństwo wdrażając nowe;
- powracająca aktywność kulturalna, realne plany do realizacji,
- rozmowa z odbiorcami;
- stowarzyszenie jest aktywne w środowisku i realizuje swoje cele statutowe;
- sytuacja jednostki kultury jest raczej dobra, ponieważ pomimo wielu utrudnień staramy się realizować nasze działania;
- to że pomimo trudnej sytuacji związanej z pandemią nadal prowadzimy działania owszem w inny sposób bo dużo wydarzeń zostało przeniesionych do sieci i trzeba było zmierzyć się z nowymi wyzwaniami ale cały czas staramy się by działania kulturalne żyły w naszej instytucji;
- to, że pomimo pandemii dalej działamy i prezentujemy różne formy aktywności w przestrzeni wirtualnej, tak aby pomimo niemożliwości organizacji tradycyjnych przedsięwzięć kulturalnych odbiorca mógł w inny sposób obcować z kulturą;
- w mojej pracy organizujemy dużo wydarzeń kulturalnych, które cieszą się ogromnym powodzeniem;
- wypełniamy zadania jakie stoją po stronie instytucji odpowiedzialnej za tworzenie kultury i edukację kulturalną w małych środowiskach;

b) dostępność źródeł finansowania, w tym środki unijne, stabilność finansowa oraz nowe etaty

- duża ilość dofinansowań do projektów;
- fundusze unijne
- ocena stanu środków finansowych;
- otrzymanie środków na dodatkowy etat na potrzeby edukacji;
- stabilność, brak zagrożenia zamknięcia instytucji, zabezpieczenie finansowe na działalność;
- udział w projekcie dofinansującym stanowiska pracy;

c) rozwój instytucji poprzez docieranie do coraz większej liczby odbiorców, nowe możliwości

- myślę, że zaistniała sytuacja pokazała podmiotom działającym w sferze kultury nowe możliwości /a może nie nowe/ ale do tej pory mało stosowane działania;
- rozwój jednostki, docieranie do coraz większej liczby mieszkańców,
- wysoka, stale rosnąca frekwencja

d) zaangażowanie pracowników, wykwalifikowana kadra

- bardzo chętnie uczestniczę we wszystkich wydarzeniach kulturalnych w mojej miejscowości oraz w pracy, a także sama organizuję spotkania z kulturą dla dzieci, młodzieży rodziców oraz seniorów;
- wysoko wykwalifikowana kadra;
- zaangażowanie pracowników mimo trudnej sytuacji pandemicznej;

e) podniesienie poziomu wiedzy

- zdobycie wiedzy;

f) dobra infrastruktura, wykorzystanie nowych technologii

- niezła infrastruktura;
- technologie i wykorzystując je w kontaktach z mieszkańcami;

g) potencjał kulturowy związany z lokalizacją instytucji kultury

- wydarzenia historyczne związane z naszą lokalizacją.

Respondenci, którzy ocenili aktualną sytuację reprezentowanego przez siebie podmiotu działającego w sferze kultury, swoją opinię uzasadnili następująco:

a) pandemia i wynikające z niej konsekwencje (obostrzenia, mała liczba działań, ograniczona oferta, problemy natury organizacyjnej, brak konkretnych wytycznych dotyczących działań, niska frekwencja)

- *koronawirus, mała ilość działań;*
- *możliwość organizacji zajęć związana z wymogami epidemiologicznymi;*
- *obecna sytuacja epidemiczna;*
- *obostrzenia związane z epidemią;*
- *ograniczenia i utrudnienia spowodowane pandemią COVID-19;*
- *ograniczona oferta zajęć;*
- *pandemia Covid 19;*
- *pandemia i konieczność przesunięcia w czasie większości naszych działań;*
- *Przekłada się to na małą frekwencję wśród uczestników wydarzeń;*
- *trudna sytuacja związana z COVID;*
- *trudności spowodowane epidemią;*
- brak konkretnych wytycznych w sprawie funkcjonowania jednostki zarówno centralnych jak i bezpośredniego Organizatora;*

b) problemy finansowe

- *brak środków finansowych;*
- *ciągłe niewystarczające środki finansowe;*
- *niepewna sytuacja finansowa, brak wpływów;*
- *pandemia;*

c) brak kreatywności

- *brak kreatywności;*

d) złe zarządzanie

- *złe zarządzanie;*

f) obawa adresatów działań podmiotów kultury przed zarażeniem się

- *strach ludzi przed zarażeniem oraz związane z tym w naszej ocenie przewartościowanie priorytetów sprawiły, że kultura zeszła na dalszy plan i działania podejmowane przez Stowarzyszenie spotykają się ze słabym odzewem;*

g) mentalność społeczna, zaściankowość

- *mentalność społeczna;*
- *zaściankowość;*

h) kumulacja wielu czynników, duża ilość niewiadomych co do przyszłości

- *bardzo wiele czynników;*
- *generalnie duża ilość niewiadomych;*

Natomiast zła sytuacja była uzasadniana następująco:

a) pandemia i wynikające z niej konsekwencje (obostrzenia, zamknięcie instytucji, ograniczona oferta, niska frekwencja)

- *aktualnie Tarnobrzesci Dom Kultury organizuje tylko niezbędne wydarzenia i imprezy kulturalne, zajęcia artystyczne dla dzieci są odwołane, do Kina przychodzą pojedyncze osoby;*
- *Covid19;*
- *ogólną sytuację spowodowaną wprowadzonymi obostrzeniami epidemiologicznymi;*
- *ograniczenia związane z epidemią Covid19;*
- *pandemia koronawirusa;*
- *pandemia, ograniczenia;*
- *pandemia;*
- *stan epidemii w kraju;*
- *zamknięcie instytucji kultury, ograniczenie ich funkcjonowania;*

b) problemy finansowe

- brak środków finansowych na działania, kultura jest traktowana jako "zło konieczne", borykam się od lat z takimi problemami;
- obciążenie finansów;
- zbyt niska dotacja Organizatora, aby nie wypracować własnych przychodów;

c) diagnoza stanu obecnego, spadek poziomu czytelnictwa

- analiza stanu obecnego, doświadczenie i znajomość potrzeb;
- spadek czytelnictwa;

d) niepewność jutra

- niepewność jutra.

Szczegółowe uzasadnienia sytuacji podmiotu reprezentowanego przez badanych w odniesieniu do poszczególnych ocen – por. Aneks – Zestawienie 20.

Zestawienie ogólnej oceny aktualnej sytuacji podmiotu reprezentowanego przez uczestników badań z rodzajem tejże placówki pokazało, że większość przedstawicieli instytucji kultury oceniła tę sytuację jako dobrą. W przypadku respondentów działających w organizacjach pozarządowych ocena ta była przeważnie ambiwalentna, choć w tej kategorii badanych padło relatywnie dużo odpowiedzi osób, które skłaniały się do przyznania, iż jest ona dobra. Jednakże znaczna część z tych badanych stwierdziła, że kondycja ich organizacji jest bardzo zła. W omawianym względzie uczestnicy badań pracujący w placówkach oświatowych oraz twórcy indywidualni byli podzieleni w ocenie bieżących uwarunkowań, a najbardziej rozproszone odpowiedzi uzyskano wśród osób, które zaznaczyły przynależność do innych niż wymienione wcześniej podmiotów działających w sferze kultury* – por. Tabela 4.

Tabela 4 Ogólna ocena aktualnej sytuacji reprezentowanego podmiotu a jego rodzaj
(Dane w %)

Ogólna ocena aktualnej sytuacji reprezentowanego podmiotu	Rodzaj reprezentowanego podmiotu					Ogółem
	instytucja kultury	placówka oświatowa	organizacja pozarządowa	twórczość indywidualna (niezrzeszona)	inny podmiot działający w sferze kultury	
	N=43	N=2	N=12	N=2	N=4	N=63
bardzo dobra	14,0	0,0	0,0	0,0	25,0	11,1
raczej dobra	48,8	0,0	25,0	50,0	0,0	39,7
przeciętna	23,3	50,0	58,3	0,0	25,0	30,2
raczej zła	11,6	50,0	0,0	0,0	25,0	11,1
bardzo zła	2,3	0,0	16,7	50,0	25,0	7,9
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne.

* Oczywiście należy tu wziąć pod uwagę, że uzyskane niewielkie liczebności nie pozwalają na korzystanie z narzędzi statystycznych, dokonywanie autorytatywnych porównań pomiędzy kategoriami, a tym samym na pogłębione wnioskowanie. Jednakże wystandaryzowanie danych, tj. ukazanie wyników w postaci procentów jest najbardziej czytelnym i zrozumiałym sposobem na obrazowanie rezultatów badań ilościowych. Dlatego też, zachowując świadomość powyższych ograniczeń, w celu umożliwienia czytelnikom niniejszego raportu jego lepsze przyswojenie zostały zastosowane ogólnie znane sposoby prezentacji danych.

Odnosząc ocenę bieżącej sytuacji dokonaną przez badanych pracowników instytucji kultury do kategorii podmiotu jaki reprezentują, wyraźnie można zauważyć, że wśród przedstawicieli placówek publicznych dominowało przekonanie, iż była ona dobra (ok. 48%). Natomiast w przypadku badanych aktywnych w sferze niepublicznej przeważają odpowiedzi wskazujące na przeciętną ocenę kondycji własnych podmiotów. Ponadto jak widać oceny pozytywne w przypadku placówek publicznych były wyrażane częściej niż niepublicznych. I odwrotnie, na złą sytuację częściej zwracali uwagę przedstawiciele sfery niepublicznej niż publicznej (zasygnalizowana tu różnica w ocenach jest duża na co wskazuje względny wskaźnik podobieństwa struktur $Z=0,385$ oznaczający w tym przypadku słabe podobieństwo, małą zgodność porównywanych ocen) – por. Tabela 5.

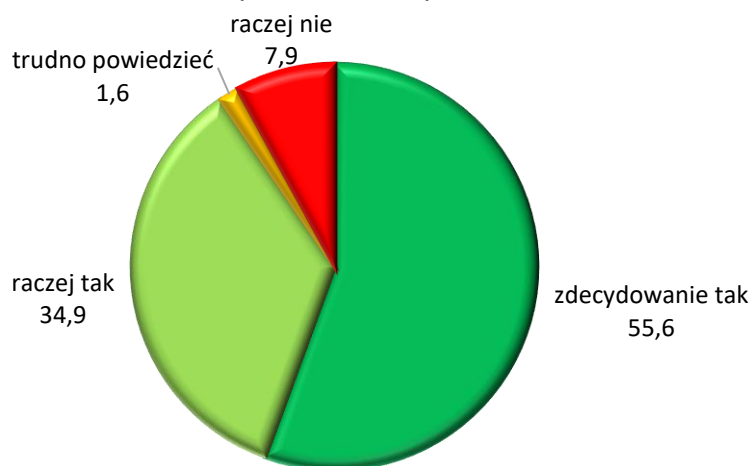
Tabela 5 Ogólna ocena aktualnej sytuacji reprezentowanego podmiotu wg formy finansowania
(Dane w %)

Ogólna ocena aktualnej sytuacji reprezentowanego podmiotu	Status podmiotu		Ogółem
	publiczny	niepubliczny	
	N=46	N=17	N=63
bardzo dobra	13,0	5,9	11,1
raczej dobra	47,8	17,6	39,7
przeciętna	21,9	53,0	30,2
raczej zła	13,0	5,9	11,1
bardzo zła	4,3	17,6	7,9
Ogółem	100,0	100,0	100,0

$Z=0,385$. Źródło: badania własne.

W opinii zdecydowanej większości uczestników badań w pierwszym półroczu 2020 r. uległa zmianie (ok. 91%). Jedynie niewielka część respondentów uznała, że w tym czasie nie zaszły jakieś znaczące zmiany w funkcjonowaniu ich instytucji (ok. 8%). Tylko niecałe 2% badanych nie potrafiło jednoznacznie ustosunkować się to tej kwestii – por. Wykres 41.

Wykres 41 Zmiana sytuacji podmiotu w sferze kultury w przeciągu półrocza
(Dane w %, N=63)



Źródło: badania własne.

Zestawienie 3 Przejawy i kierunki zmiany sytuacji reprezentowanego podmiotu sfery kultury

Kierunki zmiany	Przejawy zmiany sytuacji reprezentowanego podmiotu sfery kultury*	
	zdecydowanie tak	raczej tak
na gorsze	– brak możliwości organizacji imprez i przez to ograniczenie kontaktu z mieszkańcami ze względu na pandemię. Pomimo wykorzystania nowych dróg kontaktu on-line aktywność jest wciąż obniżona. Kontakty face to face są zminimalizowane do niezbędnych relacji. Powrót do normalności będzie trudny. Z obawy przed zachorowaniem może być problem z frekwencją na zajęciach i podczas ewentualnych wydarzeń; – epidemia COVID-19 spowodowała zupełne zawieszenie działalności; – konieczność reorganizacji sposobu pracy na zdalny, konieczność stałego monitorowania sytuacji epidemiologicznej i podejmowania decyzji czy i kiedy kolejne działania zrealizować, mniejsza liczba uczestników wydarzeń; – konieczność rezygnacji z zaplanowanych konkursów, koncertów, udziału w festiwalach i przeglądach, praca zdalna z uczestnikami zajęć; – lockdown wyłączył tak na prawdę na pół roku wszelkie działania grupowe w stowarzyszeniu, odwołaliśmy wszystkie wernisaże wystaw i planowane warsztaty. Niestety w naszej ocenie nie da się takich działań przenieść do Internetu; – musieliśmy ograniczyć naszą działalność warsztatową oraz zamknąć ekspozycję dla zwiedzających; – nie możemy prowadzić naszych imprez charytatywnych; – niestety w złym kierunku, sytuacja epidemiczna zdeorganizowała pracę instytucji zupełnie, nie ma możliwości zaplanowania działań, instytucja odwołała najważniejsze imprezy, ogromnie zmniejszyło się zainteresowanie ofertą, odwołanie niektórych działań np. dla seniorów spotkało się z falą złości i niezrozumienia, praca zdalna i konieczność wykorzystywania nowoczesnych metod, programów i urządzeń ukazała nasze braki w tym temacie; – niestety w związku z obostrzeniami ośrodek zaprzestał organizacji zajęć i imprez w okresie wiosenno-letnim; – obecna sytuacja związana z zagrożeniem epidemiologicznym osłabiła aktywność członków, istnieją obawy przed organizowaniem otwartych imprez plenerowych oraz skupiających większą liczbę uczestników. Ludzie boją się zarażenia COVID19; – ograniczony dostęp do kultury ze względu na epidemię korona wirusa; – pandemia; – programy wymagają prefinansowania. Stowarzyszenie które reprezentuję jest zbyt ubogie aby wziąć udział w projektach z różnorodnych dziedzin, sponsoring ze strony firm i samorządów jest utrudniony ze względu na ich słabą kondycję finansową, podobnie jest z samorządami.	– część działań była prowadzona wirtualnie: np. wystawy, konkursy, zajęcia artystyczne z dziećmi. Imprezy współorganizowane z innymi podmiotami w województwie czy kraju nie odbyły się lub zostały przeniesione na jesień, znacznie zmniejszyła się liczba widzów w kinie, nawet na seansach Dyskusyjnego Klubu Filmowego, nastąpiło mniejsze zainteresowanie wystawami. Zmiany w gorszym kierunku zdecydowanie. – epidemia COVID-19 spowodowała czasowe zawieszenie działalności ośrodka – koronawirus – mniejsza ilość uczestników zajęć – na złe, mniej występów mniej publiczności – ograniczenie działalności – uległa zmianie z powodu covid-19, przez co zawieszone zostało część działań i zostały wprowadzone restrykcje i wszelkie środki ostrożności. – w złym kierunku – zamknięcie części zajęć. Zmniejszenie dotacji. Ograniczeniu funkcjonowania instytucji. – ze względu na rygor sanitarny w wydarzeniach uczestniczy zdecydowanie mniejsza liczba odbiorców – zmiany podyktowane były zamknięciem jednostki na 3 miesiące. Zmiana dotyczyła otwarcia się organizowanie zajęć i wydarzeń drogą online. – zmiany wynikają ze stanu epidemii i wiążą się z zaniechaniem organizacji niektórych wydarzeń kulturalnych – zmieniło się tylko to, że nie możemy w pełni realizować wszystkich wydarzeń i nadal musimy przestrzegać wszystkich zasad bezpieczeństwa. – zmniejszono ilość seansów kinowych, przez blisko trzy miesiące pracowaliśmy zdalnie, odwołano kilka imprez, część odbywa się online - wszystko związane jest z pandemią i obostrzeniami

	<i> dodatkowymi trudnościami są przepisy ustawy które ograniczają możliwości samorządów w pomocy dla organizacji pozarządowych, plus pandemia; </i> – sytuacja pogorszyła się ze względu na obostrzenia związane z covid-19; – w złym; – w związku z epidemią wprowadzono szereg rygorów sanitarnych; zmieniono plan działań merytorycznych; – z powodu sytuacji politycznej ograniczono naszą działalność. Bardzo spadła liczba uczestników naszych zajęć oraz zainteresowanie naszą ofertą; – z udziału w przywróconych po pandemii niektórych zajęciach została wykluczona duża grupa odbiorców w wieku szkolnym. W związku z zamknięciem szkoły nie mieli możliwości dojazdu do GOKu, a większość rodzin nie ma możliwości alternatywnego dowozu; – zamknięcie instytucji kultury ze względu na stan epidemii; – zamknięcie instytucji z powodu obostrzeń związanych z pandemią; – zamrożenie działalności z powodu lockdownu i niemożliwy powrót do funkcjonowania na takim poziomie jak sprzed wybuchu pandemii; – zdecydowane zmniejszenie liczby wydarzeń - szczególnie imprez masowych, koncertów plenerowych i wydarzeń realizowanych w sali (również na zasadach wynajmu); – zmiany nastąpiły w wyniku sytuacji dużej ilość placówek kulturalnych w okresie pandemii. To ma szalony wpływ na obecne funkcjonowanie poprzez choćby znaczne zmniejszenie się liczby turystów odwiedzających naszą instytucję, co przekłada się na wpływy ze sprzedaży biletów i ogólne niezadowolenie turystów, którzy poprzez limitowanie wejść nie dostali się danego dnia; – zmiany negatywnie wpłynęły na działalność Domu Kultury; – zmiany w złym kierunku. Brak imprez kulturalnych na odpowiednim poziomie, coraz słabsze uczestnictwo publiczności, łatwość obcinania dotacji przez samorządy i państwo; – zmiany w złym kierunku. Przez pół roku w budynku MDK mieliśmy pogotowie i nie prowadziliśmy działalności kulturalnej. Pandemia; – zmiany w złym kierunku: konieczność odwołania imprez artystycznych, działanie z zachowaniem reżimu sanitarnego; – zmiany wywołane zaistniałą sytuacją (Covid 19);	
brak jedno- znacznego określenia kierunku	– zmiana kierownictwa; – zmiana modelu działalności;	– ciężko powiedzieć, czy jest to zmiana na lepsze czy na gorsze. Ta działalność ma po prostu inny charakter. W tym roku nie odbywają się żadne imprezy plenerowe ani masowe, nie możemy organizować koncertów, spotkań seniorów, natomiast udało się zrealizować konkursy czy czytanie bajek dla dzieci online, organizowanych jest też więcej szkoleń i warsztatów w mniejszych grupach; – zmiany dotyczyły głównie funkcjonowania biblioteki ze względu na

		sytuację epidemiologiczną w kraju. Ograniczyliśmy swoją działalność, finansowanie wydarzeń bibliotecznych. Przenieśliśmy swoją ofertę do Internetu i pod tym względem, sytuacja wymogła na nas nabywanie umiejętności z zakresu nowych technologii oraz prezentowania się szerszej grupie odbiorców. To jest pozytyw. Natomiast, brak bezpośrednich efektów na warsztatach z dziećmi czy młodzieżą oraz kontaktów personalnych jest zdecydowanie niezadowolający; – zwiększenie środków finansowych na działalność kulturalną pozwoliłoby na szerszą współpracę z organizacjami pozarządowymi;
na lepsze	– w dobrym kierunku. Sytuacja zmusiła nas do przyspieszenia korzystania w większym stopniu z nowych technologii; – zdecydowanie w dobrym. Obecnie pracuje nad dwoma projektami, które mają na celu przekonanie dzieci i młodzieży do obcowania z kulturą, zarówno tradycyjnym rzemiosłem jak rękodziełem; – zmiana w dobrym kierunku; – zmiany w dobrym kierunku to otrzymanie dodatkowych pomieszczeń na cele m. in. edukacji oraz środki na zatrudnienie instruktora.	– były to zmiany raczej w dobrym kierunku, związane z ogólnym rozwojem, promowaniem wydarzeń kulturalnych; – myślę, że w dobrym kierunku. Moja instytucja zaczęła bardziej działać w sieci, proponować nowe lub trochę zmienione formy działania; – obecna sytuacja pandemiczna wymusiła zmiany, które moim zdaniem wyszły nam na dobre gdyż w większym zakresie uruchomiliśmy działalność w sieci; – są to zmiany pozytywne z uwagi na pomoc finansową MKiDN w zakresie działalności gospodarczej (renowacja obiektów zabytkowych) i kulturalnej w ramach programu EtnoPolska 2020 z NCK.

*Uwaga! Odpowiedzi udzielali wyłącznie badani wskazujący na zajście zmiany.

Źródło: badania własne.

Pamiętając o problematycznie niewielkich liczebnościach uzyskanych danych, można jednakże zauważyć, że rodzaj reprezentowanego podmiotu kultury nie różnicuje uczestników badań pod względem tego, czy zaobserwowali oni zmiany w sytuacji społeczno-ekonomicznej swoich placówek. We wszystkich przypadkach przeważa tu opinia wskazująca na stwierdzenie różnicy w działalności w zakresie animacji i edukacji kulturowej tych instytucji przed wystąpieniem pandemii i po tym fakcie – por. Tabela 6.

Tabela 6 **Opinia na temat zmiany sytuacji podmiotu kultury reprezentowanego przez uczestników badań a jego rodzaj**

Zaobserwowanie zmiany w sytuacji reprezentowanego podmiotu	Rodzaj reprezentowanego podmiotu					Ogółem
	instytucja kultury	placówka oświatowa	organizacja pozarządowa	twórczość indywidualna (niezrzeszona)	inny podmiot działający w sferze kultury	
	N=43	N=2	N=12	N=2	N=4	N=63
zdecydowanie tak	48,8	100,0	75,0	100,0	25,0	55,6
raczej tak	41,9	0,0	16,7	0,0	50,0	34,9
trudno powiedzieć	2,3	0,0	0,0	0,0	0,0	1,6
raczej nie	7,0	0,0	8,3	0,0	25,0	7,9
zdecydowanie nie	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne.

Podobnie jak wyżej także status reprezentowanego podmiotu nie różnicuje odpowiedzi dotyczących zaobserwowanej zmiany w działalności placówki będącej miejscem zatrudnienia uczestników badań. Zgodność udzielonych odpowiedzi – jak wskazuje na to względny wskaźnik podobieństwa struktur $Z=0,698$ – jest w tym przypadku duża – por. Tabela 7.

Tabela 7 Opinia na temat zmiany sytuacji podmiotu kultury reprezentowanego przez uczestników badań a jego status

Zaobserwowanie zmiany w sytuacji reprezentowanego podmiotu	Status podmiotu		Ogółem N=63
	publiczny	niepubliczny	
	N=46	N=17	
bardzo dobra	52,2	64,7	55,6
raczej dobra	39,1	23,5	34,9
przeciętna	2,2	0,0	1,6
raczej zła	6,5	11,8	7,9
bardzo zła	0,0	0,0	0,0
Ogółem	100,0	100,0	100,0

$Z=0,698$. Źródło: badania własne.

Ponadto bez względu na to, czy uczestnicy badań zaobserwowali zmianę sytuacji reprezentowanego przez siebie podmiotu w pierwszym półroczu br. w kontekście pojawienia się koronawirusa, czy też nie, to jednakże wystąpienie pandemii – ja wynika z większości odpowiedzi – przyczyniło się do zaistnienia szeregu problemów związanych z tym zjawiskiem. W przypadku pierwszych tu wspomnianych respondentów badań było to ok. 81%, a drugich ok. 60%. Co warto również odnotowania, choć mamy tu do czynienia z niewielką liczbą odpowiedzi, to jednakże wśród tych osób, które nie zaobserwowały zmiany w funkcjonowaniu ich instytucji kultury wynikającej z kryzysu pandemicznego znaczna część nie dostrzega problemów, które są konsekwencją tych trudnych i nietypowych okoliczności – por. Tabela 8.

Tabela 8 Opinia na temat zmiany sytuacji reprezentowanego podmiotu w pierwszym półroczu 2020 r. a pojawienie się problemów wynikających z wystąpieniem pandemii

Pojawienie się w związku z pandemią problemów	Zaobserwowanie zmiany w sytuacji reprezentowanego podmiotu			Ogółem N=63
	nie	trudno powiedzieć	tak	
	N=5	N=1	N=57	
tak	60,0	0,0	80,7	77,8
trudno powiedzieć	0,0	0,0	10,5	9,5
nie	40,0	100,0	8,8	12,7
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne.

W opinii pracownika instytucji kultury należącej do sektora publicznego, który udzielił wywiadu doświadczenie pandemii znacząco wpłynęło na postrzeganie roli podmiotów kultury w życiu społecznym, w ich relacjach z otoczeniem społecznym, odbiorcami, innymi placówkami kultury. Zmiana wynikająca z wprowadzonymi obostrzeniami mającymi na celu ograniczenie rozprzestrzeniania się wirusa Covid-19 przede wszystkim jest odczuwalna ze względu na brak możliwości realizacji działań na dotychczasowych zasadach. Nie ma bowiem możliwości wykonywania pracy polegającej na bezpośrednim kontakcie z odbiorcami, która dotąd stanowiła o istocie funkcjonowania placówki. Choć problem ten ugodził w samo sedno działalności tego typu instytucji, w opinii respondenta nie zmieniło to faktu, iż podmioty te są bardzo ważne z punktu widzenia interesu społecznego. A szczególnie ważne stają

się one w trudnych czasach, kiedy swoją obecnością i aktywnością stają się łącznikami z dawniejszymi, lepszymi czasami, zapewniają nieco oddechu od codziennych problemów, niosą pokrzepienie i dają nadzieję na lepsze jutro. I nawet jeśli oznacza to konieczność zmiany formuły działania, powinny one dalej pełnić tę swoją rolę.

[PP]: *Wiele zmieniła. Przede wszystkim, jeśli chodzi o codzienną działalność, zarówno jeśli chodzi o zajęcia na przykład prowadzone przez instytucję, dla dzieci, dla młodzieży albo dla dorosłych, które albo się odbywają w mniejszych grupach albo w ogóle zostały odwołane poprzez takie bierne uczestnictwo w różnych wydarzeniach, jak koncerty, spektakle teatralne czy nawet wystawy to wszystko zostało albo odwołane albo się odbywa w formie online, więc jakby, ta pandemia ma straszny wpływ na mnie... [o roli społecznej instytucji kultury] ...jest na pewno bardzo istotna, bo wszelkie jakby wytwory kultury w czasie pandemii, można powiedzieć, pełnią ważną rolę, bo niekiedy też społeczeństwo potrafią podtrzymywać na duchu. Natomiast to wszystko się odbywa teraz w formie online, więc uważam, że instytucje powinny się dostosowywać do czasów w jakich przyszło nam żyć. I działać dalej w zmienionej formie.*

Zdaniem respondenta do głównych problemów dotyczących obecnie twórców kultury, artystów należy kwestia utracenia możliwości zarabiania pieniędzy na życie. Zamknięte instytucje kultury to dla tych osób całkowity brak możliwości wykonywania zawodów. Tym samym zagrożone nie polega na braku możliwości spełniania się i rozwoju zawodowego, ale dotyczy ono podstawowych kwestii bytowych. To zagrożenie dla egzystencji tych osób, i nie w wymiarze symbolicznym, ale jak najbardziej rzeczywistym. Wymusza to na nich dokonywanie trudnych wyborów i podejmowanie działań mających na celu zapewnienie sobie źródeł utrzymania. Często wiąże się to z koniecznością przebranżowienia się. Przy czym w grę wchodzi tu zawody wymagające skrajnie różnych, często dużo niższych kompetencji niż te wykonywane dotychczas, ale właśnie takich które umożliwiają szybką naukę nowych obowiązków z nimi związanych i takich na które pomimo pandemii (albo właśnie ze względu na nią) jest obecnie popyt na rynku pracy. Mowa tu dla przykładu o muzykach klasycznych podejmujących pracę jako kierowcy taksówek. Co istotne, jak zauważ rozmówca, osoby te najczęściej nie starają się o pomoc z zewnątrz, tylko samodzielnie starają się zmierzyć z przeciwnościami losu.

[PP]: *(...) na pewno najtrudniejszą sytuację mają artyści, tu można nawiązać do tego co mówiłam wcześniej, że ciężką sytuację mają na przykład w teatrze, czy w filharmoniach, prawda? Większość wydarzeń zostaje odwołana lub przy jakiejś bardzo małej widowni te wydarzenia się odbywają, co rzutuje na sprzedaż, sprzedaż biletów. I zarobki tych instytucji w sferze publicznej, ale jest jeszcze sfera, która jest po prostu prywatna, gdzie działają artyści prywatnie, jakieś koncerty, czy jakieś agencje teatralne prywatne, prawda. I ta sytuacja dla muzyków, dla aktorów jest na pewno trudna (...) Do nas, do instytucji, nikt się z taką prośbą nie zwracał. Natomiast myślę, że jest wiele przykładów, gdzie ci artyści próbują jakoś zaistnieć i dalej kontynuować swoją działalność, ale jest też słyszałam opinie od ludzi o takich dość przykrych informacjach i przykładach z życia artystów, na przykład muzyków klasycznych, którzy w związku z tym, że nie koncertują to, nie mówię tu o większych miastach w Polsce, to na przykład zostają kierowcami Ubera, żeby się po prostu utrzymać... być na przykład muzykiem, (...) trębaczem, skrzypkiem, a być kierowcą Ubera, żeby po prostu się jakoś utrzymać, zawalczyć o własny byt.*

Problemy, o których była mowa wyżej bezpośrednio dotknęły drugiego rozmówcę, tj. pracownika branży usługowej działającej w ramach sektora prywatnego na rzecz podmiotów sfery kultury. W wyniku pandemii i związanych z nią obostrzeniach polegających m.in. na zakazie fizycznego udziału w wydarzeniach o charakterze zbiorowym, czyli de facto zamknięcia instytucji kultury dla widzów, słuchaczy oraz uczestników, całkowicie utracił on możliwość wykonywania swojej profesji. Świat znany mu dotychczas odszedł w niebyt. Z dnia na dzień zamiast z pasją prowadzić bardzo dobrze prosperującą firmę, ze świetnymi widokami na przyszłość, to stanął on w obliczu zadłużenia, które zaczęły generować wzięte w leasing narzędzia pracy takie jak kosztowny samochód odpowiednio przygotowany do wymogów branży,

specjalistyczny i równie drogi sprzęt oświetleniowy oraz magazyn do ich przechowywania. Co więcej, narzędzia te, a w tym szczególnie światła, mimo ich nieużytkowania ulegają niszczeniu i najprawdopodobniej nawet jeśli pandemia ustanie, to będą one musiały zostać spisane na straty. Jednocześnie nie ma możliwości odsprzedaży tych przedmiotów, ponieważ wszyscy, którzy kiedyś mogliby być zainteresowani ich kupnem obecnie są w podobnej sytuacji jak właściciel. Przyszłość rodzi także duży niepokój także z tego względu, że jest prawdopodobne, iż nawet pomimo ustąpienia pandemii długo jeszcze nie będzie powrotu do rzeczywistości jaka miała miejsce przed pojawieniem się tego zjawiska. Miasta i miejscowości mogą nie mieć środków na różnego rodzaju imprezy masowe, które jeszcze niedawno były wpisane w ich koloryt, a z kolei publiczność może mieć obawy przed udziałem w tego typu wydarzeniach.

[PN]: *No, pandemia zdecydowanie zmieniła dużo w moim życiu, jeśli chodzi o kulturę, o współpracę z jednostkami, z którymi dotychczas współpracowałem przy obsłudze imprez, czyli z agencjami, z organizatorami imprez, którymi były też urzędy miast, domy kultury... teraz ten czas obostrzeń wszelkiego rodzaju, blokad organizacji imprez, lockdownu, generalnie cała ta działalność gdzieś ustała i w zasadzie w każdej dziedzinie się zmieniło, nawet przy planowaniu, organizacji, wszystko (...) prowadzenie takiej działalności, to brak stałego miejsca pracy, więc potrzebujemy nabywać nawet ciężarówki do przewożenia sprzętu, obsługę koncertów, kupno sprzętu. Więc większość z nas zakupiła to wcześniej, natomiast to są dość duże pieniądze, więc się je bierze na kredyt, więc po lockdownie sprzęt i busy stoją w magazynach, rdzewieją i to jest największy problem (...) zakładam, że ok. 60-80% zarobionych pieniędzy pójdzie na spłaty sprzętu, na wynajmowanie, na serwis. Ten sprzęt leży w magazynach i niszcze. Możemy go wyciągnąć za pół roku, ja akurat mam dużo oświetlenia, lampy, żarówki, które wymagają wymiany, dużo jest elektroniki, teraz jest okres zimowy, zakładam, że na wiosnę część może być niesprawna, niestety (...) Z agencjami, z którymi współpracujemy, to mogą być urzędy miasta, firmy prywatne lub państwowe, a znając sytuację na rynku i to, co będzie w gospodarce, to prawdopodobnie nawet jak wszystko wróci w miarę do normy, to jest pytanie, czy będą pieniądze na organizację imprez, bo pewnie będzie dużo innych wydatków, może organizatorzy nie będą tym zainteresowani, by przeznaczyć budżety na wydarzenia kulturalne.*

1.2.3 Sytuacja w sferze kultury z perspektywy twórców

Artyści i twórcy, jak i zapewne wszyscy inni, zostali całkowicie zaskoczeni pojawieniem się pandemii, a w jej konsekwencji obostrzeniami, które jednakże w największym stopniu dotyczą takich miejsc, w których gromadzą się ludzie. Tym samym oprócz sklepów wielkopowierzchniowych zamknięte zostały głównie kina, teatry, muzea, filharmonie oraz ośrodki kultury. Zakazano organizowania imprez masowych oraz zawieszono działalność dyskotek i klubów, a także restauracji i kawiarni. Wszystkie te miejsca były źródłem utrzymania dla ludzi kultury, jeśli nie bezpośrednio to dzięki opłatom za korzystanie z ich dorobku (np. tantiemy płacone przez sklepy w związku z odtwarzaniem muzyki w ich wnętrzach).

Oprócz problemów finansowych, które nie dotknęły jedynie niektórych, tzw. pierwszoplanowych artystów, celebrytów albo tych o mocno ugruntowanej, wieloletniej pozycji na rynku, istotną niedogodnością był brak możliwości prezentowania efektów swojej pracy przed publicznością. Choć dla laików może być to trudno zrozumieć, ale *de facto* kontakt twórcy z odbiorcą jego dzieł stanowi o istocie działalności artystycznej. Nie chodzi tu tylko o kwestie finansowe, choć oczywiście są one bardzo ważne, ale również o uznanie, docenienie w postaci symbolicznej, a nawet proste wyrazy sympatii. Tego typu gratyfikacje motywują, wzmacniają samoocenę i po prostu cieszą, bo tu należy pamiętać, że w przypadku artystów mamy do czynienia z ludźmi wyjątkowej wrażliwości. I bez względu na to, jak bardzo niektórzy z nich próbują ją ukryć, jak na przykład „najtwardsi z twardych” raperów. Jednakże bez tej cechy, połączonej z talentem i zmysłem obserwacji otaczającej nas rzeczywistości nie byłoby mowy o żadnym procesie twórczym. Nie powstałaby żadna melodia, ani tekst piosenki, nie zostałaby napisana żadna książka, ani wiersz, nie zostałby namalowany żaden obraz, zrobiona żadna fotografia, ani stworzona rzeźba, ani też żaden film, ani żadna kreacja aktorska itp. itd.

Jednakże, kiedy te wszystkie dzieła, mniej lub bardziej ambitne, mniej lub bardziej profesjonalne, zostaną stworzone, te wszystkie role lepiej lub nieco gorzej zostaną zagrane, to dają one swoim odbiorcom wiele radości, często pełniąc rolę swoistej *katharsis*. Natomiast z socjologicznego punktu widzenia składają się one na przekaz kulturowy, który wypełnia strukturę społeczną treścią. Kultura jest bowiem tym, co wyróżnia człowieka ze świata przyrody. Tym co spaja poprzez symbole, i jest kanwą każdej grupy społecznej, od rodziny po naród. Warto o tym wszystkim pamiętać, szczególnie wówczas, gdy ludzie tworzący tę kulturę znaleźli się w dramatycznej sytuacji. Oczywiście pandemia dotyczy wszystkich, i jest dla wszystkich zagrożeniem, choć nawet ona w nierównym stopniu. Wszystkie branże składające się na globalną gospodarkę odczuły jej efekt. Turystyka i hotelarstwo stanęły przed widmem bankructwa. A jednak znaczna część firm produkcyjnych, a nawet usługowych nie zaprzestała działalności pomimo zarazy, utraciły one znaczą część dochodów, ale prosperują i z determinacją walczą o przetrwanie. Natomiast artyści i twórcy kultury w praktyce są wobec tych okoliczności bezradni. Najczęściej nie są to twardzi przedsiębiorcy, którzy nawet kiedy ich działalność upada podnoszą się – i jak w pewnym powiedzeniu – traktują to wydarzenie jako kolejne doświadczenie, a wszelkie przeciwności i problemu jako wyzwania. Choć czasem i takie osoby w tym środowisku się zdarzają.

Sytuację w jakiej znaleźli się obecnie artyści trafnie ilustrują takie wypowiedzi jak, te poniżej:

Głos w sprawie sytuacji finansowej artystów w czasach pandemii zabrała Anna Mucha. Aktorka przyznała, że jest bardzo źle, jednak ona sama nie może narzekać. – Ja nie mogę narzekać, bo nie mówię o sobie. Jestem szczęśliwa, bo ja jestem na planie fabuły, co jest radością samą w sobie. Jestem na planie serialu, co też jest radością samą w sobie, więc ja pracę mam (...) Moi bliscy, moi koledzy techniczni, moi koledzy aktorzy i nie tylko, to są ludzie, którzy często od 15 marca nie przepracowali ani jednego dnia i nie wiedzą, jak będzie wyglądać ich życie w przyszłości – powiedziała aktorka dodając, iż ma nadzieję, że od września spektakle w teatrach będą mogły odbywać się tak jak przed pandemią koronawirusa. – Bardzo liczymy na to, że we wrześniu będziemy mogli dla was grać w pełnym zakresie, ale jak będzie, to czas to pokaże – dodała Anna Mucha.³

Waldemar Tkaczyk tłumaczy, że zespół Kombii nie zaniedbywał obowiązków i podczas kwarantanny doszlifowywał nowe utwory. – Spędziliśmy owocnie okres pandemii. Nie graliśmy koncertów, więc mogliśmy poświęcić czas na to, żeby skończyć nową płytę. Wydajemy ją dopiero wiosną przyszłego roku, ale cały czas pracowaliśmy nad materiałem – mówi w rozmowie z agencją Newseria Lifestyle. Choć zespół Kombii w czasie kwarantanny nie narzekał na brak zajęć i obowiązków, mocno odczuł wielotygodniową przerwę. Muzycy tęsknili głównie za regularnymi spotkaniami z fanami. Emocji, które dostarczają im koncerty na żywo, nie da się zastąpić. – Bardzo brakuje nam koncertów, bo jesteśmy przyzwyczajeni do tego, że zazwyczaj w okresie letnim gramy ich niesamowite liczby. Pandemia trochę wybiła nas z rytmu, ale mamy nadzieję, że wszystko będzie już dobrze – tłumaczy muzyk. Podobnego zdania jest również wokalista zespołu Grzegorz Skawiński. Zaznacza, że okres wakacyjny to dla muzyków zazwyczaj bardzo pracowity czas. Wówczas odbywają się bowiem festiwale muzyczne, koncerty plenerowe i wydarzenia masowe. W tym roku sytuacja wyglądała jednak nieco inaczej. Muzycy mają nadzieję, że sytuacja na świecie wkrótce się ustabilizuje i już niedługo będą mogli powrócić do regularnej aktywności zawodowej, w tym także koncertów na żywo z udziałem publiczności. – Lato zawsze było dla nas sezonem żniw. Niestety w tym roku nie zagraliśmy żadnego koncertu. Duża ich część została odwołana z wiadomych względów, zupełnie od nas niezależnych. Cała reszta została przełożona na przyszły rok – dodaje Grzegorz Skawiński.⁴

³ Anna Mucha: Narzeka na sytuację artystów w czasach pandemii. „Jest bardzo źle”, <https://www.wprost.pl/prime-time/10354290/anna-mucha-narzeka-na-sytuacje-artystow-w-czasach-pandemii-jest-bardzo-zle.html>, Dodano: 18.08.2020 (Dostęp: 10.09.2020)

⁴ Grzegorz Skawiński: Lato zawsze było dla nas sezonem żniw. W tym roku nie zagraliśmy żadnego koncertu, <https://www.ppr.pl/wiadomosci/grzegorz-skawinski-lato-zawsze-bylo-dla-nas-sezonem-zniw-w-tym-roku-nie-zagralismy-zadnego-koncertu>, Dodano: 27.08.2020 (Dostęp: 10.09.2020)

W ramach programu „Kultura w sieci” na organizację aktywności kulturalnych w Internecie rząd przeznaczył 80 mln zł. Fundusz Wsparcia Kultury według deklaracji Piotra Glińskiego ma wynosić aż 400 mln zł. Minister podczas ogłoszenia tej informacji zaznaczył, że kultura najdłużej będzie wracała do stanu sprzed pandemii, dlatego wsparcie jest konieczne. Podobnego zdania jest Tomasz Karolak. – „Kultura w sieci” to był dobry początek. Niedawno usłyszałem, że ministerstwo przeznacza 400 mln zł na pomoc instytucjom kultury. To znaczący gest. Instytucje mogą domagać się nawet 50 proc. dochodów, które uzyskiwały w danym okresie rok wcześniej, i 40 proc. zwrotów, jeżeli utrzymują się z biletów. My przystępujemy do tego projektu – mówi w rozmowie z agencją Newseria Lifestyle aktor. Tomasz Karolak tłumaczy, że szczególnie trudny czas czeka aktorów teatralnych. Praca na planach zdjęciowych została już bowiem wznowiona. Aktor obecnie bierze udział w zdjęciach do filmu komediowego „Szczęścia chodzą parami”. – Sytuacja aktorów, którzy wolą grać w teatrze i pracują na planie seriali czy filmów, jest dramatyczna. Od lutego teatry poza niektórymi scenami właściwie nie działają. Instytucje takie jak IMKA przetrwają, ponieważ mają pewne możliwości z racji na długi staż. Martwię się natomiast o kolegów, którzy obecnie zmieniają zawody. Pomoc, którą zaproponowało ministerstwo, jest znaczna, więc mam nadzieję, że to pomoże całej branży – tłumaczy. Muzycy znajdują się w tak samo trudnej sytuacji finansowej. Z powodu obostrzeń nie mogą grać koncertów. Odwołane zostały również festiwale. Dochody zgromadzone w czasie miesięcy wakacyjnych zawsze były dla nich znaczącym źródłem utrzymania. Obecnie, czyli w czasie sezonu, nie mogą wykonywać swoich obowiązków. To napawa ich niepokojem o przyszłość. – Jestem również częścią show-biznesu muzycznego. W związku z tym myślę o wszystkich technicznych ekipach scenicznych oraz muzykach, którzy teraz nie mogą występować. Sytuacja jest katastrofalna. Nie dostaliśmy żadnej możliwości rozwiązania tych problemów. Liczymy, że to wreszcie nastąpi – przyznaje Tomasz Karolak.⁵

Mówi się, że w trudnych czasach kulturę zawsze zostawia się na koniec. W obliczu pandemii koronawirusa to powiedzenie się sprawdziło. My, artyści nie wiemy dokładnie, jak będzie wyglądać nasza sytuacja. Będziemy jednak robić to, co do nas należy – stwierdziła Katarzyna Pakosińska w rozmowie z Newseria Lifestyle. Wychodzę z założenia, że życie jest krótkie i piękne. Nie pozwolę, żeby jakiegokolwiek chmury zasłaniały mi słońce, a nawet jeżeli tak się stanie, to będę starała się te smutki szybko przegonić. Chciałabym zarażać wszystkich zachwytem nad światem. Moja rodzina to potwierdzi. Nie pozwalam, by w domu ktoś narzekał. Cały czas mówię: damy radę, jeszcze będzie przepięknie – powiedziała aktorka kabaretowa.⁶

Wielokrotnie się burzę, kiedy słyszę: wy, artyści narzekacie, jak to się dzieje, że jakiś aktor mówi, że po dwóch miesiącach skończyły mu się oszczędności – powiedział Sztaba. – A może warto się zastanowić, jak funkcjonują przeciętni aktorzy i przeciętni muzycy, ja nie mówię o gwiazdach – zaznaczył.⁷

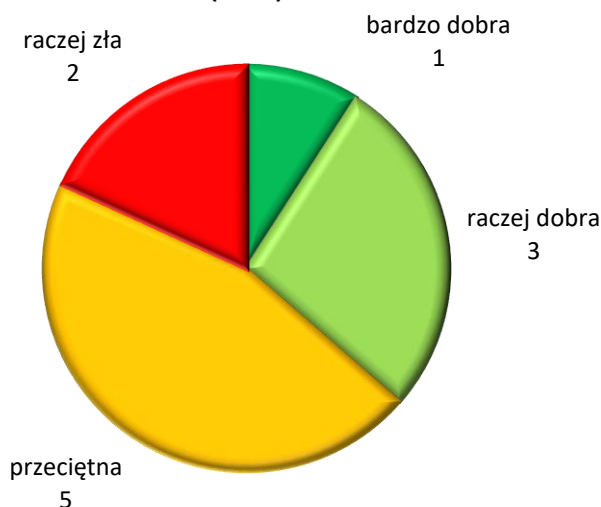
Większość spośród badanych twórców kultury i artystów uznała, że swoją aktualną sytuację może określić jako przeciętną (5 wskazań). Pozostali przeważnie stwierdzali, że jest ona dobra (4 wskazania). Jedynie w dwóch przypadkach przyznano, że aktualna sytuacja jest zła – por. Wykres 42.

⁵ Karolak: Z powodu pandemii sytuacja finansowa artystów jest dramatyczna, <https://www.wprost.pl/prime-time/10355600/karolak-z-powodu-pandemii-sytuacja-finansowa-artystow-jest-dramatyczna.html>, Dodano: 23.08.2020 (Dostęp: 10.09.2020)

⁶ Katarzyna Pakosińska narzeka na sytuację artystów: Kulturę zawsze zostawia się na koniec, <https://www.plotek.pl/plotek/7,154063,26180808,katarzyna-pakosinska-narzeka-na-sytuacje-artystow-kulture-zawsze.html>, Dodano: 03.08.2020 (Dostęp: 10.09.2020)

⁷ Tylko u nas: Adam Sztaba o zarobkach artystów: Warto się zastanowić, jak funkcjonują przeciętni artyści, „Nie wiemy, co będzie jesienią”. <https://www.kozaczek.pl/tylko-u-nas-adam-sztaba-o-zarobkach-artystow-warto-sie-zastanowic-jak-funkcjonuja-przecietni-artysci/>, Dodano: 02.09.2020 (Dostęp: 10.09.2020)

Wykres 42 Ogólna ocena badanych twórców odnośnie swojej aktualnej sytuacji (N=11)



Źródło: badania własne.

Artyści, którzy ocenili swoją aktualną sytuację jako dobrą zwracali uzasadniali tę opinię czerpaniem radości z możliwości pracy w swoim zawodzie, a w tym że pomimo trudnych okoliczności w ogóle mogą ją wykonywać, co daje im dużą satysfakcję. Jedna z odpowiedzi wskazywała na poczucie niezależności – zapewne w kontekście finansowym – wynikające z wieku emerytalnego:

- aktywność w działaniu i radość z działania
- *praca w zawodzie;*
- *satysfakcja artystyczna;*
- *jestem niezależny, na emeryturze.*

Przeciętna ocena sytuacji wynika z takich aspektów jak:

a) niezbyt korzystnych warunków zatrudnienia

- *zatrudnienie na umowę zlecenie w niepełnym wymiarze godzin;*

b) ograniczenia organizacyjne

- *jest trochę lepiej niż w trakcie całkowitego lockdownu natomiast sytuacja grania spektakli bądź prowadzenia warsztatów bardzo powoli się stabilizuje;*

c) ograniczenia budżetowe

- *mniejszy budżet, pandemia;*
- *Finansowo? dokładam do kultury, wspieram ją działaniami;*

d) trudność z dotarciem do odbiorców, mała ich otwartość na nowe formy oferty działań kulturowych

- *mam trudności w dotarciu do dorosłych odbiorców; są słabo zainteresowani nietypowymi formami spędzania czasu; mała otwartość na działania innowacyjne dorosłych.*

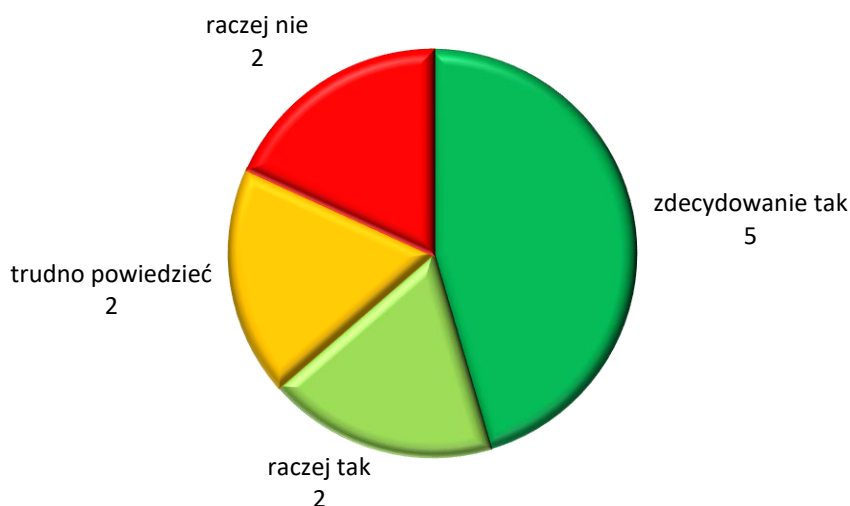
Natomiast zła sytuacja, w jakiej znaleźli się artyści wynika z pojawienia się pandemii, a w związku z tym z problemami natury finansowej oraz brakiem możliwości rozwoju:

- *obostrzenia związane z pandemią Covid 19;*
- *wysokość wynagrodzenia, mała ilość granych spektakli;*
- *brak możliwości rozwoju, sytuacja finansowa w miejscu pracy.*

Szczegółowe uzasadnienia opinii badanych twórców na temat własnej sytuacji zawodowej – por. Aneks – Zestawienie 21.

Twórcy kultury i artyści, którzy wzięli udział w badaniach najczęściej przyznawali, że ich sytuacja zmieniła się, nieraz znacząco, w związku z pojawieniem się pandemii (7 wskazań). Jedynie dwie osoby spośród badanych stwierdziły, że sytuacja ta nie uległa zmianie. Pozostali respondenci – także dwie osoby – nie potrafili udzielić jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o zmianę ich sytuacji wynikającą z pandemii – por. Wykres 43.

Wykres 43 Zmiana sytuacji badanych twórców w związku z pandemią (N=11)



Źródło: badania własne.

W celu uchwycenia kierunku wskazywanych przez badanych twórców i artystów zmian w ich sytuacji zestawiono odpowiedzi odnoszące się do wspomnianej zmiany oraz ich ogólnej oceny własnej kondycji jako aktywnych przedstawicieli sfery kultury. Wśród tych respondentów, którzy przyznali, że w związku z pojawieniem się pandemii zaobserwowali istotne zmiany w swojej sytuacji zawodowej opinie na temat tego do czego one doprowadziły są podzielone. Trzy osoby uznały, że jest ona przeciętna, a po dwie, że dobra albo zła. Natomiast pośród tych badanych, którzy nie zauważyli istotnej różnicy w omawianym względzie odpowiedzi również podzieliły się pomiędzy dobrymi i przeciętnymi ocenami. Jak z tego wynika, nie zdiagnozowano jednoznacznego przełożenia wystąpienia warunków pandemicznych na działalność artystyczną badanych twórców. Najprawdopodobniej duże znaczenie mają tu poszczególne rodzaje tej działalności, z których jedne mogą być bardziej niż inne narażone na negatywne skutki obecnych uwarunkowań na rynku pracy (np. pisarze przypuszczalnie nie odczuwają ekonomicznych konsekwencji pandemii w takim stopniu jak muzycy akompaniujący) – por. Tabela 9.

Tabela 9 Ocena własnej sytuacji twórców wobec jej zmiany w ostatnim półroczu*

Ogólna ocena twórców odnośnie własnej sytuacji	Zmiana sytuacji twórców w ostatnim półroczu			Ogółem
	nie	trudno powiedzieć	tak	
dobra	1	1	2	4
przeciętna	1	1	3	5
zła	0	0	2	2
Ogółem	2	2	7	11

*Uwaga! Prezentowanie danych w postaci tabelarycznej za pomocą liczb bezwzględnych wyklucza możliwość dokonywania porównywań pomiędzy kategoriami. Wystandaryzowanie danych nie jest tu natomiast możliwe z uwagi na ich małą liczebność. Źródło: badania własne.

Szczegółowe uzasadnienia opinii o zmianie sytuacji własnej badanych twórców w I półroczu 2020 r. – por. Zestawienie 4.

Zestawienie 4 Uzasadnienie opinii o zmianie sytuacji własnej badanych twórców w I półroczu 2020 r.

Kierunki zmiany	Zmiana sytuacji własnej twórców*	
	zdecydowanie tak	raczej tak
na lepsze	– w dobrym kierunku, powstało dużo inicjatyw w sferze wirtualnej; – w dobrym kierunku - otworzyłam się na nowe formy wyrazu twórczego - zaczęłam pracować również w sferze edukacyjnej i animacji społeczno-kulturalnej online.	
na gorsze	– w procesie tworzenia pojawił się chaos, niepewność i niewiadoma – obciążenie odpowiedzialnością za szerzenie się pandemii; – odwołane koncerty, brak zleceń na kolejne. Były to zmiany w bardzo złym kierunku; – finansowo nie była to zbyt dobra zmiana, jednak dopadał gdzieś tam lęk jeśli chodzi o finanse. Cieszę się że obecnie możemy grać spektakle, mam nadzieję że będziemy ich grać coraz więcej. Koronawirus mocno pozmienił moje plany jak i twórców dookoła; – a w złym – przestałam zarabiać pieniądze występując przed publicznością na żywo;	– jest mniej pracy, co przekłada się na mniejsze zarobki; – długi okres pracy nad produkcją danego tytułu w stosunku do bardzo niskich stawek za rolę, zbyt mała częstotliwość grania spektakli po premierze.

*Uwaga! Odpowiedzi udzielali wyłącznie respondenci wskazujące na pojawienie się zmiany.

Źródło: badania własne.

Przedstawiciel branży artystycznej, działający w sektorze prywatnym, który w ramach badań udzielił wywiadu, podkreślił bardzo dobitnie, że w obecnej sytuacji nie tylko twórcy stracili całkowicie możliwość zarabiania pieniędzy, ale całe grono ludzi, którzy współpracowali przy organizacji wydarzeń artystycznych. Bardzo mocno zaznaczył on, iż jakiegokolwiek przedsięwzięcia tego typu nie byłby możliwe do zrealizowania, gdyby nie współpraca przedstawicieli wielu zawodów, co niestety w odbiorze społecznym nie zostało zauważone. Nawet, zdaniem rozmówcy, reprezentanci władz nie do końca zdają sobie sprawę z mechanizmów funkcjonujących w sferze kultury, przez co nie mają oni świadomości skali problemów i potrzeb jakie się pojawiły w tej dziedzinie życia społecznego w związku z pandemią. Niestety kultura nie jest „produktem” pierwszej potrzeby, przez co nawet w zwykłych czasach nie wszyscy w niej uczestniczyli. Można nawet powiedzieć, że była to mniejszość. Skądinąd trudno się dziwić, że w tak wyjątkowych czasach na pierwszym miejscu są kwestie bytowe. Ponadto naturalnym odruchem jest również obawa o własne zdrowie. To również problem ewentualnej kwarantanny związanej z kontaktem z osobą zakażoną, która poza wszystkim powoduje dezorganizację życia zawodowego. Jednakże tej mniejszości na pewno będzie brakowało udziału w wydarzeniach kulturalnych. Takie brak odczuwają także sami artyści traktując twórczość innych nie tylko jako dzieło w kategoriach estetycznych, ale też jako swoistą inspirację dla własnych działań na tym polu.

[TN]: *To znaczy tak, biorąc pod uwagę ostatnie pół roku i sytuację, w której się znaleźliśmy, no to my, jako artyści totalnie jesteśmy poza tak naprawdę możliwością zarabiania pieniędzy koncertowo. W gruncie rzeczy to podmioty kulturalne w postaci miast, urzędów miast, domów kultury, tego rodzaju instytucji, umożliwiały nam tak naprawdę granie. To znaczy oni organizowali koncerty, dzięki którym my później tak naprawdę zarabialiśmy. W drugą stronę, ktoś z urzędu miasta dzwonił, abyśmy my zagrali koncert, dzięki temu, że my zagraliśmy koncert, też zarabialiśmy pieniądze na to, żeby później móc dalej artystycznie tworzyć i spełniać to, do czego zostaliśmy stworzeni. Natomiast mam wrażenie, że nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że całą otoczkę koncertu, tak naprawdę nie realizujemy tylko my. Tylko zarówno ludzie, którzy budują scenę, którzy realizują nagłośnienie, którzy zajmują się oświetleniem. Oni wszyscy na co dzień pracują, między innymi, też w różnych domach kultury, teatrach, różnego rodzaju miejscach i wydaje mi się, że ogólnie społeczeństwo nieraz nie jest świadome tego ile osób musi być zatrudnionych do realizowania jakiegoś konkretnego przedsięwzięcia, czy to jest koncert, czy to jest spektakl, czy to jest jakiegokolwiek inne wydarzenie kulturalne, gdzieś w ośrodku kultury.*

(...) Drażni mnie najbardziej to, że ludzie w rządzie, którzy uważają, że pomogli... to znaczy pomogli na chwilę tak, ale w tym momencie nie mamy tak naprawdę żadnej pomocy. (...) Myślę, że ogólnie pierwszą potrzebą niestety nie jest. Oczywiście są ludzie, którzy są wychowani z kulturą, którzy są przyzwyczajeni do koncertów w filharmonii, spektakli w teatrach, koncertów plenerowych, podczas obchodów dnia miast itd. I są ludzie, którzy chodzą na koncerty zamknięte, biletowane, jakby cały czas łakną tego, żeby na te koncerty chodzić, i tego im brakuje. Natomiast mam wrażenie, że to jest niewielka część społeczeństwa. (...) większość osób, biorąc pod uwagę, że nie tylko artyści znaleźli się w trudnej sytuacji, ale też i oni, czyli (...), są ważniejsze potrzeby niż kultura. (...) Ważniejszą potrzebą będzie (...) po prostu zapłacenie rachunku, kupienie jedzenia, zapewnienie bytu rodzinie, niż szukanie dodatkowych atrakcji w postaci koncertów, czy (...) pójścia do teatru, do kina (...) jest jeszcze jedna sytuacja, która może wpływać, na to, że jednak ludzie stronią od tej kultury, mimo wszystko wiąże się to ze zgromadzeniami (...) [Ludziom] którzy w niej zostali wychowani, będzie jej brakowało.

(...) jako artysta i człowiek, który występuje na scenie, odczuwam brak występów na scenie, ale też brakuje mi możliwości pójścia na koncert, jakiejś kapeli, którą lubię, jakiegoś artysty, którego cenię. My, jako zwykli ludzie (...) nie jako artyści (...) też potrzebujemy pójść, żeby zobaczyć coś innego, zobaczyć nowe doświadczenie. Też czegoś się nauczyć. Nam tego brakuje. Jest to trochę tak powiązane, że artysta, który występuje na scenie, ma potrzebę pójścia i zobaczenia, podglądnięcia czegoś innego. Z tego się rodzą też fajne pomysły później. (...) Mam taką jakby iskrę do działania dalej, to nas napędza tak samo. (...) pójść zobaczyć coś innego, żeby mnie to też zmotywowało (...) to jest fajny pomysł, to co zobaczyłem, może my spróbowalibyśmy stworzyć spektakl na przykład. Już nie mówię o zwykłych koncertach plenerowych, tylko o w tym przypadku, (...) [to] trasy tak zwane po filharmoniach, czy po teatrach i tam odbywa się to na zasadzie muzyka, wizualizacje. To już jest forma spektaklu wówczas. Nie chodzi tylko o to, aby zagrać, tylko chodzi o to też, żeby stworzyć widowisko (...) te jakieś nowinki techniczne, które gdzieś ktoś wprowadził. (...) W tym momencie zostaje nam tylko wspomnianie czegoś, co widzieliśmy kiedyś, no bo w tej sytuacji nie pójdziemy na żaden koncert, bo tych koncertów po prostu nie ma. Nam tego brakuje.

Do głównych problemów dotyczących twórców kultury i artystów, które wyniknęły z sytuacji pandemicznej w naszym kraju rozmówca zaliczył przede wszystkim brak aktywności zawodowej, a w związku z tym brak możliwości zarabkowania. Przy czym nie chodzi tu wyłącznie o źródło utrzymania, ale również o zdobywanie środków na rozwój artystyczny, na finansowanie nowych przedsięwzięć oraz inwestowanie w sprzęt, którego twórcom indywidualnym nikt nie zapewni. Tylko nieliczni, ci najbardziej popularni, mogą być nieco bardziej spokojniejsi o swoją przyszłość ze względu na swój dorobek artystyczny, który przynosi dochód w postaci tantiemów. Jednakże w przypadku większości współczesnych twórców, to źródło nie stanowi tak znaczącego udziału w budżecie, żeby mogło zastąpić przychody z innych, podstawowych form aktywności zawodowej. Trzeba w tym kontekście wziąć również pod uwagę zasięg twórczości polskich artystów, który najczęściej ogranicza się do obszaru naszego kraju, i jest skierowany głównie do polskich odbiorców, przez co nie umożliwia pozyskiwania środków ze źródeł zagranicznych.

[TN]: *Tak jak powiedziałem wcześniej, największym problemem jest brak po prostu koncertów, co wiąże się z brakiem finansowym, z brakiem pieniędzy. Bo mimo wszystko, nasza praca w dużej mierze opiera się na koncertach i zarabiamy dzięki tym koncertom na życie. Poniekąd też na sprzęt. Jeżeli ktoś chciał nagrać płytę, to jeśli ta płyta ma być stworzona przez wytwórnię, to wytwórnia jeszcze za nią zapłaci, ale jeśli ktoś chce to zrobić w inny sposób, to znaczy ktoś chce własnym kosztem (...) nie ma tych środków, na to, żeby tą płytę pójść i nagrać, bo mimo wszystko studio nagrań kosztuje, koszt płyty, koszt druku to nie są małe pieniądze (...) kiedy nie mamy możliwości zarabiania, to nie jesteśmy w stanie pójść do studia, bo nie mamy pieniędzy na to studio po prostu (...) Oczywiście są różni artyści, są artyści, którzy mają spore tantiemy, chociaż nie wiem... Jan Borysewicz, który tych piosenek nagrał mnóstwo, te piosenki od lat są grane w radiach i myślę, że on ma spokojniejsze życie, niż artysta z lat dwutysięcznych, czy artysta, który tych hitów tak naprawdę nie ma tylu, by z tych tantiemów móc żyć po prostu, bo są to jakieś pieniądze, ale to nie są za duże pieniądze (...) To zawsze był taki dodatek, ale mimo wszystko to nie mógł być jedynym źródłem utrzymania. W Polsce, trzeba to podkreślić, przeboje, nie są światowymi przebojami. (...) w przypadku artystów światowych, no tutaj już są to inne pieniądze.*

Do podobnych wniosków dochodzi przedstawiciel środowiska artystycznego, który jest zatrudniony w instytucji publicznej, a który udzielił wywiadu w ramach niniejszych badań. Przede wszystkim wyraził on ubolewanie, że pandemia uwypukliła to, iż uczestnictwo w kulturze nie należy do kategorii potrzeb pierwszego rzędu. Pomimo świadomości tego faktu, jeszcze przed pojawieniem się obostrzeń wynikających z uwarunkowań pandemicznych, to jednakże aktualne okoliczności pokazały tę kwestię z bezwzględną wyrazistością. Ponadto, również on podkreśla fatalną sytuację finansową i bytową w jakiej znaleźli się artyści. W takich okolicznościach docenia się nawet niewielką, ale pewną pensję, którą otrzymuje się będąc zatrudnionym w publicznej instytucji kultury. Ważnym czynnikiem, który pozwolił na przetrwanie tego najtrudniejszego okresu dezorientacji, który w przypadku każdego nagłego zjawiska jest pierwszą reakcją na to co nieznane, była wszechstronna aktywność zawodowa, nie ograniczająca się jedynie do pracy na etacie. Ponadto istotne było też wsparcie ze strony partnerki, która jest posiadaczką oszczędności, nie utraciła pracy i pochodzących z niej dochodów. Problemem jest też postrzeganie zawodów artystycznych poprzez pryzmat najlepiej zarabiających jednostek. Utrudnia to opinii publicznej zrozumieć rzeczywiste problemy tego środowiska, a ludziom je tworzącym komplikuje przebić się z przekazem obrazującym faktyczny stan rzeczy. Nadzieja w tym, że ludzie kultury to osoby inteligentne, pracowite i zaradne, przez co są w stanie dywersyfikować swoje źródła dochodów, i jeżeli nie robili tego wcześniej, to pandemia ich do tego zmusiła. Oczywiście zdarzają też takie osoby, które nie są w stanie dostosować się nagle i efektywnie do zaistniałych okoliczności, i te wymagają szczególnego wsparcia.

[TP]: *No, przede wszystkim ten ostatni etap pandemii, według obostrzeń... kultura nie jest tak potrzebna, jakbyśmy tego chcieli. Tzn. nie jest, niestety, pierwszą potrzebą w piramidzie potrzeb. To widać na przykładzie widowni teatru, która teoretycznie może mieścić 25%, a nawet ich często nie mieści. Byłem parokrotnie widzem na spektaklu w mojej rodzimej jednostce kultury i z przykrością obserwowałem, jak to wygląda. Uważam, że ta kultura jest, niestety, daleko, daleko, daleko. I pandemia to dość jasno pokazała... Jeśli chodzi o kwestie bytowe, to osobiście mocno odczułem wprowadzenie pierwszego lockdownu (...) odczułem, że można się utrzymać z podstawowej zasadniczej pensji w teatrze, mimo że to bardzo niska pensja. Da się, jeśli całe miasto stoi, to da się, po prostu utrzymać (...) I jeśli chodzi o kulturę, to doskonale wiedziałem wcześniej już, że jestem dość uniwersalny i dość szerokim łukiem się w tej branży kulturalnej poruszam i robię rzeczy nie tylko związane bezpośrednio z moim zawodem, ale dużo więcej. Dzięki temu mogłem się utrzymać też (...) Można przeżyć, natomiast moja partnerka (...) gdyby nie to, że miała oszczędności (...) to [byłby duży] problem finansowy (...)*

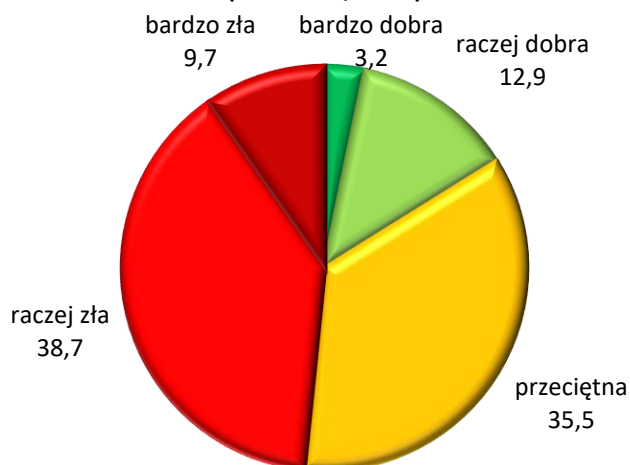
Ja mam tę wygodę, że mam etat w instytucji kultury, więc to mnie ratuje, ale ten etat tak naprawdę, żeby być szczerym, nie pokrywa wszystkich moich wydatków (...) moje wydatki przekraczają to, co z podstawowej pensji w mojej instytucji kultury mam, więc muszę robić coś więcej zawsze (...) aktorzy zarabiający krocie, jest ich garstka. To są ludzie z okładki kolorowych czasopism, nie pamiętam ilu jest aktorów w Polsce, wielu jest bezrobotnych, a w okresie pandemii ta zapaść się jeszcze pogłębiła, większość z nas nie jest zatrudniona przez instytucje kultury w ramach umowy o pracę, więc ich być albo nie być zależy od możliwości zagrania czy zatańczenia spektakli, więc w sytuacji, gdy te spektakle się odwołuje, gdy teatrów nie stać na organizację spektakli, ponieważ 25% widowni nie jest w stanie zwrócić kosztów zatrudnienia performerów nawet, no to ci ludzie zostają bez chleba. I tylko kwestia, czy są bardzo plastyczni i dynamiczni i potrafią sobie w tej sytuacji poradzić, czy są mocno przywiązani do tego, co robili, czy mają otwarte głowy i potrafią w ramach tworzenia kultury sami sobie otworzyć ścieżkę i podwórko strefy komfortu poszerzyć. Bo to jest kwestia zrobienia czegoś, na początku poza strefą komfortu, ale jest wokół mojego zawodu i takie projekty mi się zdarzały, więc uważam, że pewnie nie wszyscy, ale dużo osób ma szansę jakoś sobie poradzić.

Tak jesteśmy stworzeni jako ludzie, że musimy się dostosować. I tylko kwestia, czy są bardzo plastyczni i dynamiczni i potrafią sobie w tej sytuacji poradzić, czy są mocno przywiązani do tego, co robili, czy mają otwarte głowy i potrafią w ramach tworzenia kultury sami sobie otworzyć ścieżkę i podwórko strefy komfortu poszerzyć. Bo to jest kwestia zrobienia czegoś, na początku poza strefą komfortu, ale jest wokół mojego zawodu i takie projekty mi się zdarzały, więc uważam, że pewnie nie wszyscy, ale dużo osób ma szansę jakoś sobie poradzić. Tak jesteśmy stworzeni jako ludzie, że musimy się dostosować.

1.2.4 Sytuacja w sferze kultury z perspektywy adresatów działań kulturowych

Odbiorcy kultury, którzy wzięli udział w badaniach przeważnie oceniali sytuację w sferze kultury wynikającą z pojawienia się pandemii jako złą (ok. 48%). Ponad co trzeci respondent uznał, że sytuacja ta jest przeciętna (ok. 36%). O dobrej kondycji instytucji kultury oraz przedstawicieli tej sfery życia społecznego wspomniało natomiast ok. 16% badanych – por. Wykres 44.

Wykres 44 Ogólna ocena aktualnej sytuacji podmiotu działającego w sferze kultury w opinii odbiorców kultury
(Dane w %, N=31)



Źródło: badania własne.

Adresaci działań instytucji kultury, którzy określili sytuację tego typu podmiotów jako dobrą uzasadniali swoją opinię atrakcyjną ofertą i powrotem do stacjonarnej pracy*:

- duża liczba ciekawych koncertów, festiwali i wydarzeń;
- ilość i jakość odwiedzonych muzeów, festiwali;
- obecnie aktorzy czy też instytucje kultury wracają do stacjonarnej pracy;
- obserwuję działalność różnych Instytucji Kultury oraz na podstawie swoim doświadczeń stwierdzam, że obecna sytuacja w sferze kultury jest bardzo dobra;
- obserwacje podmiotów oraz instytucji.

Zdaniem części respondentów przeciętna sytuacja instytucji kultury, wynika natomiast z takich czynników jak:

a) pandemia

- epidemia;
- pandemii w Polsce i ograniczenie organizacji imprez;
- pandemia;
- sytuacja związana z pandemią COVID-19;

b) problemy natury finansowej

- małe dofinansowanie kultury i jej twórców;
- uogólnienie, wszystko zależy od tego kto i jak się finansuje. Instytucje na garnuszku "budżetu" mają lekko lepiej. W pełni "wolne" instytucje np. prywatne teatry są raczej w zapaści zwłaszcza finansowej;
- doświadczenie pracy w instytucji kultury i obserwacja tego środowiska. Sfera kultury jest niedofinansowana, zaangażowani pracownicy często niedocenieni i przepracowani (...)

c) ograniczona oferta

- brak wyjść kulturowych poprzez sytuację epidemiologiczną w Polsce;

* Należy tu wziąć pod uwagę, że ta część badań była realizowana między połową sierpnia a początkiem października

d) niewykwalifikowana kadra, nieatrakcyjne inicjatywy

- (...) a z drugiej strony duża część pracowników jest niewykwalifikowana do wykonywania swojej pracy;
- różne działania wykonywane są jakby na siłę;

e) brak świadomości odbiorców odnośnie dużego znaczenia kultury dla życia społecznego

- niewiedza ludzi, że kultura jest potrzebna dla rozwoju;

Zła sytuacja w sferze kultury jest w opinii części uczestników wynika z takich przesłanek jak:

a) pandemia

- Covid;
- pandemia wirusa Covid 19;
- pandemia;
- rozwój pandemii i jej wpływ na życie społeczne;
- sytuacja związana z Covid;
- uważam, że większość ludzi z uwagi na sytuację związaną z epidemią ograniczają do minimum udział we wszelkiego rodzaju wydarzeniach kulturalnych, co przekłada się na kondycję podmiotów zajmujących się tą działalnością;

b) obostrzenia wpływające na ograniczenie oferty

- (...) brak możliwości organizacji wydarzeń kulturalnych;
- (...) nie ma możliwości organizacji wielu wydarzeń;
- (...) słaby wybór wydarzeń kulturalnych;
- nie mogą oni prezentować swojego rzemiosła na żywo podczas imprez, wydarzeń co wpływa na brak korzyści jakie z kontaktów z odbiorcą "na żywo" czerpali (nie tylko mam tu na myśli korzyści materialne, ale także nie materialne satysfakcję, radość z pracy, podziw, docenienie ich pracy – co jest szczególnie ważne w przypadku lokalnych twórców);
- ograniczona ilość imprez;
- przede wszystkim ograniczenia związane z sytuacją epidemiczną. Odwołane festiwale, koncerty, zamknięte teatry i kina. Myślę że na czytelnictwo akurat epidemia nie miała negatywnego wpływu;
- w związku z pandemią większość imprez odwołanych. Publiczność, a także twórcy mają ograniczony dostęp do instytucji kulturalnych;

c) niski poziom oferty

- poziom kultury (...);

d) problemy natury finansowej

- (...) niskie dotacje na kulturę;
- kultura tworzy niematerialną wartość dodaną, ale w sferze poza-produkcyjnej czy inaczej – poza-biznesowej. A to – wobec braku trwałego i skutecznego mecenatu – ogranicza twórców i często wypycha ich w sferę działań komercyjnych, na pograniczu lub poza granicami kultury;
- wstrzymano wiele dotacji;
- zmniejszone środki na działalność;

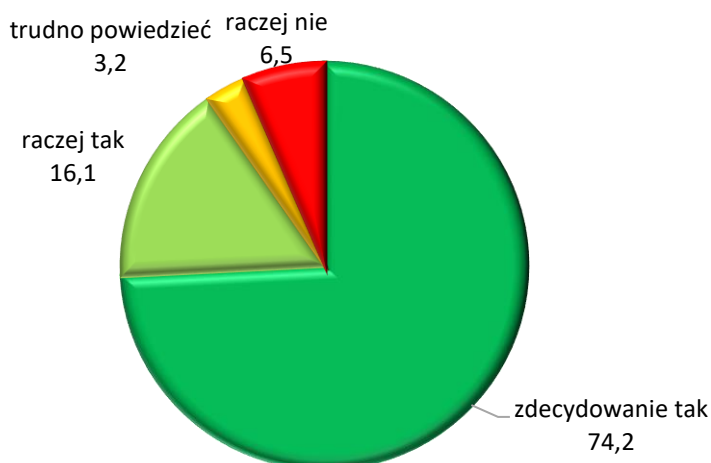
e) polityka władz państwa

- sytuacja polityczna i zapatrywanie przez Rząd na kulturę.

Szczegółowe uzasadnienia poszczególnych ocen odbiorców dotyczących sytuacji podmiotów sfery kultury – por. Aneks – Zestawienie 22.

Badani odbiorcy treści kulturowych w zdecydowanej większości przyznali, że w pierwszym półroczu 2020 r. w związku z pojawieniem się kryzysu pandemicznego zmieniła się w ich przypadku forma uczestnictwa w życiu kulturalnym (ok. 90%). Jedynie ok. 7% uznało, że taka zmiana nie zaszła. Tylko ok. 3% respondentów nie potrafiło zająć jednoznacznego stanowiska wobec tej kwestii – por. Wykres 45.

Wykres 45 Zmiana uczestnictwa w kulturze wśród jej odbiorców w pierwszym półroczu 2020 r.
(Dane w %, N=31)



Źródło: badania własne.

Kierunki i przejawy zmian w uczestnictwie w kulturze wśród respondentów – por. Zestawienie 5:

Zestawienie 5 Kierunki i przejawy zmian w uczestnictwie w kulturze wśród respondentów

Kierunki zmiany	Zmiana sytuacji podmiotu działającego w sferze kultury zmieniła się w ostatnim półroczu*	
	zdecydowanie tak	raczej tak
na gorsze	– brak możliwości uczestnictwa bezpośredniego w imprezach kulturalnych ze względu na sytuację epidemiczną; – brak oferty w związku z epidemią; – były to zmiany w złym kierunku. Zmiany w złym kierunku - z powodu obawy przed zarażeniem, ale też z powodu iż wiele imprez tego typu zostało odwołanych to brak uczestnictwa w koncertach, seansach kinowych, imprezach folklorystycznych, przeglądach organizowanych "na żywo" czy możliwości odwiedzania muzeów. Natomiast można doszukać się też zmian w dobrym kierunku to możliwość zobaczenia w sieci czy telewizji większej ilości wydarzeń kulturalnych, bądź też ich powtórek z lat ubiegłych na co wcześniej nie zawsze był czas, ale też powstanie nowych form upowszechniania kultury; – mniejsze uczestnictwo w życiu kulturalnym było wywołane obostrzeniami wynikającymi z szerzącej się pandemii i zamknięciem obiektów takich jak kino, teatry, filharmonie; – od marca nie biorę udziału w żadnych wydarzeniach kulturalnych; – raczej w złym ponieważ nie chcę ryzykować zakażenia uczestnicząc w imprezach kulturalnych np. kino, teatr – wszystko przenosi się do Internetu a nie każdy lubi taką formę wypoczynku; – zmiany oczywiście w złym kierunku. Życie kulturalne niemal przestało istnieć. Ciężko zastąpić uczestnictwo w spektaklu, koncercie czy wizyty w muzeum oglądaniem zbiorów muzealnych w Internecie czy koncertem na YouTube. Ciężko też zainteresować dzieci kulturą podawaną w taki sposób; – zmiany w złym kierunku – odwołane koncerty, zamknięte kina; – zmiany w złym kierunku. Na przykład blokowanie przedstawień; – zmniejszyła się częstość uczestnictwa przez zamknięcie związane z pandemią; – w złym;	– zmiany uległy na gorsze, uczestnictwo w spektaklach i koncertach na chwilę obecną zostało wstrzymane;
kierunek neutralny	– moje uczestnictwo w życiu kulturalnym ograniczyło się do trybu online. Jeśli miałabym oceniać kierunek zmian, to określiłabym go jako neutralny;	
nie określono kierunku	– zdecydowanie tak. Pracuje nad projektami, które mają na celu zachęcenie mieszkańców mojej gminy do obcowania z kulturą oraz do tworzenia dziedzictwa kulturowego naszego regionu, które cieszą się popularnością.	

*Uwaga! Odpowiedzi udzielali wyłącznie respondenci wskazujące na pojawienie się zmiany.

Źródło: badania własne.

1.3 Strategie przetrwania kryzysu wywołanego pandemią

Ponieważ każda akcja rodzi reakcję, tak też pojawienie się pandemii, ze wszystkimi jej konsekwencjami dla sfery kultury wymusiło podjęcie działań mających na celu przeciwdziałanie negatywnym skutkom tego zjawiska. O te właśnie strategie przetrwania zostali zapytani w trakcie wywiadu pogłębionego przedstawiciele kadry zarządzającej podmiotami kultury, osoby pracujące w tym obszarze oraz artyści, przy czym uwzględniono tu reprezentację sektora publicznego i niepublicznego.

1.3.1 Kadra zarządzająca o działaniach antykryzysowych

Przedstawiciel kadry zarządzającej instytucją publiczną należącą do sektora publicznego zapytany o to, jakie, w przypadku jego podmiotu zostały podjęte strategie przetrwania kryzysu wywołanego pandemią, i jakie skutki przyniosły te działania zaznaczył, że reakcję na zaistniałe okoliczności można podzielić na pewne etapy. Najpierw pojawiło się zaskoczenie i szok. W jednej chwili w związku z wprowadzonymi obostrzeniami określanymi jako tzw. *lockdown* pole manewru kadry zarządzającej i pracowników zostało ograniczone do minimum. Wymogiem chwili stała się praca na odległość, przy czym było to bardzo trudne doświadczenie dla przedstawicieli instytucji, której racją bytu był bezpośredni kontakt z adresatami podejmowanych w jej ramach działań. Jak się okazało, ten etap – wstępnej reorganizacji – był dla wszystkich relatywnie najtrudniejszy.

Stosunkowo szybkie otrząśnięcie się z pierwszego wrażenia jakie wywołała pandemia sprawiło, że możliwe było podjęcie starań o uzyskanie maksymalnej efektywności w warunkach z jakimi przyszło się zmierzyć. Konieczne było bowiem kontynuowanie i dokończenie rozpoczętych przedsięwzięć, a dotychczasowa sytuacja swoistego zawieszenia nie mogła trwać wiecznie, także wobec tego, że zmiany form aktywności dotknęły wszystkie bez wyjątku dziedziny życia. Istotne było tu także poczucie wspólnej odpowiedzialności zespołu za dalsze działanie instytucji, i wypełnianie najlepiej jak to tylko można celów jakie przed nią postawiono. To poczucie pewnej misji, która nawet w czasach przed pojawieniem się wirusa była realizowana w trudnych warunkach, m.in. finansowych. Rozpoczęło się więc poszukiwanie nowych form działalności. Z pomocą przyszły tu rozwiązania technologiczne, ale równie szybko okazało się, że nie są one w pełni satysfakcjonującym zamiennikiem dotychczasowych sposobów realizacji zadań z zakresu animacji i edukacji kulturowej.

Bardzo uciążliwym doświadczeniem jest tu całkowicie nieprzewidywalna przyszłość. Tym samym bardzo trudno jest przedsięwziąć jakieś określone strategie, ponieważ nie wiadomo na jakich przesłankach powinny być one budowane. Dlatego m.in. przyjęto założenie, że w przypadku pracy z dziećmi i młodzieżą działalność instytucji będzie kompatybilna z innymi placówkami, które pracują na rzecz tych samych adresatów, przy czym mowa tu głównie o szkołach. Przyjęto, iż funkcjonowanie placówek oświatowych będzie oznaczało prowadzenie działalności także przez omawianą tu instytucję kultury. I z drugiej strony brak możliwości uczęszczania dzieci do szkół, będzie analogicznie uwzględniony w planach działalności.

Podjęto zabiegi mające na celu zapewnienie maksymalnego bezpieczeństwa zdrowotnego uczestnikom zajęć realizowanych w placówce. Co więcej, o wszystkich tych działaniach zostali szczegółowo poinformowani rodzice dzieci i młodzieży uczestniczących w tych przedsięwzięciach, przy czym odbyło się to w formie bezpośredniego spotkania w szerokim gronie osób zainteresowanych tą tematyką. Warto podkreślić, iż taki przejaw komunikacji z dorosłymi jest nową formą współpracy, która wyniknęła z ekstremałnych warunków związanych z pandemią. Taki wyraz troski ze strony przedstawicieli instytucji kultury spotkał się z dobrym odbiorem wśród rodziców. W opinii rozmówcy daje to asumpt do zacieśniania poczucia więzi pomiędzy instytucją, a ściślej ludźmi którzy ją tworzą i otoczeniem społecznym.

Wśród konkretnych działań jakie zostały podjęte w omawianej tu instytucji warto również wspomnieć o powołaniu specjalnego zespołu do spraw zapewnienia bezpieczeństwa zdrowotnego pracownikom oraz uczestnikom wydarzeń i prowadzonych zajęć. Poprzez zmiany w budżecie i odpowiednie przesunięcia dostępnych środków zadbano o odpowiednie finansowanie tego zespołu zadaniowego. Ponadto zakupiono odpowiedni sprzęt mający na celu umożliwienie przeniesienia części dotychczasowej działalności do Internetu. Jak podkreśla rozmówca, także artyści zaangażowani w te przedsięwzięcia podeszli do nich z pełnym zrozumieniem. Wymiarem tego było ich uczestniczenie w tego rodzaju wydarzeniu bez generowania kosztów dla instytucji. W grę wchodziło tu przetarcie szlaków dla tego typu działalności w przyszłości. To także aktywizowanie adresatów działań instytucji poprzez różnorodne konkursy prowadzone on-line, które nie mają takiego rozmachu jak bywało to z tego rodzaju inicjatywami przed nastaniem pandemii, ale dają pewne poczucie uczestnictwa.

Konieczność dostosowania się do warunków pandemicznych uwalnia spore pokłady kreatywności. Oprócz organizowania konkursów on-line mowa tu o większych przedsięwzięciach, w których zaangażowani byli artyści światowego formatu, tj. koncerty i festiwale filmowe. Choć i w tym przypadku wymuszone okolicznościami wykorzystanie Internetu nie dało pełnej satysfakcji z uzyskanych efektów, to jednak realizacja tych inicjatyw przyniosła dużo pozytywnych wrażeń. Co więcej, zdecydowanie zwiększył się przestrzenny zasięg tych działań, który wyszedł daleko poza granice naszego kraju. Zakładając, że za jakiś czas będzie możliwy powrót do „normalności”, tj. czasów przed pandemią, to warto pokusić się o rozsądne połączenie działań opartych na bezpośrednim (fizycznym) i pośrednim (wykorzystującym media) kontakcie z odbiorcą.

Biorąc pod uwagę powyższe rozmówca wyraził przekonanie, że jeszcze zbyt wcześnie jest na budowanie strategii działań będących reakcją na zjawisko pandemii. Zbyt mało jest ku temu przesłanek, zbyt mało doświadczeń zostało jeszcze zgromadzonych, a także nie można nawet z dużym przybliżeniem trafnie oszacować kierunku rozwoju sytuacji. W obecnych warunkach w przypadku różnorodnych podmiotów kultury można mówić o pewnym reaktywnym działaniu, nie wybiegającym zaledwie w przyszłość. Niektóre placówki kończą działalność uznając, że w wyniku braku bezpośredniego kontaktu z odbiorcą straciły rację bytu. Inne próbują się dostosować do zmieniających się warunków. Pewne jest jedynie, że doświadczenie tzw. *lockdownu* i obostrzeń wynikających z pojawienia się koronawirusa jest zupełnym *novum*, przez co nie ma na razie możliwości odwoływania się do sprawdzonych rozwiązań. Pozytywnym aspektem tej sytuacji jest budowanie czegoś nowego, bez rutynowego stosowania jakiś szablonów działań.

[KP]: *Trzeba na to spojrzeć w taki sposób, który jest sposobem rozwojowym. W momencie, kiedy zetknęliśmy się z tym zjawiskiem, to była taka faza, w pewnego stopnia szoku. Bo to, co dotychczas było przestrzenią naszej aktywności legło w gruzach. W jednej chwili się rozsypało, to było tak niewyobrażalne, że trudno było sobie z tym poradzić. Powiem więcej, pewna atmosfera, która była tworzona przez instytucje nadrzędne, które nam pewne rzeczy nakazywały, spowodowały to, że wszyscy pracownicy w pracy zdalnej. Co znaczy praca zdalna, to już zupełnie coś innego, prawda? Zupełnie nowe doświadczenie, w którym nie tylko mają się znaleźć pracownicy, którzy są w tej pracy zdalnej, ale też zarządzający, którzy muszą organizować tę pracę zdalną. Stąd myślę, że ta faza była najtrudniejsza.*

Ale po pewnym czasie, nie był on zbyt długi, myślę, że wszyscy byliśmy dotknięci taką refleksją, że, po pierwsze, to nie jest sytuacja, która ma jakiś kres konkretny. Życzeniowo zdajemy sobie sprawę z tego, że... ale to będzie trwało, więc musimy coś zrobić. To wynika także z kilku powodów. Pierwszy, taki oczywisty, to to, że jesteśmy pewnym zespołem, który coś dotychczas realizował. Drugi, współpracujący z tym argument, był taki, który dotknął wszystkich z pełną świadomością i to było coś niesamowitego, że wszyscy pracownicy tej instytucji mamy jakiś wspólny

interes (...) nie chodziło tylko o kwestię stracenia miejsca pracy, ale też to, że jesteśmy tu, bo oczekujemy pewnej [symbolicznej] satysfakcji, bo to nas interesuje [poczucie misji].

On jest liczony na różnych poziomach. Od tego elementarnego, prawda, no bo naszego utrzymania, ale także, co jest ewidentne i nie chciałbym, by to było pominięte, to też kwestia naszej satysfakcji, bo praca w tej instytucji. Nie jest tajemnicą, że nie należy do takich, która powoduje, że stajemy się krezusami... ważne jest, oprócz tej satysfakcji materialnej, także pewna satysfakcja, która jeśli temu towarzyszy, daje szansę, że w tych instytucjach jesteśmy. (...) to uświadomienie przyszło dość szybko. (...) Zaczęliśmy szukać różnych sposobów. (...) Teraz już wiemy, że on może być tylko uzupełnieniem. Koniecznym, ale uzupełnieniem. Wtedy nie wiedzieliśmy, na początku, czy nie będzie jedyną formą... To była taka generalna refleksja, ale jej towarzyszyły inicjatywy poszczególnych pracowników. I to nie tylko pracowników funkcyjnych, czyli kierowników działu, ale poszczególnych pracowników.

(...) to są takie dwie fazy, jedna to taka, że nie wiadomo, a druga trwa. Do czego doprowadzi? Trudno powiedzieć, choć powoli się kształtuje, bo można mówić o konkretach (...) np. jak prowadzić w tej sytuacji coś wyjątkowego, co my uważamy za wielką wartość, edukację artystyczną, która z jednej strony jakoś koresponduje z edukacją standardową w szkole, z drugiej strony, do pewnego stopnia [ją] uzupełnia... (...) założyliśmy sobie, że ta edukacja artystyczna realizowana u nas musi być jakoś kompozycyjnie złożona i współgrająca z edukacją szkolną. (...) jeśli edukacja szkolna będzie prowadzona i realizowana mimo wszystko, to nasza edukacja też będzie realizowana. Nie wyobrażamy sobie takiej sytuacji, że szkoły nie pracują, a my [ją] prowadzimy. (...) to (...) jest istotne nie tylko dla uczestniczących w tych zajęciach, przede wszystkim dzieci i młodzieży, ale też rodziców i opiekunów, bo mają świadomość, że jest tu pewien porządek bezpieczeństwa.

(...) przed rozpoczęciem tego roku edukacji u nas, spotkaliśmy się w takim gronie dosyć szerokim, z każdą grupą rodziców i opiekunów tutaj. W tych spotkaniach uczestniczyła osoba, która tutaj prowadzi bezpośrednio, kierownik działu merytorycznego, który to nadzoruje i byłem zawsze ja. Próbowaliśmy rodzicom powiedzieć, że podejmujemy się tego, ale postaramy się stworzyć pewne elementarne warunki bezpieczeństwa. (...) zaprosiliśmy do rozmowy na temat tych warunków bezpieczeństwa czy weryfikacji pomysłu naszego, właśnie rodziców.

I to jest oczywiście novum, jeśli spotykaliśmy się z rodzicami, to głównie dotyczyło to albo spraw organizacyjnych albo do jakiegoś stopnia artystycznych. Bardziej, (...) dotyczących wyjazdów, uczestnictwa w różnych przedsięwzięciach na zewnątrz, dodatkowych kosztów, do których zapraszaliśmy rodziców, które były związane z tym. Tutaj tego typu historia jest pełnym novum, ale mamy taką świadomość, że warunkiem koniecznym do prowadzenia tych zajęć jest też uświadomienie wszystkim uczestnikom tych zajęć... [Odnosnie reakcji rodziców] Myślę, że bardzo dobrze. Sądzę na ten temat, właśnie na poziomie frekwencji, proszę sobie wyobrazić, na każdym z tych spotkań frekwencja była taka, że obejmowała czasem grubo, czasem ponad połowę uczestników. Co jest wyjątkową sytuacją (...) to jest takie działanie, które buduje tą nową przyszłość.

Oczywiście jesteśmy tutaj pełni, nie powiem obaw, ale takiej szczególnej wrażliwości. Powołaliśmy taki specjalny wewnętrzny zespół w instytucji, który będzie (...) monitorował zasady bezpieczeństwa, będzie weryfikował pewne działania itd. (...) mamy taką grupę, taki zespół w organizacyjnej strukturze (...) oprócz działów, jeśli jest zadanie to powołujemy zespół, który czasem składa się z osób z różnych działów. Wyposażamy ten zespół w niezbędne urządzenia, założyliśmy pewną projekcję finansową różnych działań, w wyniku, których mamy zbudować przyzwoite narzędzia.

(...) Zrobiliśmy pewne zmiany w naszym planie finansowym na ten rok, kupiliśmy kilka urządzeń do transmisji internetowej, właściwie do tak zwanego streamingu, żeby przeciwdziałać różnym uszkodzeniom itd. I mamy już pewne minimum (...) 16 października robimy koncert jazzowy w dwóch (...) wymiarach. Fizycznym – na który, zapraszamy grupę, taką jaka w tej sali może zmieścić się bezpiecznie (...) To jest w sumie kilkadziesiąt osób. (...) W sali widowiskowej centrum, która ma 310 miejsc. Więc to oczywiście jest żaden poziom satysfakcji, ja już nie mówię o artystach. Dla nas w różnych wymiarach, estetycznym, finansowym etc. (...) i (...) po raz pierwszy robimy transmisję koncertu jazzowego. Dokładamy wszelkich starań, to będzie darmowe, otwarte itd.

[O reakcji artystów, którzy podeszli do tego] Ze zrozumieniem, ponieważ oni są też wpisani w taką samą sytuację. Tu jest pewna wspólnota interesów, powiem więcej – otóż to doświadczenie nie jest związane z żadną powinnością finansową dodatkową, naszą, wobec tych artystów. Oni wiedzą, że jeśli to spróbujemy, to rezultat, może nie koniecznie bezpośrednio dla ich zespołu, ale dla całej sytuacji będzie się kształtować w pozytywny sposób.

(...) mógłbym jeszcze powiedzieć o takich projektach realizowanych w dziale dziedzictwa kulturowego, gdzie próbujemy za pomocą kontaktu zdalnego, zidentyfikować osoby, które nam przedstawiają propozycje albo różne ciekawe obiekty dziedzictwa, które fotografujemy, opisujemy i pokazujemy w sieci. Organizujemy w związku z tym konkursy, oczywiście to są konkursy sieciowe. (...) Jeszcze jeden (...) taki przykład, (...) otóż uczestniczymy od kilku lat w takim projekcie, który jest realizowany na terenie województwa podkarpackiego, nazywa się to „Festiwal Dziedzictwa Kresów”. To są różnego typu przedsięwzięcia artystyczne, które są organizowane przez kilka podmiotów na terenie województwa, których idea jest jasna: przywołanie dziedzictwa Kresów. I w tym roku jesteśmy [organizatorami] koncertów artystycznych, które realizujemy w różnych historycznych wnętrzach. I w tym roku mieliśmy taki problem, bo mieliśmy przygotowany projekt programu muzycznego, koncertu w znakomitym wnętrzu cerkwi w Radrużu, wpisanej na listę UNESCO. (...) (...) Rozmawialiśmy z artystami i od tego się zaczęło. Oni powiedzieli: no, dobrze, my gotowi jesteśmy wystąpić. Więc robiliśmy rzecz następującą, ograniczyliśmy liczbę bezpośrednich widzów, w samej cerkwi było 30 widzów (...) Na zewnątrz cerkwi zbudowaliśmy dodatkową widownię i telebim. Dogadaliśmy się z telewizją i zrobiliśmy bezpośrednią transmisję w telewizji regionalnej. Oczywiście, to nie jest recepta na wszystko, ale chcę powiedzieć, że szukamy [różnych sposobów na realizację swoich zadań].

[Można w ten sposób zwiększyć zasięg działalności] No oczywiście, jasne! Można w różny sposób oglądać. (...) przedwcześniej zakończyliśmy kolejną edycję naszego festiwalu filmowego CKF i też większość tego festiwalu odbyła się w rzeczywistości wirtualnej. I co się okazało? Że nasi fachowcy od techniki odkryli, że mieliśmy widza w Dubaju (...) jest (...) to efekt [uzyskany] przy okazji. (...) Niestety jest przerwa przez koronawirusa, te słynne transmisje i retransmisje, które realizowaliśmy z Nowego Jorku, Moskwy itd., one też były inspiracją dla różnych działań.

(...) to (...) nie [jest] w tak spektakularnych kształtach i wielkościach, jakbyśmy chcieli, ale widzimy w tym pewną wartość, to znaczy będziemy z pewną determinacją to realizować przez czas jakiś. Zobaczymy, jaki będzie efekt, jeśli okaże się, że to ma jakąś szansę rozwoju, to będziemy to kontynuować, jeśli nie, będziemy szukać innych rozwiązań. (...) w świadomości całego zespołu tkwi, że musimy na to spojrzeć troszkę inaczej, musimy zostawić to, co było dotychczas takim standardem naszego działania i przygotować się na coś innego. (...) Idealnym rozwiązaniem biorącym pod uwagę to, co konkretnie jest, to połączenie tych dwóch wymiarów [fizycznego i wirtualnego], wydaje się być to najsensowniejsze...

Po pierwsze, jeszcze to chyba nie jest czas, by budować strategię. Strategia musi mieć jakąś perspektywę, jakieś doświadczenie (...) doświadczenie jest takie, że niektórzy kończą działalność, mówię o różnych podmiotach, które się znajdują w przestrzeni komunikacji kulturalnej, artystycznej znajdują (...) bo nie wyobrażają sobie [dalszej działalności] (...) niektórzy podejmują bardzo różne próby (...) np. Filharmonia Podkarpacka, Muzeum-Zamek w Łańcucie. Ponad kilkadziesiąt lat tradycji festiwalu muzycznego, mnóstwo postaci, artystów itd., marka. Wysoka kultura. I cóż? Na razie trzeba to wszystko zmienić. I teraz widzimy, że organizatorzy znaleźli sobie taki sposób, iż zrezygnują całkiem z [udziału] publiczności i będą we wspaniałych wnętrzach organizować koncerty, które będą przekazywać w transmisji, więc to jest jeden ze sposobów. Z takich instytucji podobnych do nas, to wiem, że podejmowane są próby reaktywowania tego, co dotychczas było, ale z taką pewną ostrożnością. Rozmiar tego i kształt to nie jest taki, jak sprzed tego doświadczenia. (...) myślę, że jesteśmy na etapie, na razie budowania czegoś, co będzie skutkiem tego doświadczenia i trudno jest nam się odwołać do czegoś, co już się sprawdziło, co może stanowić jakiś drogowskaz, wzorzec (...) Myślę, że tu jesteśmy bardziej skazani na to, żeby samemu to robić, ale to do jakiegoś stopnia jest dobre, bo dzięki temu nie będziemy korzystać z jakichś utrwalonych, tylko będziemy sami mozolnie budować, przez co to będzie bardziej adekwatne do potrzeby, środowiska, bardziej skuteczne.

Podobnie w przypadku niepublicznego podmiotu kultury, z którego przedstawicielką kadry zarządzającej został przeprowadzony wywiad pogłębiony, pierwszą reakcją na wystąpienie pandemii i związanej z nią tzw. *lockdownem* – jak podkreśliła rozmówczyni – była postawa wyczekująca. To nagłe i zaskakujące wydarzenie sprawiło, iż na początku trudno było się zorientować w tej nowej rzeczywistości. Pierwotnie postanowiono zawiesić działalność i przeczekać ten trudny okres. Jednakże przedłużający się czas zawieszenia uświadomił wszystkim osobom zaangażowanym w to przedsięwzięcie, jakim jest niepubliczny teatr, że biernie oczekiwanie na wyklarowanie się sytuacji nie jest optymalnym rozwiązaniem, i konieczne staje się podjęcie aktywnych działań dostosowawczych. W praktyce oznaczało to z jednej strony ograniczenie pewnych planów rozwojowych, ale z drugiej znalezienie nowych form działania, tj. takich które bardziej niż dotychczasowe odpowiadają wymogom chwili. Inicjatywy, które w czasie przed pandemicznym były czymś wyjątkowym, zyskały na znaczeniu. Jak się okazało, pojawił się popyt na tego typu wydarzenia kulturalne. Ponadto, także te rodzaje aktywności, które były praktykowane wcześniej również zostały dopasowane do aktualnej strategii funkcjonowania. Zmniejszono ich rozmach i koszty, ale tak aby jakość oferty jak najmniej na tym ucierpiała. Co więcej, sytuacja wymusiła niejako odwołanie się do własnej kreatywności, co w przypadku omawianego teatru oznacza napisanie scenariusza, stworzenie scenografii i kostiumów oraz wyreżyserowanie autorskiego przedstawienia.

W opinii rozmówczyni, trudna sytuacja związana z pandemią dotyczy wszystkich podmiotów kultury, ale w szczególności tych działających w sektorze prywatnym. To przeważnie te placówki, które *de facto* zależą prawie wyłącznie od frekwencji na widowni, wystąpiły do swoich widzów z prośbą o wsparcie. Jest to taka swoista godzina próby, która pokazuje, dla których odbiorców teatr jest istotnym elementem ich życia, i ważne jest dla nich jego przetrwanie. Oczywiście w grę wchodzi tu także takie kwestie jak: ograniczone możliwości pomocy, ze względu na to, że kryzys wywołany koronawirusem dotknął wszystkich oraz obawy o własne zdrowie. Niestety coraz ostrzejsze i dynamicznie zmieniające się ograniczenia sprawiają, że wdrażane próby radzenia sobie z problemami finansowymi i organizacyjnymi są coraz trudniejsze. Z konieczności są one podejmowane metodą prób i błędów, i dlatego też nie zawsze przynoszą oczekiwane efekty.

Na te trudności natury obiektywnej nakłada się także kwestia tęsknoty artystów za swoją pracą, za kontaktem z odbiorcami, za dotychczasowym życiem. Są oni gotowi nawet do pewnych poświęceń, w tym finansowych i organizacyjnych, aby poczuć choć namiastkę tych jak się obecnie wydaje „dawnych czasów”. W tych okolicznościach objawiła się też duża solidarność zawodowa i gotowość do niesienia sobie wzajemnej pomocy pomiędzy artystami. Podobna sytuacja ma też miejsce w teatrach publicznych, przy czym jak podkreśla rozmówczyni, w tego typu placówce artyści zarabiają tak niewielkie stawki, że nawet nie mają już za bardzo możliwości obniżyć ich w geście solidarności.

Jednakże szczególnie doskwierającym problemem był brak publiczności. Na spektaklach w czerwcu nie udało się zapełnić nawet tych dozwolonych wówczas 50% miejsc. Najprawdopodobniej wynikało to z obaw ludzi o swoje zdrowie. Tym samym te przedsięwzięcia okazały się całkowicie nierentowne, a żaden biznes na dłuższą metę nie może polegać na dokładaniu do interesu. W tym kontekście, w strukturze kosztów, wyraźnie też zaznacza się różnica pomiędzy publicznymi i niepublicznymi podmiotami, przy czym mowa tu głównie o scenie i jej utrzymaniu, a także o gościnnym występie aktorów. Ponadto o znacznej części kosztów przedstawienia nie tylko nie wie publiczność, ale nawet sami aktorzy. Z tego też powodu niektóre rozwiązania proponowane w dobrej wierze przez widzów, będące też emanacją ich oczekiwań wobec instytucji kultury, ze względu na kosztochłonność i trudności natury prawnej nie miały racji bytu. Do tego dochodzą problemy organizacyjne. A co może

najważniejsze jest to też duże ryzyko natury biznesowej. Niestety z uwagi na to, że nikt nie przewidział problemów jakie się pojawią w związku z pandemią, nie było dotychczas także mowy o archiwizowaniu spektakli w jakości takiej, aby umożliwiała ona ich odpłatne odtwarzanie. Poza wszystkim spektakl online, ani w telewizji (nawet ten grany „na żywo”) nie jest tym samym przeżyciem dla artystów i widzów jak ten zagrany i zobaczony bezpośrednio w teatrze.

[KN]: Przede wszystkim czekaliśmy, czy sprawy się wyjaśnią, czy szybko się wyjaśnią i liczyliśmy, że może miesiąc albo dwa, a potem kiedy zorientowaliśmy się, że rzeczywiście nie widać końca to zweryfikowaliśmy wszystkie nasze plany. Mieliśmy w planie produkcję, która to produkcja po raz pierwszy... ja, jako szefowa miałam w niej nie wystąpić, tak sobie postanowiłam, że może troszeczkę za dużo mnie w tym moim teatrze, może czas właśnie na zajęcie się troszeczkę innymi sprawami (...) I tak sobie właśnie pomyślałam o tym, że rozwijamy się i nasz teatr też już chciałby grać jednocześnie. Nie tylko na miejscu zagrać, ale na wyjeździe, i ja będąc w każdym przedstawieniu przecież się nie rozdwoję. I taki mieliśmy plan i były poczynione kroki żeby zaangażować aktorkę z nazwiskiem, więc szukaliśmy do danej roli...

(...) Natomiast w momencie, kiedy okazało się, że nie wiadomo kiedy to się skończy, i nawet jeżeli to się w jakim sensie skończy, to czy i tak ta pandemia nie zostanie w nas, czyli w odbiorcach i wtedy narodziła się taka myśl, która też jest wynikiem nieprzypadkowego zdarzenia – bo akurat nie wierzę w przypadki, wierzę raczej, że sytuacje zdarzają się po coś – i 3 dni przed wybuchem ogłoszeniem tej pandemii w Polsce skorzystaliśmy takiego zaproszenia prywatnego zaproszenia na koncert, który odbył się w domu, w domu prywatnym, osoby zupełnie mi obcej. Na początku myślałam, że to jakaś knajpa (...) Myślałam, że to będzie koncert w restauracji, połączony z kolacją, a tu się okazało, że to był dom prywatny, w którym to domu, w dużym salonie odbył się koncert dwuosobowy, fantastyczny koncert połączony z kolacją (...)

Dwadzieścia parę osób, duży dom, cudowna kolacja, cudowni właściciele i wtedy właśnie wpadliśmy na pomysł, nie wiedząc jeszcze, że to nam się za chwilę przyda. (...) pomysł dotyczy naszego przedstawienia, które mamy w naszym repertuarze czyli „Seksu dla opornych” i mówimy: matko ale my u was możemy zagrać. Świetni, otwarci ludzie, którzy mieszkają poza Rzeszowem 60 km (...) stwierdzili, że to jest genialny pomysł żebyśmy tam normalnie zagrali nie w czasie pandemii, no jeszcze wtedy jej nie przewidywaliśmy tak do końca. I w momencie, kiedy wybuchła pandemia, myśmy się na to otworzyli, czekaliśmy troszeczkę na te obostrzenia aż one się zmniejszą, no i ta właścicielka tego domu zorganizowała ekipę prywatnie. I myśmy zagrali dla dwudziestu paru osób. Bilet drogi, ale wydarzenie też bardzo wyjątkowe, ekskluzywny spektakl, ekskluzywnie przyjęcie i myśmy to powtórzyli, bo zagraliśmy pod koniec czerwca i powtórzyliśmy ten występ także u naszych przyjaciół (...) I te dwa wydarzenia pokazały nam, że takie funkcjonowanie ma sens. Ono jest jakieś niszowe (...) ale my teraz dalej idziemy w tym kierunku...

To spowodowało, że myśmy się otworzyli na ten rodzaj grania, bo tak jak mówię nie wiadomo kiedy to się skończy. Mało tego dostaliśmy informację i nas to niesamowicie zaczęło kręcić. Oczywiście ograniczone już w tym momencie spektakle, bo tylko spektakle dwuosobowe, więcej się już nie da, bo wchodzi tylko dwadzieścia parę osób. Dostaliśmy też takie propozycje grania w hotelach, na ventach. To zawsze było możliwe, ale się nie wydarzyło aż tak, ponieważ nasze przedstawienia nie są aż takie tanie, no bo wszyscy jadąc z ekipą, oświetleniowcem, akustyk, osoba, która jest odpowiedzialna za kostiumy, a na scenie widzi się dwie osoby, a tam jest jeszcze parę innych osób.

Natomiast myśmy pomyśleli o tym, że trzeba grać za mniejsze pieniądze, ale przy ograniczonej ilości osób (...) Nie bierzemy większego samochodu, nie bierzemy kierowcy, tylko jedziemy swoim prywatnym samochodem, a już gospodarze muszą nam zapewnić scenografię, czyli na przykład łóżko przypadku „Seksu dla opornych”. I myśmy wtedy w pewnym momencie wpadli na genialny pomysł, że trzeba zrobić przedstawienie dwuosobowe znowu, które będziemy mogli grać przy niskich kosztach, niskiej eksploatacji i taki spektakl wymyśliliśmy, czyli ta nasza kreatywność wzrosła dzięki temu, czego doświadczyliśmy. Czyli, że jeżeli w ogóle teatry będą nieczynne, w ogóle będzie wszystko zamknięte to my jakoś musimy żyć i w tym momencie stworzyliśmy nasz najnowszy produkt „Ni pies ni wydra, coś na kształt miłości” nie biorąc reżysera.

Czyli z naszych, wcześniejszych doświadczeń, z naszej kopalni wiedzy sami stworzyliśmy scenariusz tego przedstawienia... jeżeli jest to spektakl muzyczno-satyryczny, czyli duża część spektaklu to są piosenki, a Jarek Babula jest kompozytorem i autorem wielu utworów. On zadba od strony muzycznej. (...) mamy choreografa, śpiewamy tango i tańczymy więc wzięliśmy Darka Brojka, który jest genialnym choreografem, a zarazem człowieka o dużym wyczuciu i talencie reżyserskim (...) może nasze doświadczenie, moje i Darka (...) spowodowało, że te sekwencje mówione, czyli te teksty satyryczne, teksty wierszowane, (...) to już sobie z tym poradzimy i przede wszystkim, żeby to była tania produkcja w całym przygotowaniu. Potem oczywiście apetyt rośnie w miarę jedzenia, ja miałam występować w jednej sukience, ewentualnie mieć dodatki do tej sukienki, które mówiłyby o zmianie danego charakteru postaci, ale skończyło się na sześciu kostiumach. Sama zajęłam się kostiumami (...) chętnie byśmy wzięli tych naszych kolegów, ale (...) to musi być tania produkcja (...) musimy przede wszystkim stworzyć coś, co nas nie pogrąży finansowo.

(...) w naszym przypadku ta kreatywność (...) w stworzeniu spektaklu, nazywamy to spektaklem pandemicznym czy covidowym, powiem nieskromnie, wyszło nam coś bardzo pięknego i dowcipnego, coś w stylu Kabaretu Starszych Panów, coś o czym ja marzyłam, ale nie miałam odwagi, by to zrobić, bo to nie spektakl dla naszej dużej widowni, która zapełni „Kobietę na zamówienie”. To jest spektakl taki momentami poetycki, nawet wzruszający (...) na którym też się śmiejemy, bo są też dowcipne rzeczy, ale ma pewną klasę. Są piosenki różne, np. Młynarskiego, to coś, co kocha aktor najbardziej, to jest fajny materiał aktorski. I wyszło nam coś naprawdę fajnego, tak śmiem twierdzić po pierwszych opiniach widzów.

I już mieliśmy propozycję zagrania danego przedstawienia w restauracji (...) [ponadto] właśnie „Kino za rogiem”, którego właścicielem jest nasz serdeczny przyjaciel, no więc tam też mogliśmy wystąpić. No właśnie na takich prywatnych absolutnie rzeczach. Niestety nie doszło do skutku, z racji tego, że osoby zaczęły odwoływać spektakle, to się zaczęło dziać po wyborach, dopóki była mowa, że nie mamy koronawirusa, nie chcę tutaj absolutnie wchodzić w sprawy polityczne, ale dopóki nie mamy koronawirusa, to wszystko jest dobrze to potem nagle jak koronawirus się nagle przez rozprzestrzenił, to te osoby, które sobie zarezerwowały miejsce i zaczęły odwoływać i niestety nie udało się nam tego zagrać (...)

W tym momencie teatr jest dla tych, którzy albo nie boją się koronawirusa albo tak kochają teatr, że nie mogłam od niego żyć albo chcą nas wesprzeć. I te wszystkie takie akcje, gdzie teatry ogłaszały się: nie oddawajcie biletów, przekładajcie miejsca! Tak przede wszystkim robiły teatry prywatne, ja nie ukrywam, że ta sytuacja nie dotyczy tylko nas bezpośrednio, ale dotyczy wszystkich, dotyczy Krystyny Jandy, dotyczy Teatr Capitol, dotyczy wszystkich teatrów obleganych, do których przyjeżdżali ludzie spoza Warszawy. W tej chwili myśmy mieli być w marcu też na premierze spektaklu w Teatrze Capitol, bilet mieliśmy przełożony teraz na wrzesień, ponieważ ja mam spektakle w Siemaszkowej i nie możemy jechać, więc zadzwoniliśmy, przełożyliśmy na październik i zapytaliśmy się, czy jakieś dobre miejsca, a pani powiedziała, że jest bardzo dużo miejsc, więc publiczność na razie nie wróciła do teatrów.

(...) teatr prywatny (...), ale też wiemy, że też w innych większych instytucjach prywatnych, tak naprawdę zarobek zaczyna się od 70% publiczności widzów. W momencie, kiedy my gramy dla 50%, ten spektakl jest nieopłacalny. Myśmy wrócili, odmroziliśmy nasz Ave teatr, pod koniec czerwca jeden i na początku lipca drugi spektakl, zagraliśmy „Kobiety na zamówienie” i „Historie łóżkowe”, bo bardzo chcieliśmy, aby nasza publiczność o nas nie zapomniła. I to też traktowaliśmy tak troszkę w sferze eksperymentu, jak to wszystko będzie wyglądało, ale też bardzo chcieliśmy zagrać i nasi koledzy wszyscy aktorzy powiedzieli, że absolutnie zagrają za niższe stawki. I teraz tak to wszystko funkcjonuje, żeby aktor zagrał i żeby się teatrowi opłaciło, mówię o tych prywatnych teatrach, stawki są obniżane... Aktorzy są tak głodni grania, że moi koledzy mieszkają w różnych miejscach Polski, nawet świata, dlatego że na przykład Marta Sroka do „Historii łóżkowych” dojeżdża z Berlina. Jeden kolega mieszka w Katowicach, a drugi w Warszawie. Oni wszyscy zgodzili się przyjechać i zagrać za naprawdę niewielkie pieniądze, tylko dlatego, żeby zagrać jeden raz, jeden raz, więc tu jest ogromna miłość do naszego zawodu i ogromna chęć pracy (...) [pojawiła się] Solidarność zawodowa i zrozumienie naszych kolegów, którzy nie powiedzą w tym momencie (...) że jestem wielką gwiazdą i stawka musi być stała.

Oczywiście taka sytuacja [też] się nie pojawi w państwowym teatrze, prawdopodobnie stawki są stałe i są niższe niż prywatnych. (...) Nie powiem, że tak jest wszędzie, bo tego nie wiem, ale wiem o wielu teatrach państwowych, gdzie te stawki są naprawdę niewielkie, a w tym teatrze prywatnym, może też z racji tego, że my nie mamy ludzi na etacie, w związku z tym możemy sobie pozwolić na nieco wyższe stawki. Poza tym jest coś takiego w teatrach państwowych, że chyba się wydaje, może dyrektorom, bądź też naprawdę ta dotacja nie jest aż tak duża, że skoro aktor już ma tę pensję, ta stawka nie musi być zadowalająca. Natomiast my, zatrudniając aktora, często gęsto spoza Rzeszowa, też opłacamy go w kontekście jego dojazdu, więc te stawki nie powinny być też tak niskie, jak są w teatrach państwowych.

Natomiast okazało się [że] (...) pod koniec czerwca (...) myśmy nie zgromadzili 50%. Na jednym spektaklu możemy wpuścić 120 parę osób, a było 102 osoby, a na drugim 115, więc nawet nie mieliśmy tych 50%. [przedsięwzięcia te były] nieopłacalne, [nawet pomimo tego, że] wszyscy obniżyliśmy sobie stawki. [Koszty w teatrach] To jest różnie, w momencie, kiedy teatr jest wieloobsadowy, kiedy jest wielu aktorów gościnnie, a to zdarza się w teatrze naszym rzeszowskim, a do tego są wysokie tantiemy – a ja to wiem najlepiej, jak wysokie potrafią być tantiemy, bo tantiemy to często jest 20 parę procent – więc jeżeli dwadzieścia parę procent od spektaklu, to są jeszcze kwestie podatków, to są jeszcze kwestie oczywiście w państwowym teatrze nie ma wynajmu sali, ja mówię za siebie, że my wynajmujemy salę, mamy VAT, który trzeba odprowadzić, mamy prowizję, którą trzeba zapłacić i to nie jest też takie proste (...) Oczywiście, będąc na scenie aktorem, to każdy aktor liczy widzów i przelicza razy bilet i wydaje mu się, że to są takie pieniądze. To nie są takie pieniądze. Mnie trudno jest wypowiadać się w tym momencie, ile kosztuje dany spektakl w państwowym teatrze. Oczywiście trudno wymagać od ludzi, żeby mieli wszyscy taką wiedzę, ale widzowie już w ogóle nie mają takiej wiedzy.

To jest też ciekawy temat, bo wielu widzów mówiło do nas czy pisało: ale dlaczego nie zrobicie spektaklu online, a my kupimy bilety? (...) wczoraj usłyszałam w telewizji, owszem Teatr Narodowy robił spektakl online, Teatr Kwadrat robił spektakle online, Teatr Polski robił spektakl online czy teatry prywatne w Warszawie. [Natomiast] (...) Krystyna Janda dała ogłoszenie: proszę nie pytać nas o spektakle online, ponieważ każdy spektakl online to są prawa reżyserskie, to są prawa autorskie i widz (...) kompletnie tego nie wie (...) teatr państwowy (...) dotowany mający w repertuarze spektakl z klasyką, czyli nie trzeba płacić tych tantiemów od autora, który nie żyje 70 lat, może sobie taki spektakl wystawić online. (...) dla spektakli klasycznych, czyli autor nie żyje ponad 70 lat (...) gdy mamy jakiegoś Fredrę nagranych z kilku kamer, i to u nas leży, i to można pokazać, to możemy to zrobić, pytamy tylko reżysera, czy się zgadza. Reżyser powie, że nie chce za to pieniędzy, spektakl jest już wygrany, pokazujcie go. Wtedy my nic nie tracimy, możemy wtedy tylko zapłacić aktorom, z tego zarobku. Natomiast, gdy spektakl jest w eksploatacji, tak jak nasze przedstawienia wszystkie. I jest reżyser, który powie, że chce za to pieniądze i jest autor w Kanadzie (...) Publiczne odtworzenie to nie to samo, co spektakl dla 100-200-300 osób. To jest potencjalnie masowa widownia.

Natomiast spektakl teatru prywatnego, który jest w repertuarze i autor, i tłumacz, i kompozytor żyją, to muszą, po pierwsze dać zgodę, muszą dostać swoje pieniądze za odtwarzanie w Internecie. To nie jest to samo odtwarzanie, które jest w teatrze, to są zupełnie inne stawki (...) to są ogromne pieniądze, ale nigdy nie wiemy, ilu będzie widzów to obejrzy. (...) Mamy takie doświadczenie, że nasz kolega zrobił taki spektakl, dogadał się z autorem i on na tym zarobił. Nagranie było na żywo z kilku kamer, robione przez firmę, która się tym zajmuje. Wszystkie pieniądze to było 1800 zł, takie było zainteresowanie. (...) jeśli to jest spektakl teatru pani Jandy, czy Teatru Narodowego w Warszawie, możemy przypuszczać, że to będzie dużo większe zainteresowanie i tak, jak słuchałam wczoraj wywiadu z aktorkami czy dyrektorami teatrów, to zainteresowanie było spore, ale my nigdy nie możemy przewidzieć, czy u nas byłoby podobnie. Być może, byłoby duże, nie wiemy, ale to sprawa bardzo skomplikowana (...) Więc jak ktoś może zaryzykować... owszem...

(...) też nam mówiono: może macie coś w archiwum? Nie mamy w archiwum spektaklu nagranych z kilku kamer, czy spektaklu stricte telewizyjnego. Mamy nasz prywatny dokument, z jednej kamery, który służy nam do zrobienia trailera lub do dokumentacji naszej, żeby sobie przypomnieć spektakl, który nie jest grany jakiś czas... To często też jest tak, że jak nas ktoś pyta, czy możemy dostać płytę z państwa spektaklu, bo chcemy, nie wiem... zobaczyć, czy państwa zaprosimy do nas do teatru. I my nie jesteśmy w stanie wysłać całej płyty, na to się żaden reżyser nie zgodzi. Może sobie ktoś wtedy dany spektakl wyreżyserować identycznie (...) i wtedy tego nigdy nie

udowodnimy. My owszem, możemy wysłać taką płytę ze spektaklem, gdzie jury, znane nam, ogląda taki spektakl i oddaje nam tę płytę i ona nie trafia do żadnego skopiowania. (...) to nie są takie oczywiste sprawy, więc ja też często musiałam naszym cudownym widzom, którzy bardzo chcieli nam pomóc, odpowiadać: niestety, nie możemy naszego spektaklu udostępnić... [odnośnie spektaklu on-line albo w telewizji] To nie to samo, bo jak aktor i widz, i widownia (...) online tego nie zastąpi...

1.3.2 Pracownicy podmiotów działających w sferze kultury o podjętych działaniach przeciw skutkom pandemii

W przypadku instytucji kultury należącej do sektora publicznego, której pracownik udzielił wywiadu w ramach niniejszych badań, w związku z pojawieniem się zagrożenia ze strony koronawirusa musiało dojść do znacznego ograniczenia działalności. W placówce tej przeważnie były prowadzone działania skierowane do dużej liczby odbiorców, tak w plenerze, jak i w zamkniętych przestrzeniach oraz były one oparte na kontakcie bezpośrednim. Tym samym z konieczności skupiono się na zajęciach, które nie gromadzą dużych grup uczestników. Ponadto część aktywności została przeniesiona do Internetu. Jednak w porównaniu ze skalą przedsięwzięć przed okresem pandemicznym obecny zasięg działania ma szczątkowy wymiar.

Nowa sytuacja wymogła kreatywne podejście do radzenia sobie w tych ekstraordynaryjnych okolicznościach. Pewnym *novum* jest tu otworzenie się na możliwości jakie niesie ze sobą Internet w kontaktach z adresatami przedsięwzięć realizowanych w placówkach kultury, co zdaniem rozmówcy nie odbyło się bez pewnych oporów, a co więcej powinno być już wdrażane dużo wcześniej, zanim stało się to bezwzględnie konieczne. Na przeszkodzie stanęła tu pewna skostniała struktura. Podjęte działania dostosowawcze zostały zainicjowane przez poszczególnych pracowników, i nie były to początkowo ruchy zlecane i koordynowane odgórnie. Wynikało to z zaangażowania, ale też z posiadania odpowiednich kwalifikacji tych jednostek. Dało się tu jednak zauważyć, szczególnie u starszych pracowników, pewne obawy związane z koniecznością nabycia nowych kompetencji umożliwiających podjęcie aktywności w sieci internetowej. Może to również mieć związek z relatywnym poczuciem stabilności zatrudnienia, które to przekonanie nie sprzyjało dodatkowemu zaangażowaniu się w pracę zespołową mającą na celu przeciwdziałanie negatywnym czynnikom. Obecnie pomimo wszystko działania w sieci zostały mocno zintensyfikowane i zróżnicowane. Na bieżąco są one weryfikowane, i jeśli tylko spełnią pokładane w nich oczekiwania wejdą na stałe do oferty kulturalnej omawianego podmiotu.

[PP]: *Z jednej strony to jest ograniczenie działalności, ponieważ wiele imprez zostało odwołanych, szczególnie tych plenerowych, które gromadzą zazwyczaj wielu uczestników, którzy prezentują się, ponieważ te imprezy mają formę konkursu czy przeglądu, a z drugiej strony też gromadzą zazwyczaj liczną widownię i ze względu na to zostały odwołane. Z jednej strony ta działalność została odwołana, a z drugiej strony jakoś wciąż, w jakiejś szczątkowej formie różne rzeczy się odbywają, jak na przykład wystaw dalej się odbywają, no nie ma jakichś tam hucznych wernisaży, tylko można przyjść i wystawę obejrzeć. Zajęcia na przykład taneczne czy plastyczne i teatralne dla dzieci odbywają się, natomiast w dużo mniejszych grupach. A wiele działań jest też prowadzonych w formie online: różne transmisje, nagrania. (...) instytucje kultury ma taką dosyć często skostniałą formę i bez względu na to w jakich czasach żyjemy i że jest pandemia, uważam, że tak czy siak, ale już dawno powinny swoją działalność bardziej dostosować do dzisiejszych czasów i do wymogów odbiorców, czyli przelać różne swoje działania.*

[Może] *nie tyle co przenosić, co pokazywać w różnej formie. Nie tylko, żeby odbiorcy mogli uczestniczyć w tym tylko czasie rzeczywistym, na przykład oglądać różne koncerty, czy spektakle, ale też na przykład mogli śledzić różne rzeczy online. Uważam, że instytucje już dawno powinny zacząć działać w ten sposób. (...) jakby różne instytucje, zanim pandemia nastąpiła, zaczęły działać w ten sposób, w tej chwili dużo łatwiej odnalazłyby się w tej rzeczywistości i dużo łatwiejszy miałyby kontakt po prostu ze swoimi odbiorcami. Powiedzmy, że tak, natomiast są to wysiłki poszczególnych pracowników, którym na tym faktycznie zależy (...) Myślę, że to jest kwestia jednego*

i drugiego. Natomiast myślę, że głównym problemem jest brak chęci, bo przeniesienie różnych działań w taką przestrzeń właśnie online, moim zdaniem nie jest trudne. Nie jest trudne albo wymaga małego douczenia się, niewielkiego. Jest też wiele różnych instytucji działających w Polsce, które sobie świetnie z tym dają radę i moim zdaniem, po prostu, przez to, że się będzie podglądać działania innych, no można jakby sposoby kontaktu z odbiorcami bez problemu przeszczepić. Tak, myślę, że to [pewność zatrudnienia] jest bardzo istotne, ale też zależy to od rodzaju instytucji, bo jeśli mamy do czynienia na przykład z domami, ośrodkami kultury, to one de facto są finansowane przez organizatora, czyli powiedzmy, nie wiem: urząd miasta, starostwo itd. I jakby, ta stabilność finansowa tak czy siak jest zapewniana, ponieważ się ją utrzymuje z jakichś tam przychodów, prawda, z prowadzonych działalności. Oczywiście przeważnie są przychody, ale są niewielkie. Natomiast jeśli mówimy np. o teatrach, filharmoniach i tego typu programach to one się utrzymują głównie ze sprzedaży biletów i dla nich to na pewno jest problem i w przypadku takich instytucji na pewno dużo, dużo, dużo większa wola i zaangażowanie żeby jednak w tych problemach tak jakoś wciąż działać.

(...) Dotychczas instytucja, w której pracuję posiadała i stronę internetową, i konta w portalach społecznościowych, natomiast przyznaliśmy w tym momencie, że bardziej są te kanały wykorzystywane w kontakcie z odbiorcami. Też wykorzystywane są takie narzędzia jak kamery wideo np. i różne działania nasze są po prostu nagrywane w postaci filmów i przesyłane na przykład na Facebooka, na YouTube są te filmy zamieszczane, żeby złapać kontakt (...) [Przedtem to] było robione, ale tego wszystkiego było dużo, dużo mniej. Incydentalnie się takie rzeczy pojawiały, prawda? A teraz tego jest dużo bardziej. Mało tego, jeszcze się gdzieś pojawiły dodatkowe jakby działania, żeby zaangażować odbiorców, jakieś konkursy (...) Pojawiły się takie działalności, które nie wymagają jakby bezpośredniego spotkania z odbiorcami, natomiast pozwalają utrzymać stały kontakt. [O utrzymaniu tego rodzaju działań w przyszłości] Być może. Jeśli to się będzie sprawdzać, jeśli będzie się wciąż sprawdzać, to myślę, że tak i myślę, że to będzie dobre. Wierzę, że będzie dobre i będzie potrzebne.

W jeszcze bardziej skomplikowanej sytuacji znalazł się drugi respondent, który jest przedstawicielem osób pracujących w firmach świadczących usługi na rzecz podmiotów kultury. W wyniku pandemii, a ściślej rzecz ujmując obostrzeń jakie w związku z nią wprowadzono, nagle i całkowicie stracił on możliwość wykonywania swojej pracy. Co istotne, to na początku nie było wiadomo, czy ten okres blokady będzie krótki, czy długi, przez co nie było wiadomo jak zareagować na to wydarzenie. Pomocne okazało się wsparcie finansowe ze strony państwa, które miało charakter zapomogi, ale też zwolnienia z obowiązków podatkowych wobec ZUS. Zrozumieniem sytuacji wykazała się firma leasingowa, która wyasygnowała wcześniej środki na zakup busa i przystosowanie go do przewozu osób i specjalistycznego sprzętu. Przy czym oczywiście oznaczało to wydłużenie okresu spłaty kredytu, a nie jego anulowanie. Co oznacza, że dług pozostał, i w dalszym ciągu wymagał obsługi. W założeniu wszystko to miało pomóc przeczekać trudny okres, aby po ustaniu warunków pandemicznych był możliwy powrót do dotychczasowych form działalności zawodowej, za czym przemawiało wieloletnie doświadczenie i nabyte w tym czasie kwalifikacje oraz pierwotnie przekładane, ale nie odwoływane trasy koncertowe. Niestety okres niepewności się przedłużał, a pieniędzy zaczynało brakować nie tylko na raty pożyczek, ale nawet na codzienne potrzeby.

Z nastaniem wakacji, które dla tej branży są okresem wzmożonej aktywności, stało się jasne, że w tym roku w tym czasie nie da się nic zarobić. Była to o tyle problematyczna sytuacja, że standardowo w tych miesiącach można było uzyskać taki poziom dochodu, który rekompensował niższe zyski w pozostałych miesiącach w roku. Nadzieja na powrót do normalności stopniowo wracała wraz z końcem września, kiedy to początkowo zakładano umożliwienie organizowania wydarzeń kulturalnych, przy jednoczesnym ograniczeniu ich uczestników do 50% miejsc. Jednakże nawrót pandemii i definitywne odwołanie planowanych wydarzeń zmusiła rozmówcę do pojęcia zdecydowanych kroków w celu zapewnienia rodzinie bezpieczeństwa finansowego. W praktyce

oznaczało to decyzję o przekwalifikowaniu się. Posiadane umiejętności i dysponowanie własnym środkiem transportu umożliwiły respondentowi podjęcie pracy w charakterze kuriera. Spedycja i dostawy to obecnie jedna z nielicznych branż, która notuje wzrosty obrotów, przychodów i dochodów, i która w tak trudnych czasach zatrudnia nowych pracowników, a nie wysyła na ich tzw. postojowe albo zwalnia. Przydała się tu też sieć kontaktów towarzyskich, ponieważ informacja o naborze do firmy kurierskiej pochodziła właśnie od jednego ze znajomych.

Choć obecna praca jest traktowana przez rozmówcę jako tymczasowa, to nie wyklucza on też takich wariantów jak brak możliwości powrotu do poprzedniego zawodu z uwagi na obiektywne i zewnętrzne czynniki albo też próba połączenia zarobkowania w obu przedsiębiorstwach, tj. własnym i kurierskim. Ta druga opcja jest podyktowana negatywnym doświadczeniem uzależnienia wyłącznie od jednego źródła środków finansowych. Ponadto z informacji posiadanych przez rozmówcę, w podobnej sytuacji znalazło się wiele osób wykonujących do niedawna prace na rzecz podmiotów kultury. Omówiony tu przypadek (*case study*) obrazuje Schemat 3.

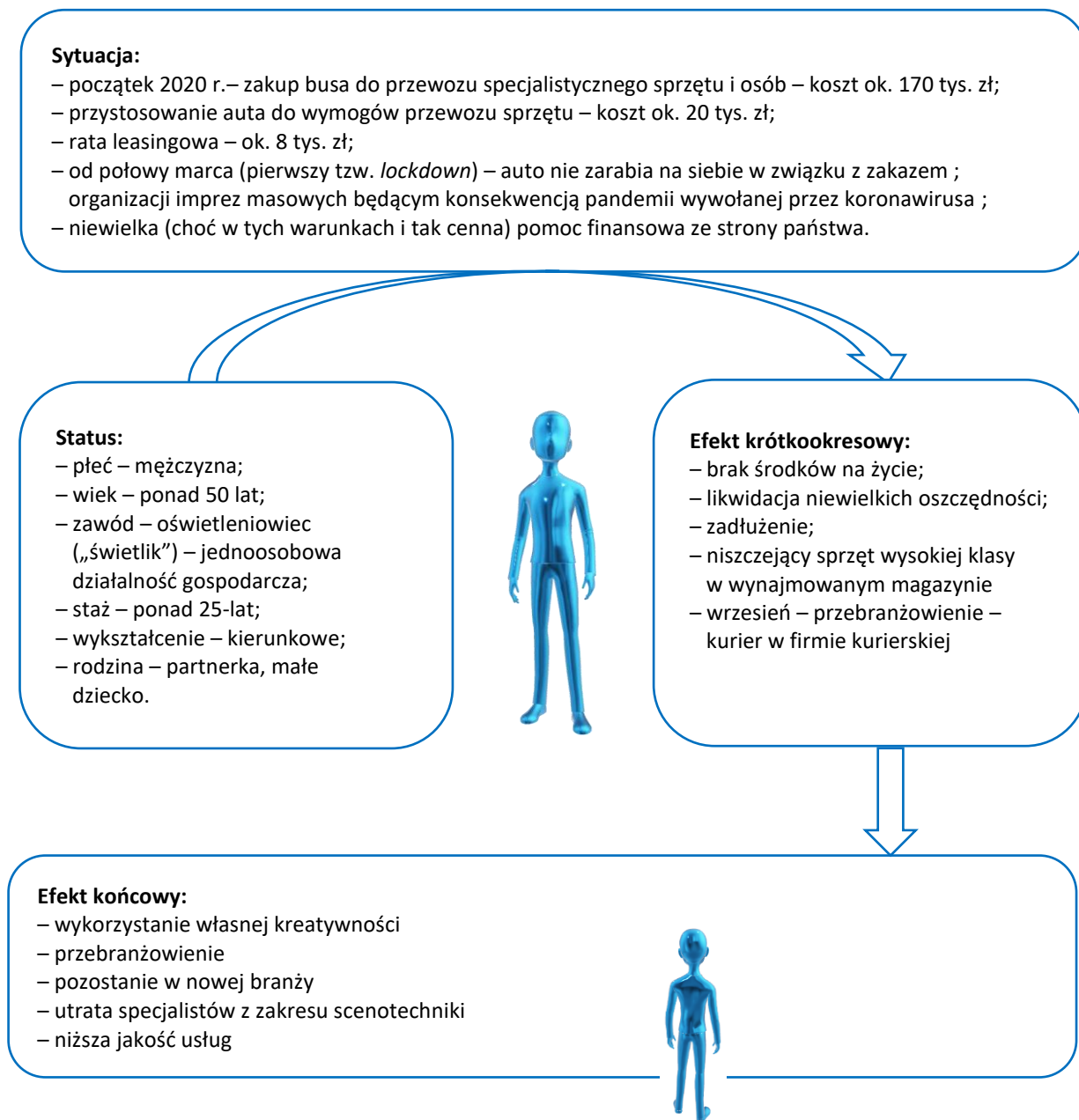
[PN]: *Po pierwszych informacjach, czyli początek marca, że jest pandemia, że dzieją się takie rzeczy, ludzie chorują i organizacja imprez wszelkiego rodzaju, gdzie moja działalność miała rację bytu, następuje w niej przestój. Jakby nie podejmowałem wtedy żadnych działań (...) Miałem nadzieję, że jest to chwilowe, takie były też informacje, że to jest chwilowe, miesiąc, dwa, trzy (...) państwo też zaoferowało pomoc, nie była ona super wielka, ale pomagała przetrwać, czyli moje koszty związane z prowadzeniem działalności, czyli głównie leasing, no i składka ZUS, jakoś zostało to zrekompensowane, czyli zwolnienie ze składek plus postojowe, plus pożyczka, plus zwrot kosztów prowadzenia działalności, plus do tego współpraca z [firmą leasingową], czyli wydłużenie terminu płatności o 90 dni, nie powodowały jeszcze żadnych moich działań (...) bo po 30 latach działalności w branży kultury trudno nagle po 2-3 miesiącach takich informacji (...) bo w sumie... nie było wiadome, że to tak długofalowe, nie podejmowałem decyzji, by się przebranżawiać, bo grafik koncertowy był, nie był odwoływany jako tako, powoli były przekładane... gdzieś te kilka pierwszych miesięcy, do czerwca powiedzmy, czekałem na lepsze czasy, ale w czerwcu, gdy dla mnie zaczynał się sezon, żniwa jak się mówi w branży, czerwiec-sierpień zapowiadały się na stracony w tym roku... jeszcze była ta pomoc państwa, która pomogła mi przetrwać, utrzymywała mnie też partnerka, nie ukrywam, opiekowałem się dzieckiem, które też nie chodziło do przedszkola wtedy, więc też było wsparcie państwa, więc ona pracowała, a ja zajmowałem się dzieckiem.*

Ale jak przyszedł wrzesień-październik, czyli druga fala, bo najpierw było mówione, że wtedy startujemy z 50% widownią, grafik zaczął się wypełniać, nadzieja wróciła. Przygotowywałem oprogramowania, przygotowywanie się do sezonu jesienno-zimowego i przyszła informacja, że jest nawrót pandemii i niestety wszystko zaczęło być odwoływane i to był dopiero taki dzwonek, że trzeba szukać czegoś innego, by przetrwać zimę (...) Bo też się pomoc państwa skończyła, czyli właściciel magazynu, który też wynajmuje... no, wszyscy zaczęli się dopominać swoich należności, wtedy postanowiłem, że trzeba szukać czegoś innego. Znalazłem inne zajęcie, wystartowałem od listopada (...) nie ukrywam, że gdzieś zacząłem szukać w dziedzinach, gdzie mógłbym wykorzystać mojego busa, bo głupio byłoby pracować i robić, wszystkie zarobione pieniądze przeznaczyć na spłaty, więc szukałem w takich dziedzinach, gdzie ten bus byłby wykorzystywany, czyli w transporcie, ale też transport zagraniczny, bo to taki bus ciężarowo-osobowy, do przewożenia ludzi, no ruch do innych państw też był ograniczony. W innych państwach są różne formy, kwarantanna, zakazy zaczęły się pojawiać. Miałem taką propozycję, by nie moim autem jeździć po Europie i wozić towar jako kierowca, natomiast też na własną rękę szukałem, ale też nie ukrywam, że pomoc znajomych, cała masa znajomych i partnerki... informacje zaczęły spływać i ktoś zaproponował, by szukać nowych działań w kurierce, bo zamknięcie wszystkiego sprawiło, że ludzie zaczynają coraz bardziej kupować online i akurat nawiązałem współpracę z firmą kurierską (...)

Obecne działania traktuję jako tymczasowe, z nadzieją powrotu... nie wiem, czy to będzie wiosna, do tego, co robiłem. Nawet, jeżeli się tu odnajdę, bo już drugi tydzień minął, pierwszy był szkoleniowy... praca dobrze płatna, ja tam nigdy żadnej pracy się nie bałem, różne rzeczy w czasach studenckich robiłem, więc praca w terenie, tu też się odnajduję (...) Na pewno, spływają do mnie

informacje znajomych, bardzo wiele osób zmieniło branżę i mam informacje, że nie do końca chcą wrócić. Zwłaszcza, że nie wiemy, co będzie dalej. Jeżeli w tych obecnych działaniach wszystko będzie okej, czyli wynagrodzenie i charakter pracy będzie mi odpowiadał, planuję zrobić, że, oczywiście czekam na powrót branży kulturalnej, koncertowej, ale będę może potrzebował zabezpieczenia na przyszłość i może będę chciał mieć coś innego...

Schemat 3 Sytuacja pracowników sfery kultury w sektorze prywatnym w związku z kryzysem pandemicznym – case study



Źródło: badania własne.

2. Wsparcie dla działalności w sferze kultury

Wobec tak nieoczekiwanych wydarzeń jakie miały miejsce w związku z wystąpieniem pandemii, na które trudno było się zawczasu przygotować, szczególnego znaczenia nabiera kwestia udzielenia wsparcia tym, których dotknęły negatywne konsekwencje natury finansowej, organizacyjnej i każdej innej związanej z różnorodnością życia społecznego. Ważne jest, aby taka pomoc była udzielana najszybciej jak to tylko możliwe, w myśl zasady „kto szybko daje, ten dwa razy daje”, ale jednocześnie aby była ona jak najbardziej efektywna, tj. przemyślana, zgodna z oczekiwaniami i trafnie kierowana. Z punktu widzenia niniejszych badań istotne staje się więc ustalenie form wsparcia zaoferowanego przedstawicielom podmiotów kultury oraz ich adekwatność w stosunku do potrzeb.

2.1 Instytucje kultury – wsparcie otrzymane wobec oczekiwanego

Większość badanych pracowników instytucji kultury przyznała, że ich placówkom nie zostało udzielone odpowiednie wsparcie mające na celu złagodzenie skutków wywołanych przez pandemię (ok. 49%). Znaczna część respondentów stwierdziła, że taka pomoc miała miejsce (ok. 35%). Problem z wyrażeniem jednoznacznej opinii w tej kwestii miało ok. 16% uczestników badań – por. Wykres 46.

Wykres 46 Otrzymane wsparcie – instytucje kultury
(Dane w %, N=63)



Źródło: badania własne.

Rodzaje i źródła otrzymanego wsparcia wymienione przez badanych przedstawicieli instytucji kultury:

a) finansowe – ze strony rządu

- dofinansowanie kosztów wynagrodzeń, PFR dofinansowanie działalności;
- finansowe przez instytucje państwowe;
- instytucja otrzymała pieniądze z Tarczy;
- MKiDN- zapomoga;
- obniżenie składek ZUS przez 2 miesiące;
- PUP, finansowe na działalność;
- rozłożenie należności ZUS;
- subwencja PFR;
- udzielane przez państwo wsparcie w ramach tarczy 4.0;
- umorzenie składek przez ZUS w ramach tarczy antykrzysowej;
- wsparcie Powiatowego Urzędu Pracy oraz umorzenie składek ZUS;
- ZUS – postojowe oraz zwolnienie z opłacania składek przez 3 m-ce;

- ZUS;
- zwolnienie ze składek ZUS;
- zwrot składek ZUS za 3 miesiące;

b) finansowe – ze strony samorządu

- Gmina;
- obniżenie czynszu przez Gminę do 1 zł przez 3 miesiące;
- organ prowadzący, czyli gmina, stara się utrzymać zaplanowany budżet; duża skuteczność w sięganiu po środki zewnętrzne;
- przez organ samorządowy, Wójta mojej miejscowości. Finansowy (...);

c) sponsoring

- sponsoring w formie finansowej;

d) pożyczka

- pożyczka z PUP, wsparcie z OFE dotacja częściowo zwrotna;
- pożyczka z urzędu pracy;
- Urząd Pracy – mikropożyczka oraz środki na działalność obrotową;
- Urząd Pracy pożyczka płynnościowa;

e) pomoc rzeczowa

- ośrodek otrzymał środki ochrony;
- pomoc w ochronie indywidualnej i zbiorowej mojej placówki;
- środki do dezynfekcji i maseczki od Ministerstwa Zdrowia;
- zakup środków dezynfekujących oraz środki ochrony osobistej;
- zaopatrzenia w środki ochrony osobistej;

f) wsparcie organizacyjne

- wsparcie we współpracy;

g) wsparcie merytoryczne

- wsparcie intelektualne, sugestie nowych środków wyrazu, form wypowiedzi

h) brak wiedzy o jakimkolwiek wsparciu

- nie wiem.

Rodzaj oczekiwanego przez instytucje kultury wsparcia wobec otrzymanego:

a) brak lub zbyt małe wsparcie finansowe

- brak wsparcia finansowego dla utrzymania zatrudnienia;
- było wyczekiwane;
- dofinansowanie miejsc pracy w dłuższym okresie niż 3 miesiące, wsparcie kapitału obrotowego;
- głównie wsparcie finansowe;
- otrzymane wsparcie pozwoliło mi przetrwać przez pół roku, obecnie gdy wszelkie formy pomocy się skończyły a branża kultury nadal jest zamrożona patrzę w przyszłość z olbrzymim niepokojem...;
- środki finansowe na film dokumentalny, bo w naszym kraju nie docenia się ludzi z pasją, bezinteresownych;
- środki na odpowiednie zabezpieczenie i dezynfekcję pomieszczeń, zwłaszcza w okresie powrotu do działalności, brak środków na pracę w metodach zdalnych;
- wsparcie finansowe;
- zabrakło wsparcia finansowego dla instytucji;
- zdecydowanie na finansowym wsparciu w zakresie działalności bieżącej (wydatki osobowe) w okresie lockdownu;
- zniwelowanie braku wpływów spowodowanych epidemią;

b) utrzymanie dotychczasowego poziomu finansowania

- finansowanie na tym samym poziomie jak dotychczas, integracja z organem prowadzącym;
- na rekompensatach finansowych poniesionych strat;

c) dłuższy czas działań pomocowych

- wsparcie powinno być przedłużone;

d) zbyt duża konkurencja dla małych instytucji w aplikowaniu o środki ze strony dużych podmiotów

- brak jest wsparcia dla małych ośrodków kultury. Ciężko konkurować z dużymi ośrodkami w miastach czy stowarzyszeniami. Mamy małe szanse na pozyskanie funduszy zewnętrznych w obecnych warunkach, ale próbujemy;
- niestety nie otrzymaliśmy dotacji od Podkarpackiego Konserwatora Zabytków co spowodowało trudności z opłaceniem zatrudnionego konserwatora zabytków;

e) brak klarownej, konsekwentnej i skutecznej polityki (w tym informacyjnej) mającej na celu przeciwdziałanie skutkom pandemii

- było oczekiwane: konkretne decyzje i wytyczne;
- dotacje kierowane były głównie dla firm i instytucji, które przez pandemię utraciły dochody. Nasza organizacja nie przynosi dochodu – utrzymujemy się w 80% ze składek członkowskich i realizowanych projektów, z których możemy częściowo opłacić czynsz za lokal;
- totalny bałagan prawny – sprzeczne, pojawiające się zbyt późno przepisy i rozporządzenia;
- zabrakło długofalowego planu;
- zabrakło konkretnych informacji;
- zdecydowane określenie kierunków działania;

f) wsparcie merytoryczne z uwagi na niedostatki w kwalifikacjach

- [wsparcie powinno polegać] na szkoleniach, które pomogą nam poruszać się w sieci i przenieść swoje działania do mediów społecznościowych w sposób bezpieczny;
- brak kwalifikacji do otrzymania bezdotykowych stacji do dezynfekcji rąk;
- brakowało umiejętności (...) do pracy zdalnej, czy pracy na odległość z dotychczasowymi uczestnikami zajęć;
- merytoryczne – precyzyjne określenie zasad pracy w dobie pandemii;
- tak ponieważ bardzo by nam się przydały szkolenia jak przenieść edukację kulturalną do sieci;

g) wsparcie natury organizacyjnej i technicznej

- brakowało (...) sprzętu do pracy zdalnej;
- może wsparcie działalności w on-line;
- wsparcie w zakresie działalności zdalnej;

h) brak współpracy

- na współpracy, czyli udostępnienie sali i nagłośnienia do przeprowadzenia przesłuchań uczestników imprezy. A następnie pomoc w organizacji finału, czyli podobne udostępnienie sali i nagłośnienia;
- zabrakło chęci współpracy ze strony środowisk, które mogłyby promować działalność kulturalną w sieci, reklamować i rozprzestrzeniać ją do większej liczby odbiorców;

i) wsparcie rzeczowe, głównie w zakresie środków powstrzymujących rozprzestrzenianie się pandemii

- maseczki, płyn do dezynfekcji, finanse, zmiany ustawy która nakazuje prefinansowanie projektów, dotyczy organizacji pozarządowych;
- zabrakło zaopatrzenia w środki ochrony osobistej;

j) przywrócenie dotychczasowych zasad funkcjonowania

- w sytuacji, w której działalność kulturalna opiera się za bezpośrednim kontakcie, jedyną pomocą może być przywrócenie normalności i skończenie z zastraszaniem ludzi. Musimy zacząć od nowa budowanie naszych zespołów;

k) wsparcie nie było oczekiwane

- ewentualne wsparcie nie miało znaczenia dla funkcjonowania naszej placówki. Nie mniej jednak gdybyśmy otrzymali grant (nasz wniosek odpadł) aktywność ośrodka byłaby większa;
- nie było oczekiwane. Jego brak był spodziewany;
- nie dotyczy;
- nie, nie było oczekiwane;
- przez okres lockdown`u przebrnęliśmy suchą nogą, przewidujemy zmniejszone dochody z działalności gospodarczej w rozliczeniu rocznym;
- władze raczej nie starały się o pomoc z tego co wiem;
- wsparcie nie było oczekiwane;

l) wsparcie było wystarczające

- nie zabrakło wsparcia;
- trudno powiedzieć, wsparcie które otrzymaliśmy jest na ten moment wystarczające;
- wsparcie było;

ł) brak sprecyzowanych oczekiwań

- na pewno nie na kolejnych wnioskach i projektach;
- nie wiem;
- trudno powiedzieć, raczej ogólna sytuacja nie sprzyjała wszelkim działaniom.

Respondent będący pracownikiem instytucji sfery kultury w sektorze publicznym w trakcie wywiadu w kontekście wsparcia dla podmiotu, który reprezentuje wymienił pomoc w sformułowaniu strategii działania w tak trudnej rzeczywistości, który to plan powinien być stworzony przy współudziale wszystkich pracowników, tak aby maksymalnie został wykorzystany potencjał jaki oni posiadają. To także skoordynowanie działań mających na celu zapewnienie ciągłości funkcjonowania placówki, tak aby uniknąć w tym względzie chaosu, nie dopuszczenie do marnowania energii pojedynczych osób na borykanie się z przeciwnościami przerastającymi ich jednostkowe możliwości oraz aby podnieść efektywność tego rodzaju zabiegów. Chodzi o to, aby były to przedsięwzięcia systemowe, czyli wpisujące się w jakąś większą całość, a nie spontaniczne akcje podejmowane *ad hoc* zależnych jedynie od zaistniałych okoliczności. Ważne jest też, aby w te starania włączyć wszystkich pracowników w myśl starego marynarskiego zawołania charakterystycznego dla warunków wymagających wytężonej pracy, tj. „*all hands on deck*.”

[PP]: (...) wydaje mi się, że po prostu to jest kwestia jakiegoś skonsolidowania tego przez pracowników i też kadry zarządzającej jakiejś strategii, jakiejś wspólnej działania instytucji w tych czasach. Bo (...) to są jakby działania poszczególnych osób, pracowników, którym faktycznie zależy na tym, żeby instytucja bez problemu funkcjonowała dalej (...) [Obecnie] To są raczej takie spontaniczne działania. Oprócz tam konkretnych działań, czy nawet pojedynczych osób i po prostu to angażowanie nie jest równe. Wydaje mi się, że jakby była taka wspólna i spójna strategia, to by przyniosło lepsze efekty i może to wszystko by było bardziej też widoczne dla odbiorców. (...) powinien być właśnie ze strony kadry zarządzającej jakiś (...) impuls, żeby jednak pracownicy (...) podczas spotkania wypracowali jakąś strategię dalszego działania. Zaangażowanie jest nierówne i to bardzo widać... [o przydatności zewnętrznej ewaluacji] być może...

Natomiast rozmówca pracujący dotychczas w branży usługowej, która działała na rzecz podmiotów sfery kultury, zapytany o kwestię pomocy jednoznacznie stwierdził, że nie oczekuje od nikogo jakiegoś specjalnego wsparcia. Jedyne czego by sobie życzył to ponowna możliwość podjęcia zarobkowania w zawodzie, który jest jednocześnie jego pasją. Gdyby jednakże do tego nie doszło w najbliższym czasie, to wobec stale ponoszonych kosztów na ubezpieczenia społeczne przez jego jednoosobową firmę chciałby doświadczyć racjonalnego podejścia do tego zagadnienia ze strony urzędów. W tym kontekście wymagane by było także tworzenie przemyślanego i racjonalnego prawa, wykazującego zrozumienie dla specyfiki działalności gospodarczej. W swoich wypowiedziach przywołuje on fatalne zapętlenie przepisów w myśl, których o pomoc mogli starać się wyłącznie przedsiębiorcy, którzy regularnie odprowadzali składki ZUS. Problem polegał na tym,

że respondent nie mając żadnych dochodów, ze względu na ogólnie zamrożenie branży, w której działał przestał te składki opłacać. Tym samym doszło do tego, że osoba naprawdę potrzebująca wsparcia nie mogła go otrzymać *de facto* właśnie ze względu na swoją trudną sytuację. Ostatecznie otrzymaną pomoc finansową rozmówca przeznaczył na regulację zaległych zobowiązań, w tym w ZUS.

[PN]: *Ja wsparcia nie oczekuję, bo jestem w stanie sam zarobić, jeśli nastąpi otwarcie na organizację imprez, to niczyja wina, ja niczego nie oczekuję. Ale jak sytuacja wróci do normalności, to ja pieniądze zarobię, wrócę i będzie dobrze, ale jak to będzie takie długotrwałe, tak jak teraz, że może 50% widowni, może 25%, organizatorzy nie biorą się za organizację, więc jeżeli to nie będzie w pełnym zakresie, jak przed pandemią, to moje koszty, które ponoszę, które są największe, no to są związane z prowadzeniem i utrzymaniem działalności, czyli składka ZUS, leasingi, wynajem magazynów itp., więc jeżeli...(...) co do składek było to 3-miesięczne zwolnienie, natomiast potem już w czerwcu... w ogóle moje dochody od 1 marca, to mam dokładnie 0. Niektórzy w tych resztkach próbowali cokolwiek zarabiać, ja prowadziłem taką działalność koncertową, że moje dochody wynosiły dokładnie 0 od 1 marca.*

W czerwcu były dalej 0, ale zadzwoniła pani z ZUS-u i zapytała, czemu nie płacę składki, bo 3 miesiące był pan zwolniony, a już jest czwarty miesiąc i ma pan zaległość. Ale wie pani, moje dochody dalej wynoszą 0, więc z czego mam zapłacić, nie zarabiam w ogóle, ale nie do końca jej to interesuje, mam zaległości i mam zapłacić. To co, mam pożyczać od kogoś pieniądze, by opłacać składki ZUS? Oczekuję zrozumienia, odroczenia zapłaty. Skoro nie zarabiam, mogę zawiesić działalność gospodarczą, ale nie chciałem zawieszać działalności, bo to żadne rozwiązanie, wtedy inne formy pomocy od państwa bym tracił. To była sytuacja niefajna, po miesiącu, w lipcu czy sierpniu znowu była informacja, że będzie kontynuacja zawieszenia tych składek ZUS, ale w czerwcu trzeba było zapłacić. Kolega mój, który działa w zupełnie innej branży, która też zaczęła się odbijać, zadzwonił i pożyczył mi na to pieniądze.

Z tego drugiego zwolnienia ze składki ZUS, żeby skorzystać, trzeba najpierw uregulować wszystkie zaległości. Więc teraz czekam, aż mi ZUS zwróci pieniądze, więc... zakładam, że rozpocząłem tę pracę, mam nadzieję, że te pieniądze będą na tyle wystarczające, że zwrócę do końca roku to wszystko. Wiadomo, że to nie tej pani wina, raczej te przepisy. Zrozumienie ze strony ZUS-u jednak było, nikt nie podchodził do tego tak urzędowo, więc...

2.2 Twórcy kultury – wsparcie otrzymane wobec oczekiwanego

Spośród badanych twórców sześć osób przyznało, że nie uzyskało żadnego wsparcia umożliwiającego kontynuowanie działalności w sferze kultury. Pomoc taką uzyskało natomiast troje respondentów. W dwóch przypadkach pojawił się problem z jednoznacznym określeniem tego, czy taka pomoc się pojawiła – por. Wykres 47.

Wykres 47 Otrzymanie wsparcia przyczyniającego się do kontynuowania działalności w sferze kultury (N=11)*



* Odpowiedzi udzielali wyłącznie respondenci wskazujące na otrzymanie wsparcia zdecydowanie tak.

Źródło: badania własne.

Źródła wsparcia:

- współpracownicy, odbiorcy (młodzi), media;
- w naszej instytucji powstał pomysł warsztatów online, prowadziliśmy je we współpracy ze szkołami i to było bardzo dobre wsparcie, w trakcie kiedy siedzieliśmy w domu i nie mieliśmy właściwie kontaktu z innymi, te warsztaty były oknem na świat dla nas i dla tych dzieciaków, otrzymałam również jednorazową zapomogę finansową z Ministerstwa Kultury;
- zapomoga finansowa z Ministerstwa Kultury i z ZASP'u

Rodzaj wsparcia oczekiwanego przez badanych twórców:

- odpowiednie oprogramowanie i sprzęt do pracy on-line w firmie;
- wsparcie władz lokalnych;
- wytyczne ogólne dla wszystkich bez wyjątku;
- zwiększeniu nakładów finansowych związanych z rekompensatą straconych koncertów.
- oczekiwałam żeby stałe pensje w państwowych instytucjach kulturalnych były na poziomie średniej krajowej - wtedy nic by artystom w naszym kraju nie groziło. Ponadto - wszyscy powinni mieć dostęp do prawdziwej pomocy socjalnej. Jednorazowe świadczenie z ministerstwa w postaci 1800 złotych - nie rozwiązuje problemu - kiedy pozbawieni jesteśmy pracy na co najmniej rok czasu! Zarabiając najniższą krajową (pracując w państwowej instytucji kulturalnej) w czasie pandemii i mając ograniczoną możliwość zarabkowania poprzez występy na żywo artyści są skazani na nędzę albo rezygnację z uprawiania sztuki.
- wsparcie było ;)

Niektórzy nie oczekiwali wsparcia:

- nie oczekiwałam. Są miasta dla których kultura jest zbyteczna ponieważ na niej się nie zarabia, co innego drogi, chodniki, kanały itp.
- nie.

Rozmówca w pogłębionym wywiadzie będący przedstawicielem części środowisk twórczych i artystycznych realizujących się w sektorze prywatnym przyznał, że staranie się o pomoc finansową w związku z trudnymi warunkami w branży wywołanymi przez pandemię wymagało nieraz poświęcenia dużej energii na wypełnianie wniosków, podań i uzasadnień. Choć zdarzało się też, że cała tak operacja przebiegała nad wyraz sprawnie. Wskazał on jednocześnie na szereg źródeł, z których w mniejszym albo większym wymiarze finansowym i organizacyjnym popłynęła pomoc do ludzi kultury, którzy znaleźli się w złej sytuacji bytowej. Choć ważne jest to, że tego rodzaju działania pomocowe zostały podjęte, to jednakże skala tego wsparcia była kroplą w morzu potrzeb. Problemem było również to, że pomoc ta miała charakter jednorazowy, a nie regularny. W efekcie część artystów została zmuszona do przebranżowienia się. Tyle, że należy wziąć pod uwagę, że jednym to mogło przyjść łatwiej, a innym trudniej albo wcale nie można było tego brać pod uwagę. Istotne są tu bowiem takie czynniki jak wiek, stan zdrowia, ale też rodzaj wykonywanej sztuki. Trudno sobie np. wyobrazić pianistę, który podaje na budowie cegły, bez katastrofalnych skutków takiej pracy dla jego rąk, czyli *de facto* jego narzędzi pracy artystycznej.

[TN]: (...) otrzymaliśmy wsparcie, musieliśmy pisać wnioski i zgłaszać problem, że taka sytuacja trudna nastąpiła, zresztą wszyscy o niej wiedzą, bo „STOART” czy „SAFP” zarządzają prawami wykonawców, więc są też instytucje, jak „ZAIKS”, zajmująca się prawami autorskimi. Tym, by pobierać tzw. podatki np. z koncertów, „ZAIKS” z tego, co wiem, też jakimś wsparciem artystów ratował, też było to w formie takiej, ponieważ, że wypłacali tantiemy szybciej niż powinno. Wypłacane są w różnych formach, zależnie jak artysta sobie przyjął i zażyczył albo kwartalnie albo miesięcznie, albo co pół roku, taka forma chyba też jest, więc pomogli choćby w ten sposób, że wypłacili te tantiemy wcześniej niż powinni, ale też pisaliśmy wnioski o pomoc do „SAFP-u”, czy „STOART-u”, to są 2 równoległe instytucje, część artystów jest w jednym, część w drugim, one się zajmują prawami wykonawczymi, a nie autorskimi. Czyli artysta, który nagra piosenkę, ale nie jest jej autorem, ale ma udział w realizacji, to też... te instytucje też pomogły w formie, nie wiem, jak to nazwać, zasiłku, takiej pomocy, wypłaciły artystom jakąś tam część, nie chcę skłamać, chyba około dwóch tysięcy złotych (...) jeszcze jest jedna instytucja, od której dostaliśmy

pomoc, jako artyści, tzn. też dostaliśmy ok. 2 tysięcy złotych, od ministerstwa kultury. Tam był jakiś program pomocowy dla artystów i to była pierwsza pomoc, jaką otrzymaliśmy, poszło sprawnie i szybko, więc super, że się udało [w odniesieniu do skali otrzymanej pomocy] Na miesiąc wystarczy (...) to nie była pomoc miesięczna, tylko jednorazowa, więc dobrze, że jest, ale już niestety za chwilę nie ma znowu za co żyć (...) artyści imali się każdej pracy, byleby zarobić na chleb.

(...) niektórzy może popadli w depresję i załamali się, a inni podkasali rękawy, praca nie hańbi, trzeba to trzeba, teraz nie mam co liczyć na to, że pandemia minie za miesiąc, nieważne, czy ona jest, czy jej nie ma, czy ktoś wyolbrzymia problem, czy nie. Fakt jest taki, że nie możemy zrealizować swojej pracy (...) żadna praca nie hańbi... czy to budowlanka, czy coś innego, np. część osób, które znam wylądowały w firmach kurierskich, bo to najmniej wymagająca przebranżowienia się praca. Jak mówię, trzeba to trzeba, żadna praca nie hańbi. Chcemy jak najszybciej wrócić do koncertowania i realizowania tego, co robiliśmy, ale w tej sytuacji na razie nie jesteśmy w stanie...

Podobnie o tej pomocy wyraził się drugi przedstawiciel środowisk twórczych i artystycznych, reprezentujący jednak instytucję kultury należącą do sektora publicznego. Podkreślił on przy tym, że o takie wsparcie trzeba było się postarać, ale nie była to skomplikowana procedura. Ponadto wspomniał on o programie „Kultura w sieci” przy czym wyraził wątpliwość co do tego, czy to przedsięwzięcie można nazwać pomocą. Polegało ono bowiem na tym, że artysta mógł w formie wniosku zaproponować realizację jakiejś inicjatywy kulturalnej, i na tej podstawie otrzymać środki z MKiDN na jej przeprowadzenie. Tak więc działalność rządowa nie była w tym przypadku akcją charytatywną, bo pieniędzy nie rozdawano „za nic”, tylko za wykonaną pracę. Ponadto respondent wspominał o działalności organizacji branżowych, które automatycznie jakby z rozdzielnika rozdysponowały pomoc. W praktyce niewielką, ale docenioną. W tym kontekście dużą rolę mogła odegrać świadomość faktycznych uwarunkowań finansowych w jakich działają twórcy. Artyści pracujący w publicznych placówkach kultury przeważnie otrzymują wynagrodzenie składające się z dwóch części, tj. ze stałej pensji (zasadniczej) i udziału w dochodach placówki. Problem w tym, że stały składnik poborów oscyluje w okolicy minimalnej dopuszczalnej w prawie kwoty, a drugi nie miał możliwości zaistnieć, z uwagi na brak spektakli. Sytuacja tych artystów, którzy nie pracują na etacie jest natomiast jeszcze gorsza, bowiem brak występów oznacza całkowity brak dochodów.

[TP]: [ubieganie się o pomoc, wymagało wniosku] *ale to nie było trudne (...)* [ponadto] *Takie organizacje jak ZASP czy STOART jakieś pieniądze artystom stowarzyszonym wypłacały... Powiem szczerze, że moje kontakty się trochę zblokowały i sposób życia na czas pandemii, więc się intensywnie nie kontaktowałem, bo robiłem inne rzeczy. Część osób, które znam, skorzystały z tego wsparcia z ministerstwa kultury [Kultura w sieci] i nie wiem, czy udział w [programie] Kulturze można nazwać wsparciem, bo to raczej praca, za którą się otrzymuje wynagrodzenie. Jest to program, który powstał, by wspierać, ale nie takie wsparcie, że „daję ci pieniądze”, tylko w ramach tego wsparcia musisz coś zrobić. I część znajomych też wzięło udział w tej „Kulturze w sieci”, ja także (...) przez teatr te pieniądze przechodziły, więc z tego też skorzystałem, a innych form, część znajomych też z tego skorzystała, nie pamiętam kwoty, chyba 2500 zł, generalnie osoby były zadowolone, że coś takiego się odbywa i to było z automatu wysyłane do stowarzyszonych w STOART-cie i to było piękne...*

2.3 Odbiorcy kultury – wsparcie postulowane wobec udzielonego

Badani odbiorcy treści kulturowych w zdecydowanej większości przyznali, że nie udzielili żadnego wsparcia instytucjom kultury, borykającym się z problemem dostosowania swojego funkcjonowania do warunków pandemicznych (ok. 45%). Jednakże taką pomoc zadeklarowało ok. 29% respondentów. Natomiast co czwarty uczestnik badań nie potrafił jednoznacznie wypowiedzieć się w tej kwestii (ok. 26%) – por. Wykres 48.

**Wykres 48 Wsparcie udzielone podmiotom kultury przez badanych odbiorców
(Dane w %, N=31)**



Źródło: badania własne.

Formy wsparcia udzielonego instytucjom sfery kultury przez badanych adresatów działań tego typu podmiotów:

a) finansowe – indywidualne

- *darowizna, jeden z prywatnych teatrów z kraju;*
- *finansowe;*
- *nie żądałam zwrotu pieniędzy za wykupione bilety na spektakle;*
- *wpłaty na realizację konkretnych działań;*
- *zakup biletu na koncert w sieci;*

b) finansowe – organizacyjne, instytucjonalne

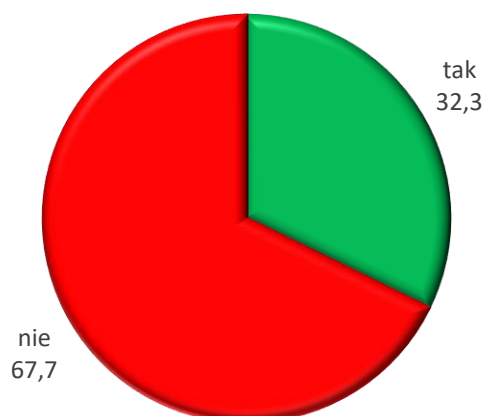
- *przez samorząd, w postaci finansowej;*

c) wsparcie organizacyjne, promocyjne

- *promowałam online koncert, nowe płyty, pisałam artykuły o kulturze;*
- *tworzyłam różne konkursy i zbiór linków oferujących wirtualne spacer;*
- *udzieliłam wsparcia uczestnikom zajęć twórczych (naszym młodym twórcom kultury) w postaci przygotowania konkursów online oraz przygotowałam zadania do wykonania w domu dla tych którzy bardzo chcieli powrotu naszych zajęć.*

Zdecydowana większość badanych odbiorców treści kulturowych stwierdziła, że nie dotarły do niej żadne prośby o wsparcie ze strony podmiotów kultury (ok. 68%). Pozostałe osoby przyznały, że spotkały się z takimi apelami o pomoc – pow. Wykres 49.

Wykres 49 Prośba o wsparcie ze strony podmiotów kultury
(Dane w %, N= 31)



Źródło: badania własne.

Przejawy wystąpień podmiotów kultury o wsparcie ze strony odbiorców:

a) bezpośrednia prośba o wsparcie finansowe

- kluby sportowe – prośba o wykupienie vouchera na przyszłe mecze;
- teatry – prośba o nie zwracanie biletów drogą elektroniczną;
- w teatrach można było zakupić vouchery, które mogły być zrealizowane po ustaniu obostrzeń związanych z lockdownem;

b) zbiórki środków finansowych

- Klub (...) organizował internetową zbiórkę na rzecz utrzymania lokalu;
- stowarzyszenia, KGW, chóry – czy będą organizowane konkursy w tym czasie, drogą e-mailową oraz telefoniczną;
- wsparcie finansowe, poprzez Internet;
- zbiórki publiczne, indywidualne apele drogą medialną

c) informacje i apele medialne

- artyści, malarze, muzycanci [apelowali o wsparcie];
- nie pamiętam, apele w telewizji dotyczące wsparcia teatrów;
- prywatne instytucje kultury, aktorzy(...).

Choć niewielkie liczebności respondentów, jakie są tu do dyspozycji na użytek analizy nakazują ostrożność w formułowaniu kategoriycznych sądów, to jednak na podstawie uzyskanych wyników wyraźnie zaznacza się różnica pomiędzy udzieleniem pomocy dla podmiotów kultury przez tych adresatów ich działalności, do których dotarła prośba o takie wsparcie w porównaniu z tymi, którzy się z takim apelem nie spotkali (względny wskaźnik podobieństwa struktur $Z=0,373$ świadczy o znacznej różnicy w tym względzie). Respondenci, do których zwrócono się o pomoc zdecydowanie częściej jej udzielali (ok. 60%) od tych, do których nikt w tej sprawie nie dotarł z przekazem tej sprawy (ok. 14%). Z drugiej strony, co byłoby do przewidzenia, badane osoby których nikt nie prosił o wsparcie zdecydowanie częściej takiego nie udzielali (ok. 52%), niż ci do których się o to zwrócono (ok. 30%) – por. Tabela 10.

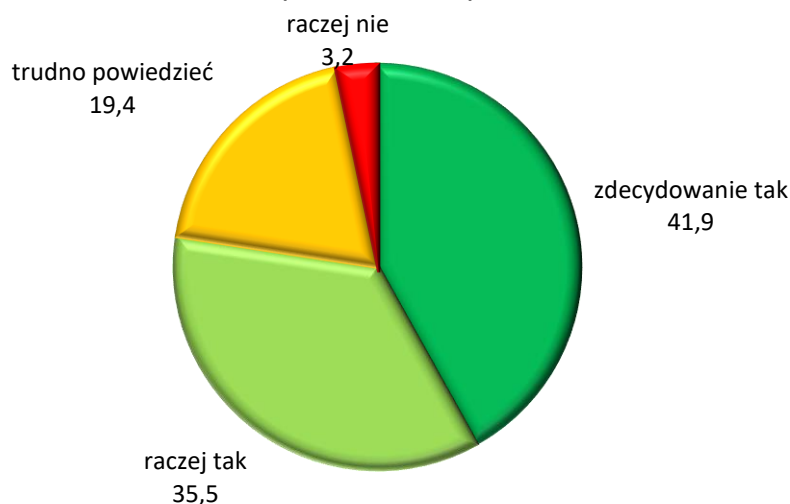
**Tabela 10 Prośby o wsparcie ze strony podmiotów kultury a pomoc udzielona przez badanych odbiorców
(Dane w %)**

Udzielone wsparcia dla pomiotów (w tym twórców indywidualnych) działających w sferze kultury	Prośby ze strony podmiotów kultury dotyczące wsparcia w związku z kryzysem wywołanym przez koronawirusa		Ogółem N=31
	nie	tak	
	N=21	N=10	
tak	14,3	60,0	29,1
trudno powiedzieć	33,3	10,0	25,8
nie	52,4	30,0	45,1
Ogółem	100,0	100,0	100,0

Z=0,373. Źródło: badania własne.

Odbiorcy treści kulturowych, którzy wzięli udział w badaniach w przeważającej większości przyznali, że wobec problemów wynikających z kryzysu pandemicznego instytucje kultury powinny otrzymać wsparcie umożliwiające im przetrwanie tego trudnego czasu (ok. 44%). Przeciwnego zdania było jedynie ok. 4% respondentów. Problem z wyrażeniem jednoznacznej opinii w tej sprawie miało ok. 19% badanych – por. Wykres 50.

**Wykres 50 Opinia badanych odbiorców dotycząca wsparcia należnego podmiotom kultury
(Dane w %, N=31)**



Źródło: badania własne.

Kategorie wsparcia należnego podmiotom kultury w opinii badanych odbiorców – por. Zestawienie 6.

Zestawienie 6 Kategorie wsparcia należnego podmiotom kultury w opinii badanych odbiorców ich oferty

Opinia dotycząca pomocy	Wyszczególnienie*
zdecydowanie tak	– bezzwrotne dofinansowania, dotacje; – budżet państwa, budżet samorządu - zdecydowanie subwencje; – dofinansowanie ich działalności ze strony samorządu miejskiego i wojewódzkiego; – dofinansowanie na utrzymanie albo zwolnienie od opłaty czynszu i obsługi nieruchomości (lokalów teatrów, kluby, inne). Źródłami finansowania mogą służyć fundusze rozwoju UE oraz państwowe; – finansowa udzielana przez Ministerstwo Kultury; – na szkoleniach online, które przygotowują do pracy w sieci; – pomoc (niekoniecznie finansowa) mogła by polegać na prezentacji dorobku w świecie wirtualnym, promocje podejmowanych przez takie podmioty działań, zachęcanie do działania, ułatwianie realizacji takich działań w sieci. Pomoc powinna być udzielana przez instytucje kultury o różnych szczeblach, samorządy; – przez Państwo na pewno finansowa i prawna; – rząd wprowadził obostrzenia dotyczące, ograniczenia miejsc, maseczek co wielu ludziom się nie podoba. Pomijam fakt, że rząd nie posiada własnych pieniędzy, w związku z czym, część oddawanych przez nas podatków powinna być także przekazana na cele kulturowe; – środki finansowe na dalszą działalność udzielane np. Przez Ministerstwo Kultury; – teatry i galerie winny otrzymać pokrycie kosztów trwania w pandemii, drogą subwencji; – wsparcie finansowe - Ministerstwo Kultury, samorządy
raczej tak	– ciężko stwierdzić; – dofinansowania, takie jak dla małych przedsiębiorców (tarcza); – granty, niskoprocentowane pożyczki, poręczenia BGK; – na wsparciu finansowym dla artystów, którzy utracili główne źródło utrzymania. Pomoc ta powinna być udzielana przez organizacje pozarządowe; – pomoc finansowa udzielana przez samorządy; – pomoc finansowa udzielona przez Państwo; – pomoc mogłaby polegać na wprowadzeniu przez rząd różnego rodzaju ulg i zwolnień dla tych podmiotów w sferze finansowej do czasu zakończenia epidemii; – pomoc powinna być zorganizowana centralnie a nie przez samorządy i powinna polegać na różnego rodzaju ulgach finansowych; – środki ochrony, dofinansowania, bezzwrotne dotacje; – zapewne jakaś pomoc finansowa z budżetu państwa, na podobnej zasadzie jak wsparcie przedsiębiorstw, szczerze to nie wiem czy jest obecnie taka udzielana. Może też promocja w mediach polskiej kultury, która może zwiększyć popularność twórców co z kolei może przełożyć się na lepszą sprzedaż ich dzieł? Niestety nie mam wiedzy jak należałoby pomóc. Pewnie trzeba ich zapytać; – zwykli odbiorcy - poprzez dobre słowo, media społecznościowe, instytucje kultury - poprzez wzmożoną promocję tych działań, publikowanie ich, polecanie, zachęcanie do odbioru twórczości w sieci, prezentację na swoich stronach, instytucje rządowe i samorządowe - poprzez udzielanie wsparcia finansowego.

* Uwaga! Odpowiedzi udzielali wyłącznie respondenci, którzy wyrazili przekonanie co do konieczności pomocy.

Źródło: badania własne.

2.4 Wsparcie sektora kultury ze strony państwa – oczekiwania w zderzeniu z podjętymi działaniami

Pierwszy tzw. *lockdown*, który trwał od połowy marca do czerwca skutkował pograżeniem się branży kultury nie tylko w jakiejś mierze w marazmie, ale przede wszystkim był on związany z nieprzewidywanymi i dużymi problemami finansowymi. Złagodzeniu tego stanu rzeczy miał przysłużyć się program „Kultura w sieci”, który przewidywał rządowe wsparcie dla wszelkich działań, które miałyby na celu przeniesienie dotychczasowej aktywności twórców kultury do Internetu.

Program „Kultura w sieci” to program wsparcia dla artystów, twórców oraz instytucji, które ze względu na trwającą epidemię, a wcześniej stan zagrożenia epidemicznego, nie mogą realizować swojej twórczości artystycznej w dotychczasowej formie. Budżet programu wynosi 80 mln zł. (...) Program składa się z dwóch elementów – programu stypendialnego Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz programu dotacyjnego, zarządzanego przez Narodowe Centrum Kultury. Program stypendialny jest kierowany do osób fizycznych, twórców i artystów. O dotację z programu NCK mogły się starać firmy, organizacje pozarządowe, samorządowe instytucje kultury oraz kościoły, związki wyznaniowe i ich osoby prawne. Ze względu na rekordowe zainteresowanie (łącznie do programu „Kultura w sieci” wpłynęło ponad 12 000 wniosków), budżet programu został zwiększony czterokrotnie i wynosi 80 mln zł. Z tej sumy 20 mln zł przeznaczono na stypendia dla artystów, a 60 mln zł – na program dotacyjny dla instytucji i organizacji. Przekazywanie wnioskodawcom przyznanych środków finansowych – zarówno w ramach programu stypendialnego, jak i dotacyjnego – rozpocznie się w maju.⁸

Przypuszczalnie z uwagi na to, że program ten był planowany i wdrażany w bardzo trudnych okolicznościach zawierał on pewne niedociągnięcia, które wymagały korekty. Takich poprawek, które w znacznej mierze polegały na doprecyzowaniu wymogów ubiegania się o dotacje oraz precyzowały podmioty uprawnione do takiego wsparcia.

Wychodząc naprzeciw wątpliwościom zgłaszanym przez osoby zainteresowane programem „Kultura w sieci”, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Narodowe Centrum Kultury zdecydowały o zmianie § 6 ust. 2 i 5 regulaminu programu dotacyjnego oraz § 1 pkt 18** i § 14 ust. 3 regulaminu programu stypendialnego, tj. zastąpieniu punktu dotyczącego licencji creative commons zapisem umożliwiającym nieodpłatne powszechne udostępnianie w Internecie dzieł, finansowanych ze środków programu „Kultura w sieci”, w okresie trwania programu oraz sześciu miesięcy bezpośrednio po jego zakończeniu, tj. najpóźniej do końca kwietnia 2021 r. (...) Powyższa zmiana została wprowadzona przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Narodowe Centrum Kultury w odpowiedzi na prośby twórców oraz przedstawicieli organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi.⁹*

Na przełomie września i października problem pandemii, po chwilowym wytraceniu impetu, powrócił ze zdwojoną siłą. Nastąpiła tzw. druga fala epidemii. Instytucje kultury ponownie zostały zamknięte. W Rzeszowie już 6 października pojawiła się informacja, że Teatr im. Wandy Siemaszkowej w związku z zaistniałą sytuacją odwołuje wszystkie spektakle.

Z powodu koronawirusa odwołane zostały wszystkie spektakle zaplanowane do 16 października. Osoby, które zakupiły bilety na przedstawienia w tym terminie, mogą je zwrócić w kasie biletowej nr 2, znajdującej się przy głównym wejściu do teatru. Za bilety kupione online pieniądze zostaną zwrócone automatycznie. (...) Z przykrością informujemy, że mimo starań i przestrzegania wszelkich zaleceń związanych z aktualną sytuacją epidemiologiczną w kraju, nie udało nam się

⁸ Kultura w sieci <https://www.gov.pl/web/kultura/kultura-w-sieci--rusza-program-mkidn-finansowania-zmian-formy-upowszechniania-dzialalnosci-tworczej> (Dostęp: 20.12.2020) (Dostęp: 20.12.2020)

⁹ Kultura w sieci zmiany w regulaminie <https://www.gov.pl/web/kultura/zmiana-w-regulaminie-programu-kultura-w-sieci> (Dostęp: 20.12.2020)

*uniknąć zakażenia COVID-19 - czytamy w komunikacie opublikowanym na stronie internetowej i w mediach społecznościowych rzeszowskiego teatru.*¹⁰

Sytuacja staje się na tyle trudna i nabrzmiała z emocjonalnego punktu widzenia, że pojawiają się głosy sprzeciwu wobec tak restrykcyjnych posunięć rządu w stosunku do placówek kultury.

*Informację rządu o tym, że od 10 października cała Polska zostanie objęta żółtą strefą, skomentował na Facebooku prezydent Warszawy, Rafał Trzaskowski. (...) opisał, jak wyglądają przygotowania stolicy do wzrostu zakażeń, a także zaapelował o przestrzeganie nowych zasad bezpieczeństwa. Na słowa Trzaskowskiego ostro zareagowała aktorka, Anna Oberc, która odniosła się do nie najlepszej sytuacji artystów w dobie koronawirusa. (...) „Czekamy na rekompensaty za straty! Co z artystami? Aktorami? Z czego będziemy żyć Panie Prezydencie? (...) W innych krajach Unii Europejskiej ludzie mają godne rekompensaty, a wy nas macie w du***. Może by Pan pomyślał? O nas! Aktorach! Artystach!”*¹¹

Dla artystów szczególnie niezrozumiała była niekonsekwencja obostrzeń, w myśl których zakazano wstępu do teatrów, muzeów, filharmonii, galerii, a jednocześnie zezwolono – przy pewnych ograniczeniach – na działalność hoteli i restauracji oraz na uczestniczenie w nabożeństwach kościelnych.

*Nierówne traktowanie teatrów i kin – ogólnie miejsc kultury – z komunikacją publiczną, kościołami, ślubami i weselami to jest rzecz dla mnie absolutnie niezrozumiała – komentowała (...) w rozmowie z Onetem Krystyna Janda, prezes fundacji prowadzącej Och-Teatr i Teatr Polonia.*¹²

Tego typu zastrzeżenia spotkały się z mocnymi ripostami niektórych przedstawicieli strony rządowej, za które następnie – po pewnym czasie i refleksji – niektórzy z nich publicznie przeproszali.

*Dostałem smsa od mojej przyjaciółki, aktorki, poczuła się urażona moim wpisem na temat pomocy państwa dla artystów. Chciałbym przeprosić zarówno ją, jak i przede wszystkim wszystkich ludzi kultury. Szanowni Państwo bez Was, Waszego talentu i pasji nasze życie byłoby uboższe" - napisał Brudziński. "Pisałem o celebrytach, którzy mówili o dyktaturze i zamordyzmie. Kierowałem swoje słowa do konkretnych znanych z imienia i nazwiska ludzi, którzy bez żadnych hamulców mówią o swojej nienawiści i pogardzie dla dzisiaj rządzących. Szanuję i w pas się kłaniam ludziom kultury i sztuki" - dodał w kolejnym tweecie.*¹³

Z biegiem czasu sytuacja podmiotów działających w sferze kultury, a szczególnie tych niepublicznych zaczęła być tak dramatyczna, że pojawiły się głosy o widmie bankructwa wielu tego typu placówek oraz twórców indywidualnych.

Decyzja rządu pogrąży kolejną branżę. Wkrótce nie będzie po nich śladu. Przyszłość polskiej kinematografii stoi pod dużym znakiem zapytania. Zagrożenie jest realne, ponieważ sytuacja kin

¹⁰ Koronawirus w Teatrze im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie. Najbliższe spektakle zostają odwołane Grzegorz Król Grzegorz Król 6 października <https://nowiny24.pl/koronawirus-w-teatrze-im-wandy-siemaszkowej-w-rzeszowie-najblizsze-spektakle-zostaja-odwolane/ar/c1-15219242> (Dostęp: 20.12.2020).

¹¹ Anna Oberc krytykuje nowe obostrzenia. Zwraca się bezpośrednio do Trzaskowskiego OPRAC. XYMENA BOROWIECKA09-10-2020 (20:45) <https://kobieta.wp.pl/anna-oberc-krytykuje-nowe-obostrzenia-zwraca-sie-bezposrednio-do-trzaskowskiego-6562894358874624a> (Dostęp: 20.12.2020)

¹² Matylda Damięcka wytyka absurdy w ograniczeniach. Zabawna grafika OPRAC. KATARZYNA DOBRZYŃSKA09-10-2020 (13:20) <https://kobieta.wp.pl/matylda-damiecka-wytyka-absurdy-w-ograniczeniach-zabawna-grafika-6562784920443424a> (Dostęp: 20.12.2020); Jakub Żulczyk komentuje nowe obostrzenia. "Kościoły se zamknij, pajacu" 16 paź, 08:42 <https://kultura.onet.pl/wiadomosci/jakub-zulczyk-komentuje-nowe-obostrzenia-kościoły-se-zamknij-pajacu/n0x3cld> (Dostęp: 20.12.2020); Twórcy apelują do władz: Hotele i restauracje działają, ale nadal nie płacą artystom. Trzeba to zmienić PAP/Marta Korycka 2020-10-22 <https://www.msn.com/pl-pl/wiadomosci/polska/tw%C3%B3rcy-apeluj%C4%85-do-w%C5%82adz-hotele-i-restauracje-dzia%C5%82aj%C4%85-ale-nadal-nie-p%C5%82ac%C4%85-artystom-trzeba-to-zmieni%C4%87/ar-BB1ahzoR?ocid=msedgdhp> (Dostęp: 20.12.2020)

¹³ Joachim Brudziński przeprosza za słowa o artystach OPRAC. MACIEJ DRZAŹDŹEWSKI12-10-2020 (20:36) <https://wiadomosci.wp.pl/joachim-brudziński-przeprosza-za-słowa-o-artystach-6563953926646272a> (Dostęp: 20.12.2020)

w wielu miejscach jest dramatyczna. (...) Stowarzyszenie Kin Studyjnych, Polski Instytut Sztuki Filmowej, Krajowa Izba Producentów Audiowizualnych i Gildia Reżyserów Polskich apelują o wsparcie branży filmowej. Wśród propozycji właścicieli kin było m.in. zwiększenie limitu liczby widzów w kinach.¹⁴

Tomasz Karolak (...) Sam przyznał, że wziął kredyt we frankach, o który teraz toczy spór z bankiem. (...) To są poważne rzeczy. (...) Aktor opowiedział też o sytuacji Teatru IMKA, który prowadzi. Wkrótce ruszy ze spektaklami w nowej lokalizacji – na warszawskim Bemowie. (...) Oprócz tego odniósł się do nowych obostrzeń. „Cała ta sytuacja jest tragiczna dla kultury i pełna absurdów COVID-owych” – mówi.¹⁵

Szczególnie dramatycznie przedstawia się los prywatnych instytucji kultury. Bez wprowadzenia systemowej pomocy państwa, nie mają one najmniejszej szansy na przetrwanie. Tuż przed ogłoszeniem pandemii, mieszczący się w Pałacu Kultury i Nauki, teatr Żebrowskiego świętował 10. urodziny. Kilka dni po imprezie ogłoszono ogólnopolski lockdown. Prywatny teatr też musiał zamknąć działalność. Nikt nie był przygotowany na taki obrót spraw. Dopiero w sierpniu Teatr 6. piętro był w stanie zaproponować swoim widzom spektakle. „Zacznijmy grać od 28 listopada, pod warunkiem, że otrzymamy niezbędne nam środki do dopłat za koszty spektakli przy frekwencji ograniczonej do 50 proc. lub 25 proc. przez zarządzenia Ustawy COVID-19” [stwierdził M. Żebrowski].¹⁶

Efekt pandemii, a ściślej rzecz ujmując obostrzeń, które w jej konsekwencji wprowadzono zaczęło porównywać wręcz do Apokalipsy. Poszczególne gałęzie sektora kultury zostały sparaliżowane. Marcin Miller (50 l.) uważa, że pandemia koronawirusa zmieniła nasze życie i to w taki sposób, jakiego nikt się nie spodziewał. Jeśli chodzi o jego grafik zawodowy, to sytuacja epidemiologiczna zweryfikowała plany koncertowe. Tak źle nie było jeszcze nigdy... „W życiu nie podejrzewałem, że spełnią się najczarniejsze scenariusze z różnych filmów apokaliptycznych, że ludzie będą chodzić w maseczkach, że będzie epidemia” – mówi agencji Newseria Marcin Miller. „Na pewno wiele osób nauczyło się w tym okresie pokory. Znam wielu znajomych ze swojego środowiska, którzy po prostu myśleli, że zawsze będzie dobrze i nie przewidzieli właśnie takiego scenariusza i nie za bardzo im się teraz wiedzie, ponieważ mają kredyty” – mówi.¹⁷

Artyści zaczęli doświadczać nie tylko problemów finansowych, ale niektórzy z nich wręcz poczuł się zbędni. Ludziom kultury przyszłość zaczęła jawić się w ponurych barwach.

[Ewelina Lisowska]: *Od dłuższego czasu jestem bez pracy i wiem, że wszyscy zaraz powiedzą „a bardzo dobrze tak tym artystom, bo im się w tyłkach przewracało”, ale nie mówię tutaj w ogóle o kwestii ekonomicznej, chociaż wiadomo, że ona jest bardzo ważna w życiu. Ale człowiek bez pracy czuje się po prostu niepotrzebny i ja się tak czuję, ja się czuję niepotrzebna. Czuję się często przez to nieszczęśliwa, bo nie wiem już kompletnie, co mam ze swoim życiem zrobić, żeby znaleźć gdzieś ten sens, po prostu... No i moją odkosczniał był sport, no i właśnie doczekałam się, kurczę, zamknięcia siłowni (...) Tak sobie maluję i rozkminiam, że każdy najchętniej zamyka te miejsca, do których sam nie chodzi albo w których sam nie pracuje. Nie bądźmy hipokrytami, miejmy empatię w stosunku do innych ludzi, ich zawodów, ich pasji...*¹⁸

¹⁴ Decyzja rządu pogrąża kolejną branżę. Wkrótce nie będzie po nich śladu KRZYSZTOF SPÓR15-10-2020 (18:40) <https://film.wp.pl/znikad-pomocy-branza-filmowa-bije-na-alarm-6564986998393504a> (Dostęp: 20.12.2020)

¹⁵ Tomasz Karolak o pandemii i obostrzeniach: "Cała ta sytuacja jest tragiczna dla kultury i pełna absurdów" <https://wideo.wp.pl/tomasz-karolak-o-pandemii-i-obostrzeniach-cala-ta-sytuacja-jest-tragiczna-dla-kultury-i-pelna-absurdow-6564998893164673v> (Dostęp: 20.12.2020)

¹⁶ Biznes Żebrowskiego czeka bankructwo? Nie był na to przygotowany MAŁGORZATA MACH 20-10-2020 (10:07) <https://gwiazdy.wp.pl/czy-teatr-michala-zebrowskiego-czeka-bankructwo-6566625491540640a> (Dostęp: 20.12.2020)

¹⁷ Marcin Miller: Nigdy nie podejrzewałem, że spełnią się najczarniejsze scenariusze z różnych filmów apokaliptycznych 18 października (05:00) https://www.pomponik.pl/plotki/news-marcin-miller-nigdy-nie-podejrzewalem-ze-spelnia-sie-najczarniejsze-scenariusze-z-roznych-filmow-apokaliptycznych_nld,4794600 (Dostęp: 20.12.2020); Koronawirus paraliżuje polskie kino. Przełożona premiera "Listów do M. 4" i "Magnezji" Kultura 2020-10-22 <https://www.msn.com/pl-pl/rozrywka/news/koronawirus-parali%C5%BCuje-polskie-kino-prze%C5%82o%C5%BCona-premiera-list%C3%B3w-do-m-4-i-magnezji/ar-BB1aiLzQ?ocid=msedgdhp> (Dostęp: 20.12.2020)

¹⁸ Ewelina Lisowska o braku koncertów. "Człowiek bez pracy czuje się niepotrzebny" Niedziela, 25 października (10:36) <https://muzyka.interia.pl/wiadomosci/news-ewelina-lisowska-o-braku-koncertow-czlowiek-bez-pracy-czuje-nld,4814789> (Dostęp: 20.12.2020); Zamiast paniki - refleksja nad życiem. Choć Anna Iberszer nie ukrywa: Też się boję mz

Zaczęli oni poszukiwać nowych – internetowych – form dotarcia do odbiorców, świadomi jednakże ułomności tego rodzaju przekazu.

Utwory Clary Schumann i Fanny Mendelssohn zabrzmiały podczas kameralnego koncertu „Rozważne i romantyczne” w szczecińskiej filharmonii. Koncert będzie dostępny online w serwisach Facebook i YouTube.¹⁹

Tylko nieliczni bowiem mogą sobie w takich okolicznościach pozwolić na komfort niezakłóconej pracy twórczej.

Paul McCartney wydaje pierwszy solowy album od 40 lat. Cały nagrał w izolacji.²⁰

Wobec takiej skali problemu władze podjęły decyzję o wsparciu finansowym wszystkich tych, których działania składają się na szeroko pojętą sferę kultury. W połowie listopada opinię publiczną zelektryzowała upubliczniona lista beneficjentów wspomnianej pomocy. W ramach tego działania przewidziano wsparcie w wysokości 400 mln. zł dla 2064 podmiotów.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego opublikowało listę beneficjentów Funduszu Wsparcia Kultury. Pieniądze trafią do twórców i instytucji, które nie mogą zarabiać z powodu pandemii koronawirusa. (...) 2064 podmioty otrzymają pomoc finansową w ramach Funduszu Wsparcia Kultury, którego budżet wynosi 400 mln zł. Środki z FWK zostaną wykorzystane między innymi na zapewnienie ciągłości działalności artystycznej i utrzymanie miejsc pracy – informuje resort.²¹

Minimalna wysokość dotacji to kwota 387 zł, którą miał otrzymać prywatny przedsiębiorca, natomiast maksymalna to 4 mln. zł, która miała trafić do Teatru Muzycznego Roma. Kwoty te zostały wyliczone w odniesieniu do ubiegłorocznych przychodów. Średnia kwota dotacji to ok. 193,5 tys. zł, przy medianie wynoszącej ok. 64 tys. zł, i bardzo dużym zróżnicowaniu omawianych tu kwot – por. Zestawienie 7.

Zestawienie 7 Zaproponowane przez MKiDN kwoty wsparcia dla podmiotów kultury – 10 największych dotacji

Lp.	Nazwa podmiotu sfery kultury	Kwota (w zł)
1.	Teatr Muzyczny im. Danuty Baduszkowej w Gdyni	4000000
2.	Teatr Muzyczny Roma	4000000
3.	Teatr Kwadrat im. Edwarda Dziewońskiego	3610345
4.	Opera i Filharmonia Podlaska Europejskie Centrum Sztuki imienia Stanisława Moniuszki	2800000
5.	Północne Centrum Sztuki Teatr "Komedia"	2641028
6.	Międzynarodowe Centrum Kultury Nowy Teatr	2341400
7.	Teatr Syrena	2094540
8.	Teatr Muzyczny Capitol we Wrocławiu	2016306
9.	„Zgadzasie” Miłosz Borycki	2000000
10.	Ż&K Proskene Spółka Z Ograniczoną Odpowiedzialnością Spółka Komandytowa	2000000

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych MKiDN.

2020-10-26 <https://www.msn.com/pl-pl/wiadomosci/polska/zamiast-paniki-refleksja-nad-%c5%bcyciem-cho%c4%87-anna-iberszer-nie-ukrywa-te%c5%bc-si%c4%99-boj%c4%99/ar-BB1apbXd?ocid=msedgdhp> (Dostęp: 20.12.2020)

¹⁹ Koncert online z utworami dwóch kompozytorek mch 2020-10-21 <https://www.msn.com/pl-pl/rozrywka/news/koncert-online-z-utworami-dw%25C3%25B3ch-kompozytorek/ar-BB1agGGI?ocid=msedgdhp> (Dostęp: 20.12.2020)

²⁰ Paul McCartney wydaje pierwszy solowy album od 40 lat. Cały nagrał w izolacji oprac. Marta Korycka 2020-10-26 <https://www.msn.com/pl-pl/rozrywka/news/paul-mccartney-wydaje-pierwszy-solowy-album-od-40-lat-ca%c5%82y-nagra%c5%82-w-izolacji/ar-BB1apfJI?ocid=msedgdhp> (Dostęp: 20.12.2020)

²¹ Znamy listę beneficjentów FWK. Spore sumy trafią m.in. do piosenkarzy disco-polo. Prof. Gliński: Nie decydowały sympatie Polityka 14 listopada <https://wpolityce.pl/polityka/526475-znamy-liste-beneficjentow-funduszu-wsparcia-kultury> (Dostęp: 20.12.2020); 17 400 mln zł z Funduszu Wsparcia Kultury. 800 tys. zł dla... cyrku Paweł Orlikowski 14.11.2020 12:59 <https://www.money.pl/pieniadze/400-mln-zl-z-funduszu-wsparcia-kultury-na-liscie-m-in-zespoły-weekend-i-bayer-full-6575534795262880a.html> (Dostęp: 20.12.2020)

Na liście tej znalazły się wszelkiego rodzaju podmioty kultury publiczne i niepubliczne, a w tym poszczególni artyści. I te właśnie znane nazwiska, a ściślej rzecz ujmując wysokość planowanych dotacji, przyciągnęły uwagę opinii publicznej.

Po 8 miesiącach od wybuchu pandemii koronawirusa w Polsce artyści w końcu doczekali się rządowej pomocy. Fundusz Wsparcia Kultury rozdysponował kwotę 400 mln zł, przyznając środki zarówno instytucjom publicznym, jak i prywatnym firmom. Lista beneficjentów wzbudziła sensację. W ich gronie znaleźli się też twórcy disco polo m.in. Sławomir Świerzyński z zespołem Bayer Full (550 tys. zł dotacji), Radek Liszewski z zespołem Weekend (520 tys. zł dotacji) i Karol Niecikowski (900 tys. zł dotacji). (...) O fatalnej sytuacji finansowej w czasie pandemii otwarcie mówili właściciele prywatnych teatrów. Janusz Józefowicz wiośną ubolewał nad brakiem rządowego wsparcia i prosił widzów, aby nie oddawali zakupionych biletów na spektakle, które się nie odbyły. Rozwagał nawet sprzedaż domu na pokrycie kosztów związanych z prowadzeniem teatru Studio Buffo. Teraz otrzymał 2 mln zł dotacji.²²

Jak się szybko okazało, nie wszyscy pozytywnie ocenili tego typu działanie.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego rozdysponowało kwotę 400 mln zł dla poszkodowanych artystów w czasie pandemii. Choć sumy dotacji robią wrażenie, jest to zaledwie kropla w morzu potrzeb. Krystyna Janda w rozmowie z WP przyznaje, że oczekiwała większego wsparcia. Wnioskowaliśmy o 5,8 mln zł, tyle dokładnie wynoszą nasze straty, które zostały udokumentowane we wniosku, a otrzymaliśmy 1,8 mln zł wsparcia. Jestem więc trochę rozgoryczona, że naszym dwóm teatrom przyznano zaledwie 30 proc. kwoty, jakiej potrzebowaliśmy. Choć z drugiej strony cieszę się, że dostaliśmy chociaż tyle, bo myślałam, że pan minister nas skreśli – mówi [K. Janda]²³

Środowisko artystyczne uległo mocnemu podziałowi, którego osią była kwestia oczekiwania lub ubiegania się o pomoc. Niektórzy twórcy, a wśród nich także bardzo wpływowi odrzucili tego typu wsparcie. Krytyka dosięgła tych, którzy mieli otrzymać tę pomoc, ale również tych którzy ją rozdysponowali w taki a nie inny sposób. Szczególnie mocnym echem odbiła się w środowisku ludzi kultury wypowiedź Kazika Staszewskiego z zespołu Kult, który choć skupił się na zastrzeżeniach do dysponentów środków pomocowych, to jednak sam zdecydowanie odrzucił taką formę wsparcia. Sam zaapelował do swoich słuchaczy, aby kupowali jego płyty, bo to jest jego zdaniem najlepszy sposób na pomoc artystom.

Nie milkną echa przyznania wysokich dotacji artystom. Jednak nie wszyscy ubiegali się o pomoc z Ministerstwa Kultury, nie wnioskował np. zespół Kult. Muzycy wytłumaczyli, dlaczego podjęli taką decyzję. „My nie prosiliśmy, chociaż sytuacja w Kulcie daleka jest od choćby różowej. Niektórzy koledzy już zarabiają w inny sposób, dzieląc swój czas na pracę i próby. Właściwie wróciliśmy do czasów, gdy zaczynaliśmy. Jednak od tych....(z trudnością powstrzymujemy się od użycia wulgaryzmu) nic nie chcemy. Po pierwsze są grupy zawodowe, które takiej zapomogi potrzebują bardziej. Lekarze, pielęgniarki, ratownicy, którzy po kilkanaście godzin na dobę tyrają ratując ludzkie życie za psi grosz. Po drugie – rząd nie może ci dać żadnych pieniędzy, bo ich nie ma. Jeśli jednak komuś daje, to znaczy, że przedtem komuś zabrał. Zabrał setkom tysięcy uczciwie pracujących ludzi, którym teraz na dodatek zamyka interesy. Nie chcemy tych ukradzionych wam pieniędzy. Nie nam oceniać, kto z nich jest w tak tragicznej sytuacji, by rząd o taką zapomogę prosić. Jeśli nie widzą w tym jakiegokolwiek niestosowności, to niech biorą jak dają”.²⁴

Ze względu na znaczącą pozycję jaką na rynku muzycznym wypracował sobie przez lata Kazik Staszewski jego opinia – istotna dla wielu osób – wywołała konsternację w środowiskach kultury. Z jednej strony głos ten był na tyle mocny, że zaczęły się pojawiać oświadczenia dementujące informacje o ubieganiu się o dotacje.

²² Kultura doczekała się wsparcia, ale nie wszyscy są zadowoleni. Janda: "jestem rozgoryczona" MARTA OSSOWSKA 14-11-2020 (16:08) <https://gwiazdy.wp.pl/kultura-doczekala-sie-wsparcia-ale-nie-wszyscy-sa-zadowoleni-janda-jestem-rozgoryczona-657557983880672a> (Dostęp: 20.12.2020)

²³ Ibidem.

²⁴ Nie chcieli rządowego wsparcia. Kult podsumował kolegów z branży OPRAC. MARTA OSSOWSKA 15-11-2020 (10:28) <https://gwiazdy.wp.pl/nie-chcieli-rzadowego-wsparcia-kult-podsumowal-kolegow-z-branzy-6575850307648416a> (Dostęp: 20.12.2020)

"Całe życie graliśmy, koncertowaliśmy. Niemoralnym byłoby w naszej ocenie ubieganie się o tak wielkie pieniądze, gdy w Polsce jest obecnie tak strasznie dużo ludzi, którzy potrzebują ich sto razy bardziej. Dlatego bardzo prosimy o niełączenie nas z tą listą" – podkreślił na Facebooku Grzegorz Markowski, lider zespołu Perfect.²⁵

Z drugiej strony inni artyści, którym zaczęło brakować środków nawet na codzienną egzystencję głośno poparli działania rządu. Niektórzy twórcy w związku z zaistniałą sytuacją w sferze kultury zostali zmuszeni do podjęcia innej, niż dotychczasowa formy zarobkowania.

W czasie pierwszej fali pandemii zostałem kurierem. Teraz, w drugiej – wciąż mam zlecenia aktorskie, ale nie wiem, jak długo. - Znamy aktorzy już szukają pracy i nie jest tak łatwo. Jeżeli ktoś pracował w sklepie z ubraniami, to teraz tam pracy nie znajdzie, bo te sklepy są pozamykane - mówi nam aktor Marcin Januszkiewicz. Od poprzedniej soboty kina, teatry czy domy kultury są zamknięte. Aktorzy, zwłaszcza teatralni, nie mają pracy, a to dla wielu oznacza brak środków do życia. Muszą więc szukać innego zajęcia. A to wcale nie jest prosta sprawa. Takie doświadczenie z czasów pandemii ma już Marcin Januszkiewicz. To wokalista, kompozytor i aktor, który najbardziej jest znany ze swoich ról telewizyjnych - z seriali "Na Wspólnej" czy "Ojca Mateusza", a w widowisku teatralnym z występów w licznych sztukach. Po ogłoszeniu pandemii i lockdownu stracił pracę w filmie i teatrze, więc musiał poszukać nowego zajęcia. A nie było to wcale takie łatwe. Na szczęście się udało. Dzięki znajomościom został kurierem, który rozwoził paczki po warszawskiej Pradze. To zajęcie poukładało mu trochę życie.²⁶

Wobec pojawiających się głosów krytyki dotyczących klucza doboru adresatów pomocy oraz algorytmu wyznaczającego wysokość dotacji...

[Dziennikarz Marcin Makowski na Twitter 14.11 napisał:] Jeżeli ten fundusz wsparcia kultury ogarniał algorytm i wypłacał ok 50% utraty przychodów z ub. roku, i takie Golce albo Bayer Full dostały odpowiednio 2 mln i 500 tys., to faktycznie, zarabiając przez lata na tym poziomie, nie ma co do garnka włożyć. Pielęgniarki zrozumieją.²⁷

...przedstawiciele władz odpowiedzialni za dziedzinę kultury rozpoczęli kampanię informacyjną mającą na celu wyjaśnienie zasad udzielania wsparcia. Po początkowym twardym stanowisku głoszącym zasadność przyjętych rozwiązań, uznano jednak swój błąd.²⁸

Szanowni Państwo, zamiast projektu ustawy antycelebryckiej zdecydowaliśmy wstrzymać wypłaty FWK do czasu pilnego wyjaśnienia wszelkich wątpliwości. Instytucje i przedsiębiorcy kultury czekają na to wsparcie [Piotr Gliński szef MKiDN]²⁹

²⁵ Grzegorz Markowski: "Nie staraliśmy się o dotację. 540000 zł to pieniądze dla managera Perfectu" <https://open.fm/muzyka/grzegorz-markowski-nie-staralismy-sie-o-dotacje-540000-zl-to-pieniadze-dla-manager-perfectu-6575997330487425a-15-11-2020> (20:33) (Dostęp: 20.12.2020); Miliony złotych wsparcia dla artystów. Zaskakujące oświadczenie Grzegorza Markowskiego <https://dorzeczy.pl/kraj/161323/miliony-zlotych-wsparcia-dla-artystow-zaskakujace-oswiadczenie-grzegorza-markowskiego.html> (Dostęp: 22.12.2020)

²⁶ Marcin Januszkiewicz: Trzeba walczyć o siebie KASIA NIEWIADOMSKA 13-11-2020 (17:28) <https://kobieta.wp.pl/marcin-januszkiewicz-trzeba-walczy-c-o-siebie-6575245176642464a> (Dostęp: 20.12.2020)

²⁷ Marcin Makowski https://twitter.com/makowski_m/status/1327609799786319874?ref_src=twsrc%5Etfw%7Ctwcamp%5Etweete%5Etfw%7Ctwterm%5E1327609799786319874%7Ctwgr%5E%7Ctwcon%5Es1_&ref_url=https%3A%2F%2Fwiadomosci.wp.pl%2Ffundusz-wsparcia-kultury-ogromne-pieniadze-dla-artystow-piotr-gliniski-tlumaczy-6575566918302624a

²⁸ Algorytmy były złe. Gliński: krok w tył i naprawimy Zespół wGospodarce 2020-11-16 <https://www.msn.com/pl-pl/finanse/najpopularniejsze-artykuly/algorytmy-by-C5%82y-z-C5%82e-gli-C5%84ski-krok-w-ty-C5%82-i-naprawimy/ar-BB1b4836?ocid=msedgdp> (Dostęp: 20.12.2020)

²⁹ Wypłaty pomocy dla artystów wstrzymane. "Do czasu pilnego wyjaśnienia wątpliwości" <https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2020-11-15/wypłaty-pomocy-dla-artystow-wstrzymane/https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2020-11-15/wypłaty-pomocy-dla-artystow-wstrzymane/>

Tym samym zanim jeszcze ruszyły wypłaty zapowiadanych środków zostały one wstrzymane do weryfikacji.³⁰ Taki obrót spraw doprowadził do jeszcze większej polaryzacji w środowisku artystycznym. Kanwą sporu była kwestia otrzymania (albo też nie) rządowego wsparcia. Niektórzy twórcy zaczęli bez pardonu krytykować beneficjentów programu pomocy.

[Donatan] Teraz, kiedy rząd wstrzymał wypłaty dla "artystów", każdy napisze, że on by nie chciał i nie brał i gardzi tym. A jak ogłosili, że rozdali 400 milionów, to mi się telefon urywał z pytaniami "Gdzie to można zgłosić? Jeszcze można? Ja nie wiedziałem, co trzeba zrobić?" Hahahahah. Swoją drogą mistrzowsko rząd pozamiatał krzykaczy, złapał ich na haczyk mamony, podzielił i skłócił świat muzyczny. Teraz ludzie też nienawidzą chciwych artystów. Nikt im nie będzie wierzył w antyrządowe deklaracje, skoro tak grzecznie wyciągali ręce po kasę. Socjotechnika 10/10. Szanuję! Jedynie Kazik i Cleo wypowiedzieli się, że nie pretendowali na kasę. Reszta siedziała cicho bo "a może jednak dadzą" hahahaha HIT.³¹

Inni artyści jednakże bronili idei tego rozwiązania.

Marta Miłoszewska: Jestem wiceprzewodniczącą Gildii Polskich Reżyserów i Reżyserów Teatralnych i z jej ramienia uczestniczę w pracach zespołów przy Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. To dziś dwa grona: tzw. zespół kryzysowy, zajmujący się w szerszym zakresie sytuacją branży kulturalnej oraz zespół ekspercki przy Instytucie Teatralnym. Ten z kolei skupia się przede wszystkim na sprawach dotyczących teatru, a uczestniczy w nim szerokie grono osób związanych z tą dziedziną: przedstawiciele związków zawodowych, stowarzyszeń, dyrektorzy i dyrektorki teatrów. (...) Nie mam zielonego pojęcia jak powstał i jak działał ten algorytm. Pracowałam tylko przy wstępnym założeniu tego projektu i tych będę bronić. Był to bowiem pierwszy tego rodzaju program, tworzony bardzo szybko. Mówiąc wprost i w uproszczeniu – nikt tu nie miał oceniać, kto ładniej tańczy. Wikłanie się w tego typu oceny natychmiast niszczy każdy taki projekt. (...) Ja osobiście i Gilida jesteśmy rozdarci. To nie jest – wbrew nazwie – fundusz dla całej kultury, tylko wsparcie dla instytucji, stowarzyszeń i firm, które organizują kulturę w zakresie: teatr, muzyka, taniec i branża koncertowa. To dodatkowy zastrzyk dla branży "rozjechanej" przez COVID, totalnie zamkniętej, która nie ma możliwości dorabiać sobie "wynosami" czy teleporadami. Co prawda to inicjatywa nastawiona na pomoc instytucjom i przedsiębiorcom, ale z naszego punktu widzenia znaczenie miało czy wsparcie otrzymają ludzie, personel, zarówno jeśli chodzi o osoby pracujące na etatach jak i w różnych formach pozaetatowych. Nas interesuje, czy beneficjenci zadbają nie tylko o siebie, ale też o współpracowników, ekipy pracujące na różnych szczeblach. To jest dla nas ważne. Nie wikłałabym się w zupełnie bezsensowne rozważania, czy Bayer Full to lepsza kultura niż filharmonia. To kontraproduktywne. Istotne pytanie to czy rekompensata dla "Beaty Kozidrak" to pieniądze tylko dla wokalistki, czy dla wszystkich pracowników tego wielkiego przedsiębiorstwa rozrywkowego? [Kazik Staszewski] zapomina, że nie każdy działający w obrębie kultury może sprzedać płytę. Przeciętny pracownik czy pracowniczka kultury nie ma twarzy celebryty, wykonuje za grosze ciężką pracę u podstaw, często na dalekiej prowincji i nie poradzi sobie sprzedając efekty swojej działalności, jak Kazik swoje płyty. Po pomocy dla instytucji teraz naprawdę ważny jest następny etap, tarcza dla ludzi kultury, freelancerów – w ministerstwie leżą już nasze propozycje rozwiązań.³²

³⁰ Gliński wstrzymał wypłaty dla artystów. Branża zaskoczona niekompetencją ministerstwa MACIEJ KOWALSKI15-11-2020 (18:09) <https://gwiazdy.wp.pl/gliniski-wstrzymal-wypłaty-dla-artystow-branża-zaskoczona-niekompetencja-ministra-6575956417641440a> (Dostęp: 20.12.2020); Gliński o dotacjach dla artystów: Kwestionowanych może kilkadziesiąt podmiotów. Ręcznie skorygujemy kwoty oprac. Sebastian Roston 2020-11-19 <https://www.msn.com/pl-pl/wiadomosci/polska/gli%C5%84ski-o-dotacjach-dla-artyst%C3%B3w-kwestionowanych-mo%C5%BCe-kilkadziesi%C4%85t-podmiot%C3%B3w-r%C4%99cznie-skorygujemy-kwoty/ar-BB1b9X0X?ocid=msedgdhp> (Dostęp: 20.12.2020)

³¹ Donatan KPI z artystów, którzy ubiegali się o zapomogę: "Mistrzowsko rząd pozamiatał KRZYKACZY" Kokosimo 16.11.2020 22:45 <https://www.pudelek.pl/donatan-kpi-z-artystow-ktorzy-ubiegali-sie-o-zapomoge-od-rzadu-mistrzowsko-rzad-pozamiatal-krzykaczy-6576376944863872a> (Dostęp: 20.12.2020)

³² Broni Funduszu Wsparcia Kultury. Słowa Kazika to "prawdziwie korwinistyczny bełkot" MACIEJ KOWALSKI16-11-2020 (16:08) <https://gwiazdy.wp.pl/broni-funduszu-wsparcia-kultury-slowa-kazika-to-prawdziwie-korwinistyczny-belkot-6576288781957664a> (Dostęp: 20.12.2020)

Temperatura dyskursu wokół tej sprawy była tak wysoka, że zaczęło dochodzić do zakończenia wieloletnich współpracy pomiędzy poszczególnymi przedstawicielami środowisk artystycznych.

- Nie będę więcej współpracował z Kultem, nie jestem złodziejem - zapowiedział Bartłomiej Borcz. To oświeceniowiec, który przez wiele lat działał z grupą Kult. (...) - Do napisania tych słów skłoniło mnie oświadczenie, jakie przeczytałem na profilu zespołu Kult - wyjaśnia Borcz w rozmowie z WP. - Padały tam słowa o pieniądzach, które rząd zabrał uczciwie pracującym ludziom, żeby oddać je artystom. To wyraźnie sugerowało, że my, beneficjenci tego programu, nie jesteśmy uczciwie pracującymi ludźmi. Zabolowało mnie to. Nie mogę się zgodzić na takie traktowanie. Sam Borcz miał skorzystać z Funduszu - prowadzi pod swoim nazwiskiem firmę zajmującą się oświeceniem, złożył wniosek o wsparcie i dostał je - miał otrzymać ponad 30 tys. zł. - Nie mogę się też zgodzić na hejt, który wylewa się od kilku dni na wszystkich, którzy mieli otrzymać fundusze z tego programu. Czuję się solidarny z resztą branży. Nikt nie zadał sobie trudu, żeby sprawdzić, że to nie są środki, które można przeznaczyć na konsumpcję, a jedynie na kwalifikowane wydatki, z których trzeba się będzie w szczegółowy sposób rozliczyć. To nie jest czas na dzielenie społeczeństwa na złych i dobrych, na uczciwych i złodziei. To nie jest dobry moment na zarzucanie złych intencji tym, którzy po prostu chcieli skorzystać z wyciągniętej do nich ręki z pomocą.³³

Na początku grudnia br. zaczęły pojawiać się informacje o tym, że pomoc zaczęła już płynąć do twórców, ale tym razem nie nadano jej takiego rozgłosu jak wcześniej.

Ministerstwo płaci, ale mniej. I późno. Wreszcie ruszył Fundusz Wsparcia Kultury. Po cichu i bez oficjalnego ogłoszenia. Wnioskodawcy nie kryją rozczarowania. - Nasza dotacja została obniżona o 316 806 zł - mówi WP Rafał Golec. (...) - Dostaliśmy od ministerstwa 48 godzin na uaktualnienie dokumentacji, ale nikt z nami nie uzgadniał przyczyn ani tym bardziej wysokości obniżenia kwoty dofinansowania.(...) [Paweł Łysak, dyrektor warszawskiego Teatru Powszechnego:] Nikt z ministerstwa nie rozmawiał z nami na temat obniżenia kwot. Mało tego, z tego co wiem, w drugim etapie rozmów na temat kwot z funduszu, nie uczestniczył już środowiskowy zespół konsultacyjny, który brał udział w ustalaniu pierwotnych kwot.³⁴

Artyści nie występują, więc nie mają pieniędzy. - Bardzo dużo pracowaliśmy, więc mieliśmy jakieś oszczędności. Bardzo dużo zainwestowaliśmy w nagranie płyty, wierzymy, że wszystko wróci do normalności, będziemy mogli grać dużo. Może obecnie nie zarabiamy, ale to, co zrobiliśmy, to jest jakaś inwestycja na przyszłość. Mamy nadzieję, że ta płyta znowu da dużo radości, że będziemy mogli jeździć po Polsce i ją grać - powiedział w programie "Newsroom" muzyk i aktor Sławomir. (...) [Pytany] o zamieszanie wokół Funduszu Wsparcia Kultury, Sławomir odparł, że nie starali się o dofinansowanie. - Media niedokładnie wyjaśniły, na co idą te pieniądze i kto się o nie stara. To nie są pieniądze dla artystów, tylko na wypłaty dla pracowników, dla tych osób, które zostały przez rok bez pracy i możliwości zarobkowania. Jeśli komuś udało się takie pieniądze uzyskać, to przede wszystkim osoby, które odprowadziły duże podatki i miały takie przychody. Nie powinno być takiej nerwówki, są osoby, które potrzebują wsparcia. Ci ludzie, którzy na nas pracują. My jesteśmy na froncie, a na tyłach są osoby, których nie widać, a ciężko na to pracują - podkreślił Sławomir.³⁵

Jednakże frustracja, poczucie zagrożenia i niepokój o przyszłość – wobec rozwoju pandemii – w dalszym ciągu nie opuściły środowiska artystycznego.

Artyści po roku w pandemii – rośnie gniew i frustracja: „Dla nas to być albo nie być”³⁶

³³ Koniec współpracy. Ostre słowa Kazika odniosły nieoczekiwany skutek MACIEJ KOWALSKI 17-11-2020 (17:46) <https://gwiazdy.wp.pl/oswieceniowiec-odcina-sie-od-kultu-wszystko-przez-ostre-slowa-kazika-6576660737706784a> (Dostęp: 20.12.2020)

³⁴ Po cichu ruszyły wypłaty dla artystów. Golcowie nie kryją rozczarowania PRZEMEK GULDA 08-12-2020 (17:21) <https://teleshop.wp.pl/po-cichu-ruszyly-wypłaty-dla-artystow-golcowie-nie-kryja-rozczarowania-6584085066996416a> (Dostęp: 20.12.2020)

³⁵ Sławomir o dotacjach z rządu. "To nie są pieniądze dla artystów", <https://moneyv.wp.pl/pieniadze/slawomir-o-dotacjach-z-rzadu-to-nie-sa-pieniadze-dla-artystow-6589034261731457v.html> (Dostęp: 23.12.2020)

³⁶ Artyści po roku w pandemii: rośnie gniew i frustracja. "Dla nas to być albo nie być" JOANNA BARAŃSKA 10 gru, 08:37 <https://kultura.onet.pl/wywiady-i-artykuly/rok-z-koronawirusem-jak-radza-sobie-artysty/8xjr8ts> (Dostęp: 20.12.2020)

3. Sytuacja w sferze kultury – analiza SWOT

Niewątpliwie w badaniu zjawisk kultury nie można ignorować ich obiektywnego aspektu. Dla poszczególnych członków wszelkiego typu społeczności są one bowiem zastanym kontekstem ich codziennych aktywności. Natomiast z punktu widzenia badań społecznych istotne staje się również to, jakie respondenci mają doświadczenia związane z tymi zjawiskami oraz jakie przypisują im oni wartości. Dla zrozumienia działań ludzkich, które jako takie stanowią zasadniczy przedmiot empirycznego poznania, ważne jest więc zrozumienie tego, jak te obiektywne zjawiska są postrzegane i dekodowane przez badanych ludzi. Ostatecznie to właśnie te interpretacje determinują wszelkie zachowania społeczne.³⁷

3.1 Animatorzy i edukatorzy kulturowi – mocne i słabe strony, szanse i zagrożenia związane z aktualną sytuacją

Animatorzy i edukatorzy kulturowi z województwa podkarpackiego* zostali poproszeni o wyrażenie opinii na temat ewentualnego ujawnienia się – w związku z koniecznością dostosowania się do funkcjonowania w warunkach pandemii – jakiś mocnych strony ich zawodowej działalności w sferze kultury. W tym kontekście respondenci wskazali na takie kwestie jak: podniesienie poziomu kompetencji, szczególnie w zakresie obsługi nowoczesnych środków komunikacji. Z uzyskanych wypowiedzi wynika też poczucie dumy z faktu dostosowania się do tych trudnych warunków, tj. sprostania wymogom nowej i niekomfortowej sytuacji. Było to możliwe m.in. dzięki zwiększeniu się poziomu kreatywności, zastosowaniu nowych form współpracy z adresatami działań animatorów i edukatorów kulturowych. Podkreślano tu także, że taka zindywidualizowana forma kontaktu z odbiorcami wpływa na podniesienie jakości oferty. Ważnym aspektem, na który również zwrócono uwagę było skupienie się na dobrej atmosferze współpracy z uczestnikami działań animacyjnych. Jednakże nie wszyscy badani potrafili wskazać takie mocne strony (2 odpowiedzi).

W odniesieniu do problemów (słabych stron) działalności w zakresie animacji i edukacji kulturowej, które wystąpiły albo nasiliły się w związku z pojawieniem się pandemii uczestnicy badań wskazywali na takie aspekty jak brak możliwości działania na dotychczasowych zasadach oraz odczuwalny brak bezpośredniego kontaktu z adresatami tych zabiegów. Bardzo problematyczną kwestią, aczkolwiek zrozumiałą w tych okolicznościach, są także obawy uczestników – w tym szczególnie osób starszych – związane z zagrożeniem dla zdrowia. Ten problem przekłada się na niską frekwencję uczestników inicjatyw kulturalnych, a nawet na mniejsze niż dotychczas ogólne zainteresowanie udziałem w wydarzeniach kulturalnych. Dwoje respondentów nie potrafiło sformułować jednoznacznej odpowiedzi dotyczącej tej sprawy (2 odpowiedzi).

Kolejnym zagadnieniem, które zostało poruszone w badaniach była kwestia pojawienia się jakiś szans na lepsze funkcjonowanie w przyszłości w sferze animacji i edukacji kulturowej, w związku z podjęciem zabiegów mających na celu dostosowanie się do aktualnych warunków. W tym kontekście wspomniano o możliwości kontynuowania działalności w sieci także po ustąpieniu warunków pandemicznych. Istotnym aspektem jest tu także zwiększenie zasięgu oddziaływania dzięki aktywności w sieci internetowej. Ponadto respondenci stwierdzili, iż nabyli umiejętności elastycznego działania

³⁷ Por. F. Znaniecki, *Wstęp do socjologii*, Warszawa 1988, s. 33 oraz A. Kłoskowska, *Teoria socjologiczna Pierre'a Bourdieu. Wstęp do wydania polskiego*, (w:) P. Bourdieu, J.- C. Passeron, *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, Warszawa 1990, s. 13 i dalej, E. Hałas, *Znaczenia i wartości społeczne*, Lublin 1991, s. 30 i dalej.

* Badania przeprowadzono za pomocą techniki CAWI. Operatem badawczych była lista uczestników szkoleń zorganizowanych w ramach BMK w 2020 r. Pytania dotyczące mocnych i słabych stron, szans i zagrożeń związanych z działalnością w zakresie animacji i edukacji kulturowej zostały dołączone do ankiety ewaluacyjnej.

uwzględniającego zmieniające się warunki. Ważną lekcją płynącą z obecnych doświadczeń jest także świadomość planowania działań uwzględniających konieczność dostosowania się do trudnych warunków działania. O tym, że pytanie to sprawiło badanym sporo trudności świadczy fakt, iż czworo z nich stwierdziło, że nie widzi żadnych pozytywów wynikających z aktualnej sytuacji (w tym odpowiedzi: *Nie, ponieważ zdecydowanie jestem zwolennikiem spotkań stacjonarnych; Niestety na dzień dzisiejszy nie ma takich szans*).

Natomiast wśród szczególnie istotnych zagrożeń wymienione zostały takie jak: brak bezpośrednich kontaktów z adresatami działań animatorów i edukatorów kulturowych, problemy z realizacją działań analogicznych do tych sprzed pandemii, utrata pracy oraz problemy finansowe, a nawet upadek placówek kulturalnych – por. Zestawienie 8.

Zestawienie 8 Analiza SWOT – animatorzy i edukatorzy kulturowi – ujęcie syntetyczne

	Mocne strony		Słabe strony	
	indywidualne	organizacyjne	indywidualne	organizacyjne
	– podniesienie poziomu kompetencji animatorów i edukatorów kulturowych (szczególnie w zakresie obsługi nowoczesnych środków komunikacji); – sprostanie wymogom nowej i trudnej sytuacji; – większa kreatywność; – skupienie się na dobrej atmosferze współpracy z adresatami działań animatorów i edukatorów kulturowych;	– nowe formy współpracy z adresatami działań animatorów i edukatorów kulturowych; – zindywidualizowana oferta i forma kontaktu z adresatami działań animatorów i edukatorów kulturowych; – podniesienie jakości oferty;	– brak odpowiedniego poziomu kompetencji starszych pracowników w zakresie obsługi nowoczesnych środków komunikacji	– brak możliwości działania na dotychczasowych zasadach; – problem z bezpośrednim kontaktem; – obawy uczestników (w tym osób starszych) związane z zagrożeniem dla zdrowia; – problem z frekwencją uczestników inicjatyw kulturalnych; – mniejsze zainteresowanie udziałem w wydarzeniach kulturalnych;
	Szanse		Zagrożenia	
	indywidualne	organizacyjne	indywidualne	organizacyjne
	– nabycie umiejętności elastycznego działania uwzględniającego zmieniające się warunki;	– kontynuowanie działalności w sieci także po ustąpieniu warunków pandemicznych; – zwiększenie zasięgu działalności dzięki aktywności w sieci internetowej; – planowanie działań uwzględniających konieczność dostosowania się do trudnych warunków działania.	– utrata pracy;	– brak bezpośrednich kontaktów z adresatami działań animatorów i edukatorów kulturowych; – problemy z realizacją działań analogicznych do tych sprzed pandemii; – problemy finansowe, a nawet upadek placówek kulturalnych.

Źródło: badania własne.

Poszczególne wypowiedzi uczestników badań zawiera Aneks – Zestawienie 23.

3.2 Kadra zarządzająca instytucjami kultury – mocne i słabe strony, szanse i zagrożenia związane z aktualną sytuacją

Wystąpienie pandemii zdaniem przedstawiciela kadry zarządzającej publiczną instytucją sfery kultury, w kontekście pozytywów aktualnej sytuacji (mocnych stron) przede wszystkim spowodowało wzmocnienie w pracownikach poczucia współodpowiedzialności za losy placówki, w której są zatrudnieni. Efektem tego są kreatywne pomysły na efektywne funkcjonowanie w tych trudnych dla kultury czasach i nauka korzystania z tzw. mądrości zbiorowej. To także duża doza determinacji, aby pomimo przeciwności realizować cele jakie są stawiane przed tego typu podmiotami kultury.

[KP]: *Zespół, który po pierwsze uświadomił sobie to, co ja trywialnie i w pewnym skrócie określam wspólnym interesem i konsekwencje tego. Bo to nie było tylko to, że mamy wspólny interes, tylko go trzeba realizować i bronić. Bo przykłady, o których wspominałem to nie tylko mój wymysł i koncepcja, to jest mnóstwo pomysłów, które dotarły do mnie, które przegadaliśmy. Niektóre trzeba było troszkę przykroić, ale niektóre w tej formie zostały wymyślone i przeszły. To jest największy atut i wartość. (...) pracownicy przychodzą i odchodzą. Ważne jest (...) zbiorowe doświadczenie i taka zbiorowa (...) „mądrość” (...) coś takiego nieuchwytnego, a jednak mającego duże znaczenie (...) pewna taka determinacja, przekonanie o sensowności tego, co się robi. Bez tego trudno sobie cokolwiek wyobrazić.*

Do słabości zarządzanej przez siebie instytucji, które zostały uwypuklone przez okoliczności w jakich przyszło aktualnie funkcjonować, rozmówca zaliczył popadnięcie w pewnego rodzaju rutynę, wytworzenie w sobie przekonania o swoistej onnipotencji i niezachwianej wierze w pełny profesjonalizm. Nie odmawiając tu doświadczenia, wiedzy i kompetencji sobie i pracownikom stwierdza on jednak, że rzeczywistość negatywnie zweryfikowała te dotychczasowe formy działalności i dominujące w świadomości przeświadczenia. Skala problemu z jaką przyszło się obecnie zmierzyć przeszła najśmielsze oczekiwania i sprawiła, że te trudności, które wiązały się jeszcze z niedawną aktywnością z aktualnej perspektywy wydają się drobiazgami. Problemem jest tu brak jakichkolwiek punktów odniesienia i trudność w planowaniu przyszłych przedsięwzięć, przy jednoczesnej świadomości o konieczności pilnego dokonania zmiany formuły działalności, a nawet pewnych struktur myślowych.

[KP]: *Przede wszystkim to... to jest takie zbiorowe doświadczenie, że za bardzo zadufaliśmy się w sobie. Pomyśleliśmy, że jesteśmy tak świetni, tak wszystko wiemy o naszej pracy, że to... robimy z roku na rok, z sezonu na sezon, jeden festiwal, drugi, cóż to jest? Nie takie problemy przechodziliśmy i taka się wkradła powoli rutyna, coś takiego, że wszystko już zawojowaliśmy, i nagle, pstryk! Trzeba to nagle przemyśleć, nie ma gotowych rozwiązań, mało tego, trzeba na nowo pewne rzeczy zestawić, zastanowić się nad tym, a wymaga to czasem przełożenia tylko pewnych akcentów, ale sięgnięcia do innych pomysłów...*

Z lekcji pandemii można zdaniem rozmówcy wyciągnąć pewne wnioski, które dają szansę na dostosowanie się do trudnych wymogów współczesności. Przede wszystkim chodzi tu o otwarcie się na technologie, które dają nowe możliwości realizacji postawionych sobie zadań. Rozwiązanie te w „normalnych” czasach, nie koniecznie są lepsze niż te dotąd stosowane, ale na pewno aktualnie są one bardziej użyteczne i skuteczne. Mogą one przyczynić się do odświeżenia wizerunku placówki, i tym samym umożliwić powstanie efektywniejszych kanałów dotarcia z ofertą do młodych osób, dla których naturalnym środowiskiem jest dziś cyberprzestrzeń. Ogólnie cennym doświadczeniem jest też krytyczna refleksja dotycząca dotychczasowego podejścia do działalności tego typu instytucji, które jednak jeszcze przed pojawieniem się pandemii zaczęło ewoluować w dobrym kierunku m.in. dzięki doświadczeniu współrealizacji programu „Bardzo Młoda Kultura”.

[KP]: Szansa jest taka, że zbudujemy jakieś... w rezultacie nowe albo zweryfikowane spojrzenie na to, co dotychczas robiliśmy. Myślę, że dzięki temu, bo te narzędzia to są takie, które nowe pokolenie... to jest ich podstawowe doświadczenie. My dotychczas nie bardzo chcieliśmy się z tym zgodzić z różnych powodów. Teraz musimy to też uwzględnić, więc może znajdziemy tu taki sposób dotarcia, może staniemy się bardziej (...) rozpoznawalni przez nich, bardziej przyjaźni, nie traktowani jak relikty czasu przeszłego (...) to daje nam szansę pewnej elastyczności. (...) To jest tak samo, jak w dużym stopniu doświadczenie programu (...) „Bardzo młoda kultura”. Znaczenie tego jest równie ważne w sensie (...) świadomości. Też tu tkwiliśmy w tym [instytucjonalnym samozadowoleniu], że tu jest wszystko w porządku... a tu naraz okazuje się, że nie wiedzieliśmy, że jest [tak dużo osób] które mają świetne rzeczy, a naszą powinnością jest im pomóc. I wartość będzie wzajemna. My będziemy bardziej otwarci, i przestrzeń naszej aktywności będzie dużo większa, a [jednocześnie] damy im szansę, bo są (...) równoprawnymi uczestnikami tej komunikacji kulturowej i właściwie to nasz obowiązek sięgać po to. A my to straciliśmy z pola widzenia, a może nigdy nie mieliśmy?

Podstawowym zagrożeniem w opinii respondenta przed jakim stoją podmioty działające w sferze kultury to jest pogłębienie się pandemii, i – oczywiście oprócz dramatycznych konsekwencji zdrowotnych takiego stanu rzeczy – powstanie sytuacji, w której wszystkie dostępne środki (finansowe i organizacyjne) i cała energia społeczna zostaną skierowane do walki z tym apokaliptycznym zjawiskiem. I wówczas na zasadzie „nie czas żałować róż, gdy płoną lasy”³⁸ z pola widzenia znikną instytucje kultury i wszelkie wydarzenia kulturalne jako takie. Natomiast ze wszelkimi innymi problemami jakie pojawią się w przyszłości wykorzystując ten potencjał ludzki jakim dysponują pracownicy i jednocząc siły we wspólnym działaniu będzie można sobie poradzić.

[KP]: Takie zagrożenie, które wisi nad nami największe, jak miecz Damoklesa, jeśli to doświadczenie (...) pandemii się pogłębi (...) co nie daj Boże, [to] ci, którzy decydują o tym, czy mamy funkcjonować i czy mamy szansę, zasadność funkcjonowania (...) staną wobec sytuacji, w której nie będą mieli wyboru. Bo wybór między fabryką, która produkuje coś użytecznego, potrzebnego bezpośrednio do przeżycia, a wybór między treściami kultury, jakkolwiek ważnymi... [nie jest żadnym wyborem] (...) Będzie [to] trudne, ale konieczne. I to jest największe zagrożenie, bo z pozostałymi sobie poradzimy, bo mamy tę świadomość, że to jest nasz interes, żebyśmy w tym znaleźli, bo jest w zespole pewien potencjał, który jeśli nie będzie obcinany, to będzie tu po prostu takim zaczynem dobrej i optymistycznej przyszłości...

Do kluczowych atutów swojej działalności, związanej z zarządzaniem teatrem jako podmiotem nie tylko należącym do sfery kultury, ale też jako przedsięwzięciem biznesowym, przedstawicielka kadry zarządzającej tego typu placówką zaliczyła takie przejawy mocnych stron jak: kreatywność, optymizm, a także odwaga i wytrwałość w działaniu.

[KN]: Kreatywność na pewno. Mocną stroną jest też mój optymizm, zawsze widzę szklankę do połowy pełną. I mam taką odwagę w życiu, by się nie zastanawiać, czy są jakieś niebezpieczeństwa, tylko raczej ryzykować. To jest chyba taka główna cecha biznesmenów. Nie ma ryzyka, to nie możemy się spodziewać rezultatów. Ale zawsze się skupiam na pozytywach i na tym, że osiągnę sukces. To jest moją mocną stroną. Nawet jak upadnę na moment, to ze zdwojoną siłą się podniosę. I będę zawsze parła do przodu (...) Jestem liderką, mam to w sobie, zawsze miałam i się w tym czuję cudownie (...)

Podstawowy problem z jakim boryka się teatr taki, jakim zarządza rozmówczyni, jest związany z aspektem finansowym. Z jednej strony jest to biznes, ale z drugiej jest to przedsięwzięcie realizowane akurat w takiej dziedzinie, w której jest niezwykle trudno wygenerować zysk. Wynika to ze swoistej elitarności odbiorców tego rodzaju przekazu, a przez to niezbyt dużą liczebność takiej publiczności. Przy czym nie chodzi tu o elitę finansową, bo w takim przypadku nie byłoby mowy o żadnym kłopotcie, ale raczej o elitę ducha, tj. takich odbiorców treści kulturowych, którzy potrafią docenić tego typu

³⁸ J. Słowacki, Lilla Weneda, Wolne lektury.pl, s. 7. Źródło: portal Wolne lektury.pl
<https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/slowacki-lilla-weneda/> (Dostęp: 22.12.2020)

koncept. Wyjątkowością takiej działalności jest to, że wystawienie spektaklu najczęściej wymaga dużego nakładu pracy, wielu osób, przez co w odróżnieniu do kin oferta sprowadza się jedynie do kilku sztuk w sezonie, a efekt jest przez odbiorców „konsumowany” w półtorej albo dwie godziny. Publiczność, która należy tu dodać, najprawdopodobniej nie wybierze się na takie przedstawienie drugi raz. I pomimo tego, że bilety na sztuki teatralne są znacznie droższe niż te do kin, to jednakże nie na tyle, żeby zrekompensować brak masowego audytorium. Tym samym brak możliwości realizacji przedstawień oznacza całkowity brak środków finansowych.

Jednocześnie teatr bez względu na to czy jest on instytucją publiczną, czy też inicjatywą prywatną, pełni społeczną rolę, której waga jest nie do przecenienia. Nie można więc tego typu podmiotu traktować jak wszystkich innych firm działających w gospodarce, co w niektórych przypadkach, niektórych władz samorządowych nie jest brane pod uwagę. Przejawem zrozumienia idei teatru, w tym scen prywatnych, ale też i innych placówek należących do sfery kultury, są dotacje pochodzące z budżetów miejskich. Może to być wówczas traktowane przez władze nie jako koszt, ale jako inwestycja w kapitał ludzki i kulturowy mieszkańców, i tym samym zwiększanie poziomu odczuwanej jakości życia. To przekłada się na pozytywne postrzeganie miasta, co nabiera szczególnego znaczenia w czasach, w których wobec niżu demograficznego poszczególne miejscowości zaczynają konkurować o przychylność obecnych, ale też i potencjalnych mieszkańców.

Kolejnym problemem jest struktura prywatnych teatrów, które wobec zasygnalizowanych wyżej problemów natury finansowej, rzadko kiedy mogą sobie pozwolić na zatrudnianie pracowników na umowy o pracę. Tymczasem, jak się okazało w dobie pandemii, o wsparcie na działalność mogły się ubiegać prawie wyłącznie takie firmy, które zatrudniały pracowników, nawet jedynie na część etatu.

[KN]: (...) *brak dotacji. Brak stałych środków, kwoty bazowej, choćby tego, co ma [jeden z prywatnych teatrów w Warszawie], gdzie miasto dopłaca połowę czynszu. Gdy my nie gramy, to nie jest akurat potrzebne, ale gdyby był dopływ pieniędzy, to można by zapłacić aktorom fajne pieniądze, czy po prostu mieć na następną produkcję. Te pieniądze, których nie zarobiliśmy, a mieliśmy zarobić, ich nie ma (...)* Tak, to jest słaba rzecz, ale też brak tej choćby ćwiartki etatu, którą mieliśmy jeszcze dwa lata temu, gdy nasza pracownica była na ¼ etatu, pracowała w kasie (...) Ona była na częście etatu. Gdybyśmy to mieli, to mielibyśmy wsparcie. (...) *liczyliśmy, że coś będzie nas dotyczyło, to niestety nas nie dotyczyło. (...) nie dostaliśmy wsparcia z tej „Kultury w sieci”, na co bardzo liczyliśmy, i w co włożyliśmy ogrom pracy. Liczyliśmy na to, że to zostanie docenione.* [

Doświadczenie pandemii sprawiło jednak, że pojawiły się pewne szanse na podniesienie efektywności funkcjonowania w przyszłości podmiotu kierowanego przez rozmówczynię. Mowa tu przede wszystkim o działalności wykorzystującej nowe formy oraz bardziej elastycznej. To *de facto* oznacza zerwanie z pewną rutyną. W tym kontekście istotnym *novum* jest także planowanie przedsięwzięć, które mogą być odporne na niektóre z potencjalnych zawirowań, jakie mogą znowu zaistnieć. Co ważne znalezione obecnie rozwiązania będą uzupełniać ofertę teatru także wówczas, gdy będzie można powrócić do tradycyjnej formy działalności.

[KN]: *Na pewno ja się uruchamiam w tej chwili na instytucje... eventy. Eventów też nie ma w tej chwili dużo, ale np. kiedyś odezwał się do nas jeden z sieciowych hoteli w Polsce. Daleko od Rzeszowa, w związku z tym wyjazd tam był troszkę skomplikowany, mało opłacalny, ale teraz tworzenie mniejszych produkcji, mniej kosztownych powoduje, że otwieram się na te małe formy teraz bardzo, chcę docierać do tych miejsc... wtedy nie mogłam do nich dotrzeć, bo spektakle były zbyt drogie, a w tej chwili tworzenie tych nowych rzeczy i docieranie do nowych instytucji, mniejszych instytucji, granie dla mniejszej ilości osób to mój cel teraz. To, że robię spektakl, który mogą zagrać na powietrzu, ale też w teatrze, i u kogoś w domu, na imieninach u cioci, to jest fajne. To, że jesteśmy mobilni, że tworzymy coś, co będzie bardzo uniwersalne.* [Pomysł, który nie pojawiłby się gdyby nie pandemia] *Nie, nie w takim wymiarze na pewno. Patrzyliśmy bardziej jako na funkcjonowanie w pełni teatru... Tak, mamy tak, jak mamy, przyzwyczailiśmy się do tego. Ktoś nam proponuje: zagrajcie za takie pieniądze, a my nie zagramy, bo wyjazd tam, wynajem auta... my w tym momencie ten cały nasz*

spektakl wsadzamy do dużego auta osobowego, dlatego, że akurat nawet stworzenie scenografii w tym momencie nie wymaga od nas wypożyczenia auta. A wygląda to tak, jakby to było przewożone przez ogromny samochód.

Czyli otwieramy się na nowe możliwości nawet scenograficzne. W tym momencie nie wzięliśmy nawet scenografa, tylko Jarek wymyślił scenografię (...) zastawki, które tworzą dekoracje, to jest (...) materiał zrolowany, ale wygląda jak wielka konstrukcja (...) ta sytuacja pokazała nam, że można pojechać do hotelu na event, na który jeszcze wcześniej byśmy sobie nie pozwolili, bo auto, bo kierowca... I to zostanie. Ale ja naprawdę myślałam, że robiąc ten spektakl, „Ni pies, ni wydrę”, że my to będziemy mieć tylko na eventy. A potem się okazało, to jest fantastyczne przedstawienie, które możemy grać w teatrze. Wreszcie mamy spektakl muzyczny, mając Jarka Babulę, który jest kompozytorem, ja ciągle marzyłam o spektaklu muzycznym...

Zagrożenia dla przyszłego funkcjonowania teatru, które identyfikuje respondentka, wiążą się głównie z obawą o brak zainteresowania ludzi uczestnictwem w wydarzeniach kulturalnych. Poza aspektem finansowym jest to o tyle bolesne dla rozmówczyni, że włożyła ona bardzo dużo wysiłku w promocję teatru, które to zaangażowanie przyniosło bardzo dobre efekty w postaci grona wiernych widzów w wielu mniejszych lub większych polskich miejscowościach. Tymczasem obecnie tego rodzaju aktywność całkowicie przestała być możliwa. Ponadto to również przejmujące poczucie niepewności tego co przyniesie przyszłość, która jak się okazało może być skrajnie nieprzewidywalna – por. Zestawienie 9.

[KN]: Brak widza, brak pewności, że ten widz będzie. (...) jako szef wychodzę do widza, więc ja wsiadam w samochód, jeżdżę z plakatami i ulotkami, docieram do najbardziej odległych miejscowości naszego regionu, spotykam się z dyrektorami różnych instytucji, szkół i zapraszam do teatru (...) To zupełnie nowe podejście, gdzie przeważnie, do niedawna było tak, że teatr czekał w jednym miejscu na widza. Generalnie teraz ten widz mógł przyjść albo nie. A dla takiej małej miejscowości to takie wydarzenie, no w 20-leciu pewnie największe (...) gramy dużo i to jest naszą taką wizytówką, że jesteśmy otwarci na to. Mamy swoich fanów na Śląsku, w Częstochowie, w Krakowie, naprawdę w dużych miastach, w Nowym Sączu. (...) ale też małe miejscowości również, bo widz dla nas wszędzie jest ważny. [Obecnie] my nawet nie możemy w tej chwili zostawić ulotek w niektórych punktach, bo jest zarządzenie, by nie przyjmować. Owszem, można zostawić na tablicy, ale nie możemy ich trzymać, bo ktoś będzie brał. Więc nasza reklama ma wtedy mniejszy zasięg. (...) nie pojadę w teren do szkół, owszem, wysyłamy maile, zapraszamy, natomiast to się mija z celem.

*Nie mamy poczucia bezpieczeństwa, nie mamy zapewnionej publiczności, która była pewna. Na razie organizujemy jeden spektakl, w sierpniu mieliśmy jeden nowy i jeden we wrześniu. Nawet [dostosowując się do ograniczeń] te 50%, mamy za 3 tygodnie spektakl, mamy sprzedane 23 bilety, (...) to jest nieprawdopodobne, że aż tak mało tych osób jest, że to aż tak. Nie zrobiliśmy oficjalnej premiery, która zawsze daje aktorowi taką radość, bo przyjaciele, znajomi, dziennikarze, sponsorzy... świętujemy wtedy. Zwykle na taką premierę zapraszamy ludzi, jest tylko garstka osób, która może kupić bilet, inni ludzie są zapraszani. To jest nasze święto, nie robimy tego, bo my te 50% musimy dostać w pieniądzu, bo inaczej to... to nie będzie się nam finansowało. Nie mamy naddatku, czyli te 50% to tylko to, by opłacić wszystko i żeby było jeszcze [wystarczyło] na (...) księgową. „Seks dla opornych”, może jeszcze, ale... „Kobieta na zamówienie” to już jest poniżej naszych kosztów, to są tantiemy, które płacimy w Nowym Jorku i Kanadzie. Więc tak naprawdę nie mamy repertuaru przy 50%, ale też nie wiemy, czy ludzie przyjdą w ogóle, nawet jak będzie pełna widownia możliwa do obsadzenia. Może nawet tego nie będzie. No nie jest łatwo. Dlatego idziemy w te małe formy, dlatego ja (...) piszę ofertę i wysyłam do hoteli (...) wszystkich hoteli w całej Polsce**

* Tuż po przeprowadzeniu niniejszego wywiadu, w związku z niekorzystnym rozwojem sytuacji pandemicznej wprowadzono obostrzenia ograniczające udział publiczności w spektaklach i tego rodzaju wydarzeniach jedyne do 25% miejsc na widowni. Następnie w listopadzie znacznie ograniczono działalność hoteli, aby pod koniec grudnia zamknąć je całkowicie. Podobnie teatry.

Zestawienie 9 Analiza SWOT – kadra zarządzająca instytucjami kultury – ujęcie syntetyczne

Czynniki wewnętrzne	Mocne strony		Słabe strony	
	sektor		sektor	
	publiczny	niepubliczny	publiczny	niepubliczny
	Indywidualne: – poczucie współodpowiedzialności za losy instytucji; – przejawy kreatywności; – determinacja w dążeniu do realizacji celów; Organizacyjne: –	Indywidualne: – kreatywność; – optymizm; – odwaga w podejmowaniu decyzji i działaniu; – wytrwałość w dążeniu do celu; Organizacyjne: –	Indywidualne: – popadnięcie w rutynę; – nadmierne przekonanie o swoich mocach sprawczych; Organizacyjne: –	Indywidualne: – Organizacyjne: – brak stałych i przewidywalnych dochodów; – brak jakichkolwiek dotacji na działalność; – brak zrozumienia dla idei teatru przez władze miejskie; – nieżyciowe rozwiązania prawne, które warunkują otrzymanie wsparcia nawet w czasach pandemii
Czynniki zewnętrzne	Szanse		Zagrożenia	
	sektor		sektor	
	publiczny	niepubliczny	publiczny	niepubliczny
	Indywidualne: – otwarcie się na nowe technologie i na nowe formy realizacji zadań; – krytyczna refleksja dotycząca dotychczasowych form działalności; Organizacyjne: – zdywersyfikowanie form aktywności; – skuteczniejsze docieranie do młodych odbiorców dzięki wykorzystaniu nowoczesnych środków przekazu;	Indywidualne: – zerwanie z rutyną; – większa elastyczność w działaniu; Organizacyjne: – nowe formy działalności; – strategiczne planowanie;	Indywidualne: – Organizacyjne: – pogłębienie się pandemii i przekierowanie wszystkich dostępnych środków na walkę z tym zagrożeniem;	Indywidualne: – Organizacyjne: – nieprzewidywalna i groźna przyszłość; – brak powrotu do normalności; – brak powrotu publiczności wystraszonej wirusem; – brak możliwości promocji;

Źródło: badania własne.

3.3 Instytucje kultury (pracownicy) – mocne i słabe strony, szanse i zagrożenia związane z aktualną sytuacją

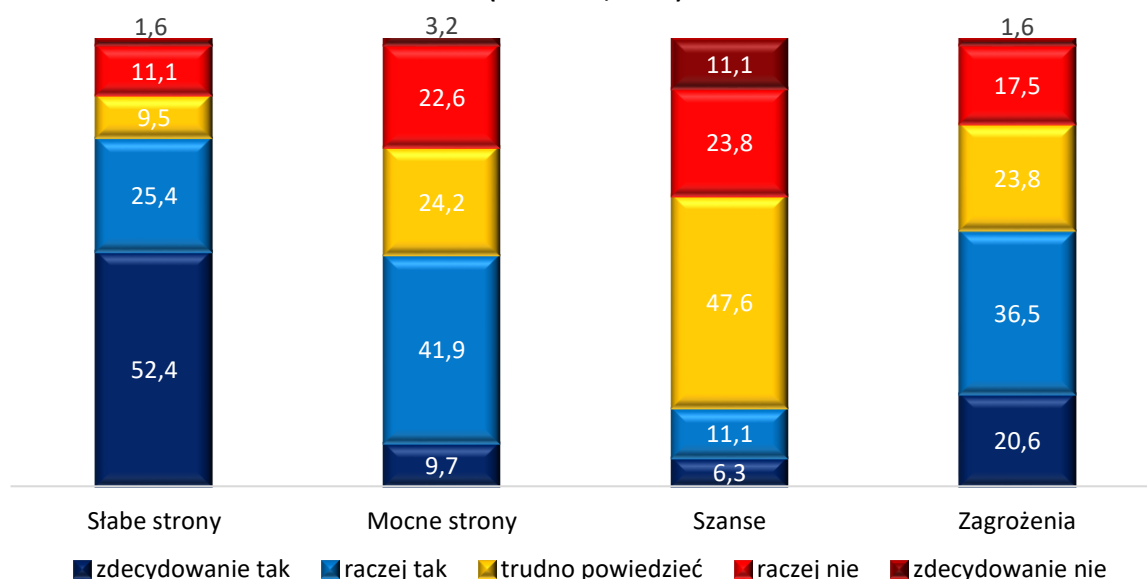
W opinii zdecydowanej większości badanych przedstawicieli instytucji sfery kultury pojawienie się pandemii doprowadziło do wystąpienia nowych albo nasilenia się dotychczasowych problemów związanych z ich działalnością (ok. 78%). Przeciwnego zdania było w tej kwestii ok. 13% respondentów. Co dziesiąty uczestnik badań nie potrafił jednoznacznie odnieść się do tej kwestii.

Ponad połowa badanych pracowników instytucji kultury przyznała, że pojawienie się pandemii przyczyniło się do uwypuklenia mocnych stron funkcjonowania reprezentowanych przez nich podmiotów (ok. 52%). Przeciwnego zdania był co czwarty badany (ok. 26%). Jednakże również prawie co czwarty uczestnik badań nie potrafił wyrazić jednoznacznej opinii w tej kwestii (ok. 24%).

Większość uczestników badań miała problem ze wskazaniem szans na lepsze funkcjonowanie w przyszłości, jakie wynikają z konieczności dostosowania działalności reprezentowanych przez nich instytucji kultury do warunków pandemicznych (ok. 48%). Na brak takich perspektyw wskazało natomiast ok. 36% respondentów. Jednakże prawie co piąty pracownik tego typu podmiotów, który wziął udział w badaniach przyznał, że możliwości, o których tu mowa są prawdopodobne (ok. 18%).

Wystąpienie pandemii niesie ze sobą zagrożenia dla funkcjonowania instytucji kultury zdaniem zdecydowanej większości badanych pracowników tego typu podmiotów (ok. 58%). Przeciwnego zdania jest natomiast ok. 19% respondentów. Problem z jednoznacznym ustosunkowaniem się do tej kwestii miało ok. 24% badanych pracowników instytucji kultury – por. Wykres 51.

Wykres 51 Pojawienie się w związku z pandemią albo przybranie na sile problemów związanych z działalnością podmiotów sfery kultury (Dane w %, N=63)



Źródło: badania własne.

Do kluczowych atutów w kontekście wystąpienia pandemii pracownik instytucji publicznej – w trakcie pogłębionego wywiadu – zaliczył zakorzenienie w środowisku lokalnym i wieloletnie doświadczenie w bardzo zróżnicowanej pod względem merytorycznym działalności w sferze kultury. Istotnym aspektem jest tu także publiczny status placówki, która tym samym nawet w trudnych okolicznościach może liczyć na stabilne finansowanie.

[PP]: *Na pewno to, że jest to instytucja, która już od wielu, wielu lat działa. Na pewno mocną stroną jest to i to, że może dalej działać i funkcjonować jest to, że jesteśmy instytucją publiczną, finansowaną przez organizatora, dlatego o kwestie finansowe nie trzeba się tak bardzo bać. Kolejną rzeczą jest to, że działania instytucji są interdyscyplinarne i przez to, że na instytucja się nie zamyka na jeden rodzaj twórczości tylko wszystko można u nas znaleźć, to też na pewno pomaga.*

Natomiast słabą stroną instytucji publicznej okazała się jej spetryfikowana struktura, o nieco rutynowym podejściu do działań w zakresie popularyzacji kultury. Brak otwartości na nowoczesne technologie sprawił, że nadejście pandemii zastało tę instytucję prawie całkowicie nieprzygotowaną do nowych wyzwań. W tym kontekście bardzo ważną sprawą, która powinna być wzięta pod uwagę jest korzystanie przez starszych i doświadczonych pracowników z umiejętności i wiedzy tych młodszych. Wobec obecnie bardzo trudnych warunków funkcjonowania konieczna jest pod tym względem współpraca, która powinna być oparta również na uznaniu kompetencji młodszych pracowników. Co więcej przy decydowaniu o powierzaniu pracownikom stanowisk kierowniczych, nie powinno się brać pod uwagę wyłącznie wieku i stażu pracy, ale kompetencje, szczególnie które są ważne z punktu widzenia rozwoju technologii komunikacyjnych.

[PP]: *Wydaje mi się, że taka skostniałość instytucji i to, że przez długi, długi czas instytucja nie próbowała wykorzystywać nowych sposobów działania, nowych mediów, działania online, działania w sieci. Dotychczas instytucja nie szukała zbyt dużo kontaktu, nie rzeczywistego, tylko właśnie w sieci i ta skostniałość nie pomagała odnaleźć się w tej sytuacji, bo teraz jesteśmy skazani na robienie wszystkiego online i trzeba to zbudować praktycznie od początku, bo nie mieliśmy podwalin (...) są też pracownicy bardzo zaawansowani, jeśli chodzi o wiek, są osoby młode, studenci, a są też osoby, jest ich bardzo dużo, którzy osiągnęli wiek emerytalny, ale dalej pracują. I one mają dużo inne podejście do tego tematu, niż osoby młode i tu też się pojawia problem, bo te osoby starsze są na stanowiskach kierowniczych i to one są jednak decyzyjne, a nie te osoby młode, które być może mogłyby wprowadzić nowe działania (...) teraz już mniej, ale jeszcze parę lat temu rozpoczynałem(-am) moją pracę i sam(-a) mówiłem(-am) o różnych działaniach, które można przenieść do sieci czy prezentować swoje działania w sieci, na portalach różnych, to część starszych pracowników reagowała ignorancją, nie doceniali siły sieci.*

Szans na lepsze funkcjonowanie w przyszłości rozmówca upatruje przede wszystkim we współpracy wszystkich pracowników instytucji. Mogłaby ona dotyczyć kwestii wykorzystania nowoczesnych technologii komunikacyjnych w działaniach podejmowanych w sferze kultury. Nie chodzi przy tym o to, aby wydarzenia i przedsięwzięcia realizowane on-line wyparły te oparte na kontakcie bezpośrednim z odbiorcami, ale powinny być one brane pod uwagę jako istotny i stały element oferty instytucji kultury, a w przypadku takich warunków jak obecne, nawet jako kluczowe. Nie można przy tym zniechęcać się problemami jakie wiążą się z korzystaniem z tego typu rozwiązań, tylko dążyć do tego, aby je niwelować wspólnymi siłami, wykorzystując posiadany potencjał kadrowy.

[PP]: *Na pewno, ale żeby to się stało, to będzie wymagać wspólnego zaangażowania kadry pracowniczej i wszystkich pracowników. Bez tego nie będzie to możliwe. [takimi działaniami powinno być] ...na pewno wykorzystywanie nowych technologii. (...) świat bez pandemii i tak zmierza w tę stronę, tego szukają młodzi ludzie (...) nie kwestionuję tego, co się dzieje w czasie rzeczywistym, ale rzeczywistość mamy taką, że trzeba się dostosowywać. Wiadomo, że jeśli się obejrzy jakiś koncert na komputerze czy na komórce, na pewno nie da takich doznań, jakich daje obejrzenie koncertu na żywo, ale w ostateczności, w takich warunkach, trzeba dostosowywać formę przekazu (...) [odnośnie problemu praw autorskich] w przypadku instytucji, gdzie pracuję, jest to duża instytucja, może bez problemu korzystać z pomocy radcy prawnego. Wszystko zależy od chęci...*

Zagrożenia z jakimi aktualnie boryka się instytucja reprezentowana przez rozmówcę oraz te, które jawią się na horyzoncie to przede wszystkim ograniczenie działalności wynikające z obostrzeń wprowadzonych w skutek pandemii. Taki stan rzeczy oznacza, iż część pracowników nie ma możliwości wykonywać swoich dotychczasowych zadań. Brak oferty, to brak jej odbiorców, a tym samym brak przychodów. Co wobec kosztów koniecznych do poniesienia staje się coraz większym obciążeniem dla działalności placówki. Brak kontaktu z odbiorcami może mieć dla nich bardzo negatywne konsekwencje, a mowa tu szczególnie o bardzo specyficznych kategoriach osób, tj. o dzieciach i seniorach. W przypadku jednych i drugich upływ czasu ma bardzo duże znaczenie. Ten brak aktywności w zakresie uczestnictwa w działaniach animacyjnych i wydarzeniach kulturowych w czasie tzw. *lockdownu* będzie – jeżeli w ogóle możliwy – bardzo trudny do nadrobienia. Jednocześnie – co również jest dużym problemem – bardzo trudno jest jednoznacznie wskazać środki zaradcze, które mogłyby zapobiec ziszczeniu się najgorszych z przewidywanych scenariuszy rozwoju wypadków. W grę wchodzi tu próba przygotowania się na różne warianty wydarzeń, w tym takie które uwzględniają konieczność prowadzenia działań jeśli nawet nie wyłącznie, to głównie za pomocą sieci internetowej.

[PP]: *Po prostu większość działań albo jest w okrojonej formie, albo się nie odbywa, w związku z czym pracownicy nie mają zbyt wiele pracy, najprościej mówiąc. [W podmiocie], w którym pracuję, działa kino, teatrów jest coraz mniej, publiczności jest też coraz mniej, ponieważ pomimo, że mamy takie przepisy odgórne, wcale nie mogą być wypełnione publicznością, bo jak nawet jest ten procent, który może przyjść do kina, to i tak nie przychodzą ludzie i są puste sale, zero (...) Nie ma żadnych przychodów, a wydatki są, bo jednak proponujemy widzom repertuar i za każdą kopię filmową trzeba jednak zapłacić, więc tu nie może być mowy... druga rzecz, jak mówiłem(-am), zajęcia dla dzieci teatralne i taneczne funkcjonują w mniejszych grupach, ale pewnie niedługo zostaną znowu odwołane, jak przy pierwszym lockdownie... Też jakieś niewielkie opłaty zawsze są pobierane za te zajęcia, więc kwestia finansowa. Dzieci mi szkoda. Kolejna rzecz, dużo działań też prowadzimy z seniorami, np. różne spotkania poetyckie się odbywają (...) i (...) ci ludzie do nas przychodzili na te spotkania, oni tym żyli na co dzień. To często są osoby na emeryturze i nie mają innych zobowiązań, mają dzięki temu siłę do działania itd. i sami się (...) nam skarżą. To taki typ odbiorcy, z którym kontakt on-line jest trudniejszy, bo oni nie korzystają z tego często.*

[O działaniach zaradczych] *Trudno powiedzieć, wywnioskować. Kwestia opracowania jakiejś strategii działania i różnych scenariuszy dla siebie, żeby mieć różne warianty działania, by być elastycznym do sytuacji, która ma miejsce, bo jednak, powiedzmy sobie, że instytucje kultury to takie instytucje, które mają pewną misję. One mają służyć społeczeństwu, prawda? Trzeba budować tak działanie, by tę misję kontynuować, zwłaszcza, że podczas lockdownu jednak, przy jakichś takich resztkach optymizmu, działalność kulturalna podtrzymywała ludzi na duchu i nie ma żadnej wątpliwości. I koncerty online, ludzie masowo oglądali filmy i seriale, korzystając z różnych platform, to wciąż kultura.*

W kontekście atutów związanych z wykonywaniem pracy, które stały się szczególnie istotne w czasach pandemii, pracownik firmy zajmującej się obsługą techniczną m.in. takich wydarzeń jak koncerty, festyny itp., wymienił przede wszystkim duże doświadczenie, oparte na merytorycznym przygotowaniu i permanentnym aktualizowaniu wiedzy i podnoszeniu poziomu kompetencji. To także przyzwyczajenie do ciężkiej pracy, także w jej wymiarze fizycznym. To umiejętność dostosowania się do bardzo trudnych warunków wykonywania swoich obowiązków zawodowych. To radzenie sobie z niedogodnościami i przeciwnościami, a nawet problemami zdrowotnymi. I to wszystko, pomimo upływających lat, i już nie tak dobrej kondycji, jaką się dysponuje w czasach młodości. Cały ten bagaż doświadczeń umożliwił w trudnych okolicznościach na rynku pracy, które wywołała pandemia, znalezienie rozwiązania pozwalającego na zdobycie środków na utrzymanie. Niestety, z punktu widzenia branży działającej w sferze kultury, wiąże się ono ze zmianą zawodu.

[PN]: *[Przychodząc] na koncerty [osoby postronne, widzowie, uczestnicy, dostrzegają jedynie] komputer, najczęściej w ładnych koszulkach, to jest 1-1,5h pracy, każdy myśli, że to łatwo i lekko, że fajne pieniądze do tego. Natomiast prawda jest taka, że są to miesiące przygotowań, znajomość sprzętu, komputerów, nowe szkolenia, bo są cały czas nowości, trzeba się uczyć i być na bieżąco (...) po tylu latach gdzieś tam sobie lepiej radzimy, ale po 30 latach nadal brałem udział w szkoleniach w Warszawie, które są bardzo drogie, ale jak chce się być ciągle na topie i w tej branży działać, chce się rozwijać, to trzeba... to jest ciężka praca fizyczna, przewalanie ton sprzętu w magazynie, sprząkanie, obsługa przy 20 stopniach Celsjusza, 20 godzin montażu sprzętu, jeszcze jak były siarczyste mrozy na rynku w Rzeszowie to to przerabiałem, nie spodziewałem się tego, ale [musałem wspomagać się] nagrzewnicą, to były takie czasy. Przez 3-4 dni dochodziłem do wewnętrznej temperatury, bo naprawdę przebywałem w takich warunkach, że kojarzy mi się to z wyprawą w Himalaje. Poza tym spanie w busie albo pod sceną, na scenie, to już była druga doba, trzeba się było transportować (...) przewalanie ton sprzętu w moim 50-letnim życiu, to jest spanie na dworcu, mam już 5 przepuklin, w kręgu szyjnym i 4 w lędźwiowym, miałem operację, ale to niewiele daje, za 10 lat pewnie będę już zmaltretowany strasznie. Przez te 30 lat wrzucać na samochody (...) To jest dobra strona, bo w kurierce wchodzę na parking, warunki są takie, że jest duże zakurzenie, wstaję o 5 rano, robię coś nowego, ale to nie jest dla mnie żadna nowość. Jak ludzie po koncercie idą do domu albo ludzi jeszcze nie ma, to my o 2 w nocy zaczynamy go montować, by był gotowy. Teraz po pandemii ludzie jeżdżą busami za granicę, jako kierowcy, ja w kurierce paczki rozwożę, więc bardzo dużo rzeczy mam podobnych. Akurat znalazłem taką pracę, która przypomina ten mój pierwotny zawód...*

W odniesieniu do słabych stron wykonywanej dotychczas pracy rozmówca przyznał, że ogólnie prowadzenie działalności nie jest prostym zajęciem, ponieważ wymaga wszechstronnej wiedzy z dziedzin, które często są od siebie dość odległe. Oznacza to np., że fachowiec w branży oświetleniowej, posiadając firmę albo musi zlecać obsługę księgową zewnętrznym podmiotom albo też samemu borykać się z zawiłościami polskiego prawa gospodarczego i podatkowego. Problemem dla respondenta było zbyt optymistyczne postrzeganie perspektyw dla swojej działalności gospodarczej. Nic nie wskazywało na to, że mogą wystąpić jakiekolwiek kłopoty z uzyskiwaniem dochodów, a wręcz przeciwnie, pojawiało się coraz więcej propozycji współpracy biznesowej. Dobra koniunktura sprawiła, że nie okazał się on wystarczająco zapobiegliwy, aby przygotować się na czas tak trudny jak ten obecny. Sytuacja wywołana pandemią była na tyle nieoczekiwana, że niczego złego nie przeczuwający rozmówca zainwestował kolejne środki w rozwój swojej firmy. W tym kontekście kolejnym problemem jest fakt niszczącego nieużywanego specjalistycznego sprzętu oświetleniowego. Jest to na tyle znaczący powód do zmartwienia, że pojawił się pomysł odsprzedaży tych narzędzi pracy. Niestety krach w branży jest na tyle duży, że nie było kupca na takie urządzenia. Do tego dochodzi koszt utrzymania wynajętego magazynu, gdzie są one składowane.

[PN]: *Prowadzenie działalności gospodarczej, to takie życie z dnia na dzień, nie ukrywam. No ale... trudno być fachowcem w wielu dziedzinach, np. też ekonomistą. Poza tym przez ostatnie 15 lat z roku na rok było coraz więcej zleceń i pracy, nie tylko mnie to zaskoczyło... nie zatrudniam doradców, fachowców, sam jestem księgowym, ekonomem (...) Kolega mówi, że prowadzi działalność tak, by w przypadku takiego krachu, jaki nastąpił, by przetrwać 4 miesiące i mieć możliwość działania. Ja, mając inwestycje i leasingi, żyłem z dnia na dzień. Uśpiło nas to, że ta branża zawsze dotychczas była, ale mam braci, którzy mają własne działalność i jeden pytał mnie: czy mam jakieś zabezpieczenie w razie czego? Ale to chyba taka moja natura, na pewno wyciągam z tego wnioski, potrafię wydawać pieniądze, których jeszcze nie zarobiłem, zawsze mi się wydawało, że jak się zbliżał sezon czerwiec-sierpień, kupowałem nowszy sprzęt, nowsze komputery, inwestowało się, robiło zakupy za pieniądze, które miałem dopiero zarobić [dotychczas takie postępowanie się sprawdzało i nie rodziło żadnych problemów] ...jeszcze w lutym zrobiłem inwestycje, bo sezon miał startować, przewiozłem sprzęt do magazynu, zamknąłem i boję się, co będzie, jak go otworzę (...) mieliśmy próbować pozbywać się sprzętu, ale nie mieliśmy komu sprzedać, bo to tak sprzęt specjalistyczny, że nikt go nie kupi, bo go nie wykorzysta. Jesteśmy wszyscy w tej samej sytuacji, a sprzętu nie sposób wykorzystać gdzie indziej...*

W opinii rozmówcy szansy na to, że aktualne doświadczenia związane z pandemią pozwolą na lepsze funkcjonowanie w przyszłości należy upatrywać w bardziej przeczornym planowaniu swoich zawodowych poczynąń. To także całkowita zmiana nawyków finansowych, tj. inwestowanie wyłącznie tych środków, które są dostępne, a nie potencjalne i zachowanie w tych działaniach takiego umiaru, aby te wydatki nie zagroziły w razie czego bieżącym potrzebom bytowym. To również podjęcie zabiegów mających na celu zdywersyfikowanie źródeł utrzymania, tak aby przynajmniej jedno z nich nie było aż tak zależne od zmiennej koniunktury gospodarczej. Respondent wyraźnie zaznacza, iż w tak ekstraordynaryjnych uwarunkowaniach posiadanie pracy etatowej ma pewne przewagi nad prowadzeniem własnej działalności gospodarczej. Choć, mając w swoim zawodowym życiorysie doświadczenie pracy na etacie, sam już by takiej nie preferował. Jednakże gdyby nie było innego wyjścia, to brałby on pod uwagę również taką formę zatrudnienia, które daje względne poczucie bezpieczeństwa.

[PN]: (...) to będzie planowanie, kalkulowanie wszystkiego, może to nie takie proste, żeby nie inwestować w niepewne, natomiast trochę będę mądry po szkodzie. Tzn. robić zakupy jakiegokolwiek i inwestycje z zarobionych pieniędzy, bo życie na kredyt i leasingi nie jest fajne, więc myślę, że tu będą wyciągnięte wnioski, by najpierw zarobić pieniądze, a potem inwestować i wydać. Muszę mieć odłożone pieniądze na czarną godzinę, ale czy się uda? Nie wiem. Ale warto mieć inną gałąź działalności, odskocznię. Wcześniej byłem jeszcze pracownikiem etatowym, też w działalności kulturalnej wprowadziłem, ale miałem coś dodatkowego, etat, jak nie było koncertów. W pewnym momencie z etatu zrezygnowałem, bo było dużo tej pracy, a teraz chciałbym wrócić, niekoniecznie na etat, ale mieć inną gałąź własnej działalności, o ile mi się to uda, może zostawię tę działalność, w której teraz pracuję, tę kurierkę, poszerzyć działalność o to i spróbować połączyć... [Choć nie będzie to proste zadanie]

Podstawowym zagrożeniem dla funkcjonowania podmiotów sfery kultury w opinii respondenta jest przedłużający się stan pandemii, a w związku z tym szeregu ograniczeń nałożonych na działalność gospodarczą. Możliwe też, że sytuacje takie jak obecna będą w przyszłości się powtarzać potęgując poczucie niepewności i generując chaos uniemożliwiający jakiegokolwiek planowanie działań o charakterze przedsiębiorczym. Dużym problemem może być ogólna zapaść polskiej gospodarki, a tym samym zubożenie społeczeństwa. W tym kontekście priorytetowe staną się wydatki na produkty podstawowej potrzeby, a jak wiadomo kultura nie zalicza się do takich kategorii potrzeb. Ponadto może też dokonać się istotna zmiana w zachowaniach dotychczasowych uczestników wydarzeń kulturalnych. Prawdopodobne jest to, że imprezy masowe – w takiej postaci w jakiej były dotychczas organizowane – już nie wrócą. Obawa przed wirusem może na długo pozostać w świadomości ludzi, którzy dotąd cieszyli się z możliwości udziału w takich przedsięwzięciach. Symptomy takiego stanu rzeczy już się pojawiły. Co więcej, jak wynika z bieżącego oglądu sytuacji, bardzo trudno jest zaproponować jakieś zamienniki imprez, tych które były realizowane przed pojawieniem się pandemii. Wykorzystanie w tym celu technologii cyfrowych i Internetu daje zdaniem rozmówcy niezbyt zadowalające rezultaty.

[PN]: Wydaje mi się, że ta pandemia z dnia na dzień nas nie zostawi, nawet jak się sytuacja poprawi, to nie wiadomo, czy nie będzie nawrotów (...) Nie wiemy, jak będzie wyglądać gospodarka kraju, na najbliższy rok, dwa może być mało środków, bo cała służba zdrowia i ta cała praca zdalna może sprawić, że latami tych wydarzeń w naszej branży będzie zdecydowanie mniej, nie wiem. Zobaczymy, w jakiej rzeczywistości obudzimy się na wiosnę. Czy tacy, co próbują sobie radzić jak ja, czy będzie nas więcej, czy mniej. Dziesiątki tysięcy ton sprzętu... nie wiadomo, jak sobie ktoś poradzi, ja to i tak firma jednoosobowa, to jest procent tego, jak duże firmy zainwestowały, ale na pewno minister zdrowia lub ktoś inny ogłosi lockdown na wiosnę... albo się tak zmieni świadomość ludzi, bo niby ludzie chodzą na koncerty, ale była taka sytuacja, że było pozwolenie na 50% widzów, a niestety nie było tej widowni do końca, mimo, że była możliwość.

Może ludzie nie mają środków, może się też boją. Koncert, niestety, nie jest najważniejszy... no są też możliwe koncerty online jako substytut... (...) nie jestem artystą, ale dla artysty śpiewanie tylko do kamery, to... miałem okazję raz realizować koncert bez publiczności, to jak mecze sportowe bez publiki, to jest fatalne, realizatorzy i artyści grający do kamer (...) ja lubię stać przed dużą sceną, usłyszeć to wszystko, poczuć, tak większość ludzi robi w branży i mieć świadomość ludzi (...) w tym momencie przejściowym, sierpień-wrzesień, gdzie niby można było organizować te koncerty, niby wszyscy czekamy i czekamy, a my przyjeżdżamy na koncert na salę, która może pomieścić 1800 osób, 900 mogło wejść, a przyszło 400. Wydawało się, że będzie problem z kupnem biletu, a ludzie się jednak bali, więc trudno przewidzieć. Może się w dodatku przydarzyć coś nowego, coś co może sparaliżować kraj. Też organizowałem koncerty za granicą, lataliśmy, a tu teraz nie tylko w Polsce, ale za granicą też się nic nie dzieje...

Natomiast pracownicy instytucji kultury uczestniczący w badaniach CAWI wśród przejawów problemów związanych z wystąpieniem pandemii wymieniali głównie takie jak: zakaz (brak możliwości) prowadzenia działalności, którego konsekwencją był brak bezpośredniego kontaktu z odbiorcami, brak uczestników oraz odbiorców działań. Zasygnalizowano przy tym brak zainteresowania (zdalną) ofertą i ogólne zmniejszenie się aktywności społecznej (obciążenie dodatkowymi obowiązkami np. zdalna praca i nauka dzieci). Ponadto w grę wchodziła tu obawa o zdrowie uczestników ze strony pracowników instytucji kultury, a z drugiej strach adresatów ich działań przed zakażeniem. W tym kontekście wspomniano także o problemach organizacyjnych, które przede wszystkim wynikały z konieczności dostosowania się do wymogów sanitarnych wynikających z obostrzeń epidemiologicznych. Wszystko to wiąże się z narastającymi problemami finansowymi, które potęgowane są koniecznością ponoszenia nakładów finansowych na zapewnienie bezpieczeństwa pracownikom instytucji kultury i odbiorcom ich działań, a także odczuwalny szczególnie teraz brak odpowiedniego mecenatu. Problematyczna okazała się także kwestia braku środków na nowe formy działalności, ale również jak się okazało przy okazji problemów jakie wygenerowała pandemia, braku zrozumienia dla tych nowoczesnych sposobów docierania do odbiorców. W jakiejś mierze jest to związane z brakiem odpowiedniego wyposażenia, ale również niedostatkami kwalifikacji. Wszystko to w przypadku niektórych pracowników podmiotów działających w sferze kultury skutkuje poczuciem niepewności odnośnie przyszłości oraz brakiem motywacji do pracy.

Przejawy mocnych stron instytucji sfery kultury występujących w związku z pandemią w opinii ich pracowników, to: profesjonalizm relatywnie licznej kadry oraz wykorzystanie nowoczesnych kanałów kontaktu z odbiorcami, głównie poprzez przeniesienie działalności do sieci i prowadzenie specyficznych dla tego medium form działalności. Taka sytuacja wymaga dostosowania się do nowych okoliczności, zaangażowania, solidarności i dobrego zorganizowania się pracowników, którzy będą dążyli do podnoszenia swoich kwalifikacji. W konsekwencji pobudzona zostanie kreatywność osób pracujących w podmiotach kultury, podejście do odbiorcy będzie bardziej zindywidualizowane, a przez to bardziej efektywne.

Pomimo, że okoliczności w jakich przyszło funkcjonować pracownikom instytucji kultury nie są łatwe, to potrafili oni wskazać na pewne szanse wynikające z tego, iż aktualnie musieli oni podjąć szereg działań dostosowawczych mających na celu dotarcie ze swoją ofertą z zakresu animacji i edukacji kulturowej do odbiorców. W tym kontekście wymieniono takie kwestie jak: lepsza organizacja pracy uwzględniająca uwarunkowania sanitarne, zwiększenie zasięgu oddziaływania m.in. poprzez wdrożenie nowoczesnych form komunikacji z adresatami działań instytucji kulturowych. Ponadto wskazywano także na takie aspekty jak: pojawienie się nowych źródeł pozyskiwania środków na realizację inicjatyw w zakresie animacji i edukacji kulturowej oraz zwiększenie poziomu kompetencji cyfrowych animatorów i edukatorów kulturowych.

Natomiast do zagrożeń dla funkcjonowania instytucji kultury wynikających z pandemii zaliczono: brak bezpośredniego kontaktu z adresatami działań instytucji kultury, brak możliwości rozwoju, całkowite zaprzestanie działalności albo jej skrajne ograniczenie, choroby pracowników dezorganizująca funkcjonowanie instytucji, niekorzystne, a jednocześnie nielogiczne i niekonsekwentne regulacje legislacyjne, ograniczenia prawne (w tym dotyczące liczby publiczności), obawy o stanowiska pracy, obawy uczestników przed zarażeniem, problemy finansowe (w tym brak dochodu, utrata płynności, brak środków na wynagrodzenia i koszty bytowe), problemy z infrastrukturą techniczną, trwałe zmiany form uczestnictwa w kulturze, na korzyść mediów (w tym głównie Internetu), zanik chęci uczestnictwa w przedsięwzięciach instytucji kultury oraz zainteresowania działaniami kulturalnymi i edukacyjnymi – por. Zestawienie 10.

Zestawienie 10 Analiza SWOT – pracownicy instytucji kultury wg sektorów – ujęcie syntetyczne

Czynniki wewnętrzne	Mocne strony		Słabe strony	
	sektor		sektor	
	publiczny	niepubliczny	publiczny	niepubliczny
	Indywidualne: – indywidualne podejście do odbiorcy; – podnoszenie kwalifikacji; – większa kreatywność, Organizacyjne: – przeniesienie działalności do sieci; – nowe formy działalności; – dostosowanie się do nowych okoliczności, zaangażowanie i dobre zorganizowanie się pracowników;	Indywidualne: – profesjonalna kadra; Organizacyjne: – liczna kadra; – solidarne działanie kadry; – nowoczesne kanały kontaktu z odbiorcami; – specyficzne formy działalności;	Indywidualne: – strach przed zakażeniem; – brak kwalifikacji; – brak motywacji do pracy; – niepewność przyszłości Organizacyjne: – brak bezpośredniego kontaktu z odbiorcami; – brak uczestników działań; – brak odbiorców; – brak zainteresowania (zdalną) ofertą i zmniejszenie aktywności społecznej (obciążenie dodatkowymi obowiązkami np. nauka zdalna); – zakaz prowadzenia działalności; – problemy finansowe; – nakłady finansowe na bezpieczeństwo; – brak mecenatu; – problemy organizacyjne wynikające z obostrzeń sanitarnych; – braki w wyposażeniu technicznym;	Indywidualne: – obawa o zdrowie uczestników; Organizacyjne: – brak możliwości prowadzenia działalności; – brak odbiorców działań; – brak uczestników działań; – problemy finansowe; – problemy organizacyjne; – zakaz prowadzenia działalności; – brak środków i zrozumienia na dla nowych form działalności;

Czynniki zewnętrzne	Szanse		Zagrożenia	
	sektor		sektor	
	publiczny	niepubliczny	publiczny	niepubliczny
	Indywidualne: – zwiększenie poziomu kompetencji cyfrowych animatorów i edukatorów kulturowych; Organizacyjne: – nowe źródła pozyskiwania środków na realizację inicjatyw w zakresie animacji i edukacji kulturowej; – wdrożenie nowoczesnych form komunikacji z adresatami działań instytucji kulturowych; – nowe źródła pozyskiwania środków na realizację inicjatyw w zakresie animacji i edukacji kulturowej;	Indywidualne: – Organizacyjne: – zwiększenie zasięgu oddziaływania;	Indywidualne: – obawy o stanowiska pracy; – obawy uczestników przed zarażeniem; Organizacyjne: – choroby pracowników dezorganizująca funkcjonowanie instytucji; – ograniczenia prawne (w tym dotyczące liczby publiczności); – problemy finansowe (brak dochodu, utrata płynności, brak środków na wynagrodzenia i koszty bytowe); – problemy z infrastrukturą techniczną; – brak bezpośredniego kontaktu z adresatami działań instytucji kultury; – zanik chęci uczestnictwa w przedsięwzięciach instytucji kultury oraz zainteresowania działaniami kulturalnymi i edukacyjnymi; – brak możliwości rozwoju;	Indywidualne: – obawy uczestników przed zarażeniem; Organizacyjne: – niekorzystne, nielogiczne i niekonsekwentne regulacje prawne; – całkowite zaprzestanie działalności albo jej skrajne ograniczenie; – problemy finansowe (brak dochodu, utrata płynności, brak środków na wynagrodzenia i koszty bytowe); – brak bezpośredniego kontaktu z adresatami działań instytucji kultury; – zanik chęci uczestnictwa w przedsięwzięciach instytucji kultury; – trwałe zmiany form uczestnictwa w kulturze, na korzyść mediów (w tym głównie Internetu);

Źródło: badania własne.

Poszczególne wypowiedzi uczestników badań zawiera Aneks – Zestawienie 24.

3.4 Twórcy kultury – mocne i słabe strony, szanse i zagrożenia związane z aktualną sytuacją

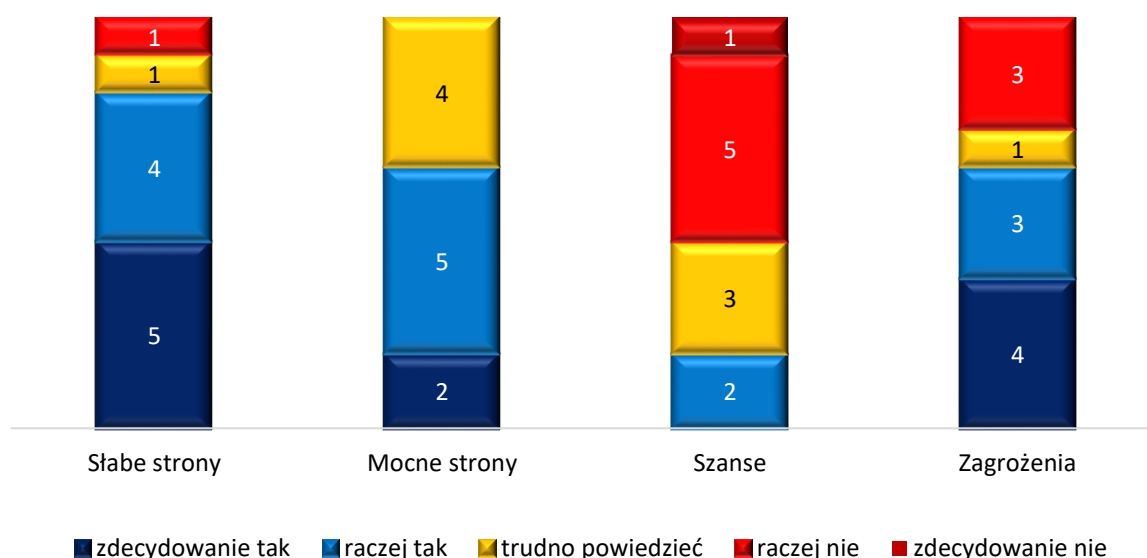
Prawie wszyscy twórcy i artyści, którzy wzięli udział w badaniach przyznali, że pojawienie się pandemii wywołało lub przyczyniło się do nasilenia problemów związanych z ich działalnością zawodową (9 odpowiedzi). Tylko jeden uczestnik badań nie ma takiego doświadczenia. Także w jednym przypadku otrzymana odpowiedź wskazuje na trudność z jednoznacznym odniesieniem się do tej kwestii.

W większości wypowiedzi badanych twórców kultury zostało wyrażone przekonanie, że w kontekście wystąpienia pandemii dały znać o sobie tzw. „mocne strony” ich działalności w sferze kultury (7 odpowiedzi). Pozostali respondenci nie potrafili zająć jednoznacznego stanowiska w tej sprawie (4 odpowiedzi).

Z większości wypowiedzi udzielonych przez badanych twórców wynika, że wystąpienie pandemii nie przyczyniło się do pojawienia się jakiś szans na lepsze funkcjonowanie w przyszłości w sferze kultury (6 wypowiedzi). Tylko dwoje artystów, którzy wzięli udział w badaniach stwierdziło, że takie możliwości są prawdopodobne. W trzech przypadkach nie udzielono jednoznacznej odpowiedzi w odniesieniu do tego zagadnienia.

Natomiast w kontekście zagrożeń wynikających z pojawienia się koronawirusa większość badanych twórców wyraziła przekonanie, że w przyszłości należy się spodziewać negatywnych konsekwencji wynikających z tej pandemii (7 odpowiedzi). Przeciwnego zdania było troje respondentów. Tylko jeden z nich nie potrafił jednoznacznie ustosunkować się do tej kwestii – por. Wykres 52.

Wykres 52 Analiza SWAT – twórcy i artyści – poszczególne kategorie odpowiedzi (N=11)



Źródło: badania własne.

Zapytany w kontekście wystąpienia pandemii o atuty swojej działalności jako artysty aktywnego w sektorze prywatnym, uczestnik wywiadu – co bardzo symptomatyczne – nie potrafił wskazać takich mocnych stron. Jedynym pozytywem jaki po dłuższej chwili rozmowy został wymieniony jest taki, iż można próbować skupiać się na pracy twórczej. Warunkiem jest tu posiadanie stabilnej sytuacji finansowej, a ściślej rzecz ujmując – oszczędności. Jednakże takie źródło utrzymania

na dłuższą metę nie zapewnia spokojnej egzystencji. Przeniesienie działalności artystycznej do sieci nie jest tu dobrym rozwiązaniem, ponieważ wymaga dużo pracy i jest kosztowne, a jednocześnie trudno jest oszacować poziom zwrotu tych nakładów. Nie wiadomo jakie jest zainteresowanie ze strony odbiorców taką formą uczestnictwa, i czy takie przedsięwzięcie będzie finansowo opłacalne.

[TN]: *Myślę, że tu nie ma żadnych mocnych stron my, jako artyści. Totalnie zostaliśmy zablokowani. Jediną sytuacją (...) pandemia może sprzyjać tylko jednej sytuacji, twórczości artysty. Trzeba na to patrzeć z dwóch stron. Ze strony artysty bez koncertów ma czas na to, by tworzyć, czas by wejść do studia i nagrać płytę, wykorzystać to, że nikt nie gra (...) To, że człowiek nie popada w depresję i się załamuje, też szuka innych rozwiązań, bo musi z czegoś żyć. Może nie nagra płyty, bo rozwozi paczki. Niektórzy koledzy są kurierami, ale jeśli jest artysta, który zarabia i w miarę stabilnie, i finansowo odłożył, ma możliwość, że może nie pracować, ma za co żyć, to wówczas ten czas na stworzenie płyty jest idealny. Studia nagrań są wolne (...) mam czas, by to ogarnąć, nagrać, przygotować, wydać. Tylko, (...) problemem są pieniądze. Jak ktoś chce nagrać płytę za własne środki, a tych pieniędzy nie ma, to wówczas robi się problem...*

Pojawiły się koncerty w sieci, takie, które, że ludzie wykupują w jakiś sposób dostęp do tego koncertu i przez to artysta finansowo jakoś zarabia, ale, szczerze powiem, nie mieliśmy takiego koncertu i nie wiem, jakim zainteresowaniem się to cieszy. Artysta chce zrobić koncert online, to musi ponieść pewne koszty. Trzeba się przygotować, znaleźć studio, znaleźć miejsce, przygotować je odpowiednio, oświetlić, nagłośnić, tego ludzie za darmo nie zrobią. Albo np. artysta wchodzi do studia nagrań i wykorzystuje to studio do streamingu, to też studio kosztuje. Poza tym przygotowanie koncertu wymaga też czasu. Czas teraz stał się bardzo cenny, tzn. jeżeli muzyk ma poświęcić swój czas, zapłacić... natomiast nie wiemy, jak to się sprzedaje. To ryzyko czasami jest odstrasające, bo mamy wydać pieniądze, których nie mamy, a nie wiemy, czy to się w ogóle zwróci, trudny czas.

Natomiast słabą stroną działalności artystycznej w sektorze prywatnym w obliczu pandemii jest zdaniem rozmówcy szczególnie dojmujące poczucie bycia niepotrzebnym. Pandemia wyraźnie wykazała przewagę codziennych potrzeb nad tymi wyższego rzędu, a przez to lepszą pozycję rynkową zawodów, których wykonywanie daje konkretne i namacalne efekty, nad tymi których wytwory mają charakter symboliczny i niemierzalny. Przedsięwzięcia artystyczne zostały całkowicie zablokowane. W kontekście ich opłacalności *de facto* nie ma większej różnicy, czy pozwoli się wpuścić 25% widzów, 50% czy też całkowicie zakaże się udziału widowni.

[TN]: *Największą słabą stroną artystów jest to, że jesteśmy najmniej potrzebni w sytuacji kryzysowej. Kultura nie jest potrzebą pierwszą, którą... umówmy się, każdy musi iść do sklepu, kupić pewne produkty, więc pani pracująca w sklepie, na kasie... sklep musi funkcjonować, a tutaj niestety, jak rozmawiam z kolegami z branży budowlanej, którzy mają firmy zajmujące się np. elektryką czy hydrauliką, motoryzacyjną, oni mówią, że mają teraz masę pracy, że kryzysu w ogóle nie odczuwają, że pandemia im nie przeszkadza (...) dobrze funkcjonują, mają zlecenia i mają, co robić. W tym momencie zostaliśmy tak zablokowani, że nie jesteśmy w stanie w ogóle zarabiać. A wszystkie koncerty, przedstawienia czy jakieś spektakle, to wszystko no nie jest pierwszą potrzebą, a już pomijam to, czy ludzie przyjdą, czy nie. Mamy sytuację taką, że mamy możliwość wpuszczenia tylko 25% publiczności... czy przyjdą, czy nie przyjdą, to się nie sfinansuje.*

[w odniesieniu do bariery opłacalności podejmowanych przedsięwzięć] *To zależy od miejsca, gdzie się to organizuje i co chce się robić. Są przedstawienia np. w teatrach, które nie wymagają aż takiego nakładu środków, jak koncert. Np. jak mieliśmy teraz we wrześniu i październiku z Michałem koncert w filharmonii, to akurat nie pamiętam, co to za sala, ale duża sala, mogła pomieścić sporo osób, ale im większa sala tym większy koszt jej wynajęcia. Koncert wymaga tego, by to nagłośnienie, które jest czasem w danym miejscu już nie spełnia wymogów nagłośnienia scenicznego, więc trzeba zatrudnić firmę, która przywiezie nagłośnienie, oświetlenie, bo czasem też jest teatralne i nie wystarcza na koncert. Przedstawienie teatralne jest dużo mniej kosztowne przy organizacji niż koncertu. To wszystko zależy od kosztów. Z drugiej strony im większa sala, tym teoretycznie można więcej ludzi wpuścić (...) Z tego, co rozmawiałem z organizatorem, który organizował ostatnie koncerty, to 50% frekwencji jest już granicą opłacalności.*

W odniesieniu do ewentualnych szans jakie pojawiły się w wyniku działań dostosowawczych do sytuacji pandemicznej respondent jednoznacznie stwierdził, że nie widzi takowych. Trudność sytuacji pogłębia brak pewności co do tego w jakim kierunku się ona rozwinie. Tym samym można stwierdzić, że artyści w wyniku pojawienia się koronawirusa i wynikających z niego obostrzeń w sferze gospodarki doświadczyli niezwykle przygnębiającego poczucia całkowitego braku kontroli nad własnym losem. Bez względu na posiadany talent, rodzaj wykonywanej sztuki, przejawiane zaangażowanie to aktualnie w kontekście wykonywanego zawodu wszystko zależy od czynników zewnętrznych.

[TN]: *Nie widzę takich plusów pandemii, tak to określe...Sytuacja, w której się znaleźliśmy, w żaden sposób nie ma pozytywów z niej. Czy z pandemii, czy biorąc pod uwagę dofinansowania, różne środki pomocy, które otrzymaliśmy, to na przestrzeni tych kilku miesięcy, tak naprawdę, wolałbym, by tej sytuacji nie było. Gdybyśmy funkcjonowali normalnie, wtedy byśmy finansowo dużo, dużo korzystniej zakończyli sezon, rok, niż w tej sytuacji, która jest teraz. Najgorsze jest to, że nie wiemy, co będzie. Jesteśmy niepewni jutra, nie wiemy, kiedy to się skończy, albo inaczej. To się pewnie prędko nie skończy, ale kiedy będziemy w stanie realizować koncerty, bo biorąc pod uwagę, że wirus jest i pewnie będzie, trzeba się będzie pewnie przyzwyczaić i jakoś nauczyć żyć z nim, natomiast to, co robi rząd czy robią ludzie, którzy tak naprawdę, w tym momencie nas blokują, no to... od nich zależy nasza przyszłość. Jeśli nie będą wprowadzać żadnych stref, nie będzie żadnych ograniczeń, to będziemy mogli wykonywać swoją pracę. Totalnie wszystko jest zablokowane dla nas, nie jesteśmy w stanie funkcjonować.*

Wśród zagrożeń dla działalności artystycznej, które są związane z pandemią uczestnik wywiadu zwrócił uwagę na szczególnie problematyczną sytuację branży koncertowej. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że nawet gdy pandemia przycichnie albo zostanie w jakimś stopniu opanowana, to obawy ludzi przez uczestnictwem w tego rodzaju przedsięwzięciach mogą trwać jeszcze długo. Będzie to duży kłopot dla organizatorów koncertów, ponieważ nie będzie można z oczekiwaną dokładnością oszacować ich opłacalności. Może to na długo ograniczyć realizację takich wydarzeń. Oczywiście będą, a nawet są próby dostosowywania się do tej niełatwej sytuacji, jak np. organizowanie mobilnego studia nagraniowego, ale nie wiadomo jeszcze czy te działania będą efektywne. Wiele w tym względzie będzie zależało od odbioru tego rodzaju starań przez ich adresatów. Możliwe jest też to, że okoliczności wymuszą na artystach i organizatorach wydarzeń kulturalnych zaangażowanie się w nowe formy działalności w sferze kultury, które jednocześnie miałyby spełnić oczekiwania twórców wobec jakości przekazu, a odbiorców w odniesieniu do bezpieczeństwa zdrowotnego. Być może też na takie wydarzenia pojawi się zapotrzebowanie ze strony firm eventowych.

[TN]: *(...) myślę, że kino jest i jest i będzie funkcjonować, natomiast koncert, być może będzie zbyt dużym ryzykiem dla organizatora, i że prędko koncerty nie wrócą. Jeszcze w przypadku, gdy to są dni miast i został rozplanowany budżet na pewne wydarzenia kulturalne, to... co będzie to będzie, ale być może to się odbędzie, natomiast w sytuacji, kiedy organizator chce zrobić koncert biletowany, myślę, że to jest obarczone zbyt wielkim ryzykiem dla niego... tej niepewności, gdzie teoretycznie koncert ma być, organizator poniesie koszty promocji, a zaraz będzie musiał wszystko odwołać, bo koncertu nie może zorganizować, bo są ograniczenia i ten koncert w tej sytuacji obecnej się nie zwróci.*

(...) Są takie sytuacje, jak teraz o tym myślę, to przypomina mi się sytuacja (...) taka firma nagłośnieniowa z Rzeszowa, która przygotowała u siebie na magazynie mobilne studio wizyjne. To ma służyć do różnych celów, czy realizacji koncertu, wywiadu, programu telewizyjnego. Przenośne studio, które mogą rozłożyć wszędzie, i jak chcielibyśmy np. zrealizować koncert, to oni przyjeżdżają, roztawiają to studio, jedziemy do nich do magazynu, oni robią nam streaming i ten koncert realizują. Tak naprawdę wydaje mi się, że to ludzie, społeczeństwo, które pragnie tej kultury będą wyznacznikiem tego, czy będziemy w stanie się odbić. Jeśli będzie takie zapotrzebowanie i ludzie będą w takich wydarzeniach uczestniczyć i za nie płacić, bo wydaje mi się, że do tego to będzie zmierzać. Jak to się będzie finansowało, to myślę, że będzie tego coraz więcej, ale najpierw to społeczeństwo musi taknąć tego po prostu...

(...) Może też artyści sami zaczną ryzykować [w kontekście organizowania nowego typu formatów działań] Trzeba zobaczyć, czy to się uda. Mieliliśmy takie założenie, był plan na 3 koncerty streamingowe właśnie, nie wiem, dlaczego to nie doszło do skutku, ale być może to jest to ryzyko właśnie, że to się nie sprzeda i nikt nie chciał podjąć ryzyka, by to stworzyć. Mimo wszystko artysta zatrudnia firmę zewnętrzną, która się tym zajmie. On może nie ma głowy w chmurach, ale ma głowę zajęętą sprawami artystyczno-muzycznymi...

Jak jakieś (...) firmy eventowe zaczną takie wydarzenia tworzyć (...) Powiem szczerze, teraz jeszcze te firmy eventowe w jakiś sposób się ratują tzw. eventami prywatnymi. Jak ktoś obchodzi jubileusz czy jakieś firmy korporacyjne obchodzą swoje święto i robią event, to takie mniejsze formy, to jedyna forma teraz pracy dla tych firm, które zajmują się organizacją takich przedsięwzięć (...) Sprzed czasów pandemii teatry organizowały pokazy w szkołach, no tylko to też, niestety zostało zlikwidowane, bo nawet rodzice nie mogą wejść do szkół. Nawet z tej strony zostaliśmy zablokowani.

W przypadku artysty reprezentującego w badaniach sektor publiczny mocną stroną, która objawiła się w dobie pandemii była przede wszystkim jego uniwersalność. Przy czym w grę wchodzi tu działalność około artystyczna. Oznacza to, że przetrwanie w tak trudnych czasach wymaga pewnej elastyczności, która pozwala czerpać dochód z wielu źródeł, a etat traktować jako pewną poduszkę bezpieczeństwa. Co więcej zajęcia te mogą mieć charakter całkowicie odległy od pracy w instytucji kultury.

[TP]: Moją mocną stroną jest uniwersalność, zauważyłem to, robiłem różne rzeczy, dalekie od mojego zawodu, czerpałem z tego radość, lubię pracę z ludźmi, trochę trudniej było ze względu na to, ale jak lockdown pierwszy został zakończony, to trochę tej pracy z ludźmi miałem możliwości powykonywać i cieszę się z tego strasznie, trochę się zdystansowałem i nabrałem pokory, to bardzo dobre cechy są. Uważam, że to jedyny pozytywny aspekt tej sytuacji.

[Dotyczy to] Kultury, twórczości, ale niekoniecznie w mojej działce, powiedzmy, w edukacji, co jest około zawodowo. Edukacja była, ale inne tematy się pojawiły, no i totalnie non profit pomogłem koledze, który lokal gastronomiczny otworzył 10 dni przed lockdownem, malowałem płoty... lokal i tak był nieużywany, parę wywozów na hulajnodze, 5 kilometrów maksymalnie, więc zaangażowałem się, jako że byłem zwolniony z zajęć bieżących, takich face to face, to miałem na to czas, a zajęcia online dla instytucji kultury zdążyłem zrobić w ciągu dnia, więc...Jeździłem na hulajnodze elektrycznej, bo ją mam, więc robiłem małe wywozy na niej, nie mam prawa jazdy, więc dużych nie robiłem. (...) Jedzenie na wynos. (...) ale tego dużo nie było, bo raczej sam jeździ autem, odbierałem telefony też, lubię pracować z ludźmi, więc to było przyjemne... Miałem wolny czas, więc... To kwestia tylko otwartej głowy, jak się różne rzeczy robiło, to przecież to żaden dyshonor, a super lokal, więc robiłem to z sercem (...) I atmosfera pracy fantastyczna, mimo tego, że byli w ciężkiej sytuacji.

Podstawową słabą stroną związaną z działalnością jako artysty, która ujawniła się w związku z pandemią, to ograniczenia jakie są wpisane w działalność prowadzoną z wykorzystaniem wyłącznie środków technicznych do kontaktu z odbiorcami. Jaki się okazuje nie ma możliwości uzyskania pełnej ekspresji, całokształtu swoich umiejętności korzystając jedynie z przekazu internetowego.

[TP]: Trudności przetransponowania swoich umiejętności interpersonalnych na online, trzeba się było tego nauczyć, wiem, że jeszcze nie umiem, coraz lepiej w to „gram”, ale to nie jest to, co chciałbym. Tzn. nie chciałbym, by to się musiało rozwijać, ale na wszelki wypadek. I to jest słaby punkt, co innego... po prostu nieprzystosowanie do pracy przed narzędziami takimi jak komputer czy komórka, więc to mnie denerwowało, że tyle czasu muszę spędzać przed komputerem...

W kontekście szans jakie rodzą się w związku z działaniami dostosowawczymi do uwarunkowań wywołanych pandemią respondent wyraził nadzieję, na to, że zdobyte doświadczenie pozwoli na wykorzystanie go, a w tym obecnych rozwiązań, do efektywniejszego działania w przyszłości. Mowa tu o korzystaniu z Internetu w celu docierania do szerokich grup odbiorców, a także o świadomości zagrożeń jakie niesie ze sobą współczesność, a przez to bardziej skuteczną reakcję na każdy następny analogiczny problem.

[TP]: Mam nadzieję, że to co jest teraz dobrego zostanie. Można dotrzeć do szerokiej publiczności. Będziemy lepiej przygotowani na takie wydarzenia w przyszłości.

Natomiast realnym zagrożeniem dla artystów, które jest związane z wystąpieniem pandemii, i w wynikającym z tego przeniesieniem działalności do internetowej sieci, jest zalew różnego rodzaju treści, których ogromna ilość utrudnia selekcję i dotarcie do wartościowego przekazu kulturowego.

[TP]: W sieci jest bardzo dużo kultury i bardzo trudno będzie pokazać się. Wyróżnić. Ponadto nie jesteśmy (produktem) pierwszej potrzeby. Jeśli kultura zaniknie, to nie będzie to na początku bardzo zauważalny brak, ale ostatecznie zginie coś bardzo istotnego. Taki pierwiastek, który jest bardzo znaczący ze społecznego punktu widzenia.

Twórcy i artyści poproszeni w ramach badań CAWI o wskazanie mocnych stron ich działalności, które ujawniły się albo miały możliwość dojść do głosu w związku z koniecznością dostosowania się do funkcjonowania w warunkach pandemicznych wskazali na takie kwestie jak: długoletni staż i doświadczenie, bezpośrednie relacje z odbiorcami, promowanie twórczego spędzania czasu, prowadzenie działalności edukacyjnej, przeniesienie działalności do Internetu (traktowane jednak jako rozwiązanie tymczasowe) oraz rozwijającą się techniczną infrastrukturę komunikacyjną, która umożliwiła taką formę aktywności.

Do szczególnie istotnych przejawów problemów, które zostały wywołane przez pandemię badani twórcy zaliczyli takie jak: ograniczenie albo brak kontaktu z odbiorcami, które to okoliczności wynikają z wprowadzonych restrykcji. W skutek tego pojawiły się kłopoty finansowe, a kryzys wywołany wirusem uwypuklił bardzo niekorzystną strukturę wynagrodzenia i niski poziom płac w państwowych instytucjach kultury. W przypadku indywidualnych twórców lub działających w sektorze prywatnym na kłopoty natury finansowej nałożyło się poczucie braku zainteresowania trudną sytuacją artystów ze strony administracji rządowej. Co więcej działania dostosowawcze, które w znacznej mierze polegały na próbach przeniesienia dotychczasowej działalności do Internetu napotkały na problem słabej infrastruktury techniczno-komunikacyjnej, którą dysponują placówki kultury.

Wśród szans na lepsze funkcjonowanie w przyszłości uczestnicy badań wymienili takie zagadnienia jak mobilizujący aspekt doświadczanych przeciwności oraz powstanie nowych inicjatyw wykorzystujących komunikację internetową.

Natomiast do zagrożeń dla działalności twórców i artystów w sferze kultury, wynikających z pandemii, zaliczono takie kwestie jak: strach uczestników przed udziałem w wydarzeniach kulturalnych, brak odbiorcy, pracy oraz dochodu, a także brak zainteresowania edukacją kulturową nawet ze strony dotychczasowych odbiorców tego rodzaju działań, konieczność zmiany profesji (w tym odejście z branży kulturowej), problem ze znalezieniem pracy w branży kultury oraz skrajnie niepewna przyszłość – por. Zestawienie 11.

Zestawienie 11 Analiza SWOT – twórcy kultury, artyści – ujęcie syntetyczne

Czynniki wewnętrzne	Mocne strony		Słabe strony	
	sektor		sektor	
	publiczny	niepubliczny	publiczny	niepubliczny
	Indywidualne: – długoletni staż i doświadczenie; – bezpośrednie relacje z odbiorcami; Organizacyjne: – uniwersalność i różnorodność podejmowanych działań; – rozwijająca się techniczna infrastruktura komunikacyjna;	Indywidualne: – skupienie się na działalności twórczej; Organizacyjne: – przeniesienie działalności do Internetu (tymczasowe rozwiązanie); – promowanie twórczego spędzania czasu; – prowadzenie działalności edukacyjnej;	Indywidualne: – brak możliwości pełnego wyrazu artystycznego za pomocą korzystania wyłącznie narzędzi internetowych Organizacyjne: – finanse (struktura wynagrodzenia i niski poziom płac); – słaba techniczna infrastruktura komunikacyjna; – ograniczenie kontaktu z odbiorcami;	Indywidualne: – brak kontaktu z odbiorcami; Organizacyjne: – finanse (brak zainteresowania ze strony państwa); – restrykcje;
Czynniki zewnętrzne	Szanse		Zagrożenia	
	sektor		sektor	
	publiczny	niepubliczny	publiczny	niepubliczny
	Indywidualne: – Organizacyjne: – wykorzystanie rozwiązań, które się sprawdziły obecnie*	Indywidualne: – mobilizujący aspekt przeciwności; Organizacyjne: – nowe inicjatywy wykorzystujące komunikację internetową;	Indywidualne: – problem ze znalezieniem pracy w branży kultury; Organizacyjne: – brak odbiorcy; – skrajnie niepewna przyszłość; – szum informacyjny w sieci utrudniający przebicie się wartościowego przekazu kulturowego;	Indywidualne: – konieczność zmiany profesji (odejście z branży kulturowej); Organizacyjne: – strach uczestników przed udziałem w wydarzeniach kulturalnych; – brak pracy; – brak dochodu; – brak zainteresowania edukacją kulturową;

* odpowiedź z wywiadu IDI; w badaniach CAWI brak wskazań w tej kwestii.

Źródło: badania własne.

Poszczególne wypowiedzi uczestników badań zawiera Aneks – Zestawienie 25.

3.5 Odbiorcy kultury – mocne i słabe strony, szanse i zagrożenia związane z aktualną sytuacją

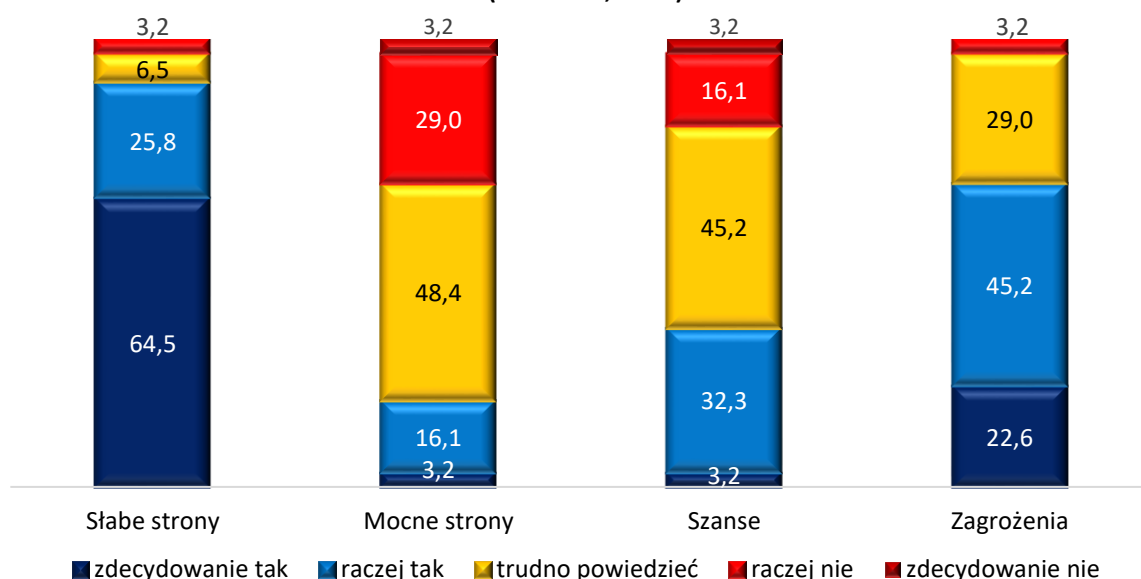
W opinii przeważającej większości badanych odbiorców treści kulturowych wystąpienie pandemii spowodowało pojawienie się istotnych barier uniemożliwiających uczestniczenie w życiu kulturowym w dotychczasowej formie (ok. 90%). Przeciwnego zdania było jedynie ok. 3% respondentów. Pozostali ankietowani nie potrafili zająć zdecydowanego stanowiska w tej sprawie (ok. 7%).

Większość uczestników badań będących adresatami działań instytucji kultury przyznała, że nie potrafi jednoznacznie stwierdzić, czy kryzys wywołany przez koronawirusa ujawnił jakieś tzw. mocne strony podmiotów kultury (ok. 48%). Jednak przekonanie o tym, że tak nie jest wyraził prawie co trzeci badany (ok. 32%). Natomiast według pozostałych respondentów można mówić o pewnych atutach, którymi dysponują instytucje kultury w kontekście funkcjonowania w czasach pandemii (ok. 19%).

Zdaniem większości badanych odbiorców treści kulturowych trudno jest obecnie stwierdzić, czy przedsięwzięcia zapoczątkowane przez podmioty kultury w związku z koniecznością dostosowania się do warunków pandemicznych w przyszłości przyniosą jakieś pozytywne skutki dla ich działalności (ok. 45%). Jednakże co trzeci respondent wyraził przekonanie, że dzisiejsze starania podmiotów kultury dadzą pozytywne efekty (ok. 36%). Natomiast o tym, że tak nie będzie uważa ok. 19% uczestników badań.

Przeważająca część badanych przewiduje, iż pandemia niesie ze sobą zagrożenia dla funkcjonowania instytucji (ok. 69%). Jedynie ok. 3% respondentów nie zgadza się z tym poglądem. Pozostali uczestnicy badań nie potrafili odnieść się w sposób jednoznaczny do tego zagadnienia (ok. 29%) – por. Wykres 53.

Wykres 53 Analiza SWAT – odbiorcy treści kulturowych – poszczególne kategorie odpowiedzi
(Dane w %, N=31)



Źródło: badania własne.

Adresaci działań instytucji kultury, którzy wzięli udział w badaniach, wśród mocnych stron jakie w sferze kultury objawiły się w związku z wystąpieniem pandemii wymienili takie aspekty jak: wykorzystanie narzędzi komunikacji internetowej, możliwość uczestnictwa on-line, nowatorskie formy wydarzeń, zintensyfikowanie działalności w zakresie edukacji kulturowej, szczególnie tej wykorzystującej możliwości jakie daje Internet oraz brak problemów z dostępem do księgarń.

Wśród problemów (słabych stron) związanych z pandemią, które dotknęły podmioty kultury badani adresaci działań animacyjnych i edukacyjnych wymienili takie jak: problemy finansowe tego typu instytucji, ale też brak pracy wśród odbiorców oferty kulturowej uniemożliwiający aktywne uczestnictwo. To szczególnie uciążliwy brak dostępu do instytucji kultury, a także brak wydarzeń artystycznych, odwołane imprezy, mała oferta imprez kulturalnych, mała frekwencja na wydarzeniach kulturalnych w wyniku regulacji prawnych, mało atrakcyjna (mocno ograniczona) oferta instytucji kultury (w tym on-line) oraz obawy uczestników przed zarażeniem się.

Szanse na większą efektywność w działalności instytucji kultury badani odbiorcy oferty tego typu podmiotów upatrują w takich aspektach jak: uwzględnienie w działalności instytucji kultury procedur bezpieczeństwa sanitarno-epidemiologicznego, unowocześnienie formy działalności, m.in. poprzez wykorzystanie Internetu jako istotnego kanału dostępu do odbiorców. Ponadto może to być atrakcyjna i nowatorska oferta wydarzeń kulturowych w Internecie, organizowanie większej niż

dotychczas liczby imprez plenerowych. W skutek pandemii może także nastąpić zmiana nawyków odbiorców treści kulturowych na korzyść czytelnictwa.

Zagrożenia związane z funkcjonowaniem instytucji kultury w czasach pandemii, ale także już po jej ewentualnym ustąpieniu w opinii adresatów działań tego typu placówek to: regulacje prawne wprowadzające obostrzenia (w tym zakaz działalności), obawa uczestników przed zakażeniem, całkowity brak uczestników oraz spadek aktywności kulturowej ludności. W tym kontekście wskazano także na równie istotne – i związane z poprzednimi – aspekty finansowe jak: brak sponsorów, brak dotacji, utrata źródeł finansowania, ogólnie problemy finansowe (a w tym straty, utrata płynności, zwolnienia, widmo bankructwa). Ponadto zdaniem badanych dla artystów, szczególnie tych lokalnych, bardzo uciążliwy będzie brak możliwości utrzymania kontaktu z odbiorcami działań w zakresie animacji i edukacji kulturowej. To wszystko może też doprowadzić do braku możliwości rozwoju – por. Zestawienie 12.

Zestawienie 12 Analiza SWOT – odbiorcy kultury – ujęcie syntetyczne

Czynniki wewnętrzne	Mocne strony	Słabe strony
	Indywidualne: – Organizacyjne: – wykorzystanie narzędzi komunikacji internetowej, możliwość uczestnictwa on-line, nowatorskie formy wydarzeń; – zintensyfikowanie działalności w zakresie edukacji kulturowej (z wykorzystaniem Internetu); – brak problemów z dostępem do księgarni;	Indywidualne: – brak pracy adresatów działań instytucji kultury; – obawy uczestników przed zarażeniem się; Organizacyjne: – problemy finansowe; – brak dostępu do instytucji kultury, brak wydarzeń artystycznych, odwołane imprezy; – mała frekwencja na wydarzeniach kulturalnych w wyniku regulacji prawnych; – mała oferta imprez kulturalnych; – mało atrakcyjna (mocno ograniczona) oferta instytucji kultury (w tym on-line);
Czynniki zewnętrzne	Szanse	Zagrożenia
	Indywidualne: – Organizacyjne: – uwzględnienie w działalności instytucji kultury procedur bezpieczeństwa sanitarno-epidemiologicznego; – unowocześnienie formy działalności; – wykorzystanie Internetu jako istotnego kanału dostępu do odbiorców przez instytucje kultury; – atrakcyjna i nowatorska oferta wydarzeń kulturowych w Internecie; – organizowanie więcej imprez plenerowych; zmiana nawyków odbioru treści kulturowych na korzyść czytelnictwa;	Indywidualne: – obawa uczestników przed zakażeniem; Organizacyjne: – regulacje prawne wprowadzające obostrzenia (w tym zakaz działalności); – brak uczestników, spadek aktywności adresatów wydarzeń kulturowych; – brak sponsorów, brak dotacji, utrata źródeł finansowania; – problemy finansowe (straty, utrata płynności, zwolnienia, widmo bankructwa); – brak możliwości utrzymania kontaktu z odbiorcami działań w zakresie animacji i edukacji kulturowej; – brak możliwości rozwoju;

Źródło: badania własne.

Poszczególne wypowiedzi uczestników badań zawiera Aneks – Zestawienie 26.

Uwzględniając wyniki badań CAWI w poszczególnych wymiarach analizy SWOT, i pamiętając przy tym o uzyskanych niewielkich liczebnościach prób badawczych, można jednakże pokusić się o próbę określenia tego w jakich obszarach występuje zgodność w ocenie bieżącej sytuacji pomiędzy przedstawicielami poszczególnych kategorii podmiotów sfery kultury, a w których kwestiach mają miejsce istotne różnice. I tak okazuje się, że w przypadku mocnych stron najwyższy poziom zgodności opinii w tym zestawieniu występuje pomiędzy twórcami i instytucjami kultury, a najniższy w przypadku twórców i odbiorców. W odniesieniu do słabych stron bardzo podobny rozkład opinii uzyskano wśród twórców i reprezentantów instytucji kultury. Jednakże w tym kontekście w pozostałych przypadkach uzyskano wysokie współczynniki zgodności. Szanse najzgodniej oceniają instytucje i odbiorcy. Największa różnica występuje tu w porównaniu opinii twórców i odbiorców. Pod względem oceny zagrożenia również najbardziej podobny ton miały wypowiedzi przedstawicieli twórców i instytucji. Największa rozbieżność miała miejsce w zestawieniu odpowiedzi twórców i odbiorców. Jak widać pod względem oceny sytuacji najbardziej zbieżne są oceny twórców i pracowników instytucji kultury. Najczęściej relatywnie największą rozbieżność opinii odnotowano pomiędzy twórcami i odbiorcami – por. Zestawienie 13.

Zestawienie 13 Poziomy podobieństwa struktur w poszczególnych wymiarach analizy SWOT wg poszczególnych kategorii uczestników badań CAWI

Wymiary analizy SWOT	twórcy vs. instytucje kultury*	twórcy vs. odbiorcy*	instytucje kultury vs. odbiorcy*
Mocne strony	,595 (wysokie)	,386 (przeciętne)	,522 (wysokie)
Słabe strony	,922 (całkowite)	,843 (wysokie)	,777 (wysokie)
Szanse	,662 (wysokie)	,479 (przeciętne)	,695 (wysokie)
Zagrożenia	,743 (b. wysokie)	,612 (wysokie)	,727 (b. wysokie)

*Względny wskaźnik podobieństwa struktur i jego interpretacja – poziom podobieństwa.

Źródło: badania własne.

Zakończenie

Przeprowadzona analiza wykazała, że wystąpienie pandemii szczególnie dotkliwie doświadczyło wszystkich podmiotów kultury (artystów, animatorów i edukatorów kulturowych, instytucje publiczne i niepubliczne, a także odbiorców). W znacznej mierze wynika to z kwestii zagrożenia zdrowotnego, które przede wszystkim dotyczy osób przebywających w dużych skupiskach ludzkich oraz osób starszych.

W przypadku Podkarpacia problem dotyczy ponad 700 bibliotek wraz z filiami, znacznie ponad 300 placówek kultury, prawie 13 tys. imprez masowych organizowanych w ciągu roku i prawie 2,5 mln uczestników tych wydarzeń, ponad 1,7 tys. grup artystycznych i prawie 30 tys. ich członków, ponad 1,8 tys. kół, klubów i sekcji wraz z należącymi do nich prawie 34 tys. osób, a także teatrów i Filharmonii oraz amatorami tego rodzaju udziału w kulturze, jak i 29 kin z prawie 2,5 mln widzów oraz 57 muzeów z ponad 1 mln zwiedzających. Na tle pozostałych województw w Polsce sfera kultury w województwie podkarpackim charakteryzuje się bardzo dobrym nasyceniem placówkami kultury i bibliotekami. Na uwagę zasługuje tu szczególnie duża w skali kraju liczba grup artystycznych i działających w nich osób. Natomiast w tym kontekście pewne niedostatki widać przede wszystkim odniesieniu do liczby teatrów i instytucji muzycznych.

W opinii przedstawicieli sfery kultury sytuacja w tym aspekcie życia społecznego ze względu na wystąpienie pandemii jest problematyczna.* I choć wyniki badań ilościowych nie wskazywały jeszcze na złą sytuację, to już wyraźnie przewidywano jej pogorszenie. Natomiast w wywiadach zrealizowanych w nieco późniejszym czasie sytuacja ta była już oceniana jako zła (podmioty publiczne) lub bardzo zła (podmioty niepubliczne).

Naturalną reakcją badanych podmiotów na zaistniałe okoliczności wywołane pandemią było zawieszenie działalności, wymuszone tzw. pierwszym *lockdownem* w marcu br., a następnie w przypadku instytucji publicznych podjęcie działań dostosowawczych, które w znacznej mierze polegały na przeniesieniu części aktywności do sieci. Natomiast podmioty prywatne przeważnie nie miały takiej możliwości. W trakcie rozwoju kryzysu pandemicznego pojawiły się pomysły na nowe formy aktywności, inicjatywy których autorami byli poszczególni pracownicy publicznych instytucji kultury albo członkowie zespołów tworzących struktury podmiotów niepublicznych. Tym samym można mówić o kreatywnych próbach radzenia sobie ze skutkami pandemii.

W odniesieniu do oczekiwanego wsparcia wymieniano takie kwestie jak jasne i precyzyjne prawo oraz dyrektywy dotyczące postępowania w obliczu zagrożenia epidemicznego, to również – szczególnie w przypadku podmiotów niepublicznych – wsparcie finansowe oraz ulgi w ciężarach podatkowych. Placówki publiczne najczęściej działają w oparciu o wieloletnie plany finansowe, które to środki są desygnowane z budżetów pozostających w gestii władzy samorządowej lub centralnej. To także wykazanie chęci zrozumienia trudności jakie dotknęły sferę kultury, przy czym oczekiwanie to kierowano do władz (w tym centralnych i samorządowych), ale także do adresatów działań podejmowanych przez te podmioty. Tymczasem otrzymane wsparcie okazało się zdecydowanie niewystarczające, tak w przypadku kwestii organizacyjnych, jak i finansowych. Działania pomocowe były przy tym podejmowane w sposób pozostawiający wiele do życzenia jeśli chodzi o i skalę, czas ich podejmowania, ale także i o formę. Pomimo tego każdy przejaw wsparcia symboliczny oraz materialny został doceniony przez przedstawicieli sfery kultury, bez względu na reprezentowany przez nich status (tj. podmiot publiczny albo niepubliczny oraz miejsca w strukturze, tj. kadra zarządzająca i pracownicy). Na początku przeważnie jednak było ono określane jako „kropla w morzu potrzeb”. Dopiero działania MKiDN rozpoczęte w połowie listopada mają szansę coś w tej mierze zmienić. Pytaniem otwartym jest to, na jak długo wystarczy środków w budżecie państwa, które mogą być przeznaczane na pomoc poszczególnym sferom gospodarki?

* Należy tu pamiętać, że dynamika zdarzeń związanych z pandemią była szczególnie duża akurat w czasie realizacji badań, tj. w miesiącach czerwiec – październik br.

Natomiast w przypadku odbiorców działań realizowanych przez instytucje kultury jest mowa raczej o symbolicznej formie wsparcia, od wyrażania solidarności po niewielką pomoc natury finansowej. W grę wchodzi tu bowiem ograniczone możliwości ponieważ trzeba pamiętać, że pandemia i wprowadzone w jej efekcie obostrzenia dotknęły całe społeczeństwo. Co ważne, uczestnicy badań przeważnie zgadzają się co do tego, że podmiotom kultury należy się pomoc ze strony państwa z uwagi na ich kluczową rolę z punktu widzenia interesu narodowego.

Wśród atutów, które pozwalają w jakiejś mierze radzić sobie ze skutkami pandemii były wymieniane takie o charakterze indywidualnym (kompetencje i profesjonalizm, doświadczenie, kreatywność, poczucie współodpowiedzialności, determinacja, optymizm, odwaga, wytrwałość oraz indywidualne podejście do odbiorcy i bezpośrednie z nim relacje, a w przypadku artystów skupienie się na działalności twórczej), a także organizacyjnym (nowe, zintensyfikowane i zróżnicowane formy działalności, w tym te przeniesione do internetowej sieci, podniesienie jakości oferty, zindywidualizowanie oferty, zwiększenie skuteczności docierania do młodego odbiorcy, strategiczne planowanie, solidarność licznych przedstawicieli sfery kultury, prowadzenie działalności edukacyjnej).

Słabe strony działalności podmiotów kultury zauważalne w czasie kryzysu pandemii to w wymiarze indywidualnym przede wszystkim takie jak: brak odpowiedniego poziomu kompetencji związanych z wykorzystaniem narzędzi cyfrowych, brak motywacji, problem popadnięcia w rutynę, w tym nadmierne przekonanie o swojej sprawczości, niepewność co do przyszłości i strach przed zarażeniem się, a w przypadku twórców brak możliwości pełnego wyrazu artystycznego, natomiast w odniesieniu do odbiorców – utrata pracy). W ujęciu organizacyjnym słabe strony to: drastyczna zmiana warunków funkcjonowania, brak bezpośredniego kontaktu z odbiorcą, obawy pracowników i uczestników z wiązane z zagrożeniem pandemicznym, zmniejszenie zainteresowania ofertą, brak stałych dochodów, problem z uzyskiwaniem dotacji, brak zrozumienia ze strony władz, nieprzemyślane rozwiązania prawne, w tym te warunkujące otrzymanie wsparcia, brak zainteresowania wśród odbiorców ofertą internetową (w kontekście przesycenia nauką zdalną), zakaz prowadzenia działalności, problemy finansowe, w tym struktura zarobków, ponadto wymóg dużych nakładów na bezpieczeństwo zdrowotne oraz braki w wyposażeniu technicznym).

Szanse na lepsze funkcjonowanie w przyszłości z indywidualnego punktu widzenia są upatrywane w takich kwestiach jak: mobilizacja wobec przeciwności, nabycie umiejętności elastycznego działania i dostosowywania się do zmieniających się warunków pracy, zwiększenie poziomu kompetencji, otwarcie się na nowe technologie, krytyczna refleksja odnośnie dotychczasowych form aktywności i zerwanie z rutyną. W aspekcie organizacyjnym mowa tu o takich zagadnieniach jak: zdywersyfikowanie form działalności, wykorzystanie sieci do działalności kulturowej także po ustaniu pandemii, i w związku z tym zwiększenie zasięgu oddziaływania, atrakcyjności oferty oraz skuteczności docierania z przekazem kulturowym do dzieci i młodzieży, a także planowanie kolejnych inicjatyw z uwzględnieniem konieczności do (ewentualnego) dostosowania się do warunków sanitarnych wymuszonych przez pandemię, nowe źródła finansowania).

Natomiast do zagrożeń dla funkcjonowania podmiotów kultury w przyszłości w ujęciu indywidualnym zaliczono takie jak: utrata pracy, problem ze znalezieniem pracy, konieczność zmiany profesji, obawy pracowników i odbiorców przed zarażeniem się. W wymiarze organizacyjnym mowa tu o takich problemach jak: brak bezpośrednich kontaktów z odbiorcami, nieadekwatność dotychczasowych działań w odniesieniu do warunków pandemicznych, kłopoty finansowe, choroby pracowników dezorganizujące działalność, problemy natury technicznej, przesycenie przekazem kulturowym w sieci, ograniczenia prawne, a w tym niekorzystne i nielogiczne rozwiązania legislacyjne, to także pogłębienie się pandemii i groźna nieprzewidywalna przyszłość, brak powrotu do normalności, a w tym brak publiczności, tj. m.in. zanik chęci uczestnictwa w przedsięwzięciach instytucji kultury oraz zanik zainteresowania ich ofertą (trwałe zmiany w tym względzie), brak możliwości rozwoju, dochodów oraz sponsorów z uwagi na trudną sytuację przedsiębiorstw, a ostatecznie upadek instytucji kultury.

Nota metodologiczna

Problematyka badawcza

Zestawienie 14 Problematyka badawcza, metody badań i źródła

Problematyka badawcza	Problemy szczegółowe	Metoda badań	Źródła
1) Jaki był skutek wystąpienia pandemii w podmiotach kultury?	1.1) Jak była skala działalności podkarpackich podmiotów kultury na tle ogólnopolskich placówek tego typu?	DR	- dane GUS - dane urzędów - analiza przekazów medialnych
	1.2) Jak jest aktualna ocena sytuacji w sferze kultury w opinii jej przedstawicieli?	IDI CAWI / WIDI* IDI / TDI CAWI	- kadra zarządzająca instytucjami kultury - pracownicy instytucji kultury - twórcy i artyści - odbiorcy działań instytucji kultury
2) Jakie strategie przetrwania kryzysu wywołanego pandemią zostały zastosowane przez podmioty kultury?	2.1) Jakie strategie przetrwania kryzysu pandemicznego zostały zastosowane przez kadre zarządzającą instytucjami kultury?	IDI / TDI	- kadra zarządzająca i.k.
	2.2) Jakie strategie przetrwania kryzysu pandemicznego zostały zaobserwowane przez pracowników instytucji kultury?	WIDI*	- pracownicy i.k.
3) Jakiego wsparcia oczekiwali a jakie otrzymali przedstawiciele podmiotów kultury?	3.1) Jakiego wsparcia oczekiwali a jakie otrzymali przedstawiciele podmiotów kultury?	CAWI	- pracownicy i.k.
	3.2) Jakiego wsparcia oczekiwali a jakie otrzymali twórcy i artyści?	WIDI* / DR	- twórcy i artyści - analiza przekazów m.
4) Jak przejawiało się wsparcie udzielane instytucjom kultury ze strony obiorców działań tego typu podmiotów?	4.1) Jakiego wsparcia udzielili instytucjom kultury odbiorcy działań tego typu podmiotów?	CAWI	- odbiorcy działań i.k.
	4.2) Jaka jest opinia na temat pomocy należnej instytucjom kultury wśród odbiorców działań tego typu podmiotów?	CAWI	- odbiorcy działań i.k.
5) Jakie atuty (mocne strony) podmiotu ze sfery kultury były kluczowe w czasie kryzysu pandemii w opinii przedstawicieli podmiotów kultury?	5.1) Jakie atuty podmiotu ze sfery kultury były kluczowe w czasie kryzysu pandemii w opinii przedstawicieli podkarpackich animatorów i edukatorów kulturowych?	CAWI	- podkarpacki animatorzy i edukatorzy kulturowi
	5.2) Jakie atuty podmiotu ze sfery kultury były kluczowe w czasie kryzysu pandemii w opinii przedstawicieli kadry zarządzającej podmiotami kultury?	IDI	- kadra zarządzająca i.k.
	5.3) Jakie atuty podmiotu ze sfery kultury były kluczowe w czasie kryzysu pandemii w opinii przedstawicieli pracowników podmiotów kultury?	CAWI / WIDI*	- pracownicy i.k.
	5.4) Jakie atuty podmiotu ze sfery kultury były kluczowe w czasie kryzysu pandemii w opinii przedstawicieli twórców i artystów?	WIDI*	- twórcy i artyści
6) Jakie słabe strony podmiotu ze sfery kultury były zauważalne w czasie kryzysu pandemii w opinii przedstawicieli podmiotów kultury?	6.1) Jakie słabe strony podmiotu ze sfery kultury były zauważalne w czasie kryzysu pandemii w opinii przedstawicieli podkarpackich animatorów i edukatorów kulturowych?	CAWI	- podkarpacki animatorzy i edukatorzy kulturowi
	6.2) Jakie słabe strony podmiotu ze sfery kultury były zauważalne w czasie kryzysu pandemii w opinii przedstawicieli kadry zarządzającej podmiotami kultury?	IDI	- kadra zarządzająca i.k.

	6.3) Jakie słabe strony podmiotu ze sfery kultury były zauważalne w czasie kryzysu pandemii w opinii przedstawicieli pracowników podmiotów kultury?	CAWI / WIDI*	- pracownicy i.k.
	6.4) Jakie słabe strony podmiotu ze sfery kultury były zauważalne w czasie kryzysu pandemii w opinii przedstawicieli twórców i artystów?	WIDI*	- twórcy i artyści
7) Jakie szanse na lepsze funkcjonowanie w przyszłości pojawiły się w związku z koniecznością dostosowania się podmiotów kultury do warunków pandemicznych?	7.1) Jakie szanse na lepsze funkcjonowanie w przyszłości pojawiły się w związku z koniecznością dostosowania się podmiotów kultury do warunków pandemicznych w opinii podkarpackich animatorów i edukatorów kulturowych?	CAWI	- podkarpacki animatorzy i edukatorzy kulturowi
	7.2) Jakie szanse na lepsze funkcjonowanie w przyszłości pojawiły się w związku z koniecznością dostosowania się podmiotów kultury do warunków pandemicznych w opinii kadry zarządzającej tego typu placówkami?	IDI	- kadra zarządzająca i.k.
	7.3) Jakie szanse na lepsze funkcjonowanie w przyszłości pojawiły się w związku z koniecznością dostosowania się podmiotów kultury do warunków pandemicznych w opinii pracowników tego typu placówek?	CAWI / WIDI*	- pracownicy i.k.
	7.4) Jakie szanse na lepsze funkcjonowanie w przyszłości pojawiły się w związku z koniecznością dostosowania się podmiotów kultury do warunków pandemicznych w opinii twórców i artystów?	TDI	- twórcy i artyści
8) Jakie zagrożenia dla funkcjonowania w przyszłości pojawiły się w związku z koniecznością dostosowania się podmiotów kultury do warunków pandemicznych?	8.1) Jakie zagrożenia dla funkcjonowania w przyszłości pojawiły się w związku z koniecznością dostosowania się podmiotów kultury do warunków pandemicznych w opinii podkarpackich animatorów i edukatorów kulturowych?	CAWI	- podkarpacki animatorzy i edukatorzy kulturowi
	8.2) Jakie zagrożenia dla funkcjonowania w przyszłości pojawiły się w związku z koniecznością dostosowania się podmiotów kultury do warunków pandemicznych w opinii kadry zarządzającej tego typu placówkami?	IDI	- kadra zarządzająca i.k.
	8.3) Jakie zagrożenia dla funkcjonowania w przyszłości pojawiły się w związku z koniecznością dostosowania się podmiotów kultury do warunków pandemicznych w opinii pracowników tego typu placówek?	CAWI / WIDI*	- pracownicy i.k.
	8.4) Jakie zagrożenia dla funkcjonowania w przyszłości pojawiły się w związku z koniecznością dostosowania się podmiotów kultury do warunków pandemicznych w opinii twórców i artystów?	TDI	- twórcy i artyści
9) Jak sytuację w sferze kultury postrzegają odbiorcy działań instytucji tego typu?	9.1) Jakie mocne strony w działalności podmiotów kultury dostrzegają odbiorcy działań tego typu podmiotów?	CAWI	- odbiorcy działań i.k.
	9.2) Jakie słabe strony w działalności podmiotów kultury dostrzegają odbiorcy działań tego typu podmiotów?		
	9.3) Jakie szanse stojące przed instytucjami kultury dostrzegają odbiorcy działań tego typu podmiotów?		
	9.4) Jakie zagrożenia dotyczące instytucji kultury dostrzegają odbiorcy działań tego typu podmiotów?		

*Uwaga! WIDI – wyjaśnienie w Podrozdziale 4.6. Źródło: opracowanie własne.

Badania Desk Research

Krótką charakterystyka badań typu Desk Research

Wiele badań empirycznych rozpoczyna się od tzw. „**badania przy biurku**” (z ang. *Desk Research*). Badania tego typu umożliwiają rozpoznanie badanego problemu na podstawie danych pochodzących ze źródeł zastanych. We współczesnych społeczeństwach niemal wszystkie dziedziny życia publicznego są w jakiś sposób dokumentowane. Istnieją wręcz zawody zajmujące się wyłącznie na produkowaniem i przetwarzaniem informacji³⁹. W socjologii przyjęto nazywać dane, które są wytwarzane przez różnego rodzaju instytucje – nie zawsze państwowe – jako dane urzędowe⁴⁰. Danymi zastanymi mogą być dokumenty, archiwa, sprawozdania, zestawienia, statystyki, materiały demograficzne, dokumentacje techniczne, ewidencje, ankiety personalne znajdujące się w różnego rodzaju instytucjach, źródła historyczne: kroniki, spisy ludności, księgi parafialne i inne informacje archiwalne (szczególnie istotne dla studiów historycznych). Takie dane obejmują również stan dotychczasowej wiedzy teoretycznej i empirycznej, dotyczącej określonego tematu, który aktualnie interesuje badacza⁴¹. Podstawowym warunkiem przeprowadzenia analizy Desk Research jest dostęp do wiarygodnych, rzetelnych i aktualnych danych⁴². Chodzi przede wszystkim o uzyskanie dostępu do już istniejących materiałów i ich obróbkę na potrzeby prowadzonych badań⁴³. Analiza danych zastanych może stanowić rodzaj przygotowania do właściwych badań empirycznych lub też do rozważań teoretycznych⁴⁴. Omawiana tu metoda umożliwia wykorzystanie różnorodnych technik analitycznych, w tym charakterystycznych dla analizy treści.

Rodzaj zastosowanego doboru próby w badaniach DR

W niniejszych badaniach zastosowano **celowy dobór próby**⁴⁵, nazywany też próbą celową (ang. *judgement*)⁴⁶, który polega na tym, że z całej populacji można wybrać podgrupę, którą na podstawie posiadanych informacji można uważać za reprezentatywną dla tej populacji, a następnie przebadать całą tę grupę, bądź też pobraną z niej próbę losową. Do zalet tego typu doboru próby należą takie aspekty jak: mniejsze koszty przygotowania próby i realizacji badań, niż w przypadku prób losowych, ponieważ jednostki badane można dobrać tak, aby np. były blisko siebie. Problemy jakie się z tym jednak wiążą to: braki możliwości oceny ani kontroli zmienności, ani też błędu wyników; oraz to że próba wymaga przyjęcia pewnych założeń lub też posiadania szerokich informacji o populacji i wybranej próbie. Tak dobrana próba nie pozwala więc na uogólnianie wyników na całą populację, ale też nie służy ona do badania skali zjawisk, ale mechanizmów nimi rządzących. Dlatego szczególnie w badaniach, które wymagają udziału respondentów np. o określonym poziomie wiedzy lub doświadczenia wskazane jest właśnie wybranie tego rodzaju doboru próby. Istotne jest to, aby uzyskać dostęp do konkretnych zasobów informacji, a nie określenie skali nieorientowania się w zakresie badanej problematyki.

Struktura próby w badaniach DR

Dane statystyczne głównie pochodzące z Banku Danych Lokalnych Głównego Urzędu Statystycznego. Artykuły prasowe / internetowe zawierające treści odnoszące się do problematyki badawczej.

³⁹ A. Sułek, *Ogród metodologii socjologicznej*, Warszawa 2002.

⁴⁰ A. Sułek, *W terenie, w archiwum i w laboratorium. Studia nad warsztatem socjologa*. Warszawa 1990.

⁴¹ A. Maksymowicz, *Bezpieczne miasteczko. O potrzebie badań socjologicznych*. Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH, 2004, 135, 9.

⁴² Por. J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Katowice 1999, s. 153 – 159.

⁴³ T. Rapley, *Analiza konwersacji, dyskursu i dokumentów*, Warszawa 2010.

⁴⁴ A. Maksymowicz, *Bezpieczne miasteczko. O potrzebie badań socjologicznych*, Biuletyn Informacyjny Pracowników AGH, 2004, 135, 9.

⁴⁵ J. Brzeziński, *Metodologia badań psychologicznych*, Warszawa 1997, s. 213.

⁴⁶ S. Nowak, *Metody badań socjologicznych*, Warszawa 1965, s. 540.

Badania CAWI – podkarpackie podmioty działające w sferze kultury

Krótką charakterystyka badań typu CAWI

Ankieta internetowa (ang. *Computer-Assisted Web Interview - CAWI*), czyli wspomagany komputerowo wywiad przy pomocy strony internetowej; jest to technika zbierania informacji (najczęściej) w ilościowych badaniach rynku i opinii publicznej, w której respondent jest proszony o wypełnienie ankiety w formie elektronicznej. Podstawowe zalety – duży zasięg, niskie koszty. Podstawowe wady – problem z uzyskaniem zwrotów, kontrolą nad doбором próby, przez co trudno uzyskać reprezentatywne wyniki, konieczność posiadania przez respondentów komputera (urządzenia) z dostępem do Internetu⁴⁷.

Rodzaj zastosowanego doboru próby w badaniach CAWI z przedstawicielami podkarpackich podmiotów kultury

Dobór próby i organizacja badań – podmioty sfery kultury na Podkarpaciu

W niniejszych badaniach wykorzystano jeden z nieprobabilistycznych doborów próby, tj. **dobór na podstawie zgłoszenia ochotników**. Badania te polegają na wykorzystaniu informacji jedynie od tych respondentów, którzy wykażą się wolą współpracy w ramach badań, bez konieczności uciekania się do dodatkowych zabiegów motywacyjnych. Próba ta jest reprezentatywna dla całości populacji, ponieważ jak wynika z badań przeprowadzonych w latach 1975 i 1984 przez amerykańskich badaczy L.N Reid, R. Rosenthal i R. Rosnow nad rodzajami błędów charakterystycznych dla tego rodzaju doboru próby, występują istotne różnice między ochotnikami i osobami nie będącymi ochotnikami. Pierwsi w porównaniu z drugimi cechują się wyższym poziomem wykształcenia; wyższym statusem społecznym (przynależnością do wyższej klasy społeczno-ekonomicznej), wyższym poziomem inteligencji oraz większym poziomem socjalizacji.⁴⁸

W niniejszym operacie badawczym była baza danych podmiotów sfery kultury przygotowana w ramach BMK w 2016 r. Realizacja badań przypadła na okres pomiędzy 15.08-15.10.2020 r. W tym czasie wysłano 707 e-maili z prośbą o udział w badaniach, z czego 591 adresów okazało się aktualnych. Tym samym badania choć w nowoczesnej formie *de facto* przypominają te realizowane za pomocą tradycyjnej poczty, z całym bagażem problemów jakie się z tym wiążą. Szczególnie dotyczy to kwestii responsywności, tj. pozytywnej odpowiedzi na apel o udział w badaniach. Tego typu zabiegi najczęściej spotykają się z niskim odzewem. Na dzień 15.10.2020 uzyskano 63 wypełnione ankiety, to oznacza, że odsetek zwrotów wyniósł ok. 10,7% - por. Zestawienie 15.

Zestawienie 15 Liczba adresów wykorzystanych z bazy danych BMK z 2016 r. wg poszczególnych kategorii z uwzględnieniem ich aktualności

kategoria	data	wysłano	aktualne	nieaktualne
Ośrodki kultury	2020-08-24	137	128	9
	2020-08-25			
Teatry	2020-08-25	36	32	4
	2020-08-26			
Galerie	2020-08-26	19	15	4
Kluby, koła	2020-08-26	11	9	2
Inne instytucje	2020-08-26	6	5	1
Instytucje muzyczne	2020-08-26	1	1	0
Kina	2020-08-26	22	20	2
Uczestnicy BMK 2019	2020-08-26	41	3	38
Muzea	2020-08-27	74	64	10
NGO	2020-08-28	360	314	46
	2020-08-31			
	2020-09-02			
	2020-09-02			
	2020-09-05			
Ogółem		707	591	116

Źródło: badania własne.

⁴⁷ Por. J. Sztumski, *op. cit.*, s. 169-177; Ch. Frankfort-Nachmias, D. Nachmias, *Metody badawcze w naukach społecznych*, Poznań 2001, s. 240 i dalej; S. Nowak, *Metody badań socjologicznych*, Warszawa 1965; E. Babbie, *op. cit.*

⁴⁸ J. Brzeziński, *Metodologia badań psychologicznych*, Warszawa 1997, s. 232.

Dobór próby – twórcy

W badaniach tych zastosowano jeden z rodzajów nieprobabilistycznego doboru próby, tj. metodę kuli śnieżnej, która jest stosowana w przypadku, gdy badana populacja nie jest dobrze poznana (np. pod względem wielkości i rozkładu zmienności cech) oraz gdy składa się z jednostek nietypowych, do których bardzo trudno jest dotrzeć. Polega ona na znalezieniu jednego lub kilku reprezentantów takiej populacji, a następnie poproszeniu ich o wskazanie danych identyfikacyjnych kolejnych znanych im jednostek o podobnych cechach. W ten sposób powiększa się liczbę badanych, aż do uzyskania zakładanej próby.⁴⁹

Dobór próby – odbiorcy przekazu kulturowego

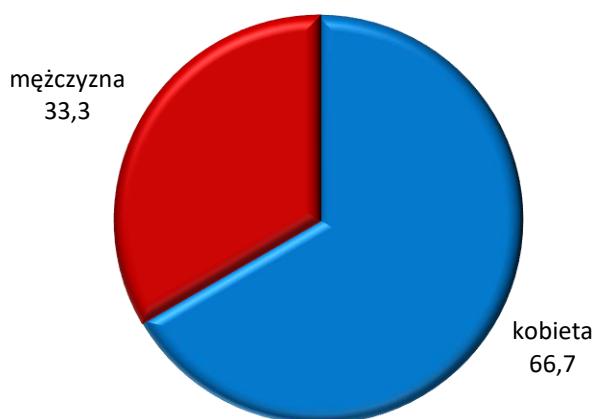
Dobór próby celowy metodą kuli śnieżnej – vide pkt. 6.2.2.2

Struktura uzyskanej próby w badaniach CAWI z przedstawicielami podkarpackich podmiotów kultury

Struktura próby – przedstawiciele podmiotów kultury

W badaniach wzięło udział zdecydowanie więcej kobiet (ok. 67%), niż mężczyzn (ok. 33%), co wskazuje na silnie sfeminizowaną próbę badawczą. Choć badania te nie są reprezentatywne, to jednakże taka struktura płci odzwierciedla w jakiejś mierze proporcje płci w zawodach związanych z animacją lub edukacją kulturową – por. Wykres 54.

Wykres 54 Struktura płci przedstawicieli instytucji sfery kultury
(Dane w %, N=63)

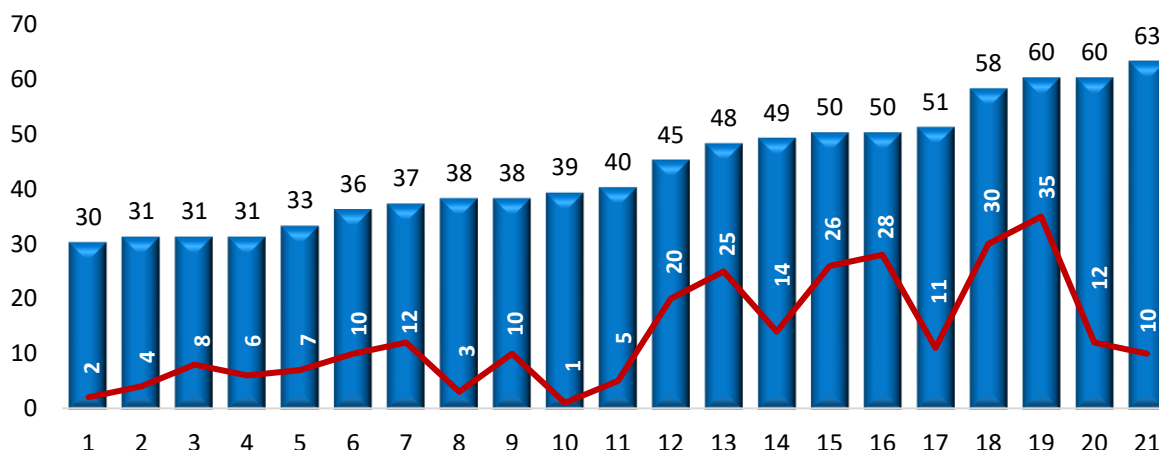


Źródło: badania własne.

Uczestnicy badań to osoby o dosyć zróżnicowanym wieku. Najmłodszy respondent był w wieku 30 lat, a najstarszy w wieku 72 lat. Tym samym rozpiętość wieku to 42 lata. Średnia wieku badanych to ok. 45 lat, co przy odchyleniu standardowym wynoszącym ok. 10 lat daje typowy wiek uczestnika badań w przedziale od 35 lat do 55 lat. W tym przedziale mieści się ok. 66,7% wszystkich badanych. Natomiast w przypadku stażu pracy minimalny okres zatrudnienia wynosił 1 rok, a maksymalny 40 lat, co daje rozpiętość 39 lat. Średni staż pracy wynosił ok. 17 lat, a przy odchyleniu standardowym ok. 10 lat, można stwierdzić, że typowy okres zatrudnienia badanych mieścił się w przedziale od 7 lat do 27 lat (70% badanych). Najczęściej było to ok. 12 lat. Ponadto można zauważyć, że wiek silnie i dodatnio koreluje z stażem pracy ($r\text{-Pearsona}=0,703$; $p.<0,01$) – por. Wykres 55.

⁴⁹ Por. E. Babbie, *Podstawy badań społecznych*, Warszawa 2004, s. 205.

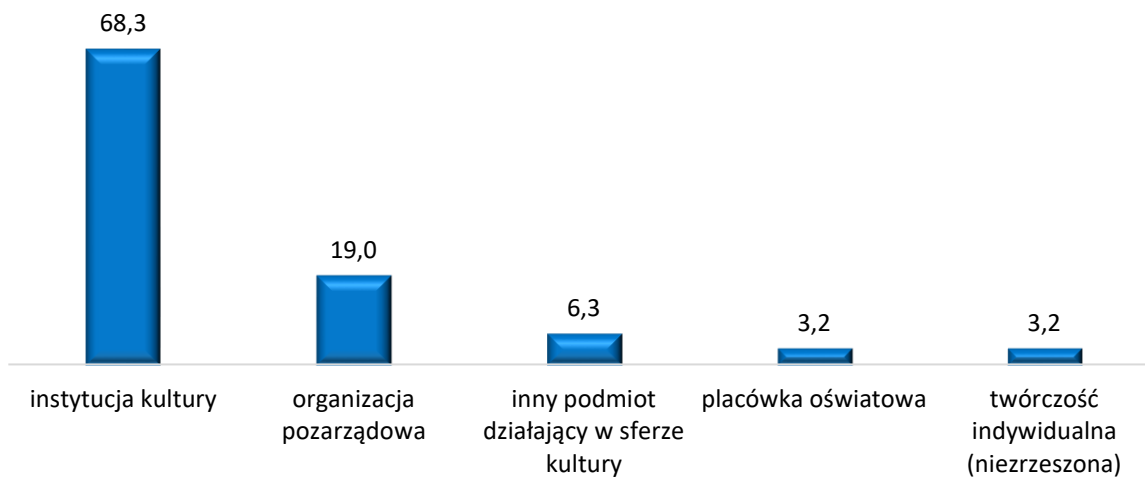
**Wykres 55 Wiek – w latach a staż pracy – w latach
(N=63)**



Źródło: badania własne.

Największa część respondentów to reprezentanci podkarpackich instytucji kultury (ok. 68%). Ponadto byli to także przedstawiciele organizacji pozarządowych (ok. 19%), placówek oświatowych (ok. 3%) oraz indywidualni twórcy (ok. 3%). Pozostałe osoby zadeklarowały przynależność do innych niż wymienione wcześniej podmiotów należących do sfery kultury (ok. 6%) – por. Wykres 56.

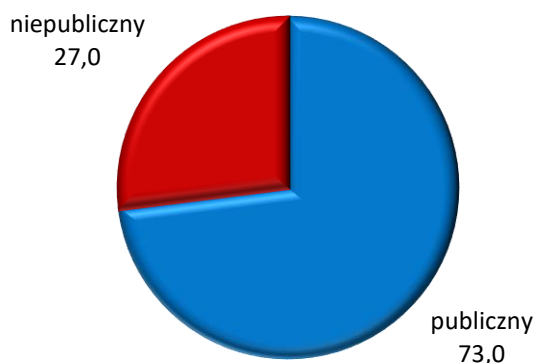
**Wykres 56 Rodzaj reprezentowanego podmiotu przez uczestników badań CAWI
(Dane w %, N=63)**



Źródło: badania własne.

Rodzaje reprezentowanych podmiotów przez uczestników badań:

**Wykres 57 Status podmiotu sfery kultury reprezentowanego przez uczestników badań
(Dane w %, N=63)**



Źródło: badania własne.

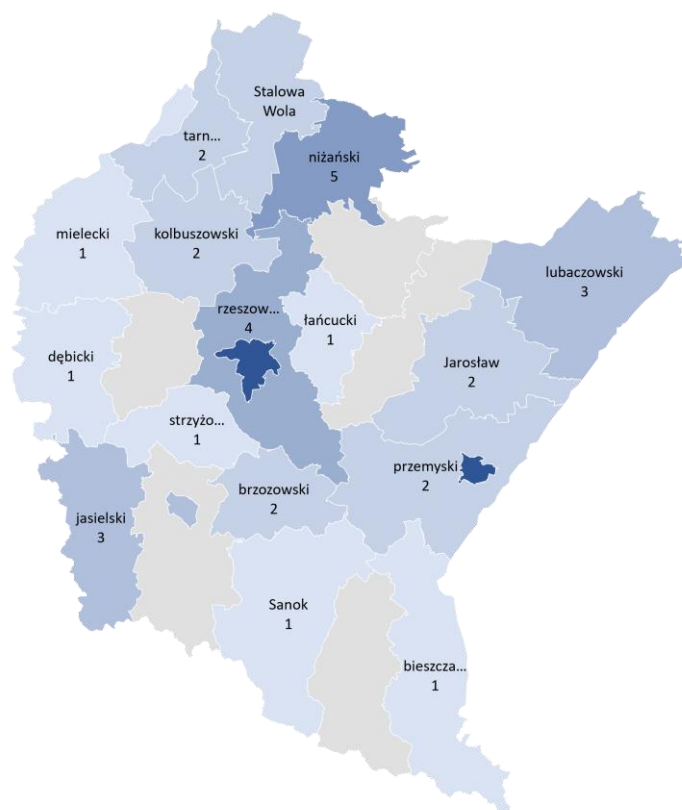
Reprezentowane podmioty to:

- GOK – 11 (a w tym: Gminny Ośrodek Kultury i Biblioteka w Krasnem; gminny ośrodek kultury i rekreacji; Gminny Ośrodek Kultury w Lutowiskach);
- organizacja pozarządowa –11 (a w tym: stowarzyszenie, Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Poprowadź Mnie przez świat”, Stowarzyszenie Projektów Międzynarodowych INPRO, Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Wsi Wola Rafałowska „Nasza Wola”, Stowarzyszenie Sołtysów Województwa Podkarpackiego);
- dom kultury – 7 (a w tym: własna działalność artystyczna, szeroka działalność z zakresu amatorskiego ruchu artystycznego, prowadzenie grup i zespołów twórczych, zajęć i warsztatów, kino, organizacja imprez);
- biblioteka– 4 (a w tyj: Miejska Biblioteka Publiczna);
- ośrodek kultury – 4 (a w tym: *ngo, które nawet nie posiada własnego lokalu – tak się właśnie dba o kulturę w tym kraju...*)
- samorządowy ośrodek kultury – 4;
- CK w Przemyślu – 3;
- samorządowa instytucja kultury – 3;
- centrum kultury – 2 (a w tym: Centrum Kultury i Promocji w Żyrakowie);
- instytucja kultury –2 (a w tym: instytucja kultury województwa podkarpackiego);
- Młodzieżowy Dom Kultury –2;
- muzeum – 2 (a w tym: Muzeum Historyczne w Sanoku, Muzeum Teatru Polskiego Radia);
- teatr – 2 (a w tym: Fundacja teatr wyobraźni, teatr prywatny);
- twórczość indywidualna –2 (a w tym: fotografia, muzyka, konserwacja na zabytkowych nekropoliach, organizacja wystaw i konferencji);
- Dom Ludowy – 1;
- inna działalność –1;
- Miejski Ośrodek Kultury –1;
- przedsiębiorstwo –1 (a w tym: Przedsiębiorstwo Społeczne Warsztatowo Sp. z o.o.);
- własna działalność gospodarcza – 1(a w tym: działająca w sferze kultury);
- ZHP – 1.

Dane nie sumują się do 63 ponieważ niektórzy respondenci wskazali na więcej niż 1 afiliację.

Miejsca działalności uczestników badań to: Przemyśl, Rzeszów (po 9 ankiet), Krosno (3 ankiety), Baranów Sandomierski, Chłopice, Chmielnik Rzeszowski, Harasiuki, Jarosław, Łańcut, Rudnik nad Sanem, Stalowa Wola (po 2 ankiety), Borowa, Brzozów, Cmolasy, Fryszak, Haczów, Horyniec-Zdrój, Kraszczyn, Krasne, Krempna, Lubaczów, Lutowska, Nowosielec, Nowy Żmigród, Oleszyce, Raniżów, Sanok, Tarnobrzeg, Wola Rafałowska, Wyszatyce, Żołynia, Żyraków (po 1 ankiecie). W tym kontekście udzielono również takich odpowiedzi: województwo podkarpackie (3 ankiety), cała Polska – nie działam w miejscu zamieszkania oraz Anonimowa – por. Mapa 13.

**Mapa 13 Miejsca działalności przedstawicieli instytucji kulturowych wg powiatów
– mapa poglądowa**



Przemyśl, Rzeszów – po 9 ankiet; niżański – 5; rzeszowski – 4; jasielski, Krosno, lubaczowski, łańcut po 3 ankiety; brzozowski, Jarosław, jarosławski, kolbuszowski, przemyski, Stalowa Wola, tarnobrzeski po 2 ankiety; bieszczadzki, dębicki, łańcucki, mielecki, Sanok, strzyżowski, Tarnobrzeg po 1 ankiecie. Ponadto udzielono też takich odpowiedzi odnośnie miejsca działalności : Polska, województwo podkarpackie (2 ankiety).

Źródło: badania własne.

Zestawienie 16 Lokalizacja podmiotów sfery kultury reprezentowanych przez respondentów

Powiat	Miejscowość	N
bieszczadzki	Łutowiska	1
brzozowski	Brzozów	1
	Haczów	1
dębicki	Żyraków	1
Jarosław	Jarosław	2
jarosławski	Chłopice	2
jasielski	Jasło	1
	Krempna	1
	Nowy Żmigród	1
kolbuszowski	Cmolas	1
	Raniżów	1
Krosno	Krosno	3
łańcucki	brak danych	1
łańcut	Łańcut	2
	Żołynia	1
lubaczowski	Horyniec-Zdrój	1
	Lubaczów	1
	Oleszyce	1

mielecki	Borowa	1
niżański	Harasiuki	2
	Nowosielec	1
	Rudnik nad Sanem	2
przemyski	Krasiczyn	1
	Wyszatyce	1
Przemyśl	Przemyśl	9
Rzeszów	Rzeszów	9
rzeszowski	Chmielnik rzeszowski	2
	Krasne	1
	Wola Rafałowska	1
Sanok	Sanok	1
Stalowa Wola	Stalowa Wola	2
strzyżowski	Fryszak	1
Tarnobrzeg	Tarnobrzeg	1
tarnobrzesci	Baranów Sandomierski	2
Polska	cała Polska - nie działam w miejscu zamieszkania	1
województwo podkarpackie		2
Ogółem		63

Źródło: badania własne.

Najwięcej spośród instytucji reprezentowanych przez uczestników badań było takich, których zasięg działalności ograniczał się do kręgu społeczności lokalnych (ok. 57%). Respondentów działających w podmiotach o ponadlokalnym, tj. wojewódzkim zasięgu oddziaływania było ok. 14%. Ogólnopolską skalę funkcjonowania zadeklarowało ok. 13%, a międzynarodową ok. 11% badanych. W pozostałych ok. 5% przypadków wskazano regionalny zasięg oddziaływania – por. Wykres 58.

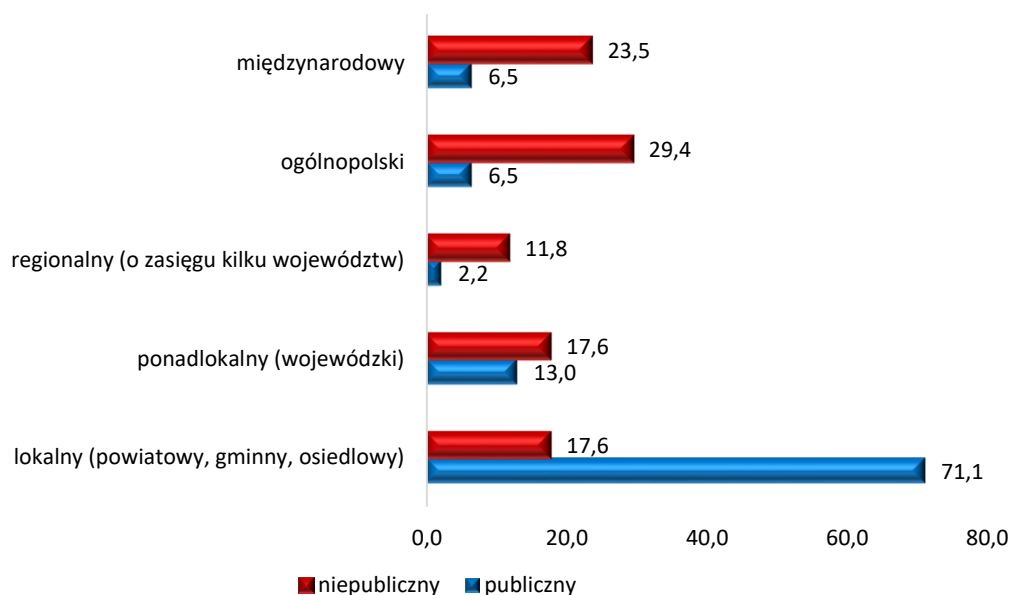
**Wykres 58 Zasięg oddziaływania instytucji reprezentowanych w badaniach
(Dane w %, N=63)**



Źródło: badania własne.

Instytucje publiczne reprezentowane przez uczestników badań przeważnie działają w skali lokalnej (ok. 71%), natomiast w przypadku tych niepublicznych najczęściej deklarowano ogólnopolski zasięg oddziaływania – por. Wykres 59.

Wykres 59 Zasięg oddziaływania badanych instytucji według ich statusu
(Dane w %, $N_p=46$, $N_n=17$)

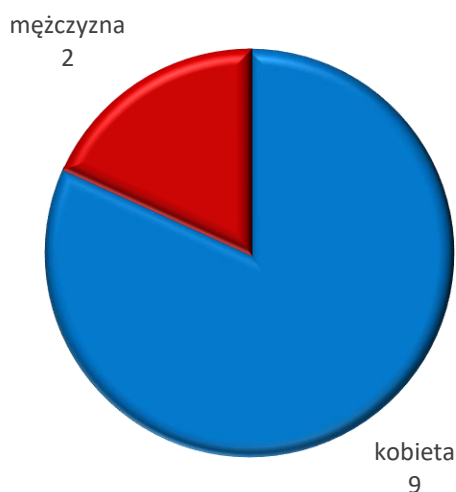


Uwaga! Oznaczenie N_p dotyczy instytucji publicznych, a N_n – niepublicznych.
Źródło: badania własne.

Struktura próby – twórcy

Większość spośród badanych twórców i artystów stanowiły kobiety, których było 9 wobec 2 mężczyzn – por. Wykres 60.

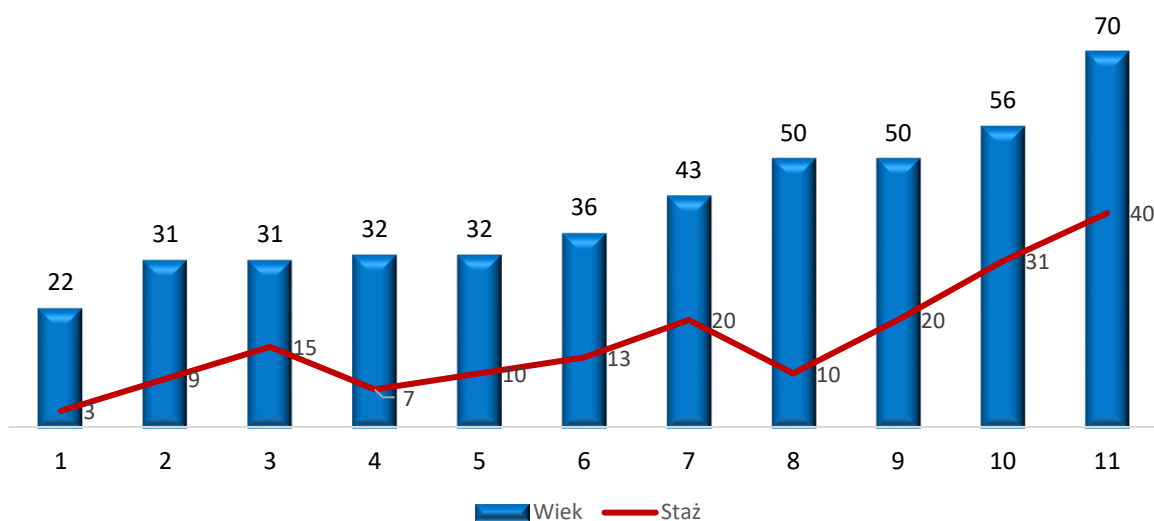
Wykres 60 Struktura płci badanych twórców
($N=11$)



Źródło: badania własne.

Pod względem wieku uczestnicy badań byli bardzo zróżnicowani, ponieważ najmłodszy respondent był w wieku 22 lat, a najstarszy w miał 70 lat. To oznacza rozpiętość wiekową w wymiarze 48 lat. Przeciętnie uczestnik badań to osoba w wieku ok. 41 lat. Podobnie w przypadku stażu pracy również można zauważyć duże zróżnicowanie wśród badanych, z których najkrótsze doświadczenie miała osoba pracująca w podmiocie sfery kultury 3 lata, a najdłuższe 40 lat. Rozpiętość wynosi tu więc 37 lat. Średnio staż pracy uczestnika badań to ok. 16 lat. Wiek badanych i ich doświadczenie zawodowe w pracy w placówkach kultury jest bardzo silnie i dodatnio skorelowany ($r\text{-Pearsona}=0,895$; $p.<0,01$) – por. Wykres 61.

Wykres 61 Wiek badanych twórców (w latach) a lata aktywności zawodowej



Źródło: badania własne.

Dziedziny sztuki, rodzaj działalności artystycznej, aktywności w dziedzinie kultury reprezentowane przez badanych twórców i artystów to: archiwizacja dokumentacji i pamiątek historycznych miasta i gminy oraz ludzi zasłużonych; praca w bibliotece; literatura; aktorstwo; teatr; taniec; instruktor muzyki; muzyka; śpiew; malarstwo; rysunek; zdjęcia artystyczne; rękodzieło oraz organizacja wydarzeń kulturalnych.

Uczestnicy badań jako miejsca swojej działalności wskazali takie miejscowości jak: Adamówka, Chłopice, Oleszyce, Przemyśl, Radomyśl Wielki, Rzeszów (4 ankiety), Wiśniowa oraz Wrocław – por. Zestawienie 17.

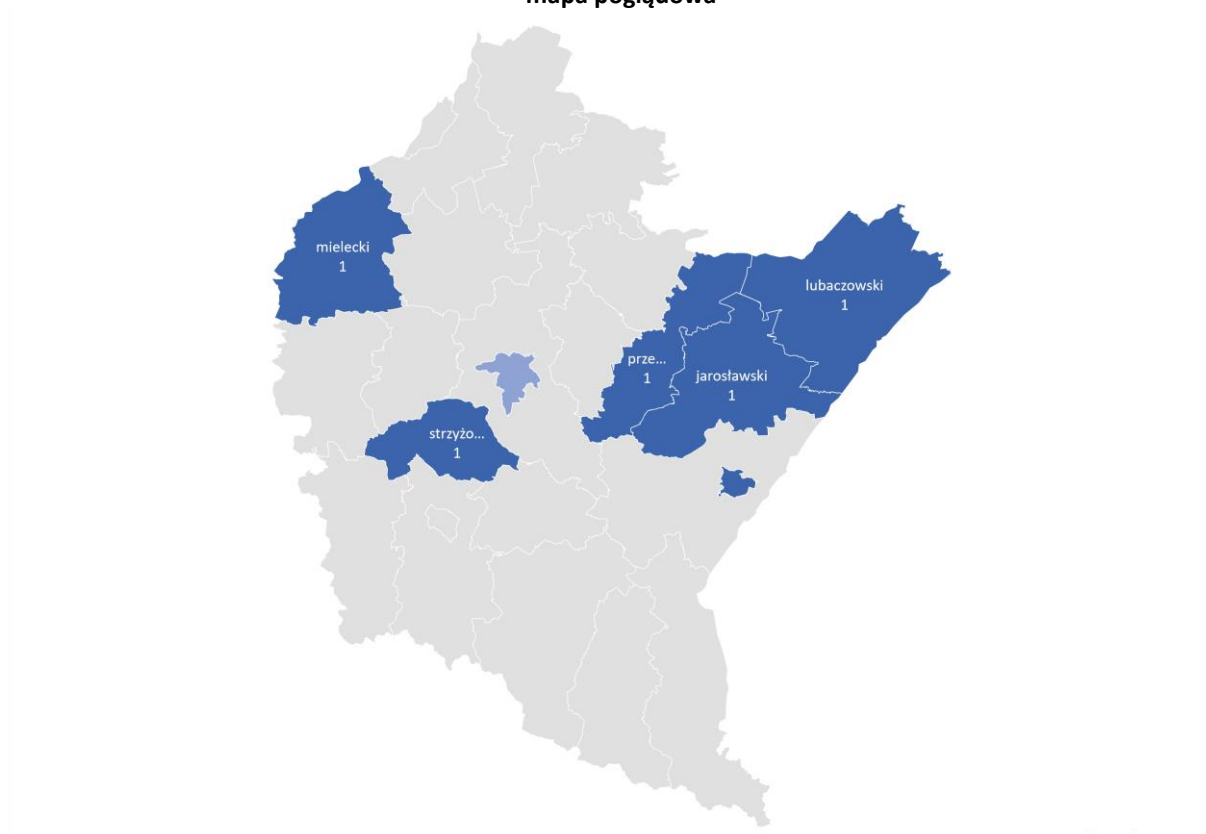
Zestawienie 17 Miejsce działalności badanych twórców

Miejsce działalności		powiat	gmina
województwo	dolnośląskie	Wrocław	Wrocław
	podkarpackie	Jarosław	Chłopice
		Lubaczów	Oleszyce
		Mielec	Radomyśl Wielki
		przemyski	Przemyśl
		przeworski	Adamówka
		Rzeszów	Rzeszów (4 ankiety)
		Strzyżowski	Wiśniowa

Źródło: badania własne.

Miejscowości, w których uczestnicy badań prowadzą swoją twórczą i artystyczną działalność są zlokalizowane w takich powiatach województwa podkarpackiego jak: miasto Jarosław, miasto Lubaczów, miasto Mielec, powiat przemyski i przeworski oraz miasta Rzeszów i Strzyżowski. Ponadto, jak już wspomniano jeden z respondentów jako miejsce swojej działalności wskazał stolicę województwa dolnośląskiego – por. Mapa 14.

**Mapa 14 Miejsce działalności badanych twórców w ujęciu przestrzennym
– mapa poglądowa**



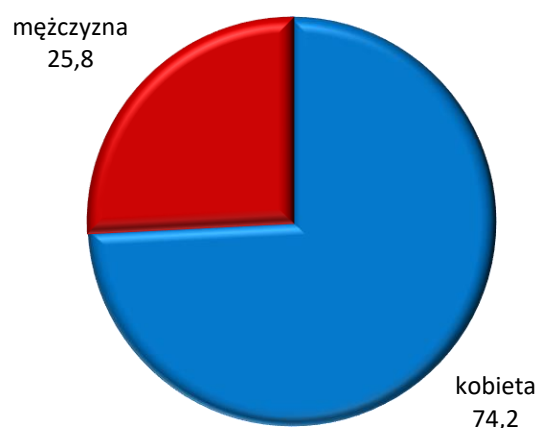
Ponadto 1 uczestnik badań jako miejsce działalności wskazał Wrocław.

Źródło: badania własne.

Struktura próby – odbiorcy przekazu kulturowego

W badaniach przeprowadzonych wśród adresatów działań podmiotów kultury wzięło udział zdecydowanie więcej kobiet, niż mężczyzn (odpowiednio było to ok. 74% i ok. 26%) – por. Wykres 62.

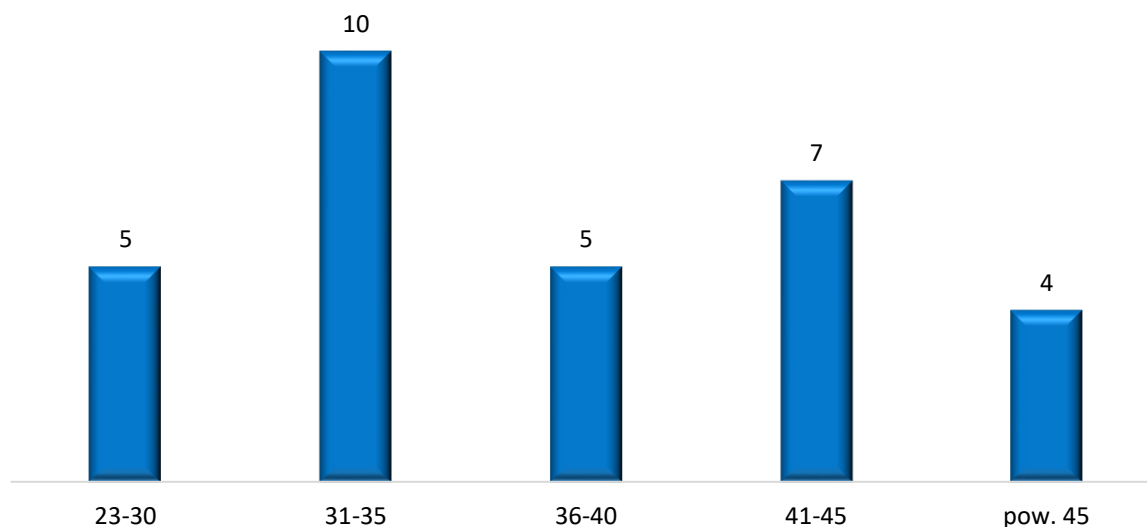
**Wykres 62 Struktur płci badanych odbiorców
(Dane w %, N=31)**



Źródło: badania własne.

Najmłodszy uczestnik badań miał 23 lata, a najstarszy 57 lat. Tym samym rozpiętość wieku wyniosła w tym przypadku 34 lata. Wobec średniej wieku ok. 37 lat i odchyleniu standardowym ok. 8 lat wiek typowego uczestnika badań mieści się w przedziale od ok. 29 lat do ok. 45 lat (tj. ok. 77% badanych) – Wykres 63.

**Wykres 63 Struktura wieku badanych odbiorców
(Dane w %, N=31)**



Źródło: badania własne.

W badaniach wzięli udział mieszkańcy takich powiatów z województwa podkarpackiego jak: przemyski i rzeszowski oraz miast na prawach powiatów, tj. Przemyśla i Rzeszowa. Ponadto były to osoby mieszkające w województwie lubelskim (Lublin) oraz małopolskim (Kraków) – por. Zestawienie 18.

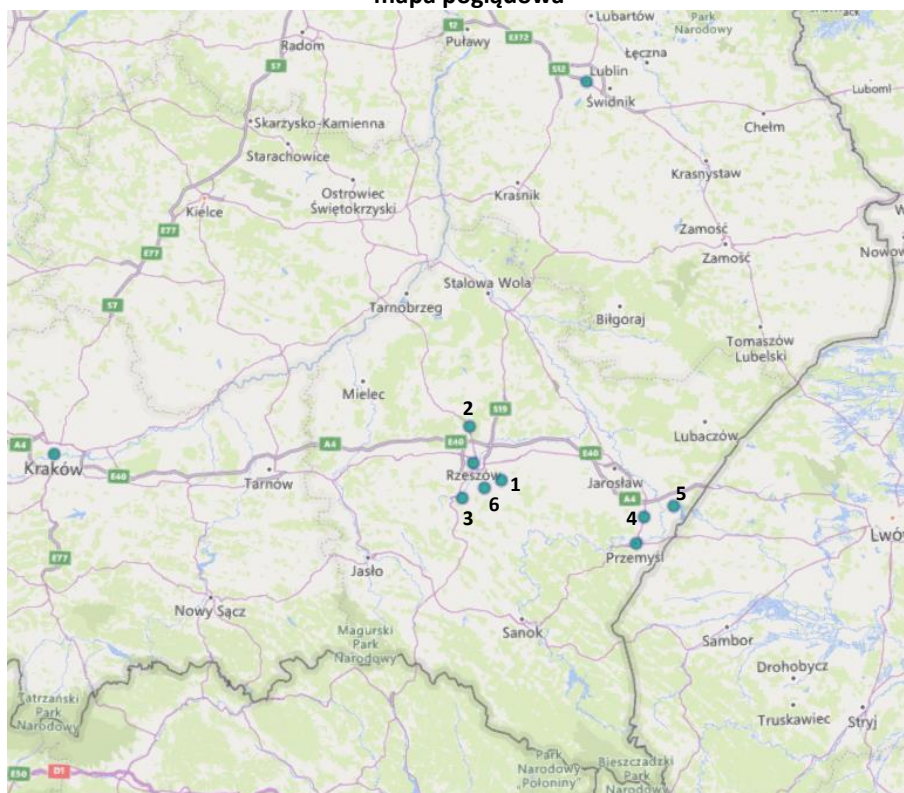
Zestawienie 18 Miejsce zamieszkania badanych odbiorców działań instytucji kultury

Miejsce zamieszkania		powiat	gmina
województwo	lubelskie	Lublin	Lublin
	małopolskie	Kraków	Kraków
	podkarpackie	przemyski	Orły (4 ankiety)
			Stubno
		Przemyśl	Przemyśl (12 ankiet)
		rzeszowski	Chmielnik
			Głogów Małopolski
			Lubenia
			Tyczyn
		Rzeszów	Rzeszów (8 ankiet)

Źródło: badania własne.

Respondenci wskazali przeważnie miejscowości położone w województwie podkarpackim, tj. Orły (4 ankiety), Stubno, Przemyśl (12 ankiet), Chmielnik, Głogów Małopolski, Lubenia, Tyczyn oraz Rzeszów (8 ankiet). Ankiety wypełniły także osoby zamieszkujące w Lublinie, a także w Krakowie – por. Mapa 15.

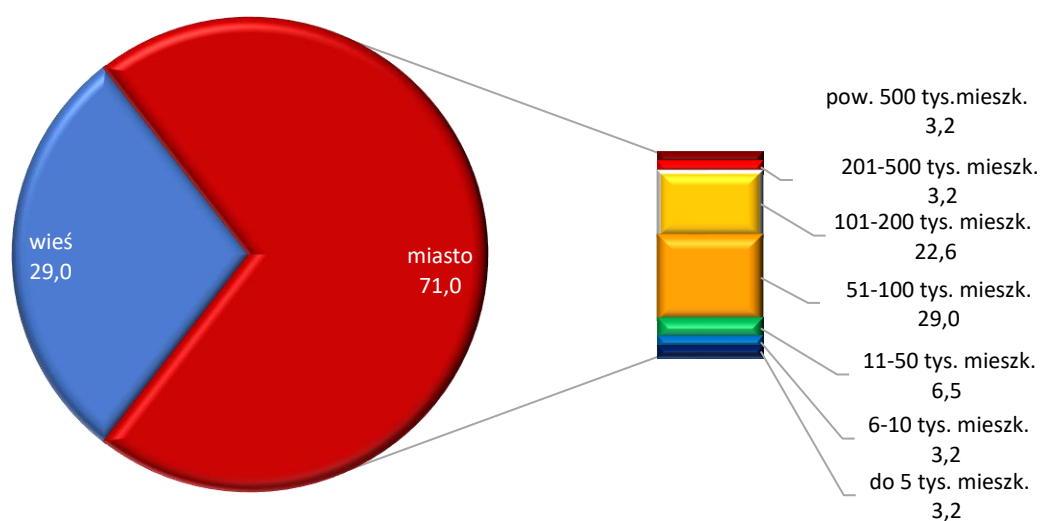
Mapa 15 Miejsce zamieszkania adresatów działań instytucji kultury w ujęciu przestrzennym – mapa poglądowa



1 – Chmielnik Rzeszowski; 2 – Głogów Małopolski; 3 – Lubenia; 4 – Orły; 5 – Stubno; 6 – Tyczyn
Źródło: badania własne.

Uczestnicy badań to przeważnie mieszkańcy miast (ok. 71%), przy czym największy odsetek stanowią tu osoby z miast od 51 tys. do 100 tys. mieszkańców (ok. 29% ogółu badanych). Na wsi zamieszkuje ok. 39% respondentów – por. Wykres 64.

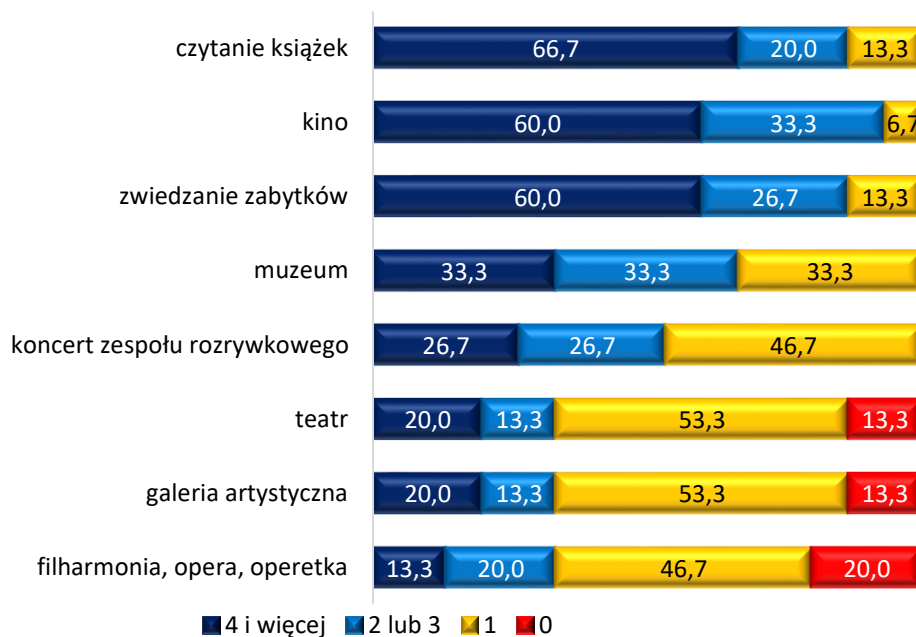
Wykres 64 Wielkość miejscowości zamieszkania badanych odbiorców (Dane w %, N=31)



Źródło: badania własne.

Badani adresaci działań podmiotów kultury to osoby, które przejawiają dużą aktywność w zakresie korzystania z przekazów kulturowych. Zdecydowaną większość z nich jest żywo zainteresowana ofertą wydawniczą (ok. 66,7%). Znaczna część respondentów regularnie uczęszcza do kina lub zwiedza zabytki (po ok. 60%). W kręgu zainteresowania uczestników badań są także takie instytucje kultury jak muzeum, teatr, galeria artystyczna oraz filharmonia. Badani mieli również okazję brać udział w koncertach zespołów rozrywkowych – por. Wykres 65.

Wykres 65 Przejawy uczestnictwa w kulturze wśród badanych odbiorców w pierwszym półroczu 2019 r.
(Dane w %, N=15)



Źródło: badania własne.

Ponadto inne formy uczestnictwa w kulturze, które zostały tu wskazane to takie jak:

- dzieci uczęszczają na zajęcia a ja z mężem bierzemy później udział w tych wydarzeniach (występy muzyczne, przedstawienia w domach kultury itp.);
- organizacja warsztatów rękodzieła, spotkania seniora, święta Gminy;
- spotkania z autorami książek, targi kultury;
- udział w przeglądach, festiwalach, pokazach twórców ludowych, prelekcjach, spotkaniach autorskich.

Badania CAWI – podkarpaccy animatorzy i edukatorzy kulturowi

Krótką charakterystyka badań typu CAWI

Charakterystyka badań CAWI – por. Podrozdział 4.3.1

Rodzaj zastosowanego doboru próby w badaniach CAWI z podkarpackimi edukatorami i animatorami kulturowymi

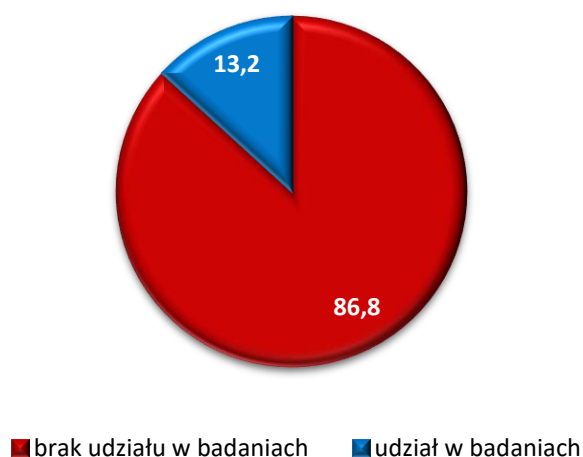
Dobór celowy – por. Podrozdział 4.2.2

Operat badaczy – Operat badawczy stanowiła lista uczestników spotkań informacyjnych, którzy udostępnili swoje adresy e-mail oraz osób, które złożyły wnioski o grant, tj. łącznie 76 osób. Prośby o udział w badaniach wysłano w dniach: 15., 19., 21., 23., 26. października. Dzięki uprzejmości pracowników CK w Przemyślu, tj. Operatora regionalnego wysyłkę w tych dniach przeprowadzono z adresu e-mail wspomnianej instytucji. Działanie to miało na celu zapewnienie wiarygodności wysyłanego zaproszenia do uczestnictwa w badaniach. Ponadto, co równie istotne, respondentom zapewniono anonimowość.

Struktura uzyskanej próby w badaniach CAWI z podkarpackimi edukatorami i animatorami kulturowymi

Na podstawie informacji Operatora regionalnego została sporządzona lista 76 adresatów – odbiorców oferty szkoleniowej zaproponowanej w ramach programu BMK w 2020 r., do których w październiku br. za pomocą poczty elektronicznej pięciokrotnie została wysłana prośba o udział w badaniach typu CAWI. Pozytywny odzew uzyskano jedynie od 10 osób, które stanowiły ok. 13% badanej populacji* – por. Wykres 66.

Wykres 66 Udział w badaniach ewaluacyjnych CAWI
(Dane w %, N=76)

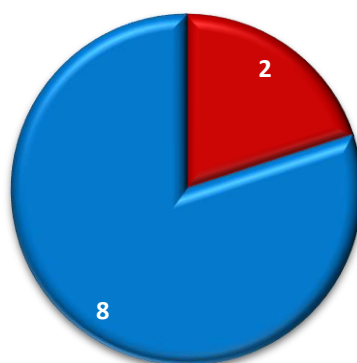


Źródło: badania własne.

W omawianych tu badaniach wzięło udział 8 kobiet i 2 mężczyzn, co w jakiejś mierze oddaje pojęcie o strukturze płci w przypadku animatorów i edukatorów kulturowych – por. Wykres 67.

* W tym przypadku objawiła się słabość badań typu CAWI, w których *de facto* nie ma możliwości kontrolowania realizacji próby badawczej. Należy tu jednakże zauważyć, iż są to badania, w których próbę określa się udziałem ochotniczym, który choć jest problematyczny pod względem reprezentatywności wyników, to jednakże zwiększa prawdopodobieństwo uzyskania odpowiedzi od respondentów mających wyrobioną opinię lub wiedzę na tematy poruszane w badaniach. Tym samym choć nie ma możliwości uogólniania rezultatów takich badań na całą populację, to istnieje niższa niż w badaniach z próbami reprezentatywnymi, uzyskiwanie odpowiedzi z kategorii „nie wiem” albo „trudno powiedzieć”, „nie mam zdania”, które najczęściej (choć nie zawsze) z punktu widzenia analitycznego są pozbawione wartości poznawczej.

**Wykres 67 Płeć badanych odbiorców oferty szkoleniowej
(N=10)**

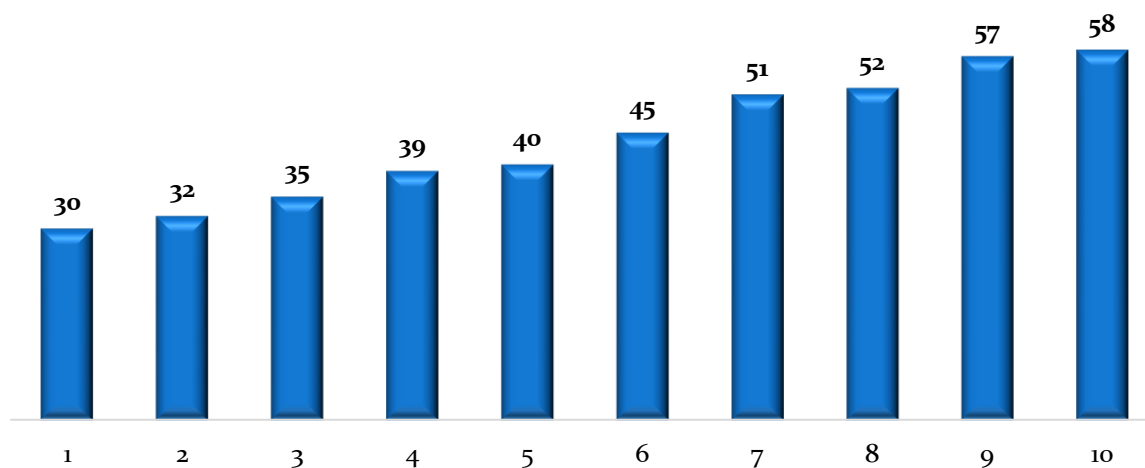


■ mężczyzna ■ kobieta

Źródło: badania własne.

Najstarszy uczestnik badań to osoba w wieku 58 lat, a najmłodszy respondent zadeklarował wiek 30 lat. Jak widać rozpiętość wieku badanych jest relatywnie duża i wynosi 28 lat. Średni wiek badanych animatorów i edukatorów kulturowych to ok. 44 lata – por. Wykres 68.

**Wykres 68 Wiek badanych odbiorców oferty szkoleniowej
(N=10)**



Źródło: badania własne.

Większość spośród uczestników badań dotyczących oceny oferty szkoleniowej reprezentowała sektor kultury (5 osób). Pozostali respondenci to przeważnie osoby pracujące w sektorze oświaty (3 osoby). W badaniach wzięła udział jedna osoba będąca przedstawicielem sektora pozarządowego oraz jedna niezależna aktywistka – por. Wykres 69.

Wykres 69 Sektor reprezentowany przez badanych odbiorców oferty szkoleniowej (N=10)



Źródło: badania własne.

Badania IDI z przedstawicielami sfery kultury na Podkarpaciu

Krótką charakterystyka badań typu IDI

Indywidualny wywiad pogłębiony (z ang. *Individual In-Depth Interview – IDI*) należy do technik jakościowych i polega na szczegółowej, wnikliwej rozmowie z respondentem w celu wyjaśniania lub zrozumienia zjawisk, motywacji, postaw, zachowań; informacje uzyskane w trakcie wywiadów tego typu pozwalają na dotarcie do konkretnych, precyzyjnych danych oraz poszerzenie wiedzy związanej z tematem badania. Zalety IDI to: elastyczność metody, możliwość pogłębienia rozmów w miarę gromadzenia informacji, duża ilość danych pochodzących od jednej osoby, możliwość prześledzenia indywidualnych przypadków oraz brak negatywnego wpływu ze strony grupy. Natomiast do wad tego rodzaju badań należą takie kwestie jak: problem z uogólnieniem wyników oraz z wiarygodnością wniosków, relatywnie wysoki koszt pozyskania i analizy danych, pracochłonność i czasochłonność, prawdopodobieństwo uzyskania danych nietrafnych i nieistotnych z punktu widzenia zapotrzebowania badawczego⁵⁰. Na potrzeby tego Raportu przeprowadzono 2 tego typu wywiady.

Rodzaj zastosowanego doboru próby w badaniach IDI z przedstawicielami sfery kultury

Dobór celowy – por. Podrozdział 4.2.2

Struktura uzyskanej próby w badaniach IDI z przedstawicielami sfery kultury na Podkarpaciu

W badaniach zgodziło się wziąć udział dwoje przedstawicieli kadry zarządzającej instytucjami kultury (w tym podmiotem niepublicznym i publicznym). Wywiad IDI z panią Beatą Zarembianką – Dyrektorem teatru Ave Teatr* – przeprowadzono 07.09.2020 r. Natomiast Wywiad z panem Januszem Czarskim – Dyrektorem Centrum Kulturalnego w Przemyślu** odbył się 28.09.2020 r. Respondenci zostali uprzedzeni o wymienieniu ich z imienia i nazwiska w niniejszym Raporcie i wyrazili na to zgodę.

⁵⁰ Por. E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa 2003, s. 327-330.

* Oficjalna strona Ave Teatr <https://aveteatr.pl/> (Dostęp: 21.12.2020).

** Oficjalna strona Centrum Kulturalnego w Przemyślu <https://www.ck.przemysl.pl/> (Dostęp: 21.12.2020).

Uzasadnieniem takiego rozwiązania były następujące argumenty:

- wieloletnie doświadczenie w działalności w sferze kultury;
- efektywność w zarządzaniu dużymi i istotnymi podmiotami kultury;
- szeroki zakres działalności w sferze kultury tak w aspekcie merytorycznym, jak i organizacyjnym;
- duża rozpoznawalność reprezentowanych podmiotów, która wobec poruszanej problematyki badawczej uniemożliwiłaby zachowanie anonimowości badań;
- osiągnięty wysoki status społeczny pozwalający na swobodne wyrażanie opinii;
- rozległy zasób wiedzy i komunikatywność oraz zrozumienie i przychylne nastawienie do badań socjologicznych.

Badania oparte na wywiadzie wykorzystującym komunikator internetowy

Krótką charakterystyka badań wykorzystujących komunikator internetowy

Na potrzeby niniejszego opracowania z przeprowadzono 4 wywiady wykorzystujące internetowy komunikator (w dniach: 18.10.2020 r., 26.10.2020 r., 01.11.2020 r. oraz 11.11.2020 r.). W niniejszych badaniach posłużono się komunikatorami internetowymi Skype oraz Zoom, i tym samym połączone zostały takie sposoby zbierania danych jak:

- 1) IDI – z uwagi na to, że zostały przeprowadzone indywidualne wywiady pogłębione, w których dostępny był wizerunek rozmówców (choć nie była to interakcja bezpośrednia);
- 2) TDI – ze względu na to, że wykorzystano połączenie audio do przeprowadzenia rozmowy (choć już nie telefon, ale mikrofon komputerowy);
- 3) CAPI – ponieważ do wywiadu indywidualnego (osobistego, bezpośredniego) wykorzystano komputer (choć nie wpisywano odpowiedzi bezpośrednio do bazy danych, z uwagi na jakościowy charakter badań);
- 4) CATI – ponieważ rozmowa wykorzystuje urządzenia audio oraz komputer (może tu być też używany telefon, choć już raczej jako narzędzie bliższe komputerowi, niż klasycznemu telefonowi, a komputer nie służy do wyświetlania ankiety, ale jako ekran);
- 5) CAWI – ponieważ wykorzystano łącza internetowe (choć nie użyto kwestionariusza ankiety internetowej z uwagi na jakościowy charakter badań).

Ponieważ wcześniej zarysowana została charakterystyka badań typu CAWI oraz IDI warto nieco uwagi poświęcić tu wywiadam TDI, CATI oraz CAPI.

Telefoniczny wywiad pogłębiony (z ang. *Telephone In-Depth Interview – TDI*) – to technika polegająca na przeprowadzeniu ustrukturyzowanej telefonicznej rozmowy z respondentem. Jej celem jest uzyskanie konkretnych informacji w sposób metodyczny i planowy zgodny z określonym schemacie, który nazywany jest scenariuszem wywiadu. Badanie TDI pozwala na skrócenie nieco czasu badania względem pogłębionych wywiadów indywidualnych (IDI). TDI skupia się bardziej na uzyskiwaniu konkretnych informacji niż ich uszczegóławianiu. Istotny jest tu brak fizycznej obecności ankietera, przez co unika się problemów związanych z tzw. mową ciała (efekt ankietera). Rozmowę może być bardziej skupiona na uzyskiwaniu informacji, a głównym czynnikiem wpływu, który należy brać pod uwagę jest ton głosu osoby przeprowadzającej wywiad⁵¹.

⁵¹ Por. E. Babbie, *op. cit.*, s. 298 i dalej; G. A. Churchill, *Badania marketingowe*, Warszawa 2002, s. 307 i dalej oraz Emily S. Block, Laura Erskine, *Interviewing by Telephone: Specific Considerations, Opportunities, and Challenges*, (w:) *International Journal of Qualitative Methods* 2012, 11(4).

Wywiad telefoniczny wspomagany komputerowo – CATI (z ang. *Computer Assisted Telephone Interviewing*) to sposób zbierania danych ilościowych w badaniach rynku i opinii publicznej. W badaniach tego typu wywiad jest prowadzony przez telefon, a ankieter odczytuje pytania i notuje uzyskiwane odpowiedzi, korzystając ze specjalnego skryptu komputerowego. Skrypt pozwala na pewne zautomatyzowanie kwestionariusza wywiadu – np. poprzez zarządzanie filtrowaniem zadawanych pytań. Ponadto automatycznie tworzona jest baza danych. Zalety: obniżenie kosztu badań, możliwość realizacji badań w terminie dogodnym dla respondenta. Wady: pośrednia forma komunikacji (uniemożliwiająca komunikację niewerbalną), brak całkowitej pewności co do tożsamości badanego, trudność w zdobyciu zgody na wywiad szczególnie w przypadku losowego doboru próby oraz potencjalne problemy techniczne i zakłócenia występujące w trakcie procesu komunikacji.⁵²

Wspomagany komputerowo wywiad osobisty – CAPI (z ang. *Computer Assisted Personal Interview*) jest podobny do CATI, ale stosowany w wywiadach bezpośrednich, a nie telefonicznych oraz do klasycznych wywiadów prowadzonych za pomocą „kartki i ołówka” tj. PAPI. CAPI polega na przeprowadzaniu wywiadu z respondentem z użyciem urządzeń mobilnych, takich jak np. laptop, palmtop czy tablet, w których ankieter ma możliwość zapisywania odpowiedzi podczas prowadzenia wywiadu. Tym samym automatycznie tworzona jest baza danych. Zalety: bezpośredni kontakt, wykorzystanie nowoczesnych technologii do szybkiego przygotowania materiału badawczego do analizy. Wady: konieczność posiadania odpowiedniego urządzenia z adekwatnym oprogramowaniem, czasochłonność podobna jak przy klasycznym wywiadzie face-to-face, niebezpieczeństwo wystąpienia tzw. efektu ankietera.⁵³

Co warto podkreślić, wszystkie cztery wywiady z przedstawicielami instytucji kultury oraz artystami zrealizowane na potrzeby niniejszych badań zostały przeprowadzone za pomocą aktualnych możliwości technicznych jakie dają komunikatory typu Skype, Zoom, Microsoft Teams, WhatsApp, program Meet dostępny w pakiecie Google i inne. Tym samym taka forma wywiadu wymyka się nieco istniejącym klasyfikacjom. Łączy on bowiem w sobie zalety i wady różnych typów wywiadów, tj. bezpośredniego prowadzonego face-to-face z wywiadem telefonicznym i wspieranym komputerowo. Zaletą jest tu możliwość realizacji wywiadu na odległość (co w czasach pandemii jest niezwykle cenną opcją, umożliwiającą też wybór najbardziej dogodnego czasu i miejsca), co również zmniejsza kosztachłonność i czasochłonność badań, a dzięki korzystaniu z kamery wywiad ten jest naturalniejszy niż telefoniczny, co nie znaczy że całkowicie naturalny. Do wad tego typu rozwiązań należy zaliczyć istniejące prawdopodobieństwo wystąpienia tzw. efektu ankietera, a także kwestia korzystania z kanału komunikacji opartego na technice. Oprócz niecodzienności – póki co – takiego rozwiązania w grę wchodzi konieczność zapewnienia stabilnego połączenia dwóch sprawnych urządzeń oraz ewentualne zakłócenia w transmisji. Trudnym zagadnieniem jest tu także zabezpieczenie poufności rozmowy.

Jednakże bilans pozytywnych i negatywnych aspektów tego sposobu realizacji badań zdecydowanie w tym przypadku przemawia za wykorzystaniem możliwości jakie daje współczesna technika, wywiad taki – z uwagi na to, że łączy sobie wykorzystanie komputera lub innego urządzenia z dostępem do Internetu i cechy klasycznego wywiadu pogłębionego – można by określić jako internetowy indywidualny wywiad pogłębiony (korzystając z dotychczasowych anglojęzycznych określeń poszczególnych rodzajów wywiadów byłoby to **Web In-depth Interview**, tj. WIDI).

Rodzaj zastosowanego doboru próby w badaniach wykorzystujących komunikator internetowy

Dobór celowy – por. Podrozdział 4.2.2

⁵² Por. E. Babbie, *op. cit.* s. 297 i dalej.

⁵³ Por. E. Babbie, *op. cit.*, s. 298 i dalej.

Struktura uzyskanej próby w badaniach wykorzystujących komunikator internetowy

W badaniach zrealizowanych za pomocą omawianego wyżej wywiadu uwzględniono dwie zmienne, tj. status zawodowy (pracownik podmiotu sfery kultury oraz artysta), a także rodzaj reprezentowanego podmiotu (publiczny i niepubliczny). Uczestnikom wywiadów zapewniona została anonimowość, po to aby mogli oni swobodnie wypowiadać swoje opinie.

W związku z powyższym w badaniach wzięła udział osoba pracująca w jednej z podkarpackich instytucji kultury, w której przydziale czynności jest wykonywanie zadań z zakresu animacji i edukacji kulturowej. Dysponuje ona wieloletnim doświadczeniem w działalności w sferze kultury, a na koncie ma wiele z powodzeniem przeprowadzonych przedsięwzięć w zakresie planowania, organizacji i realizacji różnorodnych działań o charakterze kulturowym. Ponadto jest to osoba o kierunkowym wykształceniu, szerokich horyzontach myślowych w połączeniu z komunikatywnością (kod w wywiadzie PP).

Zgodnie z założeniami metodologicznymi odpowiednikiem scharakteryzowanej powyżej osoby jest pracownik branży usługowej, prowadzący indywidualną działalność gospodarczą, i specjalizujący się w obsłudze oświetlenia wydarzeń artystycznych. Respondent ten został wytypowany do badań z uwagi na bardzo duże doświadczenie i osiągnięcia we wspomnianej branży oraz duży zasób wiedzy o mechanizmach nią rządzących. Również ten uczestnik badań jest osobą bardzo komunikatywną. Jego sylwetka została szerzej opisana w Podrozdziale 1.3.2 – por. Schemat 3 (kod w wywiadzie PN).

Sferę artystyczną reprezentował w badaniach aktor posiadający kierunkowe wykształcenie, o wieloletnim i różnorodnym doświadczeniu scenicznym. Jest on laureatem szeregu nagród branżowych. Ponadto jest to osoba o wszechstronnej wiedzy, otwarta na współpracę ze środowiskami animatorów i edukatorów kulturowych. Na co dzień jest zatrudniony w jednej z publicznych instytucji kultury w województwie podkarpackim (kod w wywiadzie TP).

Kolejnym przedstawicielem sfery kultury, który wyraził zgodę na udział w badaniach jest artysta, muzyk akompaniujący. Osoba nie tylko posiadająca kierunkowe wykształcenie i wieloletnie doświadczenie w branży muzycznej, potwierdzone wieloma sukcesami, ale łącząca talent artystyczny ze znajomością zasad prowadzenia działalności gospodarczej. Człowiek dużej inteligencji. Prężnie prosperujący przedsiębiorca (kod w wywiadzie TN).

Jak widać z powyższych opisów kryteriami doboru próby, oprócz wspomnianych wyżej zmiennych niezależnych, były takie cechy jak: doświadczenie, wiedza, umiejętność syntetycznej analizy zjawisk społecznych oraz komunikatywność, przystępność i przychylność dla takich przedsięwzięć jak badania socjologiczne. Uwzględnienie takich charakterystyk w doborze próby wypełnia wymogi stawiane przed doбором celowym respondentów do badań, który nie jest doбором przypadkowym, ale gruntownie przemyślanym, zaplanowanym, opartym na twardych danych o wybieranych osobach, które to informacje są znane badaczowi i jednocześnie odpowiadają one założeniom metodologicznym.

Analiza SWOT – uwagi metodologiczne

Analiza SWOT – różnorodne podejścia badawcze:

– *mocne strony* i *słabe strony*, to czynniki wewnętrzne, *szanse* i *zagrożenia* – to czynniki zewnętrzne;

– *mocne strony* i *słabe strony* to cechy stanu obecnego, a *szanse* i *zagrożenia*, to spodziewane zjawiska przyszłe;

– *mocne strony* i *słabe strony* to czynniki zależne od nas (te, na które mamy wpływ planistyczny i zarządczy), a *szanse* i *zagrożenia*, to czynniki obiektywne, na które nie mamy bezpośredniego wpływu sprawczego⁵⁴ – por. Zestawienie 19.

Zestawienie 19 Analiza SWOT perspektywa indywidualna i organizacyjna

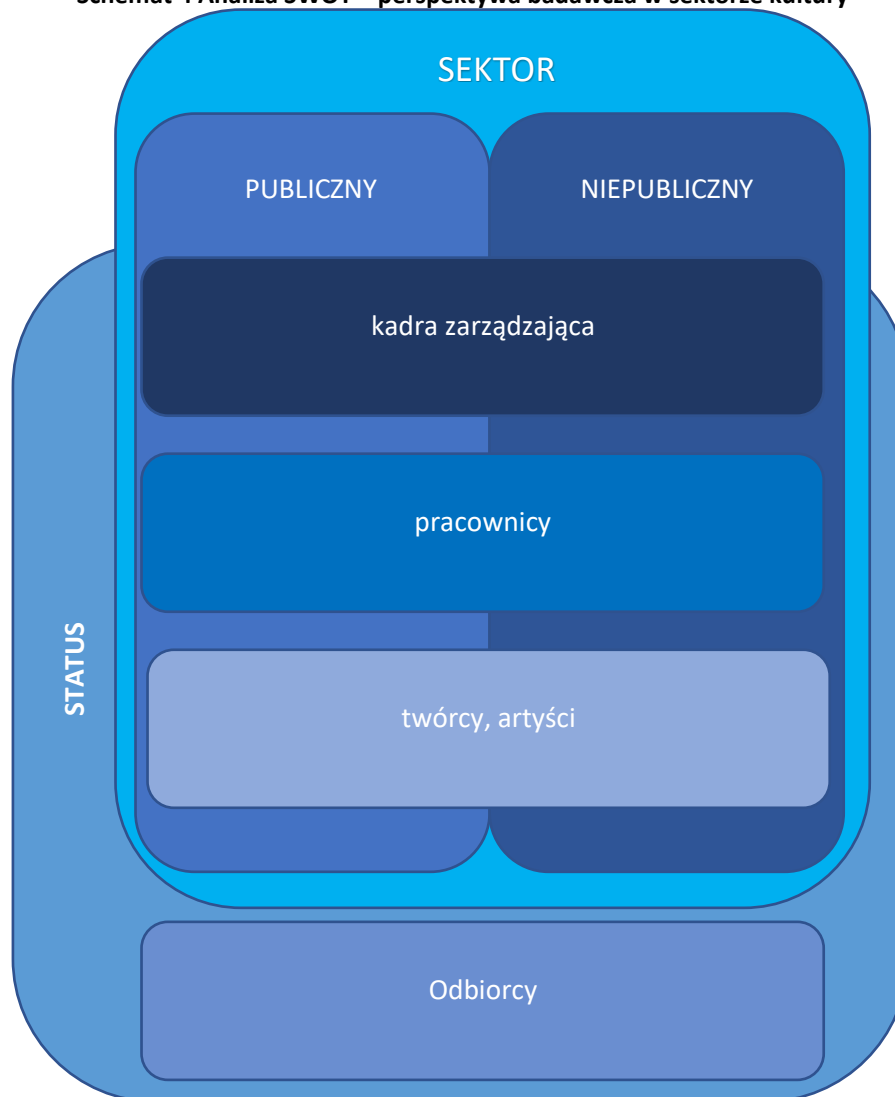
Aspekty pozytywne			Aspekty negatywne	
Czynniki wewnętrzne	Mocne strony (Strengths)		Słabe strony (Weaknesses)	
	indywidualne	organizacyjne	indywidualne	organizacyjne
	atuty, talenty, szczególne i wyróżniające umiejętności, doświadczenia	atuty wyróżniające organizację w pozytywny sposób w stosunku do konkurencji (np. lokalizacja; wysoka jakość produktu, usługi).	ograniczenia wewnętrzne, obszary wymagające rozwoju, poprawy	mogą dotyczyć całej organizacji, jak i jej części (np. niski poziom środków finansowych; duża rotacja pracowników)
Czynniki zewnętrzne	Możliwości (Opportunities)		Zagrożenia (Threats)	
	indywidualne	organizacyjne	indywidualne	organizacyjne
	możliwości, wydarzenia, zdarzenia, programy, zmiany w dziedzinie interesującej człowieka, ludzie, organizacje, które mogą być pomocne w realizacji postawionych sobie zadań	szanse (możliwości) rozwoju organizacji tkwiące w jej otoczeniu (np. zjawiska i tendencje, które odpowiednio wykorzystane staną się nie tylko impulsem rozwoju, ale i sposobem na osłabienie zagrożenia)	przeszkody, które mogą utrudnić realizację Twoich zadań, ograniczenia, inne niekorzystne zmiany	trudności i bariery (zagrożenia) dla działania i rozwoju organizacji (np. to wszystko to, co postrzega się jako barierę dla rozwoju, utrudnienie, dodatkowe koszty działania)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Analiza SWOT w: Innowacje i transfer technologii. Słownik pojęć, red. K. B. Matusiak, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa, 2011, s. 16–17 oraz Encyklopedia zarządzania, portal prowadzony przez S. Wawaka i K. Woźniaka, https://mfiles.pl/pl/index.php/Analiza_SWOT (dostęp: 21.10.2020)

Samo dostrzeganie słabych i mocnych stron to za mało, potrzebny jest jeszcze plan ich wykorzystania (w przypadku silnych stron) albo neutralizowania (w przypadku słabych stron).

⁵⁴ Encyklopedia zarządzania, portal prowadzony przez S. Wawaka i K. Woźniaka, https://mfiles.pl/pl/index.php/Analiza_SWOT (dostęp: 21.10.2020)

Schemat 4 Analiza SWOT – perspektywa badawcza w sektorze kultury



Źródło: opracowanie własne.

Docelowo w ramach przeprowadzonych badań zaplanowano uzyskanie danych, których zakres wyznacza poniższy Schemat 5.

Schemat 5 Analiza SWOT w sektorze kultury – schemat analityczny

Czynniki wewnętrzne	Mocne strony		Słabe strony	
Status	sektor		sektor	
	publiczny	niepubliczny	publiczny	niepubliczny
kadra zarządzająca				
pracownicy				
twórcy, artyści				
odbiorcy				
Czynniki zewnętrzne	Szanse		Zagrożenia	
Status	sektor		sektor	
	publiczny	niepubliczny	publiczny	niepubliczny
kadra zarządzająca				
pracownicy				
twórcy, artyści				
odbiorcy				

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 11 Plan wydatków na 2020 r. województwa podkarpackiego
—dział 921 Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego

Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego – plan na 2020 r.	86 478 100
Pozostałe zadania w zakresie kultury (Rozdział 92105) - wydatki bieżące:	710 656
dotacje na zadania bieżące:	500 000
Dotacje celowe z budżetu jednostki samorządu terytorialnego, udzielone w trybie art. 221 ustawy, na finansowanie lub dofinansowanie zadań zleconych do realizacji organizacjom prowadzącym działalność pożytku publicznego	500 000
Świadczenia na rzecz osób fizycznych:	210 656
Nagrody o charakterze szczególnym niezaliczone do wynagrodzeń	187 400
Stypendia różne	23 256
Teatry (Rozdział 92106)	9 493 838
wydatki bieżące (dotacje na zadania bieżące):	7 024 754
Dotacja podmiotowa z budżetu dla samorządowej instytucji kultury	5 824 754
Dotacja celowa z budżetu dla pozostałych jednostek zaliczanych do sektora finansów publicznych	1 200 000
wydatki majątkowe (inwestycje i zakupy inwestycyjne)	2 469 084
Dotacje celowe z budżetu na finansowanie lub dofinansowanie kosztów realizacji inwestycji i zakupów inwestycyjnych innych jednostek sektora finansów publicznych	2 469 084
Filharmonie, orkiestry, chóry i kapele (Rozdział 92108) - wydatki bieżące (dotacje na zadania bieżące):	7 220 999
Dotacja podmiotowa z budżetu dla samorządowej instytucji kultury	7 070 999
Dotacja celowa z budżetu dla pozostałych jednostek zaliczanych do sektora finansów publicznych	150 000
Domy i ośrodki kultury, świetlice i kluby (Rozdział 92109)	13 443 413
wydatki bieżące (dotacje na zadania bieżące):	8 565 117
Dotacja podmiotowa z budżetu dla samorządowej instytucji kultury	7 918 266
Dotacja celowa z budżetu dla pozostałych jednostek zaliczanych do sektora finansów publicznych	646 851
wydatki majątkowe (inwestycje i zakupy inwestycyjne):	4 878 296
Dotacje celowe z budżetu na finansowanie lub dofinansowanie kosztów realizacji inwestycji i zakupów inwestycyjnych innych jednostek sektora finansów publicznych	1 676 229
Dotacje celowe z budżetu na finansowanie lub dofinansowanie kosztów realizacji inwestycji i zakupów inwestycyjnych innych jednostek sektora finansów publicznych	3 202 067
- wydatki na programy finansowane z udziałem środków UE i źródeł zagranicznych	4 041 296
Dotacje celowe z budżetu na finansowanie lub dofinansowanie kosztów realizacji inwestycji i zakupów inwestycyjnych innych jednostek sektora finansów publicznych	839 229
Dotacje celowe z budżetu na finansowanie lub dofinansowanie kosztów realizacji inwestycji i zakupów inwestycyjnych innych jednostek sektora finansów publicznych	3 202 067
Galerie i biura wystaw artystycznych (Rozdział 92110) – wydatki bieżące (dotacje na zadania bieżące):	638 868
Dotacja podmiotowa z budżetu dla samorządowej instytucji kultury	638 868
Pozostałe instytucje kultury (Rozdział 92114)	2 609 970
wydatki bieżące (dotacje na zadania bieżące):	2 129 970
Dotacja podmiotowa z budżetu dla samorządowej instytucji kultury):	2 008 983
Dotacja celowa z budżetu dla pozostałych jednostek zaliczanych do sektora finansów publicznych	120 987
wydatki majątkowe (inwestycyjne i zakupy inwestycyjne):	480 000
Dotacje celowe z budżetu na finansowanie lub dofinansowanie kosztów realizacji inwestycji i zakupów inwestycyjnych innych jednostek sektora finansów publicznych	480 000
Biblioteki (Rozdział 92116)	9 239 271
wydatki bieżące (dotacje na zadania bieżące):	8 891 271
Dotacja podmiotowa z budżetu dla samorządowej instytucji kultury	8 783 271
Dotacja celowa z budżetu dla pozostałych jednostek zaliczanych do sektora finansów publicznych	108 000
wydatki majątkowe (inwestycyjne i zakupy inwestycyjne):	348 000
Dotacje celowe z budżetu na finansowanie lub dofinansowanie kosztów realizacji inwestycji i zakupów inwestycyjnych innych jednostek sektora finansów publicznych	348 000
Muzea (Rozdział 92118)	34 664 387
wydatki bieżące (dotacje na zadania bieżące):	26 852 063
Dotacja podmiotowa z budżetu dla samorządowej instytucji kultury	26 320 390
Dotacja celowa z budżetu dla pozostałych jednostek zaliczanych do sektora finansów publicznych	531 673

wydatki majątkowe (inwestycje i zakupy inwestycyjne):	7 812 324
Dotacje celowe z budżetu na finansowanie lub dofinansowanie kosztów realizacji inwestycji i zakupów inwestycyjnych innych jednostek sektora finansów publicznych	7 698 369
Dotacje celowe w ramach programów finansowanych z udziałem środków europejskich oraz środków, o których mowa w art. 5 ust. 3 pkt 5 lit. a i b ustawy, lub płatności w ramach budżetu środków europejskich, realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego	113 955
Ochrona zabytków i opieka nad zabytkami (Rozdział 92120)	4 093 117
wydatki bieżące (dotacje na zadania bieżące):	4 000 000
Dotacje celowe z budżetu na finansowanie lub dofinansowanie prac remontowych i konserwatorskich obiektów zabytkowych przekazane jednostkom niezaliczanym do sektora finansów publicznych	4 000 000
wydatki majątkowe (inwestycje i zakupy inwestycyjne):	93 117
Dotacje celowe w ramach programów finansowanych z udziałem środków europejskich oraz środków, o których mowa w art. 5 ust. 3 pkt 5 lit. a i b ustawy, lub płatności w ramach budżetu środków europejskich, realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego	93 117
Pozostała działalność (Rozdział 92195)	4 363 581
wydatki bieżące:	575 200
wydatki jednostek budżetowych w tym na:	555 200
- <i>wynagrodzenia i składki od nich naliczane</i>	47 300
Składki na ubezpieczenia społeczne	3 071
Składki na Fundusz Pracy oraz Solidarnościowy Fundusz Wsparcia Osób Niepełnosprawnych	314
Wynagrodzenia bezosobowe	43 915
- <i>wydatki związane z realizacją zadań statutowych jednostek budżetowych</i>	507 900
Zakup materiałów i wyposażenia	17 000
Zakup usług pozostałych	490 900
wydatki na programy finansowane z udziałem środków UE i źródeł zagranicznych	20 000
Wynagrodzenia osobowe pracowników	4 212
Wynagrodzenia osobowe pracowników	743
Składki na ubezpieczenia społeczne	378
Składki na ubezpieczenia społeczne	67
Składki na Fundusz Pracy oraz Solidarnościowy Fundusz Wsparcia Osób Niepełnosprawnych	85
Składki na Fundusz Pracy oraz Solidarnościowy Fundusz Wsparcia Osób Niepełnosprawnych	15
Zakup materiałów i wyposażenia	680
Zakup materiałów i wyposażenia	120
Zakup usług pozostałych	5 270
Zakup usług pozostałych	930
Podróże służbowe krajowe	850
Podróże służbowe krajowe	150
Podróże służbowe zagraniczne	5 525
Podróże służbowe zagraniczne	975
wydatki majątkowe:	3 788 381
inwestycje i zakupy inwestycyjne	3 788 381
Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych	2 391 059
Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych	421 952
Dotacje celowe w ramach programów finansowanych z udziałem środków europejskich oraz środków, o których mowa w art. 5 ust. 3 pkt 5 lit. a i b ustawy, lub płatności w ramach budżetu środków europejskich, realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego	975 370
wydatki na programy finansowane z udziałem środków UE i źródeł zagranicznych	2 813 011
Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych	2 391 059
Wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych	421 952

Źródło: opracowanie własne na podstawie Tabela Nr 2 do Uchwały Nr XVII/268/19 Sejmiku Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie z dnia 23.12.2019r. Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego <https://bip.podkarpackie.pl/index.php/budzet-i-mienie/budzet-wojewodztwa/uchwaly/4893-uchwala-budzetowa-na-2020r> (Dostęp: 15.12.2020)

Zestawienie 20 Uzasadnienie poszczególnych ocen sytuacji reprezentowanego podmiotu sfery kultury

Ocena sytuacji	Uzasadnienie sytuacji reprezentowanego podmiotu sfery kultury
bardzo dobra	– <i>bardzo chętnie uczestniczę we wszystkich wydarzeniach kulturalnych w mojej miejscowości oraz w pracy, a także sama organizuję spotkania z kulturą dla dzieci, młodzieży rodziców oraz seniorów;</i> – <i>duża ilość dofinansowań do projektów;</i> – <i>otrzymanie środków na dodatkowy etat na potrzeby edukacji;</i> – <i>rozwój jednostki, docieranie do coraz większej liczby mieszkańców, ilość organizowanych wydarzeń;</i> – <i>to że pomimo trudnej sytuacji związanej z pandemią nadal prowadzimy działania owszem w inny sposób bo dużo wydarzeń zostało przeniesionych do sieci i trzeba było zmierzyć się z nowymi wyzwaniami ale cały czas staramy się by działania kulturalne żyły w naszej instytucji;</i> – <i>to, że pomimo pandemii dalej działamy i prezentujemy różne formy aktywności w przestrzeni wirtualnej, tak aby pomimo niemożliwości organizacji tradycyjnych przedsięwzięć kulturalnych odbiorca mógł w inny sposób obcować z kulturą;</i> – <i>w mojej pracy organizujemy dużo wydarzeń kulturalnych, które cieszą się ogromnym powodzeniem;</i> – <i>zdobycie wiedzy;</i>
raczej dobra	– <i>aktualna sytuacja;</i> – <i>aktywna działalność;</i> – <i>braki kadrowe;</i> – <i>fundusze unijne</i> – <i>Istnieje potrzeba większych nakładów finansowych aby realizować cele statutowe;</i> – <i>myślę, że zaistniała sytuacja pokazała podmiotom działającym w sferze kultury nowe możliwości /a może nie nowe/ ale do tej pory mało stosowane działania;</i> – <i>obecna sytuacja w kraju i na świecie i związana z nią działalność w sferze kultury we wspomnianej sytuacji;</i> – <i>ogólny zakres działań placówki. Otwartość na różne wydarzenia związane z kulturą;</i> – <i>ograniczenia związane z wystąpieniem stanu pandemii w znaczącym stopniu wpłynęło na zmniejszenie oferty kulturalnej w naszej instytucji, sytuacja wymusiła na nas stworzenie alternatywnej działalności i przeniesienie jej do sieci. W dużym stopniu udało się to zrobić;</i> – <i>okres pandemii;</i> – <i>opinie zewnętrzne;</i> – <i>organizujemy (obecnie z ograniczeniami) imprezy literackie, kulturalne, edukacyjne dla mieszkańców naszego miasta. Bierzymy udział w akcjach ogólnopolskich i lokalnych promujących czytelnictwo. Staramy się uatrakcyjnić księgozbiór biblioteki. Współpracujemy z różnymi instytucjami, szkołami, przedszkolami;</i> – <i>pandemia obecnie zaniżyła poziom naszych zajęć edukacyjnych;</i> – <i>pomimo pandemii wciąż aktywizujemy i integrujemy lokalne społeczeństwo wdrażając nowe;</i> – <i>powracająca aktywność kulturalna, realne plany do realizacji, ocena stanu środków finansowych;</i> – <i>rozmowa z odbiorcami;</i> – <i>stabilność, brak zagrożenia zamknięcia instytucji, zabezpieczenie finansowe na działalność;</i> – <i>stowarzyszenie jest aktywne w środowisku i realizuje swoje cele statutowe;</i> – <i>sytuacja jednostki kultury jest raczej dobra, ponieważ pomimo wielu utrudnień staramy się realizować nasze działania;</i> – <i>technologie i wykorzystując je w kontaktach z mieszkańcami;</i> – <i>udział w projekcie dofinansowanym stanowiska pracy;</i> – <i>wydarzenia historyczne związane z naszą lokalizacją;</i> – <i>wypełniamy zadania jakie stoją po stronie instytucji odpowiedzialnej za tworzenie kultury i edukację kulturalną w małych środowiskach;</i> – <i>wysoka, stale rosnąca frekwencja; wysoko wykwalifikowana kadra; niezła infrastruktura;</i> – <i>zaangażowanie pracowników mimo trudnej sytuacji pandemicznej;</i>

przeciętna	– bardzo wiele czynników; – brak środków finansowych; – ciągle niewystarczające środki finansowe; – koronawirus, mała ilość działań; – możliwość organizacji zajęć związana z wymogami epidemiologicznymi; – obecna sytuacja epidemiczna; – obostrzenia związane z epidemią; – ograniczenia i utrudnienia spowodowane pandemią COVID-19; – ograniczona oferta zajęć; – pandemia Covid 19; – pandemia i konieczność przesunięcia w czasie większości naszych działań; – pandemia; – strach ludzi przed zarażeniem oraz związane z tym w naszej ocenie przewartościowanie priorytetów sprawiły, że kultura zeszła na dalszy plan i działania podejmowane przez Stowarzyszeniem spotykają się ze słabym odzewem. Przekłada się to na małą frekwencję wśród uczestników wydarzeń; – trudna sytuacja związana z COVID, brak konkretnych wytycznych w sprawie funkcjonowania jednostki zarówno centralnych jak i bezpośredniego Organizatora, niepewna sytuacja finansowa, brak wpływów, generalnie duża ilość niewiadomych; – trudności spowodowane epidemią; – zarządzanie, brak kreatywności, mentalność społeczna; – zaściankowość;
raczej zła	– aktualnie Tarnobrzeski Dom Kultury organizuje tylko niezbędne wydarzenia i imprezy kulturalne, zajęcia artystyczne dla dzieci są odwołane, do Kina przychodzą pojedyncze osoby; – ogólną sytuację spowodowaną wprowadzonymi obostrzeniami epidemiologicznymi; – ograniczenia związane z epidemią Covid19; – pandemia, ograniczenia, obcięcie finansów, niepewność jutra; – pandemia; – spadek czytelnictwa; – stan epidemii w kraju;
bardzo zła	– analiza stanu obecnego, doświadczenie i znajomość potrzeb; – brak środków finansowych na działania, kultura jest traktowana jako "zło konieczne", borykam się od lat z takimi problemami; – Covid19; – pandemia koronawirusa; – zamknięcie instytucji kultury, ograniczenie ich funkcjonowania, zbyt niska dotacja Organizatora, aby nie wypracować własnych przychodów;

Źródło: badania własne.

Zestawienie 21 Uzasadnienie opinii badanych twórców na temat własnej sytuacji zawodowej

Ocena sytuacji	Uzasadnienie sytuacji własnej twórców
bardzo dobra	– aktywność w działaniu i radość z działania
raczej dobra	– satysfakcja artystyczna; – praca w zawodzie; – jestem niezależny, na emeryturze;
przeciętna	– zatrudnienie na umowę zlecenie w niepełnym wymiarze godzin; – mniejszy budżet, pandemia; – mam trudności w dotarciu do dorosłych odbiorców; są słabo zainteresowani nietypowymi formami spędzania czasu; mała otwartość na działania innowacyjne dorosłych. Finansowo? dokładam do kultury, wspieram ją działaniami; – jest trochę lepiej niż w trakcie całkowitego lockdownu natomiast sytuacja grania spektakli bądź prowadzenia warsztatów bardzo powoli się stabilizuje; – brak możliwości rozwoju, sytuacja finansowa w miejscu pracy;
raczej zła	– obostrzenia związane z pandemią Covid 19; – wysokość wynagrodzenia, mała ilość granych spektakli;

Źródło: badania własne.

Zestawienie 22 Uzasadnienie poszczególnych ocen odbiorców dotyczących sytuacji podmiotów sfery kultury

Ocena sytuacji	Uzasadnienie sytuacji reprezentowanego podmiotu sfery kultury
bardzo dobra	– obserwuję działalność równych Instytucji Kultury oraz na podstawie swoim doświadczeń stwierdzam, że obecna sytuacja w sferze kultury jest bardzo dobra;
raczej dobra	– duża liczba ciekawych koncertów, festiwali i wydarzeń; – ilość i jakość odwiedzonych muzeum, festiwali; – obecnie aktorzy czy też instytucje kultury wracają do stacjonarnej pracy; – obserwacje podmiotów oraz instytucji;
przeciętna	– brak wyjść kulturowych poprzez sytuacje epidemiologiczną w Polsce; – doświadczenie pracy w instytucji kultury i obserwacja tego środowiska. Sfera kultury jest niedofinansowana, zaangażowani pracownicy często niedocenieni i przepracowani, a z drugiej strony duża część pracowników jest niewykwalifikowana do wykonywania swojej pracy; – epidemia; – małe dofinansowanie kultury i jej twórców; – niewiedza ludzi, że kultura jest potrzebna dla rozwoju; – pandemia; – pandemii w Polsce i ograniczenie organizacji imprez; – różne działania wykonywane są jakby na siłę; – sytuacja związana z pandemią COVID-19; – uogólnienie, wszystko zależy od tego kto i jak się finansuje. Instytucje na garnuszku "budżetu" mają lekko lepiej. W pełni "wolne" instytucje np. prywatne teatry są raczej w zapaści zwłaszcza finansowej;
raczej zła	– Covid + niskie dotacje na kulturę; – nie mogą Oni prezentować swojego rzemiosła na żywo podczas imprez, wydarzeń co wpływa na brak korzyści jakie z kontaktów z odbiorcą "na żywo" czerpali (nie tylko mam tu na myśli korzyści materialne, ale także nie materialne satysfakcję, radość z pracy, podziw, docenienie ich pracy – co jest szczególnie ważne w przypadku lokalnych twórców); – ograniczona ilość imprez; – pandemia; – pandemia wirusa Covid 19; – poziom kultury i słaby wybór wydarzeń kulturalnych; – rozwój pandemii i jej wpływ na życie społeczne; – sytuacja związana z Covid; – uważam, że większość ludzi z uwagi na sytuację związaną z epidemią ograniczają do minimum udział we wszelkiego rodzaju wydarzeniach kulturalnych, co przekłada się na kondycję podmiotów zajmujących się tą działalnością; – w związku z pandemią większość imprez odwołanych. Publiczność, a także twórcy mają ograniczony dostęp do instytucji kulturalnych; – wstrzymano wiele dotacji, nie ma możliwości organizacji wielu wydarzeń; – zmniejszone środki na działalność, brak możliwości organizacji wydarzeń kulturalnych;
bardzo zła	– kultura tworzy niematerialną wartość dodaną, ale w sferze poza-produkcyjnej czy inaczej - poza-biznesowej. A to - wobec braku trwałego i skutecznego mecenatu - ogranicza twórców i często wypycha ich w sferę działań komercyjnych, na pograniczu lub poza granicami kultury; – przede wszystkim ograniczenia związane z sytuacją epidemiczną. Odwołane festiwale, koncerty, zamknięte teatry i kina. Myślę że na czytelność akurat epidemia nie miała negatywnego wpływu; – sytuacja polityczna i zapatrywanie przez Rząd na kulturę.

Źródło: badania własne.

**Zestawienie 23 Mocne i słabe strony, szanse i zagrożenia w opinii animatorów i edukatorów kulturowych
– wyszczególnienie**

Mocne strony – wyszczególnienie
– edukacja animatorów kultury i nauczycieli poprzez e-learning; – mocną stroną było to, że odważyłam się realizować działania ... i pokazałam tym samym sobie, że przestrzegając wymogów sanitarnych może być bezpiecznie i nie trzeba wcale zawieszać działalności; – pandemia przeniosła częściowo działalność do sieci a także sprawiła, że musieliśmy planować działania, które będą bezpieczniejsze dla odbiorców. Uwolniło to pokłady kreatywności i okazało się, że nawet w takiej formie jesteśmy w stanie zrobić wiele ciekawych rzeczy, które swoim poziomem nie odbiegają od tego co oferowaliśmy dotychczas; – postawienie na jakość i dobrą atmosferę; – umiejętność działania nawet w trudnych, niespotykanych okolicznościach; – umiejętność wykorzystania mediów; – zaplanowałam cykl zajęć online, w sytuacji gdy moje działania stacjonarne musiałby zostać na dłużej wstrzymane; – zmniejszamy ilość uczestników i przeprowadzamy zajęcia w obostrzeniach sanitarnych.
Słabe strony – wyszczególnienie
– brak możliwości realizacji działań edukacyjnych w szkołach i domach kultury w znacznej części naszego kraju. – nie mogliśmy zrobić uroczystego podsumowania projektu; – obawy przed absencją uczestników działań projektowych; – odbiorcy działań kulturalnych boją się uczestniczyć w oferowanych działaniach. Obserwujemy zdecydowanie mniejsze zainteresowanie naszymi propozycjami kulturalnymi; – ograniczenia związane z ilością osób przekreśliły wiele spotkań, koncertów, przedsięwzięć związanych z główną pracą jednostki; – problemy z działalnością; – ta sytuacja sprawiła, że kilka osób zaproszonych do udziału w warsztatach głównie Seniorzy odmówili udziału w projekcie w obawie o swoje bezpieczeństwo; Na szczęście jestem również w stowarzyszeniu i mogłam realizować działania projektowe. 2 miesiące – odosobnienia pokazały, że interakcje międzyludzkie są niezmiernie ważne;
Szanse – wyszczególnienie
– dostosowanie działań do pojawiających się okoliczności; – możliwość zaistnienia w sieci; – na pewno pojawiły się pomysły na działania on-line, których do tej pory mi brakowało; – przeniesienie działalności do sieci sprawiło, że zasięg tego co robimy zwiększył się. Kreowane pomysły mogą trafić do grona odbiorców, które do tej pory nie miały okazji lub możliwości śledzić naszej pracy; – szczegółowe, realne planowanie działań daje szansę na odnoszenie sukcesu.
Zagrożenia – wyszczególnienie
– brak bezpośredniego kontaktu z odbiorcami i uczestnikami; – ekonomiczne trudności w funkcjonowaniu instytucji; – na pewno odczuwalny jest brak wystąpień przed większą publicznością, ograniczenia w organizowaniu większych wydarzeń kulturalnych; – największym zagrożeniem jest obawa przed całkowitym zamknięciem instytucji. Dopóki możemy przynajmniej częściowo działać, jest dobrze; – ograniczenie możliwości organizacji warsztatów, spotkań, zwiedzania muzeum prowadzonego przez naszą fundację; – problem z realizacją działań; – uroczyste podsumowanie projektu nie odbyło się przez sytuację związaną z pandemią; – utrata pracy instruktorów; – zamykanie miejsc kultury.

Źródło: badania własne.

**Zestawienie 24 Słabe i moce strony, szanse i zagrożenia dotyczące działalności instytucji kultury
w opinii pracowników tego typu podmiotów – wyszczególnienie***

Wystąpienie poszczególnych aspektów	Przejawy mocnych stron instytucji sfery kultury występujących w związku z pandemią
zdecydowanie tak	– duża kadra instruktorska z różnych dziedzin sztuki; – duży potencjał w zakresie komunikacji zewnętrznej via YouTube, Facebook, Instagram; realizacja działań promocyjnych i edukacyjnych w Internecie; – jeszcze większa niż do tej pory kreatywność, pomysłowość, zaangażowanie pracowników; – opracowanie filmów, prezentacji, programów do prezentacji on-line; – rozwinęła aktywność Pracownia Intermedialna, wdrożyliśmy nowe technologie; – umiejętność znalezienia się w nowej sytuacji, poszukiwanie nowych środków wyrazu; – zdecydowanie tak;
raczej tak	– cyfryzacja, propozycje online, zadania, konkursy; – duża otwartość na zmiany, chęć kształcenia się, ogromna pomysłowość i kreatywność, duża samodzielność, zaangażowanie, bardzo dobry kontakt prowadzących zespoły artystyczne z uczestnikami zajęć; – działamy w dużej mierze na otwartych przestrzeniach, taką mamy przewagę nad tymi, którzy mają tylko muzea wewnątrz; – działania z młodzieżą online; – kreatywne pomysły zespołu- umiejętność odnajdywania się z działaniami w nowych warunkach; – kreatywność w nowych formach działalności, tzn. nowe konkursy: plastyczne, fotograficzne, krajoznawcze; – możemy prowadzić takie imprezy zachowując środki ostrożności związane z pandemią. Ale instytucje Państwowe się boją; – możliwość organizacji większej ilości zajęć indywidualnych; – od kilku lat staram się o pozyskanie środków na film dokumentalny dot. wykonywania rękodzieła przez twórców ludowych (aktualnie byłaby możliwość odtwarzania w szkołach, placówkach kultury itp.) niestety małe organizacje nie mają takich możliwości....a szkoda; – odpowiedzialny i doskonale zorganizowany personel potrafiący szybko przystosować się do nowych warunków; – organizacja konkursu fotograficznego on-line, bloku zajęć wakacyjnych dla dzieci, inne konkursy on-line; – ośrodek kultury mimo tak trudnych czasów jakie nastały w okresie pandemii nadal stara się funkcjonować i realizować w formie on-line swoje działania by pokazać jak ważna jest dla nas kultura; – pojawiła się opcja pracy nad własnym wydawnictwem oraz kolportażem wydanej publikacji; – pojawiły się nowe pomysły na wydarzenia, bardziej w sieci!; – przekształcenie wydarzeń kulturalnych w taki sposób, aby mogły się one odbyć. Przykład wystaw online, galerii, występów muzyków; – przybliżanie historii, kultury poprzez internetową popularyzację muzeum na stronach Facebooka oraz Google; – solidarność w zespole; – sprzedaż detaliczna, wysyłkowa, na zamówienie oraz przez Internet; – szybka i zdecydowana reakcja na zmiany. Chęć nabywania nowych umiejętności przez naszą kadrę (wirtualne szkolenia), potrzebnych do działalności online. Dołożenie wszelkich starań, do utrzymania kontaktu z czytelnikiem za pomocą mediów społecznościowych; – szybka reakcja na zmiany, podjęcie nowych wyzwań, nauka nowych technologii, wkroczenie z większą intensywnością w świat wirtualny, częściowa reorganizacja zespołu, plastyczność pracy; – uruchomiliśmy działania na Facebooku. Koło plastyczne online, ciekawe posty związane z kulturą i sztuką w Polsce i na świecie; – w pełni wykorzystany został potencjał aktorski pracowników naszej instytucji, którzy stworzyli słuchowisko dla dzieci, część działalności została przeniesiona do sieci, co pozwala dotrzeć do większej liczby odbiorców w dobie wykorzystywania wielu urządzeń elektronicznych oraz portali społecznościowych; – wspieranie się członków stowarzyszenia, deklaracje pomocy w realizacji zadań; – współpraca zespołu, wzajemna troska, poszukiwanie nowych kanałów dla edukacji kulturalnej, przygotowanie programu letniego wypoczynku w oparciu tylko o własne zasoby (osobowe, finansowe); – zdolność do organizacji zajęć dla dzieci i młodzieży w formach zdalnych; – zwiększenie kompetencji pracowników w zakresie wykorzystania technologii komunikacyjnej i informatycznej;

Wystąpienie poszczególnych aspektów	Przejawy problemów (słabych stron) związanych z wystąpieniem pandemii
zdecydowanie tak	– brak grup szkolnych na warsztatach, brak imprez sportowych i kulturalnych; – brak możliwości spotkania face to face; – brak możliwości bycia z uczestnikami, która jest podstawową formą pracy. Ogólnie ujmując brak kontaktu bezpośredniego; – brak możliwości koncertowania, wystawiania przedstawień, brak publiczności dziecięcej; – brak możliwości realizacji wielu projektów finansowanych ze środków zewnętrznych, zwiększone wydatki na bezpieczeństwo; – brak odpowiedniego sprzętu, brak kwalifikacji w obsłudze programów graficznych czy obróbki filmowej, brak oprogramowania np. do pracy zdalnej. Z drugiej strony utrata publiczności, spadek zainteresowania ofertą, obniżenie wpływów itp.; – brak spotkań, imprez kulturalnych, eventów; – brak wpływów związany z ograniczeniem działalności; – brak wycieczek zorganizowanych (szkolnych, emeryckich etc.), czasowa rezygnacja z prowadzenia warsztatów i lekcji muzealnych; konieczność zmiany planu działań merytorycznych i inwestycji; – członkowie Stowarzyszenia to w 99% ludzie starsi, których zdrowia i życia nie można narażać; – finansowe; – jako Animator Kultury nie mogłam początkowo prowadzić zajęć plastycznych oraz twórczych, a obecnie tylko w ograniczonych grupach co bardzo utrudnia zadanie ponieważ ilość chętnych jest zdecydowanie większa. Problemem jest również prowadzenie zajęć bezkontaktowych w momencie kiedy dokładnie trzeba uczestnikowi pokazać jak daną czynność wykonać; – mała liczba uczestniczących w działaniach; – nie możemy prowadzić naszego cyklicznego programu charytatywnego "Masz talent" i innych imprez artystycznych; – niepewnie rysująca się przeszłość, ograniczenia wydatków; – odwołane zostały wszystkie projekty; – ograniczenie dochodów własnych z działalności kulturalnej; – podporządkowanie pracy biblioteki zasadom sanitarnym i innym ograniczeniom spowodowało głównie niezadowolenie czytelników. Spotykamy się z negatywnymi opiniami takiej sytuacji. Organizacja niektórych wydarzeń wymaga dodatkowych środków finansowych, zasobów kadrowych, co niejednokrotnie stwarza trudności; – ponieważ atutem naszego stowarzyszenia są działający w nim członkowie (nie tylko członkowie zarządu), największym problemem okazał się duży spadek ich zaangażowania w stowarzyszeniowe działania; – problemy płynności finansowej wynikające z faktu zasady rozliczania się ze zrealizowania projektów (które musiały być wstrzymane), a tym samym z możliwości ponoszenia kosztów; – spadek przychodów' zakaz prowadzenia działalności; – spadło drastycznie zainteresowanie ofertą. Dzieci i młodzież dodatkowo obciążona większymi obowiązkami szkolnymi rezygnuje z wieloletniej pracy w zespołach. Ograniczony mamy bezpośredni kontakt z dziećmi i młodzieżą. Narzędzia internetowe nie zastąpią kontaktu bezpośredniego; – strach przed zakażeniem; – w momencie ogłoszenia pandemii zajęcia w ośrodku kultury dla dzieci zostały wstrzymane i spowodowało to niechęć ale i obawę do udziału w organizowanych przez nas zajęciach; – wymogi sanitarne ograniczające działalność; – zakaz organizacji imprez oraz ograniczona liczba uczestników; – zakażenia wirusem Covid -19 wśród mieszkańców, oraz utrudniony dostęp do lekarzy spowodowały duże zmiany w ich życiu; – zamknięcie budynku. Poprzez to mniejsze zainteresowanie działalnością kulturalną; – zbyt niska dotacja organizatora; – zmniejszona liczba uczestników na zajęciach, brak dostępu instytucji publicznej i ograniczona liczba odwiedzających;

raczej tak	– brak motywacji do pracy; – brak możliwości organizowania wernisaży, mała ograniczona ilość osób na seansach kinowych, spektaklach, brak bezpośredniego kontaktu z odbiorcą; – brak zainteresowania kulturą, ograniczanie spotkań; – brak zainteresowania społecznością zdalnymi formami obcowania z kulturą; – braku komputerów u dzieci; – finansowe, organizacyjne, obsługa widza; – największym problemem jest przymus rezygnacji z wydarzeń zbiorowych i spotkań kulturalnych na miejscu w naszej instytucji kultury; – ograniczenia podczas imprez plenerowych w ilości uczestników, ich odległości, maseczki, ciągły – proces dezynfekcji pomieszczeń i dezynfekcja rąk; – ograniczenia w finansowaniu działań; – problemy z organizacją imprez; – przede wszystkim utrata chwilowa lub stała odbiorców kultury oraz tzw. uczestników; – strach członków prze zarażeniem się COVID19. Ograniczenia przy organizacji imprez plenerowych; – utrzymanie stanowisk pracy i tym samym zapewnienie pracownikom pracy w ramach etatów – zabarykadowane urzędy; – zdecydowanie zmniejszyła się ilość osób uczestnicząc w proponowanych zajęciach. Zmniejszyła się ilość osób chcących wspomóc finansowo działania instytucji. Całkowite zamrożenie imprez rekreacyjno-kulturowych.
Wystąpienie poszczególnych aspektów	Rodzaje szans na lepsze funkcjonowanie podmiotu kultury w przyszłości
zdecydowanie tak	– dotarcie do większej rzeszy odbiorców; – modernizacja infrastruktury i poprawa jakości zwiedzania, np. poprzez implementację systemu audioguide na smartfon; – mowa o bardzo ciekawych szkoleniach online, w którym nie mogłam wziąć udziału wcześniej bo wiązało się to z częstymi wyjazdami; – wdrożenie nowych technologii;
raczej tak	– korzystanie z możliwości pisania projektów (pojawily się nowe możliwości) oraz udział w dużej liczbie bezpłatnych szkoleń online; – możliwość pracy online, prezentacja projektów; – pomimo pandemii częściowo wracamy do zajęć przy zachowaniu obostrzeń i wytycznych. Zdajemy sobie jednak sprawę z zagrożeń i ponownej pracy od podstaw. Podnosimy własne kompetencje, rozwijamy się; – szerszy dostęp do kultury - dużo wydarzeń w sieci; – szkolenia, nowe pomysły, nauka "nowego"; – zwiększenie kompetencji w ramach działalności online;
Wystąpienie poszczególnych aspektów	Rodzaje zagrożeń dla funkcjonowania instytucji kultury wynikające z pandemii
zdecydowanie tak	– brak możliwości bezpośredniego kontaktu i organizowania spotkań; – brak płynności finansowej, niemożliwe zatrudnianie muzyków; – brak stabilizacji finansowej, realne zagrożenie bankructwem; – brak uczestników. Bez spotkań z drugim człowiekiem, nie można prawidłowo rozwijać ośrodek; – brak zainteresowania publiczności oraz organizatorów imprez. Coraz większy bezwład i "konsumpcja" "kultury" poprzez tv i Internet; – odbiorcy naszych działań unikają spotkań; – ograniczenia finansowe, mniejsze przychody własne; – ograniczenie i tak wątkich możliwości finansowych, zmniejszona frekwencja widzów; – prowadzimy w budynku małe kino. Bardzo słabe zainteresowanie jest obecnie, pomimo dobrego repertuaru; – spadek zainteresowania kulturą, pracą w zespołach, udziałem w wydarzeniach kulturalnych; – strach przed zakażeniem i w związku z tym brak możliwości organizacji spotkań i zebrań (działamy na terenie całego województwa);

	– unieważnione konkursy ofert na działania w sferze kultury spowodowały problemy finansowe w utrzymaniu lokalu w którym znajduje się galeria; – w dalszej perspektywie spadek frekwencji, mniejsze zainteresowanie działalnością edukacyjną (np. niższa frekwencja na wykładach, prelekcjach etc.);
raczej tak	– brak płynności finansowej; – brak widzów na seansach filmowych skutkuje brakiem dochodów; – brak widzów w kinie, brak dzieci i młodzieży biorących udział w zajęciach, brak widzów w galerii; – dotyczą działalności kinowej - odwołane ważne premiery (np. James Bond, Diuna), zmniejszona ilość seansów, zmniejszona ilość miejsc do sprzedaży, strach osób przed odwiedzaniem kina, ogólna sytuacja w branży kinowej?; – finanse, brak wpływów, jeszcze większe zmniejszenie się widowni niektórych form artystycznych, wpływ "chorób" pracowników na organizację pracy firmy; – groźba zarażenia się korona-wirusem powoduje że mieszkańcy stają się bardziej zamknięci; – konieczność zaprzestania prowadzenia działalności, jeśli sytuacja będzie trwać jeszcze kilkanaście miesięcy, nasza działalność opiera się na mobilności międzynarodowej, co stało się niemal niemożliwe od pół roku; – mniejsze zainteresowanie wśród mieszkańców, szczególnie dzieci i młodzieży; – odpływ publiczności - obawa o zarażenie; – odpływ uczestników stałych zajęć spowodowany poczuciem zagrożenia; – ograniczenia w pomieszczeniach zamkniętych w kontaktach i spotkaniach tematycznych; – ograniczenie bezpośrednich kontaktów międzyludzkich, dostęp do sprzętu elektronicznego; – ograniczenie liczby uczestników wydarzeń; – ograniczenie możliwości rozwoju, organizacji i pracy; – strach mieszkańców przed zarażeniem się, a przez to niechęć do udziału w działaniach; – uczestnicy z uwagi na zagrożenie rezygnują z udziału w niektórych formach zajęć; – utrata płynności finansowej; – zagrożenie to głównie strach przed chorobą i utrzymanie stanowisk pracy oraz zapewnienie pracy; – zagrożenie związane z przyniesieniem przez klienta/widza wirusa; – zamknięte urzędy, nie wiadomo dlaczego, skoro banki, sklepy, poczty, itp. działają....; – zanik aktywności społeczeństwa; – zdrowotne, organizacyjne, prawne – zmniejszenie liczby odbiorców i uczestników.

*Uwaga! Odpowiedzi udzielali wyłącznie badani wskazujący na wystąpienie poszczególnych aspektów.

Źródło: badania własne

Zestawienie 25 Słabe i moce strony, szanse i zagrożenia dotyczące własnej działalności w czasie pandemii w opinii twórców i artystów

Wystąpienie poszczególnych aspektów	Wyszczególnienie „mocnych stron” działalności własnej badanych twórców
zdecydowanie tak	– promuję swoją twórczość w sieci (kanał YouTube, Instagram i Facebook) ale jeśli niedługo w Polsce nie pojawią się programy odmrażania kultury to nie będzie sensu zachęcać ludzi do powrotu na wydarzenia na żywo... W konsekwencji czego: artyści (w tym m.in. moja osoba) zajmą się bardziej prozaicznymi kwestiami i przeniosą się do sektorów, w których będzie można zarabiać i żyć, ale już bez sztuki...
raczej tak	– długoletni staż pracy i zainteresowanie działalnością którą prowadzę; – dostępność Internetu, w coraz większym zakresie dostęp do zawartości archiwalnych archiwum państwowych, w mniejszym archiwów diecezjalnych; – kontakty bezpośrednie, działalność lokalna; – pokazuję przykłady, że warto spędzić ciekawie, twórczo czas; – prowadzenie działalności edukacyjnej.
Wystąpienie poszczególnych aspektów	Przejawy problemów (słabych stron) badanych twórców, które zostały wywołane przez pandemię
zdecydowanie tak	– brak możliwości prowadzenia zajęć artystycznych oraz imprez kulturalnych; – istnieją bardzo duże restrykcje i obostrzenia (maseczki, odległości) związane z występami na żywo. Ludzie mniej chętnie przychodzą na spektakle i koncerty na żywo. Ponadto pandemia uwypukliła problemy finansowania instytucji kultury oraz pokazała że Państwo w żaden sposób nie chroni artystów freelancerów - pozostawia ich samym sobie w sytuacji kryzysowej; – problemy z brakiem zleceń na nowe koncerty i odwołanie około 40 koncertów; – trudności w spotkaniu z odbiorcą, brak kontaktu; – uwypukliła bardzo niskie zarobki podstawowe. To, że jeśli aktorzy mają bardzo niską „podstawę” to w sytuacji w której mogą grać, ale to instytucja jest zamknięta dopada nas spory kryzys finansowy;
raczej tak	– brak sprzętu do pracy on-line w firmie, brak przygotowania do takiej pracy itd.... trzeba było radzić sobie samemu w tym zakresie; – słaba frekwencja starszych w działaniach; – trudność w dotarciu do odbiorców wydarzeń kulturalnych; – utrudnione kontakty z osobami, archiwami itp.
Wystąpienie poszczególnych aspektów	Wyszczególnienie szans na lepsze funkcjonowanie twórców w przyszłości
raczej tak	– dodatkowe trudności mobilizują do poszukiwania nieszablonowych rozwiązań, nowych aktywnych partnerów wspierających działania; – więcej ciekawych inicjatyw, które pozwolą funkcjonować w sferze wirtualnej.
Wystąpienie poszczególnych aspektów	Pojawienie się w związku z pandemią zagrożeń dla działalności badanych twórców
zdecydowanie tak	– brak koncertów, niskie zainteresowanie nauką w mojej szkole; – brak zarobku z zajęć artystycznych; – do tej pory żyłam ze swojej twórczości, ale w tym momencie nie jestem w stanie opłacić rachunków... Muszę podejmować inne działania zarobkowe aby żyć i tu już nie ma miejsca na sztukę i twórczość; – zmniejszona frekwencja widzów, strach przed przyjsciem do teatru, nierentowność eksploatacji spektakli;
raczej tak	– brak odbiorcy; – pojawiają się pytania: kiedy i jak długo potrwa „odzyskiwanie widzów” kiedy widzowie poczują się bezpiecznie w teatrach; – zmieniam miasto zamieszkania i wiem, że będzie mi ciężko znaleźć zatrudnienie w sektorze kultury.

*Uwaga! Odpowiedzi udzielali wyłącznie badani wskazujący na wystąpienie poszczególnych aspektów.

Źródło: badania własne

**Zestawienie 26 Słabe i moce strony, szanse i zagrożenia dotyczące funkcjonowania instytucji kultury
w opinii odbiorców treści kulturowych – wyszczególnienie ***

Wystąpienie poszczególnych aspektów	Mocne strony podmiotów kultury w opinii odbiorców treści kulturowych
raczej tak	– mowa o przeniesieniu wielu działań do sieci; – obserwuję działania umożliwiające zdalny dostęp do kultury. Np. festiwale filmowe odbywające się w Internecie, jest to akurat dobra alternatywa dla wydarzeń związanych z kinem. Ciekawa jest też forma koncertów transmitowanych na żywo z domu artysty aczkolwiek dla mnie może to być tylko uzupełnieniem tradycyjnych koncertów. Dostęp do książek, przynajmniej tych w sklepach jak dla mnie nie zmienił się. Bez względu na epidemię zakup nie jest ograniczony; – pomoc w odbiorze kultury, staranie się, żeby kultura pomimo wszystko docierała do odbiorców, chociażby w sferze internetowej; – prowadzenie on-line warsztatów, koncertów itp.; – różnego rodzaju ciekawe akcje/konkursy/wydarzenia w Internecie, których dotychczas nie było; – zdalne występy.
Wystąpienie poszczególnych aspektów	Kategorie problemów (słabych stron) związanych z pandemią, które dotknęły podmioty kultury ważne dla odbiorców
zdecydowanie tak	– brak kulturalnych wydarzeń, brak możliwości odwiedzić inne kraje; – brak możliwości prowadzenia dotychczasowych działań, a obecnie na zdecydowanie mniejszą skalę; – brak możliwości uczestnictwa w wydarzeniach teatralnych koncertach wyjścia do kina rokrocznie organizowanych wydarzeniach miejskich; – brak możliwości uczestnictwa w wydarzeniach, gdyż zostały one odwołane; – brak oferty (koncerty, spektakle, wystawy). Ograniczenia w dostępie (limit wejść, cięcia godzin); – brak wydarzeń brak możliwości organizacji wydarzeń kulturalnych; – brak wydarzeń; – nie odbył się koncert na który się wybieraliśmy, bilety zostały zakupione. Nowy termin koncertu nie jest znany; – nie uczestniczę w żadnych wydarzeniach kulturalnych, które wiążą się kontaktem z innymi ludźmi; – obawa przed przebywaniem w większej grupie osób; – obawa przed zarażeniem - eliminuje możliwość uczestnictwa; – obawy o zdrowie; – obawy przed zakażeniem; – odwołane zajęcia kulturalne dla dzieci (nauka tańca, gry na instrumencie). Odwołane lub przełożone na przyszły rok koncerty. Ograniczone spotkania towarzyskie; – problemy finansowe(przez pewien czas zawieszenie w pracy); – spektakle na które miałam wykupione bilety zostały przeniesione na inne terminy, w tym momencie nie planuję żadnych wyjść na wydarzenia kulturalne przez najbliższe pół roku z uwagi na niepewną sytuację; – wiele wydarzeń i imprez kulturalnych się nie odbywa, w związku z czym nie można w nich wziąć udziału. Wydarzenia w formie online niestety nie mogą zastąpić realnego udziału w przedsięwzięciach kulturalnych; – okrojony dostęp do kultury poprzez ograniczenie liczby uczestników spektakli teatralnych, widzów i słuchaczy. Odwołane koncerty zaplanowane na ten rok; – zamknięto kina, teatry i odwołano koncerty;
raczej tak	– brak ciekawej oferty kulturalnej; – brak możliwości uczestnictwa w wydarzeniach bo nie są organizowane; – dostęp do kina, teatru; – strach przed zachorowaniem co wiąże się z rezygnacją z pójścia np. do teatru; – z obawy na zarażenie się Covid19 nie uczestniczę; – zmniejszona ilość uczestników w obiektach; – zmniejszona liczba imprez.

Wystąpienie poszczególnych aspektów	Szanse pojawiające się przed podmiotami sfery kultury w opinii odbiorców treści kulturowych
raczej tak	– aktywność on-line; – czytanie większej ilości książek; – koncerty on-line, premiery filmowe w platformach VOD; – ograniczenia ilości osób, środki dezynfekujące, maseczki; – organizacja imprez online, przeniesienie zamkniętych imprez w plener; – przeniesienie wystaw do sieci, udostępnianie zbiorów, tworzenie filmów edukacyjnych i prezentujących działalność itp.; – różne konkursy oraz wirtualne spacer i odkryte przestrzenie; – szersze uczestnictwo na portalach społecznościowych i w Internecie; – w dobie koronawirusa wiele przedsięwzięć odbywa się online, zarówno pojawiają się nowe przedsięwzięcia, jak dotychczas istniejące nabierają nową zmienioną formę. Przygotowanie przedsięwzięć online wymaga od instytucji zmodernizowania swoich działań, co dla części z nich jest "rewolucją", gdyż często działają w niezmiennym trybie od 10, 20, czy nawet 30 lat. Obecna sytuacja wymusza na nich zmianę, co jest korzystne z punktu widzenia współczesnego odbiorcy kultury, szczególnie ludzi młodych; – wykorzystanie Internetu do kontaktu z odbiorcą, wydarzenia transmitowane online; – zdalny dostęp do filmów w ramach festiwali filmowych. Artyści bardziej otwarci na kontakt z odbiorcą poprzez Internet. Większy dostęp do kultury dla osób z ograniczonym dostępem do instytucji kultury, np. wirtualne muzea, zajęcia plastyczne na żywo z instruktorem.
Wystąpienie poszczególnych aspektów	Perspektywa zagrożeń dla podmiotów sfery kultury ważnych dla badanych odbiorców
zdecydowanie tak	– brak dotacji; – brak finansowego wsparcia i zagrożenia istnienia zakładów kultury i innych obiektów; – brak możliwości zarabiania; – brak sponsorów, brak źródeł finansowania, odbiorców; – groźba zamknięcia lokali; – kino - zmniejszona liczba widzów i seansów; – obawa uczestnika wydarzenia zarażeniem się Covid 19;
raczej tak	– brak gości, co wiąże się z niskimi dochodami a tym samym zagrożeniem zamknięcia instytucji; – brak możliwości organizowania wielu imprez kulturalnych; – brak rozwoju poprzez zaniechanie prób, utrata dochodów i w związku z tym zaprzestanie działalności; – brak wpływów finansowych z działalności, jak sprzedaż biletów na wydarzenia, lub prowadzenie zajęć artystycznych, co skutkuje pogorszeniem kondycji finansowej instytucji, a w konsekwencji zwolnieniami, lub zamykaniem tych podmiotów; – dla tych samofinansujących widmo bankructwa; – na pewno pogorszy się sytuacja finansowa instytucji; – niemożliwość korzystania z dóbr kultury w każdym dowolnym czasie oraz ograniczona ilość ludzi odwiedzających; – obawa przed zakażeniem spowodowała zdecydowanie mniejszą płynność w zajęciach; – odwołanie koncertów i spektakli, a także premier filmowych, które są dla twórców głównym źródłem dochodu; – spadek oglądalności; – straty finansowe mogące mieć wpływ na płynność finansową; – w związku z brakiem klientów zagrożone jest istnienie kina czy nawet produkcji filmowych. Kluby muzyczne, teatry nie mają źródła dochodu; – ważnymi podmiotami kultury dla mnie są m.in. opery czy teatry i tu głównie myślę że takimi zagrożeniami mogą być kwestie finansowe, ale też takimi podmiotami kultury są lokalni twórcy ludowi czy zespoły śpiewacze, prezentujące i podtrzymujące dawną tradycję i tu zagrożeniem jest brak możliwości spotykania się, prób, prezentacji swoich dzieł i myślę że jest tu duża i ważna rola instytucji kultury oraz samorządów, aby w szczególny sposób dostosowały swoje działania do warunków panujących zadbały o to.

* Uwaga! Odpowiedzi udzielali wyłącznie badani wskazujący na wystąpienie poszczególnych aspektów.

Źródło: badania własne

Spis map, schematów, tabel, wykresów i zestawień

Mapa 1 Liczba bibliotek publicznych i niepublicznych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. – mapa pogładowa.....	10
Mapa 2 Liczba placówek kultury prowadzących działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice) w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. – mapa pogładowa.....	12
Mapa 3 Liczba mieszkańców przypadająca na placówkę kultury prowadzącą działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice) w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. – mapa pogładowa.....	14
Mapa 4 Liczba imprez zorganizowanych przez placówki kultury prowadzące działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice) w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. – mapa pogładowa.....	16
Mapa 5 Liczba uczestników imprez zorganizowanych przez placówki kultury prowadzące działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice) w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. – mapa pogładowa	18
Mapa 6 Liczba grup artystycznych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. – mapa pogładowa.....	20
Mapa 7 Liczba członków grup artystycznych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. – mapa pogładowa	21
Mapa 8 Liczba kół, klubów, sekcji w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. – mapa pogładowa	22
Mapa 9 Teatry oraz instytucje muzyczne w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. – mapa pogładowa	24
Mapa 10 Liczba kin w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. – mapa pogładowa	27
Mapa 11 Liczba muzeów w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. – mapa pogładowa	29
Mapa 12 Liczba imprez masowych zorganizowanych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. – mapa pogładowa.....	33
Mapa 13 Miejsca działalności przedstawicieli instytucji kulturowych wg powiatów – mapa pogładowa	135
Mapa 14 Miejsce działalności badanych twórców w ujęciu przestrzennym – mapa pogładowa.....	139
Mapa 15 Miejsce zamieszkania adresatów działań instytucji kultury w ujęciu przestrzennym – mapa pogładowa.....	141
Schemat 1 Adresaci projektu Bardzo Młoda Kultura	5
Schemat 2 Działania w ramach BMK.....	6
Schemat 3 Sytuacja pracowników sfery kultury w sektorze prywatnym w związku z kryzysem pandemicznym – <i>case study</i>	82
Schemat 4 Analiza SWOT – perspektywa badawcza w sektorze kultury	150
Schemat 5 Analiza SWOT w sektorze kultury – schemat analityczny.....	150
Tabela 1 Wyniki finansowe instytucji kultury w pierwszych kwartałach 2019 i 2020 r.	36
Tabela 2 Wyniki finansowe instytucji kultury w pierwszym półroczu 2019 i 2020 r.	36
Tabela 3 Przychody ogółem i koszty ogółem instytucji kultury według wybranych działów i grup PKD w I półroczu 2020 r.	37
Tabela 4 Ogólna ocena aktualnej sytuacji reprezentowanego podmiotu a jego rodzaj (Dane w %).....	53
Tabela 5 Ogólna ocena aktualnej sytuacji reprezentowanego podmiotu wg formy finansowania (Dane w %).....	54
Tabela 6 Opinia na temat zmiany sytuacji podmiotu kultury reprezentowanego przez uczestników badań a jego rodzaj	57
Tabela 7 Opinia na temat zmiany sytuacji podmiotu kultury reprezentowanego przez uczestników badań a jego status	58
Tabela 8 Opinia na temat zmiany sytuacji reprezentowanego podmiotu w pierwszym półroczu 2020 r. a pojawienie się problemów wynikających z wystąpieniem pandemii.....	58
Tabela 9 Ocena własnej sytuacji twórców wobec jej zmiany w ostatnim półroczu*.....	64
Tabela 10 Prośby o wsparcie ze strony podmiotów kultury a pomoc udzielona przez badanych odbiorców (Dane w %)	92
Tabela 11 Plan wydatków na 2020 r. województwa podkarpackiego –dział 921 Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego.....	151

Wykres 1 PKB liczony r/r i stopa bezrobocia rejestrowanego w latach 2016-20 (Dane w %)	8
Wykres 2 Dochód realny brutto a wskaźnik cen w latach 2000-19* wraz z liniami trendów	8
Wykres 3 Liczba ludności w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r.	9
Wykres 4 Liczba bibliotek publicznych i niepublicznych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej	11
Wykres 5 Biblioteki, pracownicy i czytelnicy w woj. podkarpackim w 2019 r. według statusu tego rodzaju placówek, (Dane w %)	11
Wykres 6 Liczba placówek kultury prowadzących działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice) w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w porównaniu ze średnią	13
Wykres 7 Liczba placówek kultury prowadzących działalność społeczno-kulturalną	13
Wykres 8 Liczba mieszkańców przypadająca na placówkę kultury prowadzącą działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice) w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej	15
Wykres 9 Liczba placówek kultury prowadzącą działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice) w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. wobec liczby ludności	15
Wykres 10 Liczba imprez zorganizowanych przez placówki kultury prowadzące działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice) w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej	16
Wykres 11 Liczba imprez zorganizowanych przez placówki kultury prowadzące działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice) w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. wobec liczby ludności	17
Wykres 12 Liczba placówek kultury w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. wobec liczby organizowanych imprez	17
Wykres 13 Liczba uczestników imprez zorganizowanych przez placówki kultury prowadzące działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice) w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej (w tys.)	19
Wykres 14 Liczba uczestników imprez zorganizowanych przez placówki kultury prowadzące działalność społeczno-kulturalną (centra, domy i ośrodki kultury, kluby i świetlice) w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w przeliczeniu na 1 tys. mieszkańców w odniesieniu do średniej	19
Wykres 15 Liczba grup artystycznych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej	20
Wykres 16 Liczba członków grup artystycznych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej	21
Wykres 17 Liczba członków grup artystycznych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w przeliczeniu na 1 tys. mieszkańców w odniesieniu do średniej	22
Wykres 18 Liczba kół, klubów, sekcji w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej	23
Wykres 19 Liczba członków kół, klubów, sekcji w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej	23
Wykres 20 Liczba członków kół, klubów, sekcji w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. na 1 tys. mieszkańców w odniesieniu do średniej	24
Wykres 21 Liczba teatrów oraz instytucji muzycznych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej	25
Wykres 22 Liczba miejsc w teatrach oraz instytucjach muzycznych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej	25
Wykres 23 Liczba przedstawień / koncertów (wg siedziby) w instytucjach muzycznych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej	26
Wykres 24 Liczba kin w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej	27
Wykres 25 Liczba widzów w kinach w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej	28
Wykres 26 Liczba ludności na jedno miejsce w kinach stałych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej	28
Wykres 27 Liczba widzów w kinach stacjonarnych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w przeliczeniu na 1 tys. mieszkańców	29

Wykres 28 Liczba zwiedzający muzea i oddziały w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej.....	30
Wykres 29 Liczba zwiedzających muzea i oddziały w przeliczeniu na 1 tys. ludności w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej.....	31
Wykres 30 Liczba imprez oświatowych w muzeach w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej.....	31
Wykres 31 Liczba imprez oświatowych w muzeach w przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej.....	32
Wykres 32 Imprezy masowe zorganizowane w Polsce w 2019 r. (Dane w %, N=6949)	33
Wykres 33 Liczba imprez masowych zrealizowanych w poszczególnych województwach w Polsce w 2019 r. w odniesieniu do średniej.....	34
Wykres 34 Imprezy i ich uczestnicy w Polsce w 2019 r. wg kategorii wydarzeń	35
Wykres 35 Imprezy i ich uczestnicy w woj. podkarpackim w 2019 r. wg kategorii wydarzeń.....	35
Wykres 36 Podmioty kultury w woj. podkarpackim w 2019 r.	38
Wykres 37 Nakłady finansowe na instytucje kultury w woj. podkarpackim według Planu wydatków na 2020 r. (w zł).....	40
Wykres 38 Struktura wydatków na instytucje kultury w woj. podkarpackim według Planu wydatków na 2020 r. (Dane w %, N= 86478100 zł)	40
Wykres 39 Wynagrodzenie brutto absolwentów podkarpackich kierunków studiów bez doświadczenia zawodowego w 2020 r. (w zł)*	41
Wykres 40 Ogólna ocena aktualnej sytuacji podmiotu działającego w sferze kultury reprezentowanego przez badanych (Dane w %, N=63).....	50
Wykres 41 Zmiana sytuacji podmiotu w sferze kultury w przeciągu półrocza (Dane w %, N=63).....	54
Wykres 42 Ogólna ocena badanych twórców odnośnie swojej aktualnej sytuacji (N=11).....	63
Wykres 43 Zmiana sytuacji badanych twórców w związku z pandemią (N=11).....	64
Wykres 44 Ogólna ocena aktualnej sytuacji podmiotu działającego w sferze kultury w opinii odbiorców kultury (Dane w %, N=31)	68
Wykres 45 Zmiana uczestnictwa w kulturze wśród jej odbiorców w pierwszym półroczu 2020 r. (Dane w %, N=31) ..	70
Wykres 46 Otrzymane wsparcie – instytucje kultury (Dane w %, N=63)	83
Wykres 47 Otrzymanie wsparcia przyczyniającego się do kontynuowania działalności w sferze kultury (N=11)*	87
Wykres 48 Wsparcie udzielone podmiotom kultury przez badanych odbiorców (Dane w %, N=31)	90
Wykres 49 Prośba o wsparcie ze strony podmiotów kultury (Dane w %, N= 31).....	91
Wykres 50 Opinia badanych odbiorców dotycząca wsparcia należnego podmiotom kultury (Dane w %, N=31).....	92
Wykres 51 Pojawienie się w związku z pandemią albo przybranie na sile problemów związanych z działalnością podmiotów sfery kultury (Dane w %, N=63)	109
Wykres 52 Analiza SWAT – twórcy i artyści – poszczególne kategorie odpowiedzi (N=11)	117
Wykres 53 Analiza SWAT – odbiorcy treści kulturowych – poszczególne kategorie odpowiedzi (Dane w %, N=31) ..	123
Wykres 54 Struktura płci przedstawicieli instytucji sfery kultury (Dane w %, N=63)	132
Wykres 55 Wiek – w latach a staż pracy – w latach (N=63)	133
Wykres 56 Rodzaj reprezentowanego podmiotu przez uczestników badań CAWI (Dane w %, N=63)	133
Wykres 57 Status podmiotu sfery kultury reprezentowanego przez uczestników badań (Dane w %, N=63)	134
Wykres 58 Zasięg oddziaływania instytucji reprezentowanych w badaniach (Dane w %, N=63)	136
Wykres 59 Zasięg oddziaływania badanych instytucji według ich statusu (Dane w %, N _p =46, N _n =17)	137
Wykres 60 Struktura płci badanych twórców (N=11)	137
Wykres 61 Wiek badanych twórców (w latach) a lata aktywności zawodowej	138
Wykres 62 Struktura płci badanych odbiorców (Dane w %, N=31)	139
Wykres 63 Struktura wieku badanych odbiorców (Dane w %, N=31)	140
Wykres 64 Wielkość miejscowości zamieszkania badanych odbiorców (Dane w %, N=31).....	141
Wykres 65 Przejawy uczestnictwa w kulturze wśród badanych odbiorców w pierwszym półroczu 2019 r. (Dane w %, N=15)	142
Wykres 66 Udział w badaniach ewaluacyjnych CAWI (Dane w %, N=76)	143
Wykres 67 Płeć badanych odbiorców oferty szkoleniowej (N=10).....	144
Wykres 68 Wiek badanych odbiorców oferty szkoleniowej (N=10).....	144
Wykres 69 Sektor reprezentowany przez badanych odbiorców oferty szkoleniowej (N=10).....	145

Zestawienie 1 Atuty i deficyty infrastruktury województwa podkarpackiego związanej ze sferą kultury	32
Zestawienie 2 Instytucje kultury finansowane lub współfinansowane ze środków Województwa Podkarpackiego ...	39
Zestawienie 3 Przejawy i kierunki zmiany sytuacji reprezentowanego podmiotu sfery kultury.....	55
Zestawienie 4 Uzasadnienie opinii o zmianie sytuacji własnej badanych twórców w I półroczu 2020 r.....	65
Zestawienie 5 Kierunki i przejawy zmian w uczestnictwie w kulturze wśród respondentów	70
Zestawienie 6 Kategorie wsparcia należnego podmiotom kultury w opinii badanych odbiorców ich oferty.....	93
Zestawienie 7 Zaproponowane przez MKiDN kwoty wsparcia dla podmiotów kultury – 10 największych dotacji	97
Zestawienie 8 Analiza SWOT – animatorzy i edukatorzy kulturowi – ujęcie syntetyczne	103
Zestawienie 9 Analiza SWOT – kadra zarządzająca instytucjami kultury – ujęcie syntetyczne	108
Zestawienie 10 Analiza SWOT – pracownicy instytucji kultury wg sektorów – ujęcie syntetyczne	115
Zestawienie 11 Analiza SWOT – twórcy kultury, artyści – ujęcie syntetyczne.....	122
Zestawienie 12 Analiza SWOT – odbiorcy kultury – ujęcie syntetyczne.....	124
Zestawienie 13 Poziomy podobieństwa struktur w poszczególnych wymiarach analizy SWOT wg poszczególnych kategorii uczestników badań CAWI.....	125
Zestawienie 14 Problematyka badawcza, metody badań i źródła.....	128
Zestawienie 15 Liczba adresów wykorzystanych z bazy danych BMK z 2016 r. wg poszczególnych kategorii z uwzględnieniem ich aktualności.....	131
Zestawienie 16 Lokalizacja podmiotów sfery kultury reprezentowanych przez respondentów	135
Zestawienie 17 Miejsce działalności badanych twórców	138
Zestawienie 18 Miejsce zamieszkania badanych odbiorców działań instytucji kultury	140
Zestawienie 19 Analiza SWOT perspektywa indywidualna i organizacyjna	149
Zestawienie 20 Uzasadnienie poszczególnych ocen sytuacji reprezentowanego podmiotu sfery kultury	153
Zestawienie 21 Uzasadnienie opinii badanych twórców na temat własnej sytuacji zawodowej	154
Zestawienie 22 Uzasadnienie poszczególnych ocen odbiorców dotyczących sytuacji podmiotów sfery kultury	155
Zestawienie 23 Mocne i słabe strony, szanse i zagrożenia w opinii animatorów i edukatorów kulturowych – wyszczególnienie	156
Zestawienie 24 Słabe i mocne strony, szanse i zagrożenia dotyczące działalności instytucji kultury w opinii pracowników tego typu podmiotów – wyszczególnienie*	157
Zestawienie 25 Słabe i mocne strony, szanse i zagrożenia dotyczące własnej działalności w czasie pandemii w opinii twórców i artystów.....	161
Zestawienie 26 Słabe i mocne strony, szanse i zagrożenia dotyczące funkcjonowania instytucji kultury w opinii odbiorców treści kulturowych – wyszczególnienie *	162